

**zima 2022/2023**

BŁĘDOWA ZGŁOBIEŃSKA ❖ BRATKOWICE ❖ DĄBROWA ❖ MROWLA ❖ RUDNA WIELKA ❖ ŚWILCZA ❖ TRZCIANA ❖ WOLICZKA

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY SAMORZĄDU GMINY ŚWILCZA I GMINNEGO  
CENTRUM KULTURY SPORTU I REKREACJI W ŚWILCZY Z SIEDZIBĄ W TRZCIANIE

# Trzcionka



Niech nam  
gwiazda betlejemska  
nigdy nie zgaśnie!

**nr 104**

**cena 6 zł**





# Szanowni Państwo!

## Szanowni Państwo!

Minęło dokładnie 8 lat od złożenia mojego ślubowania na rozpoczęcie pracy samorządowca i uważam, że to był dobry czas dla gminy i jej mieszkańców, i dla mnie. Konsekwentnie realizuję to, co zapowiedziałem w programie wyborczym i swoim expose. Przede wszystkim praca, rozwój, dążenie do porozumienia. „Tak” dla rodzin, szacunek dla seniorów i ludzi zasłużonych, słuchanie głosu mieszkańców, zrównoważony rozwój 8 miejscowości gminy i równe ich traktowanie. Minione dwie kadencje to dla mnie czas wyťažonej pracy, setki spotkań z mieszkańcami, decydentami i politykami. Prace planistyczne i analityczne całego zespołu, aby „przekuć” potrzeby naszej gminy i jej mieszkańców w zrealizowane zadania. Konkretnie i kompleksowo. To ogromne poczucie odpowiedzialności, trudne decyzje i rzeczywistość, która czasami zaskakuje. 2 lata pandemii obecnie – agresja Rosji na Ukrainę, inflacja, niepewność jutra zaskoczyły i zmieniły wszystko, co do tej pory było znane i pewne.

Czas Świąt Bożego Narodzenia oraz nadchodzący koniec roku jest zawsze powodem do refleksji, podsumowań i przemyśleń. Kiedy myśleliśmy, że najgorsze mamy już za sobą, a mam tu na myśli pandemię, pojawiły się kolejne problemy – wojna na Ukrainie, kryzys energetyczny i galopująca inflacja. Po raz kolejny trzeba było funkcjonować w nowych, jakże trudnych warunkach. Jako Naród i społeczność lokalna wykazaliśmy się olbrzymią empatią i solidarnością angażując się w pomoc dla Ukrainy, dla jej obywateli: kobiet, dzieci, seniorów czy wojska, wiedząc i mając świadomość, co znaczy walka o niepodległość i jaka jest cena wolności. W tym sprawdziliśmy się doskonale, jako

Polacy, członkowie organizacji pozarządowych czy samorząd. Gdyby się zastanowić, w czym tkwi potencjał rozwojowy gminy? To proste. W nas samych i tym, co nas otacza. Tak, w tej prozie życia na wsi, której nie zauważamy. W naszej codzienności, w powszedniości. W tym, że płynie tu Wisłok, że daleko do miasta, że mamy pagórki, lasy, łąki, stawy ogródki, świeże powietrze. Że nasi mieszkańcy są kreatywni, pracowici, uparci, bo nauczyło ich tego doświadczenie życia na wsi.

Potencjał jest w tradycji, którą tak kochamy, pielęgnujemy i przekazujemy kolejnym pokoleniom. Jest to coś autentycznego, nie do podrobienia, my sami jesteśmy autentyczni i dlatego właśnie wyjątkowi. Promocja folkloru, naszego kolorytu, bogactwa kulturowego, produktów z ziemi rzeszowskiej to moja pasja. Wykorzystanie potencjału do rozwoju i podnoszenie dobrobytu mieszkańców – to cel naszych działań. My jako samorząd stwarzamy możliwości. Był czas na prace nad koncepcjami różnych wartościowych wydawnictw i projektów. To także ważne zadania – nie tylko zadania inwestycyjne.

Trudności ekonomiczne, z którymi każdy z nas coraz częściej musiał się borykać w tym roku, również nie napawały optymizmem. Jednak pomimo tych problemów i wyzwań potrafiliśmy zachować wzajemny szacunek i solidarność i to właśnie jest budujące. Mam wielką nadzieję że te problemy kiedyś się skończą, jednak wymaga to od nas wszystkich głębokiego zaangażowania, współpracy i zrozumienia.

*Życzę Państwu, aby okres świąteczny był czasem, który spędzicie wśród najbliższych, tych ukochanych i kochających.*

*Aby był czasem spędzonym z rodziną, przyjaciółmi czy znajomymi.*

*Niech koniec 2022 roku będzie wyznacznikiem Waszych kolejnych celów i oczekiwań, Waszych postanowień.*

*Nowy, nadchodzący 2023 Rok – niech będzie rokiem szczęścia, radości i spełnienia Waszych marzeń.*

*Niech wiara w to, że Wasza praca i zaangażowanie przyczyniają się do budowy relacji rodzinnych i społecznych zawsze będzie powodem do dumy, poczucia uznania, szacunku i miłości. Wszystkiego najlepszego!*

*Adam Dzedzic – wójt Gminy Świlcza*





Składamy jak najlepsze, bożonarodzeniowe życzenia, by przyjscie na swiat Bozej Dzieciny nadalo zyciu sens i znaczenie oraz niech bedzie zrodlem wewnetrznego pokoju, sily, a takze sukcesow zrodzonych z milosci do ludzi. Zyczymy, by swiateczny czas przyniosl z soba wytchnienie od wszelkich trosk i problemow oraz pewnosc i odwage w stawianiu czola wyzwaniom ciagle zmieniajacego sie swiata. Niech cud Bozego Narodzenia towarzyszy codzienosci, a Narodzony Jezus blogoslawi i hojnie obdarza dobrym zdrowiem oraz wszelka pomyslnoscia w kazdym dniu nowego roku.



Tadeusz Pachorek

Sławomir Milek

Tomasz Wojtów

Członek Zarządu  
Powiatu Rzeszowskiego

Radny  
Powiatu Rzeszowskiego

Przewodniczący Rady  
Powiatu Rzeszowskiego

Wszystkim Czytelnikom oraz Redakcji kwartalnika „Trzcionka” życzymy zdrowia, radości, sukcesów zawodowych i osobistych, realizacji planów i spełnienia marzeń.

Oby wyjątkowa atmosfera Świąt Bożego Narodzenia, a także zdrowie, miłość i radość towarzyszyły Państwu przez cały Nowy Rok 2023.

Życzenia składają  
Dyrektor,  
Pracownicy i Instruktorzy  
Gminnego Centrum Kultury,  
Sportu i Rekreacji  
w Świlczy z siedzibą w Trzcianiu



Trzciań, grudzień 2022

Szanowni Państwo,  
Drodzy Przyjaciele!

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia chcielibyśmy złożyć Wam najserdeczniejsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyslności oraz, by ten szczególny czas odrodzenia się dobra i nadziei wprowadził do Waszych domów spokój, radość i miłość.

Niech błogosławieństwo Bożego Dzieciątka napelni Was wszelkimi laskami, spokojem ducha oraz wdzięcznością, a nadchodzący Nowy Rok przyniesie Wam wiele sukcesów na gruncie prywatnym jak i zawodowym.

Stanisław Ożóg  
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

dr inż. Karol Ożóg  
Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego

Boże Narodzenie, 2022 r.

Drodzy Czytelnicy i Sympatycy „Trzcionki”

Korzystając z okazji Świąt Bożego Narodzenia składamy wszystkim Twórcom i Odbiorcom „Trzcionki” najserdeczniejsze i szczerze życzenia szczęścia, wiary, nadziei i pomyslności.

Wyjątkowych Świąt Bożego Narodzenia pełnych radości, ciepła i niepowtarzalnej, rodzinnej atmosfery, wraz z serdecznymi podziękowaniami za aktywny dotychczasowy udział w życiu kulturalnym i społecznym gminy Świlcza.

Niech każdy dzień będzie nowym wyzwaniem, które przyniesie rozwój i zmotywuje do spełniania swoich marzeń.

Redakcja „Trzcionki”



# Trzcionka

Rok założenia:  
17.01.1997

**WYDAWCA:** Samorząd Gminy Świlcza i Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianiu.

**ISSN 1506-1086**

**REDAGUJE KOLEGIUM w składzie:**

Zofia Dziedzic, Władysław Kwoczyński, Zbigniew Lis, Artur Szary.

**ADRES REDAKCJI:** 36-071 Trzciana – Gminne Centrum Kultury w Świlczy z siedzibą w Trzcianiu, tel. 17 85 14 438, www.swilcza.com.pl, e-mail: gcksir1212@gmail.com.

**NAKLAD:** 500 egz. Nr ident. 690473296. Pismo zarejestrowano w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie, Sygn. Akt. I Ns Rej. Pr. 18/97.

**OPRAC. GRAFICZNE:** Dorota Wadiak.

**DRUK:** Nasza Drukarnia, Justyna Adamiec, tel. 506 792 965.

*Za treść poszczególnych artykułów odpowiadają autorzy. Nie przyjmujemy przedruków z książek, gazet czy Internetu. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i zastrzegamy sobie prawo segregacji nadsyłanych materiałów, dokonywania skrótów i poprawek. Nie płacimy wierszówki.*

**Do druku oddano: 14.12.2022 r.**



## Czytelnicy, Sympatycy i Korespondenci „Trzcionki”!

Redakcja „Trzcionki” uprzejmie prosi o nadsyłanie wspomnień, refleksji, własnych przemyśleń, artykułów problemowych do każdego kolejnego numeru na miesiąc przed upływem kolejnego kwartału, **do nr 105 – do 1 MARCA 2023 r.**

**Po upływie tego terminu materiałów nie przyjmujemy!**

Redakcja przypomina o właściwym wykorzystywaniu danych osobowych wg przepisów RODO (Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej 2016/679 z dn. 27 kwietnia 2016 r.).

**Zofia Dziedzic**

SŁOWO OD REDAKCJI.....	5	20 lat Chóru Gama ze Świlczy .....	62
Drodzy Czytelnicy! .....	5	90-lecie pracy artystycznej Chóru Mieszanego „CANTUS” z Trzciany .....	63
WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE ...	6	O Chórze „Cantus” z Trzciany raz jeszcze – jubileuszowo .....	65
Dziękujemy za docenienie naszej pracy ....	6	Działalność kulturalna wielowymiarowa .....	66
312 hektarów pod nowe inwestycje .....	7	Zgrupowanie artystyczno-turystyczne chóru „Gaudeamus” z Dąbrowy w Zakopanem .....	67
Nadzieja przyszłej samorządowości – młodzież z Gminy Świlcza .....	8	Trzy dni w Zakopanem .....	68
Gmina Świlcza z nagrodą „Fundament 2022” – na Polskim Kongresie Przedsiębiorczości .....	11	Amatorski Klub Filmowy .....	69
Wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic „Strategiem Samorządności 2022” .....	11	Monodram o życiu i teatrze .....	70
Ranking Złota Setka Gmin Podkarpacia .....	12	W bajkowym rytmie i nastroju .....	71
Zakończyły się prace przy II etapie digitalizacji cmentarza parafialnego w Świlczy .....	13	Podkarpacka Jesień Jazzowa .....	72
Dzień Edukacji Narodowej 2022 r. w Gminie Świlcza .....	14	OŚWIATA I EDUKACJA .....	73
Przemówienie Wójta Gminy z okazji Dnia Edukacji Narodowej .....	17	Jubileusz 50-lecia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Mrowli (1972-2022) .....	73
Policja informuje, przypomina, ostrzega: I znów zima .....	19	„Barwy jesieni” .....	74
Cenne inicjatywy bratkowickiej OSP ....	20	Wyciszanie dziecka jest ważnym elementem życia .....	76
HISTORIA PRZEMAWIA DO NAS ...	21	Odkrywczy i miłośnicy języka angielskiego .....	77
Gminne obchody Święta Niepodległości w Świlczy, 11 XI 2022 r. ....	21	Światowy Dzień Pluszowego Misia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcianiu i jej filiach .....	79
Przemówienie Wójta Gminy z okazji Narodowego Święta Niepodległości ....	25	„Śpieszmy się kochać ludzi – tak szybko odchodzą...” .....	83
Ojcowie II Rzeczypospolitej – Wincenty Witos .....	26	GŁOS MŁODYCH Z ZST-W W TRZCIANIE .....	85
Kalendarium historyczne 2022 – IV kwartał .....	28	Poszerzaj swoją wiedzę, bądź „eko”! ...	85
Stare dwory i pałace i inne budynki podworskie są dziś w cenie .....	30	Pomóżmy dzieciom i młodzieży uniknąć przyszłości „zachmurzonej” przez tytoń i nikotynę .....	86
Z działań Towarzystwa Przyjaciół Świlczy – lato-jesień 2022 .....	31	Różnice pokoleniowe nastolatków – problemem współczesnej edukacji ...	88
Historia Kółka Rolniczego w Bratkowicach .....	34	Od pomysłu – do projektu .....	89
Godnie uczcili Święto Niepodległości ...	38	PRZYRODA JEST BEZBRONNA. ROLNICTWO .....	90
W KRĘGU WIARY I TRADYCJI .....	40	O węglu w Trzcianiu i jej okolicach .....	90
XXII Dzień Papieski .....	40	Pielęgnacja roślin doniczkowych zimą .....	92
Dzień Wszystkich Świętych .....	41	Strażacy w trosce o środowisko .....	94
XI Ponadregionalny Przegląd Pieśni Maryjnej „Matuchnie pieśń niesiemy” ...	42	„Zdrowa gleba, zdrowa roślina, zdrowy człowiek” .....	95
W hołdzie św. Janowi Pawłowi .....	44	Czy prowadzimy wycinkę lasów? .....	99
Znów Święta – nastał piękny czas .....	46	SPORT I ZDROWIE .....	102
Jarmark Bożonarodzeniowy .....	49	Aktualności piłkarskie – podsumowanie rundy jesiennej sezonu 2022/2023 ....	102
KULTURA NAJCENNIJSZYM DOBREM NARODU .....	50	Szkolne imprezy sportowe w Gminie Świlcza .....	105
Festiwal piękna polskiej kultury ludowej .....	50	Czad jest bardzo groźny .....	107
Przemówienie Wójta Gminy – spotkanie z folklorem .....	57	ROZMAITOŚCI .....	108
Patroni roku 2023 .....	57	Symbolika 12 potraw wigilijnych .....	108
Książki to mój nałóg .....	58	Horoskop 2023 .....	109
Promowanie czytelnictwa w Przedszkolu w Trzcianiu .....	60	Humor z sali sądowej .....	110
		Na wesoło .....	110

Oddajemy w Wasze ręce kolejny 104. numer „Trzcionki” – kwartalnika i tym samym odnotowujemy i zamykamy 25 lat jego istnienia. Czas więc na małe podsumowanie i wspomnienia.

## Drodzy Czytelnicy!

Cieszymy się, że redagowane przez nas czasopismo zyskało wielu sympatyków i stałych czytelników także za granicą. Słyszymy, że wielu z Was przechowuje wszystkie wydane numery, zdarza się, że ktoś chce uzupełnić brakujące gazety.

W dużej mierze, to Wy sami wpływacie na treści zamieszczane w kolejnych numerach kwartalnika. Opisujemy w nich najczęściej bieżące wydarzenia, w których bierzecie udział, ale i wydarzenia historyczne, które nam przekazujecie. Dzięki tej gazecie poznaliśmy wiele „zaszufladkowanych” fotografii i Waszych „dróg życiowych”, dlatego jak zawsze apelujemy o dostarczanie nam kolejnych materiałów.

Zdajemy sobie sprawę, że nie jesteśmy w stanie sprawdzić autentyczności wszystkich opisywanych wydarzeń historycznych, dat, czy osób na zdjęciach, mimo to staramy się ubogacać, a przy tym chronić od zapomnienia naszą historię w postaci zapisanej „kroniki”.

Z Waszej strony spotykamy się z życzliwością, sympatią, a czasem i krytyką, nawet anonimami, za które również dziękujemy, bowiem choć je przepuszczamy „mimo uszu”, współczując autorom braku odwagi, krytyka najbardziej mobilizuje nas do lepszej pracy i dokładności.

Skromny rok jubileuszowy niech będzie okazją podziękowania wszystkim osobom związanym w różnym stopniu i czasie w dzieło społecznego tworzenia gazety.

Dziękujemy autorom tekstów, osobom pracującym przy opracowywaniu graficznym i drukowaniu gazety, a najbardziej Wam Czytelnicy za to, że jesteście z nami, bowiem bez Was nasza praca stałaby się bezprzedmiotowa. Bolejemy nad faktem, że w takiej chwili nie ma z nami twórców i redaktorów pierwszych numerów „Trzcionki”. Mamy nadzieję, że gdzieś tam czuwają nad nami, cieszą się sukcesami, martwią błędami!



Jednym z najważniejszych w kalendarzu świąt patriotycznych jest rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. W br. to już 104. Od wielu lat staramy się przybliżać i przypominać „Ojców Niepodległości”. Na te tematy IPN przygotował wiele wystaw, wydawnictw i materiałów propagandowych. W tym numerze przedstawimy bohatera walki o wolną Polskę – Wincentego Witosa, który wraz z J. Piłsudskim, R. Dmochowskim, I.J. Paderewskim, W. Korfantom, i I. Daszyńskim – najbardziej przyczynili się do odzyskania niepodległości Polski w 1918 r.

Święta poprzedza św. Mikołaj. To jemu jest poświęcony dzień 6 grudnia. Choć świętują go głównie dzieci, ale w br. i dorośli będą usilnie, zapewne, prosić o pokój na Ukrainie i „święty spokój” na całym świecie.

W najbliższym czasie w imieniu organizatorów zapraszamy na: imprezy, konkursy, zabawy, jasełka, wspólne kółkowanie, świętowanie Dnia Babci i Dnia Seniora oraz Święta Kobiet! Organizowane przez GCKSiR gminy Świlcza z/s w Trzcionie szkoły, parafie i organizacje społeczne – zawsze zapewniają kulturalną, świetną rozrywkę.

Ważna jest tradycja, dbanie o pewne niezmiennie formy wspólnego życia. Coś stałego, do czego wraca się jak do domu. Nie do mieszkania.

**Redakcja**

### Kodeks

Jeśli jest góra – to trzeba na nią wejść,  
jeżeli woda – przepłynąć,  
jeśli cierpienie – to je milcząco znieść,  
jeżeli człowiek – nie minąć.

Jeśli są karty – to trzeba nimi grać,  
jeżeli targ jest – to ubić,  
jeśli są brudy – to je do skutku prać,  
jeżeli ludzie – polubić.

Jeśli są konie – ujeździć trzeba je,  
jeżeli długi – zapłacić,  
jeśli są skarby – to się dowiedzieć, gdzie,  
jeżeli przyjaźń – nie stracić.

Jeżeli trąbka – w szeregu trzeba być,  
jeśli są goście – powitać,  
jeśli jest wino – do dna ze smakiem pić,  
jeżeli miłość... – nie pytać.

**Adam Kreczmar**



## Dziękujemy za docenienie naszej pracy



W środę, 26 października, w Hotelu Prezydenckim w Rzeszowie odbyła się uroczysta gala, podsumowanie konkursu Nasze Dobre Podkarpackie 2022. Już od 19 lat konkurs ten organizują Nowiny. W br. było zgłoszonych 17 produktów konkursowych, bowiem mogły być to także usługi i inwestycje. Nagrodzono i wyróżniono po 6 produktów, w tym rewitalizację starego spichlerza podworskiego na budynek użyteczności publicznej, gdzie mieści się obecnie Gminny Klub Seniora oraz Gminna Biblioteka Publiczna. Zwycięzcy otrzymali prestiżo-



we znaki jakości oraz prawo posługiwania się tytułem „Nasze Dobre Podkarpackie” przez okres 2 lat.

*Źródło: „Nowiny”, 27 X 2022 r.*



Uczestnicy konkursu z przedstawicielami podkarpackich urzędów oraz mediów.

### Pierwszy śnieg

Pierwszy śnieg prószy  
Srebrzyście, cichutko...  
Tonę w tym chrzęście,  
Słucham co mi gada.  
Jest tak jak szczęście  
Ludzkiej duszy:  
Trwa krótko,  
Taje, przemija, przepada...

Pierwszy śnieg sypie...  
Rozwija białe kobierce  
Przez szarych pól tęsknotę,  
Przez nieskończoność dali –  
I moje biedne serce,  
Które na szczęścia stypie  
Cichą nocą się żali,  
Otula w zimną pieszczotę.

Pierwszy śnieg tańczy...  
Zasywał od brzegu do brzegu  
Wierzby sterzące jak pięście  
Z pod śniegu całunnej szaty.  
W wicherze, co dmie opętańczy,  
Idzie ma dusza po śniegu,  
Szukając tej jednej chaty,  
Gdzie znów  
Uśmiechnie się szczęście

**H. Zbierzchowski (1881-1942)**  
bard lwowa

(pisownia oryginalna)

Tereny w Świlczy zajmują łącznie obszar 312 ha. W połączeniu z atrakcyjną lokalizacją, w bezpośrednim położeniu Rzeszowa oraz Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego – obejmującego 15 gmin z łączną populacją przekraczającą 300 tys. osób, a także bliskością najważniejszych szlaków komunikacyjnych – autostradą A4 i drogą szybkiego ruchu S-19 oraz portu lotniczego Rzeszów Jasionka, czyni ten obszar bardzo atrakcyjnym, zwłaszcza dla dużych projektów inwestycyjnych.

## 312 hektarów pod nowe inwestycje

Rozwój przedsiębiorczości, wzmocnienie konkurencyjności przedsiębiorstw, a także wzrost innowacyjności i zwiększenie transferu nowoczesnych rozwiązań technologicznych – taką rolę ma spełniać obszar inwestycyjny, który powstanie na terenie Gminy Świlcza, koło Rzeszowa. Dziś, w Urzędzie Marszałkowskim podpisano porozumienie w tej sprawie.

Swoje podpisy pod treścią porozumienia złożyli: Władysław Ortyl – marszałek Województwa Podkarpackiego, Cezariusz Lesisz – prezes Agencji Rozwoju Przemysłu, Łukasz Gałczyński – wiceprezes ARP, Konrad Fijołek – prezydent Rzeszowa, Józef Jodłowski – starosta rzeszowski oraz Adam Dziedzic – wójt Świlczy.

*inwestycyjny zostanie zlokalizowany na terenie gminy Świlcza, w miejscowościach Bratkowice i Mrowla. Powstanie obszaru jest odpowiedzią Samorządu Województwa Podkarpackiego na liczne zapytania ze strony inwestorów zagranicznych, zainteresowanych lokalizacją swoich inwestycji na terenie Podkarpacia. Dlatego samorząd województwa podjął działania związane z tworzeniem i rozwojem miejsc, w których inwestorzy będą mogli lokować swoje projekty, mając dostęp do terenów, na których możliwy jest ich przyszły rozwój oraz dostęp do wykwalifikowanej kadry. [...]*

Starosta Józef Jodłowski podkreślał, że dzisiejsza umowa to bardzo ważny moment dla powiatu, ale także dla regionu i całego Podkarpacia.

*Powiat rzeszowski przekazał już do dyspozycji przedsiębiorców swoją strefę Dworzysko. Mając te doświadczenia, chcemy przy współpracy z obecnymi tu sygnatariuszami podjąć decyzje i włączyć się aktywnie w przygotowanie kolejnego terenu, który ma kilkaset hektarów. Terenu, który będzie kontynuacją dla tworzenia miejsc przyjaznych dla inwestorów.*

Starosta podkreślił, że takie strefy inwestycyjne wiążą się z setkami nowych miejsc pracy, które są szczególnie ważne dla młodych osób.

Konrad Fijołek, prezydent Rzeszowa mówił o tym, co wpływa na atrakcyjność inwestycyjną tego obszaru: [...] *Utworzenie Obszaru Inwestycyjnego na terenie Gminy Świlcza przeloży się na wzrost konkurencyjności*



Strony porozumienia zobowiązały się między innymi do promocji i lobbingu na rzecz obszaru inwestycyjnego oraz poszukiwania możliwości uzyskania finansowania niezbędnych przedsięwzięć inwestycyjnych na terenie obszaru. Tym porozumieniem Samorząd Województwa wraz z Partnerami potwierdzają gotowość do działania i współpracy na rzecz powstania Obszaru Inwestycyjnego.

Marszałek nie krył zadowolenia z faktu podpisywanego porozumienia, jednocześnie zwracał uwagę, jak ważne jest wychodzenie naprzeciw oczekiwaniom inwestorów [...]: *Obszar*



Fot. Zbigniew Lis



regionalnej gospodarki oparty na innowacyjności i transferze technologii, poprawę możliwości inwestycyjnych, wspomaganie lokalizacji nowych inwestycji zewnętrznych, rozwój infrastruktury aktywizującej lokalną i regionalną przedsiębiorczość, a także intensyfikację współpracy sfer – naukowo-badawczej, administracyjnej oraz gospodarczej.

Wójt Świlczy Adam Dziezic mówił o tym, że podpisane porozumienie ma bardzo dobrą formułę: „jeden wspiera drugiego”. Jest ona ważna, gdyż jest to zadanie niemożliwe do udźwignięcia przez jeden samorząd.

Wójt podkreślał również znaczenie tej umowy, za którą stoi teren inwestycyjny dla rozwoju regionu: – *Musimy stawiać na rozwój nauki, przemysłu, badań i innowacji. Mamy ludzi młodych, którzy zamiast wyjeżdżać za granicę mogą pracować tutaj, rozwijać gospodarkę, podnosząc konkurencyjność zarówno samorządu województwa, ale też małej gminy. Małej, ale ambitnej.*

Efektom podpisanego porozumienia będzie:

- stworzenie korzystnych warunków i możliwości lokowania inwestycji strategicznych,
- zagospodarowanie wolnych terenów dotychczas niezagospodarowanych,
- doprowadzenie do powstania podstawowej infrastruktury technicznej niezbędnej do prowadzenia i rozwoju podmiotów gospodarczych,
- wzrost liczby firm korzystających z usług i wykorzystujących pomysły opracowane w regionalnych instytucjach naukowo-badawczych i akademickich,
- wzrost liczby kooperantów pośród firm miejscowych dla firm zewnętrznych, w tym międzynarodowych, działających na terenie województwa.

Role Samorządu Województwa Podkarpackiego jest podejmowanie działań na rzecz rozwoju społeczno-gospodarczego województwa, podnoszenia konkurencyjności regionalnej

gospodarki oraz tworzenia nowych miejsc pracy. Podejmowane przez samorząd województwa działania mają na celu kształtowanie i utrzymanie ładu przestrzennego, pobudzanie aktywności gospodarczej oraz rozbudowę infrastruktury technicznej i społecznej o znaczeniu wojewódzkim.

Dotychczasowe działania ze strony samorządu województwa w zakresie obszaru inwestycyjnego na terenie gminy Świlcza były związane z ustaleniem zakresu prac koniecznych do wykonania, w celu przystosowania terenu. Obejmowały także spotkania ze wszystkimi sygnatariuszami porozumienia. Samorząd Województwa Podkarpackiego, Uchwałą Sejmiku Województwa podjętą w kwietniu tego roku zobowiązał się do przekazania wsparcia finansowego w wysokości 130 tys. zł dla gminy Świlcza na przeprowadzenie odpowiednich prac planistycznych.

*Oprac. na podst. artykułu  
Daniela Kozł, Moniki Konopki,  
Biuro Prasowe UMWP*

## Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie...

Jan Zamoycki

Monika Piątek



## Nadzieja przyszłej samorządowości – młodzież z Gminy Świlcza

Od 2018 roku funkcjonuje w strukturach Samorządu Gminy Świlcza Młodzieżowa Rada Gminy. Jest to organ konsultacyjny, doradczy i intencyjny, jest reprezentacją młodzieży uczącej się w szkołach na terenie Gminy Świlcza. Obsługę administracyjną zapewnia Urząd Gminy Świlcza, a koordynatorem zadań jest pracownik UG Bożena Pięta.

### Celem Młodzieżowej Rady Gminy jest:

- 1) upowszechnianie idei samorządowej wśród młodzieży Gminy Świlcza,
- 2) pobudzanie aktywności młodych ludzi w Gminie Świlcza, w szcze-

gólności poprzez ich uczestnictwo w życiu publicznym, naukowym i kulturalnym, promowanie aktywności sportowej,

- 3) kształtowanie postaw właściwych dla społeczeństwa obywatelskiego,
- 4) reprezentowanie środowiska młodzieży – jej interesów i potrzeb,
- 5) współdziałać w planowaniu i realizowaniu przedsięwzięć z udziałem lokalnej społeczności,
- 6) działanie na rzecz ochrony praw człowieka oraz przeciwdziałania zagrożeniom społecznym,
- 7) działanie na rzecz integracji i współpracy środowisk młodzieżowych,
- 8) działanie na rzecz ochrony środowiska.

### Jak pracowaliśmy w III kadencji

W minionym roku szk. 2021/2022 z naszych szkół funkcję radnych pełniło: 22 radnych z klas siódmych i ósmych. Była to rada III kadencji, która podjęła działalność po okresie przerwy spowodowanej pandemią. Z ramienia NSP w Bratkowicach były to Martyna Chmaj i Karolina Dworak, z SP Nr 2 Miłosz Piątek (zastępca przewodniczącego MRG) i Karol Mytych (sekretarz MRG) natomiast z SP 1 Karolina Jastrzębska, Martyna Starzec i Natalia Zajac. Ze szkoły w Mrowli Wiktoria Błońska i Radosław Janowski. Szkołę w Trzcionie reprezentowali: Alicja Książek, Julia Stępień



i Patryk Słezak, szkołę w Dąbrowie Jakub Charchut i Karol Dąbrowski, a Błędową Zgłobieńską Paulina Krowiak i Kamil Kozdęba. Reprezentację szkoły w Rudnej Wielkiej stanowili: Noelia Gancarz, Julia Rewera (wybrana przewodniczącą MRG) oraz Adam Kłeczek, natomiast szkołę w Świlczy – Klara Chudzian, Maria Gotkowska i Katarzyna Kiebała.

Sesje Rady odbywały się cyklicznie raz na kwartał w siedzibie Gminnej Biblioteki Publicznej w Trzcianie. W trakcie posiedzeń Rady organizowane były prelekcje i pogadanki, zajęcia w grupach, burza mózgów. Młodzi radni zostali zapoznani ze strukturą Gminy, jej finansowaniem, zadaniami poszczególnych jednostek takich jak: Gminna Biblioteka Publiczna, Gminne Centrum Kultury, a także funkcjonowanie Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i możliwości finansowania profilaktyki uzależnień z jej funduszy.

Młodzież przedstawiła wiele ciekawych propozycji mających na celu profilaktykę uzależnień, opracowała wnioski, sposób realizacji, cel i koszty. Wykazały się przy tym sporą pomysłowością. Ostatnim spotkaniem III kadencji MRG była IV sesja wyjazdowa do Parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej. Wyjazd został zorganizowany 21 czerwca 2022 r. przez wójta Gminy Adama Dziedzica i sfinansowany ze środków pochodzących z budżetu Gminy Świlcza przeznaczonych na wychowanie w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Młodzież wraz z opiekunami zwiedziła Sejm RP oraz dzięki Wójtowi miała możliwość spotkania z Wicemarszałkiem Sejmu RP Piotrem Zgorzelskim w jego gabinecie. Wszyscy otrzymali upominek – publikuję upamiętniającą 25 lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wraz z podziękowaniami za działalność w strukturach Rady oraz podejmowanie różnego rodzaju inicjatyw i działań w kierunku rozwoju oraz poprawienia warunków życia młodych ludzi.

Młodzież wraz z przewodnikiem turystycznym zwiedziła najważniejsze obiekty Warszawy m.in. Starówkę z Syrenką Warszawską, Zamek Królewski, Krakowskie Przedmieście z Pałacem Prezydenckim, a także Grób Nieznanego Żołnierza. Udało się nawet obserwować zmianę warty honorowej.



Zaprzysiężenie Młodzieżowej Rady Gminy III kadencji.



Młodzieżowa Rada Gminy w Sejmie RP.



Przy Grobie Nieznanego Żołnierza.



## IV kadencja MRG Świlcza

W bieżącym roku szkolnym obrać będzie Młodzieżowa Rada Gminy IV kadencji, do której wybory zostały przeprowadzone w szkołach 30 września 2022 r. W wyniku wyborów z naszych szkół zostały wyłonione nowi uczniowie/uczennice do pełnienia funkcji radnych.

Szkołę Podstawową nr 1 w Bratkowicach będą reprezentować: Oliwia Piętowska, Małgorzata Olszowy oraz Michał Adach, Szkołę Podstawową Nr 2: Tomasz Arczewski i Wiktoria Kwoka, Niepubliczną Szkołę Podstawową: Blanka Bachórz i Wiktoria Kwoka. Szkołę Podstawową w Trzcanie: Jakub Leśniowski, Emilia Pomianek, Oliwia Stępień. Szkołę Podstawową w Świlczy: Dominika Benc, Aleksandra Tront, Piotr Jandziś. Szkołę Podstawową w Rudnej Wielkiej: Adam Kłeczek, Kamil Kula i Kamila Kunysz. Szkołę Podstawową w Mrowli: Wiktoria Flys, Gabriela Kramarz. Szkołę Podstawową w Dąbrowie: Karol Dąbrowski, Zuzanna Malec. Niepubliczną Szkołę Podstawową w Błędowej Zgłobieńskiej: Natalia Kogutek, Magdalena Pirga.

W dniu 27 października 2022 r. odbyło się pierwsze integracyjne spotkanie nowo wybranych radnych. Spotkanie miało zintegrować młodych ludzi, którzy mogli się wzajemnie poznać, porozmawiać, a także zapoznać się ze Statutem, który przybliżyli Monika Piątek – kierownik Refera-

tu ORP w Urzędzie Gminy Świlcza oraz Piotr Wanat – przewodniczący Rady Gminy Świlcza. Zarówno młodzież jak i organizatorzy spotkania Bożena Pięta i Monika Piątek przedstawiły swoje pomysły na funkcjonowanie Rady, organizację pracy. Przewodniczący Rady Gminy zaproponował młodzieży udział w najbliższej Sesji Rady Gminy, celem zapoznania z pracą Rady, osobami radnych i trybem podejmowania uchwał.

Tak się stało. Pierwszą sesję zwołał przewodniczący RG Świlcza – Piotr Wanat, a poprowadziła ją wiceprzewodnicząca RG Barbara Buda. Na początku młodzi radni złożyli ślubowanie i mogli przystąpić do wyborów.

Na funkcję przewodniczącej MRG została wybrana Zuzanna Malec (SP w Dąbrowie), Przejęła ona prowadzenie obrad. Zastępcą została Natalia Kogutek (NSP Błędowa Zgł.), sekretarzem – Piotr Jandziś (SP Świlcza).

Naszym młodym radnym życzymy zapału do pracy, kreatywnych pomysłów i owocnych spotkań. Przed nową MRG kolejne wyzwania, owocna współpraca z Samorządem Gminy. Cieszy fakt, że w zdecydowanej większości młode pokolenie Gminy Świlcza jest ambitne, pracowite i nowoczesne, chętne do działań, wystarczy stworzyć dla nich warunki.



Obrady Młodzieżowej Rady Gminy w Gminnej Bibliotece Publicznej w Trzcanie.

### Zimowy sen

Śnieg na dachach leży i ziewa,  
leży, ziewa śnieg także na drzewach,  
drogach, polach, pagórkach i górach,  
Wszystko senny śnieg gęsto otula.

Pod tym śniegiem ukryło się wszystko  
i śni o tym, że wiosna już blisko,  
bo choć zaczął dopiero się grudzień,  
wszystko śni o tej wiosnie, jak ludzie.

Sen zimowy, jak zaspy głęboki,  
sen zimowy tak mocny, jak mróz,  
przyłgnął do nas tak, jak szron do okien,  
sen zimowy, że wiosna tuż, tuż.



Młodzieżowa Rada Gminy IV kadencji.



## Gmina Świlcza z nagrodą „Fundament 2022” – na Polskim Kongresie Przedsiębiorczości

W dniach 14-15 listopada Kraków, stolica biznesu, w swym Centrum Kongresowym ICE Kraków przez dwa dni gościła uczestników IX edycji Polskiego Kongresu Przedsiębiorczości, największego biznesowo-gospodarczego wydarzenia w Polsce.

Kongres zrasza świat biznesu, samorządu i nauki, w którym po raz kolejny uczestniczył wójt Gminy Świlcza Adam Dziędzic wraz z zastępcą Sławomirem Styką, Natalią Gawron – skarbnikiem Urzędu Gminy oraz Jackiem Lisem – kierownikiem Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury.

Polski Kongres Przedsiębiorczości to doskonała okazja do nagrodzenia najwybitniejszych instytucji, uczelni oraz samorządów, których działalność i osiągnięcia przełożyły się na nominację do nagrody „Fundament 2022”. Gmina Świlcza została doceniona przez jury Polskiego Kongresu Przedsiębiorczości i została laureatem tej prestiżowej nagrody, którą odebrał osobiście wójt Gminy Świlcza Adam Dziędzic z rąk prezesa Polskiej Agencji Przedsiębiorczości Wojciecha Pomarańskiego.

*– Ta nagroda to ogromne uznanie dla pracy samorządu, a przede wszystkim dla mieszkańców gminy i zespołu pracowników naszych jednostek samorządu terytorialnego z którymi mam zaszczyt pracować na co dzień – powiedział wójt Adam Dziędzic.*

Idea Polskiego Kongresu Przedsiębiorczości powstała w 2013 roku w Katowicach i na stałe wpisała się

w kalendarz najważniejszych wydarzeń w kraju. W ramach Kongresu odbywa się ok. 30 paneli dyskusyjnych nad najistotniejszymi tematami gospodarczymi Polski. Każdy Kongres – to nowe doświadczenia i kreatywne, elastyczne pomysły, którymi dzielą się z uczestnikami. Tematyka tegorocznych paneli dyskusyjnych osadzona była na trzech głównych filarach: Biznes XXI wieku, Rola samorządu w Polsce oraz Innowacyjna Nauka.

Poruszane były zagadnienia z zakresu rynku nieruchomości, transportu przyszłości, odnawialnych źródeł energii, przemysłu, sektora nowoczesnych usług, turystyki i in. Przedstawiciele samorządu interesowały zagadnienia zrównoważonego rozwoju i ekologicznych rozwiązań wprowadzanych do spółek komunalnych. Ważna jest synergia świata: nauki i biznesu, problematyka wykorzystywania badań naukowych, czy też inwestowaniu w rozwój pracownika. Osobnym panelem dyskusyjnym była możliwość współpracy polsko-ukraińskiej w cieniu konfliktu zbrojnego Rosji z Ukrainą. Kongres miał swą strefę wystawienniczą, gdzie partnerzy w ciekawy sposób prezentowali swoje produkty i usługi. Kongres to polsko-europejskie forum wymiany wiedzy i doświadczeń, w ramach którego prelegenci z różnych obszarów i dziedzin życia społeczno-ekonomicznego dyskutowali o najważniejszych kwestiach Polski, Europy i świata oraz przedstawiali pomysły wsparcia dla przedsiębiorców, środo-



wisk naukowych oraz samorządów. Dotyczy to m.in. rozwoju sektora nowoczesnych usług, specyfice państwa przyjaznego firmom oraz przedsiębiorcom, współpracy Polski i Ukrainy, jak skorzystać z energetyki odnawialnej i inwestycjach w naukę i sport.

Duże zainteresowanie wzbudzała lista laureatów corocznych nagród w kategoriach: Polska Nagroda Jakości, Rzetelny Pracodawca, Ekostrateg, Polska Nagroda Innowacyjności, Lider Konkurencyjności, Bezpieczna Firma, Lider Spółdzielczości, Lider Rozwoju Regionalnego. Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy, życząc dalszych sukcesów.

Patronat nad IX edycją Polskiego Kongresu Przedsiębiorczości objęły: Miasto Kraków, Województwo Małopolskie, Komisja Europejska na czele z Jurgenem Tiedje z Dyrekcji Generalnej ds. Badań Naukowych i Innowacji, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, Związek Miast Polskich oraz Krakowski Holding Komunalny.

**Inf. wł.**

## Wójt Gminy Świlcza Adam Dziędzic „Strategiem Samorządności 2022”

Wójt A. Dziędzic został nagrodzony podczas uroczystej Gali Finałowej programu „Symbol 2022”. Został doceniony, a zarazem wyróżniony przez specjalistów i ekspertów Kapituły oraz otrzymał tytuł „Strateg Samorządno-

ści 2022” w programie prowadzonym przez redakcję „Monitor Rynkowy” w Dzienniku Gazecie Prawnej. Kapituła doceniła pracę Wójta za jego efektywne i strategiczne zarządzanie oraz zrównoważony rozwój. – *Ta nagro-*

*da to dla mnie ogromny zaszczyt i zobowiązanie do dalszej rzetelnej pracy. Dziękuję mojemu zespołowi, mieszkańcom i pracownikom naszego samorządu – powiedział Wójt Gminy Świlcza.*



Uroczysta XII Gala, na której dokonano wręczenia nagród odbyła się w dniach 16-17 listopada w Katowicach. Poświęcona była wyróżnieniu i nagradzaniu reprezentantów szeroko pojętych usług publicznych, jakie są wykonywane dla dobra wszystkich obywateli. Gala „Symbol 2022” zgromadził przedstawicieli świata biznesu. Uczestniczył w niej również wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic, Sławomir Styka – z-ca wójta oraz Jacek Lis – kierownik Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury. Podczas gali zostały uhonorowane firmy, przedsiębiorstwa, instytucje i samorządy, które działają na lokalnych rynkach i prezentują najwyższe standardy zarządzania, innowacyjności, sprawności w pozyskiwaniu i dysponowaniu środkami unijnymi, dbałości o eko-

logię, ale nade wszystko o szeroko pojęte dobro mieszkańców.

Wśród laureatów nagrody „Symbol 2022” znalazło się wielu przedstawicieli znaczących marek, łącznie z najbardziej rozpoznawalnymi podmiotami w kraju. Wydarzenie zostało objęte patronatem honorowym: Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, Urzędu Patentowego RP, Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego, Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, Polskiej Izby Ekologii, Związku Województw RP, Związku Powiatów Polskich oraz Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej.

Inf. wł.



Gmina Świlcza jest w czołówce Aktywnych Gmin Podkarpacia (gminy wiejskie) i zajmuje 29 miejsce na 108 samorządów wiejskich. Znajduje się również w Złotej Dziesiątce w kategorii – Kreator Kapitału Społecznego.

## Ranking Złota Setka Gmin Podkarpacia



Prowadzony od 2008 roku Ranking Złotej Setki Gmin Podkarpacia jest wspaniałą historią setek przedsięwzięć z dziedziny, gospodarki, kultury, turystyki, sportu czy też wydarzeń integrujących społeczności lokalne, których efektem jest wzrost kapitału społecznego Podkarpacia.

Celem tej inicjatywy, jest prezentacja aktywności samorządów, organizacji i mieszkańców podkarpackich gmin oraz promowanie pomysłów i działań wzmacniających potencjał gospodarczy i społeczny Podkarpacia.

Obok rankingu głównego, oddzielnie dla gmin miejskich, miejsko-wiejskich i wiejskich, bazującego na danych za rok 2021 (dochody własne

na 1 mieszkańca, wydatki ogółem na 1 mieszkańca, wydatki inwestycyjne na 1 mieszkańca, udział dochodów własnych w dochodach ogółem, udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem, udział liczby pracujących w ogólnej liczbie mieszkańców, saldo: dochody ogółem – wydatki ogółem na 1 mieszkańca) zaprezentujemy także ranking specjalny „Gminy – Liderzy Podkarpacia w 2021 r.”.

W rankingu tym przedstawimy najlepsze gminy w pięciu kategoriach: Inwestor Roku, Kreator Kapitału Społecznego, Lider Globalizacji, Skuteczny Beneficjent Środków Unijnych oraz Turystyczna Gmina Podkarpacia.

Wyboru zwycięzców w pięciu kategoriach dokonała kapituła w składzie: Artur Chmaj – wykładowca WSIZ Rzeszów, dr Marek Cierpiął-Wolan – US Rzeszów, dr Krzysztof Kaszuba – pomysłodawca i przewodniczący Kapituły, Towarzystwo Ekonomiczne Oddział Wojewódzki w Rzeszowie, Waldemar Pijar – koordynator budowy Parku Naukowo-Technologicznego Rzeszów-Dworzysko, Arkadiusz Rogowski, red. nac. Gazety Codzien-

nej Nowiny, Krzysztof Staszewski – prezes Podkarpackiego Funduszu Rozwoju Podkarpacia.

Wybór „Gmin – Liderów Podkarpacia” w w/w kategoriach jest niemożliwy bez współpracy 160 podkarpackich gmin.

Gratulujemy liderom wszystkich kategorii. Cieszymy się z własnych osiągnięć i zdajemy sobie sprawę, że zobowiązaniem zarówno Samorządu w osobach wójta Gminy Adama Dziedzica i Rady Gminy z przewodniczącym Piotrem Wanatem jak i lokalnej społeczności jest dalsza rzetelna i solidna praca dla dobra wspólnego

Maria Konopnicka przed laty pisała:  
*Kto dla braci pracuje  
 – ma moc za miliony  
 Rośnie w siłę,  
 jak olbrzym o ziemię rzucony  
 Czas mu cegły podaje,  
 utrwala budowę  
 I kładzie na jej szczycie  
 swe piętno wiekowe.*

Na podst. dodatku specjalnego „Nowin” z dn. 30 XI 2022 r.





**Podkarpacki Program Odnowy Wsi**  
na lata 2021-2025



W marcu 2021 r. Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego uruchomił Podkarpacki Program Odnowy Wsi na lata 2021-2025. O pomoc finansową mogły się starać gminy, które do dnia 30 kwietnia zgłoszą sołectwo do udziału w programie.

## Zakończyły się prace przy II etapie digitalizacji cmentarza parafialnego w Świlczy

Do Rady Gminy Świlcza wpłynął wniosek Rady Sołectkiej Świlczy w sprawie wyrażenia woli przystąpienia miejscowości Świlcza do Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi. W ramach Programu została powołana Sołeczka Grupa Odnowy Wsi Świlcza, która wspólnie z pracownikami Urzędu Gminy Świlcza opracowała Sołecką Strategię Rozwoju Wsi Świlcza. W Strategii zostały zawarte zasoby oraz potencjał miejscowości, zostały wskazane silne i mocne strony oraz przedstawiony został program krótko i długoterminowy ze wskazaniem rodzaju i zakresu zadań planowanych do realizacji za pomocą Programu. Samorząd Województwa wspiera realizację zadań w sołectwie wskazanych w ramach Sołeckich Strategii poprzez dofinansowanie zadań inwestycyjnych i nie inwestycyjnych w wysokości do 50% całkowitej wartości tego zadania, lecz nie więcej niż 12 000 zł.

Rada Gminy Świlcza w dniu 26.04.2021 r. wytypowała do Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2021-2025 miejscowość Świlcza oraz przyjęła opracowaną Sołecką Strategię Rozwoju Wsi Świlcza. Do Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi w roku 2021 zostało zgłoszone zadanie pn.: „Digitalizacja i udostępnianie cyfrowych dóbr kultury świlczańskiego cmentarza dla przyszłych pokoleń”, natomiast w bieżącym roku został zrealizowany II etap tego zadania.

Celem projektu było zachowanie tradycji i dziedzictwa kulturowego świlczańskiej wsi a efektem realizacji projektu jest zapewnienie powszechnego dostępu do zasobu stanowiącego dziedzictwo kulturowe i historyczne Świlczy oraz Woliczki (należąca do



Parafii Świlcza), zarówno dla ogółu społeczeństwa jak i na potrzeby badań społecznych aktywności turystyczno-kulturalnej. Zakres prac II etapu obejmował wykonanie wirtualnego spaceru po cmentarzu parafialnym w Świlczy oraz wykonanie prac remontowych na Grobie Nieznanego Żołnierza oraz Zdzisława Zdzienieckiego.

Przed rozpoczęciem tych prac konieczne było uprzątnięcie alejek,

prześć między nagrobkami, jak i samych nagrobków, skoszenie trawy, uprzątnięcie śmieci, które zalegały w przestrzeniach między grobami. Ten etap pracy był wykonany przez mieszkańców i stanowił pracę własną w projekcie. Partnerem w realizacji projektu było Towarzystwo Przyjaciół Świlczy, które jest również Administratorem merytorycznym powstałej w I etapie strony internetowej cmentarza jak i wirtualnego spaceru. Towarzystwo w ramach swojego udziału w projekcie wykonało maszt pod flagę.

Wirtualny spacer to uatrakcyjnienie i urozmaicenie nowej strony internetowej cmentarza, dla tych, którzy nie będą mogli odwiedzić grobów bliskich. Wirtualny spacer po cmentarzu parafialnym w Świlczy, będzie

z pewnością niezapomnianym przeżyciem, natomiast remont grobów i ich ponowne odsłonięcie przyczyni się do rozpropagowania wartości historycznych, wzmocnienia świadomości obywatelskiej oraz budowaniu postaw patriotycznych wśród mieszkańców Gminy w szczególności młodzieży szkolnej, przede wszystkim przyczyni się

do upamiętnienia poległych żołnierzy w walce za wolność ojczyzny.

Całkowita wartość zrealizowanego zadania to 25 936 zł, z czego 12 tys. zł pochodzi z Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2021-2025.

**Inf. wł.**

**Miejsca pochówku w cyfrowej wersji można znaleźć na stronie [www.mogily.pl/swilcza](http://www.mogily.pl/swilcza).**



14 października to dzień upamiętniający rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej w 1773 r. Dzień Edukacji Narodowej został ustanowiony 27 kwietnia 1972 r. jako polskie święto oświaty i szkolnictwa wyższego.

Zofia Dzedzic



## Dzień Edukacji Narodowej 2022 r. w Gminie Świlcza

Dzień Edukacji Narodowej to polskie święto oświaty i szkolnictwa wyższego. Choć przypada 14 października, to w przeddzień 13 X br. w Szkole Podstawowej Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Mrowli, gmina Świlcza, spotkali się nauczyciele czynni zawodowo, emeryci, a także pracownicy związani z placówkami szkolnymi i przedszkolnymi gminy, by uczcić swoje święto. Dzień to miły i potrzebny uczący szacunku dla nauczyciela, jęgo

mogą wyrazić swoją wdzięczność poprzez program muzyczno-poetycki oparty na muzyce poważnej oraz wierszach polskich poetów, poświęconych nauczycielom.

Sala gimnastyczna szkoły przybrała odświętny wygląd, a to za sprawą kwiatowych dekoracji, sztandarów państwowych, mnóstwa gości niecodziennych, roześmianych uczniów, którzy bardzo przeżywali doniosłą uroczystość.

Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy z/s w Trzcianie – Dorota Madej, przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego – Tomasz Wojton, radny Powiatu Rzeszowskiego – Sławomir Milek, dyrektor GOPS w Świlczy – Benedykta Piątek, przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Zdrowia i Polityki Społecznej Gminy Świlcza – Marcin Czech, członek Komisji Edukacji, Kultury, Zdrowia i Polityki Społecznej Gminy Świlcza – Tomasz Gazda, członek Komisji Edukacji, Kultury, Zdrowia i Polityki Społecznej Gminy Świlcza – Mariusz Wojton, sołtys wsi Mrowla – Wiesław Pokrywa, prezes OSP w Mrowli – Piotr Gargała, komendant OSP w Mrowli – January Półtorak, kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy w Woliczce – Anna Gniwew-Marek, kierownik Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy – Magdalena Lisowska, kustosz Regionalnego Domu Tradycji Ludowych w Trzcianie – Zbigniew Lis, komendant gminny ZOSP RP w Świlczy – druh Bogdan Cioch, komendant Straży Gminnej w Świlczy – Robert Veith, przewodnicząca KGW w Mrowli – Anna Kwoka, dyrektor Caritas Diecezji Rzeszowskiej – ks. Piotr Potyrała, Starszy Wizytator Kuratorium Oświaty w Rzeszowie – Jolanta Wasilewska, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Stanisława



**Do hymnu! Polski w polskiej szkole.**

pracy i zaangażowania, szacunku do wychowawcy, przewodnika przez wiedzę, jakim jest, bądź powinien być nauczyciel. Eleganckie stroje uczniów i nauczycieli, kwiaty i życzenia, niecodzienni goście w instytucjach oświatowych powodują, że święto to upływa zwykle pod znakiem radości i w miłej atmosferze.

Jest to szczególny dzień, bo jest to święto polskiej szkoły, święto uczniów, nauczycieli czynnych i emerytowanych, pracowników szkoły i tych, co te instytucje prowadzą oraz nadzorują. W tym dniu uczniowie

Obecni byli: wójt Gminy Świlcza – Adam Dzedzic, zastępca wójta Gminy Świlcza – Sławomir Styka, ks. proboszcz Parafii Mrowla – Ryszard Tokarz, kierownik Posterunku Policji w Świlczy z/s w Trzcianie – asp. Mateusz Jarosz, Wojciech Słowik – sekretarz gminy, Natalia Gawron – skarbnik Gminy Świlcza, dyrektor Centrum Usług Wspólnych Gminy Świlcza – Eliza Oleszak, dyrektor



Dyr. J. Ostrowski.

Dąbskiego w Rudnej Wielkiej – Małgorzata Mazepa, dyrektor Szkoły Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy – Grzegorz Patruś, dyrektor Przed-





**Bony edukacyjne dla SP Trzciana i ZS Dąbrowa.**

szkole Publicznego w Świlczy – Danuta Rusin, dyrektor Szkoły Podstawowej w Trzcianie – Artur Szary, dyrektor Zespołu Szkół w Dąbrowie – Krzysztof Potocki, dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bratkowicach – Joanna Różańska, dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach – Barbara Wasilewska-Naróg, dyrektor Przedszkola Publicznego im. Jana Pawła II w Bratkowicach – Krystyna Kubas, dyrektor Przedszkola Publicznego w Trzcianie – Agnieszka Szostak, dyrektor Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Błędownej Zgłobieńskiej – Patrycja Relą, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. K. Makuszyńskiego w Mrowli – Elżbieta Świder, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Rzeszowie

Helena Jaksan, Janina Surowiec oraz emeryci z innych placówek.

Nagrody Dyrektora SP Mrowla otrzymały: Agata Pełczyńska, Alina Kulczycka, ks. Ryszard Tokarz, Celina Pięta.

Uroczystym odśpiewaniu przez wszystkich zebranych Hymnu Państwowego i uprzednim ceremoniale wprowadzenia sztandaru szkoły oraz pocztu sztandarowego rozpoczęła się

### część oficjalna uroczystości.

Serdeczne życzenia obecnym na uroczystości, jak i tym, którzy na spotkanie przybyć nie mogli, złożyli po oficjalnych powitaniach zaproszonych i obecnych organizatorzy. Gości według honorów i zasad grzecznościowych powitał dyr. SP w Mrowli

Janusz Ostrowski. Przedstawił kilka najważniejszych dat z historii wsi i szkoły. Ukazał także dorobek i sukcesy dydaktyczno-wychowawcze. Złożył serdeczne życzenia okazjonalne wszystkim – licznie zebranym uczestnikom. Wójt Gminy Świlcza Adam Dziezic wygłosił rzeczowy i emocjonalny referat.

W wydarzeniu wziął udział również prezes ZNP ZG w Świlczy Janusz Biliński, działacze oświatowi, związkowi i samorządowi oraz przedstawiciele władz lokalnych. Listy Gratulacyjne wszystkim pracownikom edukacji i oświaty gminy przekazała Kurator Podkarpacka Małgorzata Rauch. Odczytała go wizytator M. Wiśniewska. Podczas uroczystości gratulacje i życzenia, również listownie, przesłała Bogusława Buda – przewodnicząca RSOiW NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie (mieszkanka gminy Świlcza).

W programie artystycznym wystąpiło wielu recytatorów i solistów, tradycyjny polonez w wykonaniu młodzieży szkolnej rozpoczął występ. Przygotowano nawet spektakl teatralny pt. „Czerwony Kapturek”, a to, czego nie przekazali szkolni, stremowani artyści, ubogaciła przebogata wyobraźnia publiczności. Młodzi artyści zostali nagrodzeni rześzystymi brawami. Przygotowały ich do występów, w stosunkowo krótkim czasie: Justyna Cierpiół, Czesława Zarych i Beata Sondej.



**Nagrodzeni i odznaczeni. Gratulujemy.**



„Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”

Rzeczowe i aktualne do dziś fakty wspominał m.in. w swoim referacie tematycznym wójt Adam Dziedzic (tekst przemówienia na str. 17).

W różnorodnych mediach od lat czytamy lub słyszymy ze strony Rządu o kadrach nauczycielskich i statusie nauczyciela. Niezadowolenie w środowisku nauczycielskim istnieje nawet protesty zbiorowe i co? – i NIC!



Część artystyczna w wykonaniu uczniów SP Mrowla.

Każdego roku przy okazji obchodów Dnia Edukacji Narodowej nagrody za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej przyznaje Wójt Gminy. W tym roku nagrody ustanowione przez samorząd gminy Świlcza, tzw. bony edukacyjne, dla przodujących szkół odebrali dyrektor ZS w Dąbrowie – Krzysztof Potocki oraz dyrektor SP w Trzcianie – Artur Szary. Ponadto wójt i dyrektorzy uhonorowali swoich pracowników poszczególnych przedszkoli i szkół nagrodami.

Medale, odznaczenia i nagrody

**Nagrodę Ministra Edukacji i Nauki** otrzymała Zofia Smagała – emerytowany dyrektor Przedszkola w Trzcianie.

**Nagrodę Podkarpackiego Kuratora Oświaty** otrzymała Małgorzata Mazepa, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej.

**Medale za Długoletnią Służbę** otrzymali:

- Krystyna Kubas, dyrektor Przedszkola im. Jana Pawła II w Bratkowicach w Bratkowicach – Medal Złoty za Długoletnią Służbę,
- Krzysztof Potocki, dyrektor Zespołu Szkół w Dąbrowie – Medal Złoty za Długoletnią Służbę,
- Małgorzata Mazepa, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej – Medal Srebrny za Długoletnią Służbę.

- Janusz Ostrowski, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 im. Marii Konopnickiej w Mrowli – 5000 zł,
- Agnieszka Małozieć, wicedyrektor Szkoły Podstawowej w Trzcianie – 5000 zł,
- Joanna Wiśniewska, nauczyciel języka angielskiego w Szkole Podstawowej im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej – 4000 zł,
- Sławomir Materna, nauczyciel muzyki w Zespole Szkół w Dąbrowie – 4000 zł.

**Bony edukacyjne w wysokości 15 000 zł** otrzymały: Szkoła Podstawowa w Trzcianie i Zespół Szkół w Dąbrowie.

Wszystkim uhonorowanym i odznaczonym serdecznie gratulujemy.

Zakończenie uroczystości

Oficjalną część uroczystości zakończono – zgodnie z ceremoniałem szkolnym – wspólnym odśpiewaniem w powadze i skupieniu „Roty” do słów M. Konopnickiej, której imię nosi szkoła. Zakończenie okazjonalnego spotkania odbyło się w pobliskiej remizie OSP, Uroczyście i bogato, kolorowo i pachnąco nakryte stoły, poczęstunek obfity i smakowity przygotowany przez panie z Rady Rodziców, KGW i OSP był wyborny, Miłe wspomnienia, pogawędki trwały do godzin popołudniowych. Dziękujemy serdecznie za gościnę wszystkim organizatorom i sponsorom uroczystości.

**Nagrodę Wójta Gminy Świlcza** otrzymali:

- Zofia Smagała, emerytowany dyrektor Przedszkola w Trzcianie – 5000 zł,



Część artystyczna – Wam – Nauczyciele.

## PRZEMÓWIENIE WÓJTA GMINY Z OKAZJI DNIA EDUKACJI NARODOWEJ

Szkoła Podstawowa w Mrowli, 13.10.2022 r.

**Trzeba wielkiego serca, by kształtować małych ludzi.**  
**Stanisław Jerzy Lec****Szanowni Państwo!**

Witam wszystkich razem i każdego z osobna, serdecznie i z szacunkiem, bo dziś w naszej gminie świętujemy, bo jutro, w dn. 14 października, obchodzimy Dzień Edukacji Narodowej, znany również jako Dzień Nauczyciela.

Dzień to miły i potrzebny. Uczący szacunku do człowieka, jakim jest nauczyciel, jego pracy i zaangażowania, szacunku do wychowawcy, przewodnika przez wiedzę, jakim jest, bądź powinien być nauczyciel.

Eleganckie stroje uczniów i nauczycieli, kwiaty i życzenia, niecodzienni goście w instytucjach oświatowych powodują, że święto to upływa pod znakiem radości i w ciepłej atmosferze.

Dzień Edukacji Narodowej to szczególny dzień, to święto polskiej szkoły, święto uczniów, nauczycieli – czynnych i emerytowanych, pracowników administracyjnych szkoły i tych, co te instytucje prowadzą i nadzorują.

W dniu dzisiejszym, 13 X 2022 r., we wszystkich instytucjach oświatowych gminy Świlcza, a zwłaszcza tu i teraz w Szkole Podstawowej Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Mrowli – uczniowie mogą wyrazić swoją wdzięczność poprzez program muzyczno-poetycki oparty na muzyce poważnej oraz wierszach polskich poetów, poświęconych nauczycielom.

Jan Zamoyski już 400 lat temu wiedział, jakie są konsekwencje dobrego wychowania i edukacji. Do dziś jego słowa: „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”, mają swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości. Odpowiedzialność nauczycieli za to jest ogromna.

Młodemu pokoleniu potrzebne są autorytety. Dobry nauczyciel ukierunkuje dziecko na właściwe działanie, rozwinie u niego zdolności i zainteresowania. Ale wpoi też wartości, którymi należy kierować się w życiu.

Sukcesem nauczyciela będą absolwenci, którzy potrafią radzić sobie i odnosić sukcesy w życiu dorosłym.

Jest tym dniem w roku, kiedy głębiej zastanawiamy się nad rolą nauczyciela w edukacji i wychowaniu młodego pokolenia. Wszyscy zgodnie dochodzimy do wniosku, że jest to nie lada wysiłek.

Uczniowie bowiem bardziej pamiętają o swoich prawach niż o obowiązkach. A właściwą równowagę między nimi należy zachować. I rolą nauczyciela jest trzymanie nad tym pieczy.

**Szanowni Zebrani!**

Chcę tutaj zacytować słowa amerykańskiego koszykarza Briana Conkлина, który powiedział: „Nauczyciel to ktoś bardzo wyjątkowy, ktoś, kto potrafi wykorzystać swoją pomysłowość, dobroć i dociekliwy umysł, do wypracowania rzadkiej umiejętności zachęcania innych do myślenia, marzenia, poznawania, próbowania i działania”.

Na współczesnego nauczyciela czyha obecnie zhora „stechnologizowania”. Już nie tylko informatyk powinien umieć podeprzeć się w pracy komputerem, rzutnikiem czy skanerem. Wszyscy, w mniejszym lub większym stopniu powinni ze współczesną technologią być za pan brat. Dziś nie wystarcza już umiejętność posługiwania się liczydłem i przybarami geometrycznymi. Trzeba stale doskonalić umiejętności zawodowe, nie tylko w swojej specjalizacji.

**Wielce Szanowni Nauczyciele!**

Dziękuję za wasze zaangażowanie w pracę, za życzliwość i serdeczność, którymi niezmiennie obdarzacie uczniów. Za to także, że jesteście twórczy i kreatywni, pełni pomysłów i ciekawych inicjatyw. To dzięki wam uczniowie codziennie przychodzą tutaj z ochotą i chęcią do pracy. Praca



Adam Dziedzic, wójt Gminy Świlcza.

nauczyciela nie należy do lekkich, ale dzięki temu, że każdego dnia na waszych twarzach gości uśmiech, atmosfera naszych szkół jest wyjątkowa.

Świetnie wyraża to łacińskie powiedzenie „Per aspera et astra”, czyli „Przez trudy do gwiazd”.

Dziękuję wam osobiście także za to, że zawsze, w każdej dobrej i złej chwili, mogę liczyć na waszą pomoc, wsparcie i życzliwość. Nie mogę również w swoich podziękowaniach pominąć wszystkich pracowników niepedagogicznych, bez których nasze szkoły nie przypominałyby takiego miejsca, jakim są. Organizm nie funkcjonowałby prawidłowo bez prawidłowego współdziałania poszczególnych organów. Nasz organizm – społeczność szkolna – funkcjonuje wspólnie również dzięki zaangażowaniu i pracy pracowników obsługi i administracji.

Dzieci mogą liczyć na pomoc z ich strony, tak samo, jak ze strony nauczycieli. Dziękuję Państwu za to, że nasze szkoły sprawnie funkcjonują jako instytucja. Są ciepłe, czyste, nowoczesne, zadbane i bezpieczne.

Dziękuję za pomoc udzieloną dzieciom, kiedy widzicie, że taka jest potrzebna, i za to, że zwracacie uwagę na ich zachowanie i pomagacie w procesie wychowania.



Nauczycielom czynnym i w stanie spoczynku życzę nieustającej satysfakcji z wykonywania tego trudnego zawodu, entuzjazmu, aktywności i radości oraz dalszych satysfakcjonujących osiągnięć, a wszystkim pracownikom wszelkiej pomyślności w życiu osobistym, spełnienia najskrytszych marzeń i optymizmu. Wierzę, że Państwa zaangażowanie i podejmowane działania będą dobrze służyć całej społeczności szkolnej. Liczę na zrozumienie i owocną współpracę.

## I jeszcze sprawy trudne – oświatowe, edukacyjne i samorządowe

W tej trudnej rzeczywistości politycznej i gospodarczej, w której znaleźliśmy się jako kraj, związanej z licznymi zmianami prawa i obawami o finanse, nieoceniana jest dobra współpraca z organem prowadzącym. Dziękuję za wsparcie, na które zawsze gmina może liczyć.

Dziś nauczyciel i szkoła jako omnibusy to chyba współczesny ideał.

W różnorodnych mediach od lat czytamy lub słyszymy ze strony Rządu o kadrach tychże instytucji:

- szykuje się znacząca podwyżka płac!,
- zlikwidowane mają być stopnie stażysty i nauczyciela kontraktowego,

- ma być uproszczona procedura awansu zawodowego,
  - skrócona ścieżka awansu na nauczyciela mianowanego z 6 na 4 lata,
- i NIC! NICI! OBIECANKI! BEZ POKRYCIA!

## Co będzie dalej?

Jako gmina staramy się zapewnić dobre warunki nauki i odpowiednie wyposażenie szkół. Wykorzystujemy, dopóki jeszcze są dostępne, środki z Unii Europejskiej i korzystamy z innych możliwości.

Nie dajmy się jednak zwariować. Róbmy to, co umiemy najlepiej, nie zapominając, że nauczyciel to przede wszystkim człowiek. Bo uczniowie kochają nauczycieli nie za to, czego ich nauczyli, ale za to, jakimi byli ludźmi. To dla kochanego pana/pani ucza się roli na szkolne przedstawienia, piszą referaty, zakładają wszelakie hodowle, opiekują się szkolnymi zwierzątkami, bo chcą, by ich dostrzec i docenić ich starania.

I im, i nauczycielom, jest miło, kiedy razem osiągają sukcesy. Dlatego nie rozpamiętujemy porażek, czerpmy z nich wskazówki na przyszłość.

Z uznaniem patrzę na pracę dzieci i uczniów, których sukcesy cieszą nie tylko ich nauczycieli i rodziców, ale także budzą dumę całej społeczności gminy. Doceniam Wasz trud i zaangażowanie w pracę dydaktyczną i wychowawczą, szczególnie w trudnym czasie i mam nadzieję – minionego – zdalnego nauczania. Sukcesy dzieci i młodzieży to dowód, że nasi nauczyciele, gminne placówki oświatowe, stają na wysokości zadania i przygotowują dzieci do kolejnych etapów edukacji, do dalszego funkcjonowania w społeczeństwie. To wielka odpowiedzialność i wyzwanie. Zawód nauczyciela zasługuje na najwyższe społeczne uznanie.

Gdy słyszę czasem głosy, próbujące nieco deprecjonować pracę pedagogów, odpowiadam, że:

- nikt nikomu nie zabrania zostać nauczycielem,
- nikt nikomu nie zabrania zainwestować swojego własnego czasu i pieniędzy na długie, mozolne lata studiowania i zdobywania dyplomów,

- nikt nikomu nie zabrania rozpoczęcia pracy jako nauczyciel stażysta i uzyskiwania kolejnych stopni awansu zawodowego,
- nikt nikomu nie zabrania opieki nad 25-osobową grupą maluszków,
- nikt nikomu nie zabrania przygotować dzieci i młodzież do egzaminu ósmoklasisty, a w szkołach średnich – egzaminu dojrzałości,
- nikt nikomu nie zabrania organizacji wartościowej rozrywki, wycieczek kontaktów z przyrodą i światem,
- wreszcie nikt nikomu nie zabrania wzięcia odpowiedzialności za to, jakich kolejnych pokoleń Polaków doczeka się nasz kraj.

## Szanowni Państwo!

Nie można być obojętnym wobec aury, jaka od jakiegoś czasu wytworzyła się wokół pracowników oświaty.

W imieniu własnym, ale i całej Rady Gminy, życzę, by Wasza ciężka praca zyskiwała uznanie nie tylko 14 października, poprzez pompatyczne przemówienia, jakie usłyszymy dziś w mediach wiele razy. Życzę Państwu, by Wasz zawód odzyskał należny szacunek i był doceniany każdego dnia w roku. Dziękuję Wam za Waszą nieustającą pasję w rozwijaniu młodych ludzi.

Tradycją tego dnia jest nagrodzenie tych z Państwa, którzy w ubiegłym roku szkolnym wyróżnili się swoją pracą i zaangażowaniem. Są wśród nas nauczyciele realizujący całoroczne programy edukacyjne, są tacy, dzięki działalności których szkoła wzbogaciła się o kolejne certyfikaty, dyplomy i podziękowania. Nagrodzeni zostali także nauczyciele uczący swoich uczniów wrażliwości, otwartości, tolerancji oraz ci, którzy swój czas poświęcają uczniom z trudnościami w nauce lub potrzebującym szeroko rozumianej pomocy i wsparcia. Wszystkim nagrodzonym najserdeczniej dziękuję i gratuluję, życząc dalszych sukcesów, bo:

*Trzeba dużo zdrowia, dużo czasu stracić, aby umysł ucznia rozwinąć, wzbogacić. Człowiek, gdy dorośnie, dopiero zrozumie, jak jest w życiu ciężko, gdy się mało umie.*

Dziękuję za uwagę!

## W szkole

W szkole, pamiętam, jako małe dziecko,  
A potem jako dorodne pachole  
Robiłem głupstwa, sami zresztą wiecie.  
Jakie się głupstwa robi w szkole.

[...]

Jeśli to mówię to tylko dlatego,

że sam mam pewne sprawy  
na sumieniu,

sprawy, co tkwią gdzieś

w mej pamięci cieniu –

i nieraz samo wspomnienie

mnie złości,

że dobrym ludziom

sprawiałem przykrości.

Dlatego teraz słuchajcie, co powiem:

Nie trzeba dużo

– trochę dobrych chęci

I może serca ciut – ciut, albowiem

JEŻELI SĄ GDZIEŚ

NA TYM ŚWIECIE ŚWIĘCI

TO U NAS W SZKOLE

JEST ICH BARDZO WIELE

A NAZYWAJĄ SIĘ – NAUCZYCIELE!

L.J. Kern



Mateusz Jarosz

## POLICJA informuje, przypomina, ostrzega

### I znów ZIMA



Oto kilka rad dla kierowców i pieszych. Warto się z nimi zapoznać i wdrożyć je w okresie zimowym. Na co przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę?

- zadbajmy o prawidłowe przygotowanie samochodu na ten okres (w tym sprawdzenie podzespołów auta, wymiana opon i płynów na zimowe),
- sprawdźmy czy auto jest właściwie wyposażone (czy znajdują się w nim przede wszystkim trójkąt ostrzegawczy oraz gaśnica),
- dostosujmy prędkość oraz jazdę do panujących warunków atmosferycznych,
- bezpiecznie włączajmy się do ruchu i ustępujmy pierwszeństwa przejazdu – kilka sekund cierpliwości może nas uchronić przed kolizją lub wypadkiem,
- sygnalizujmy odpowiednio wcześniej planowane manewry na drodze,
- bądźmy spokojni podczas podróży i starajmy się przewidzieć zachowania innych uczestników ruchu oraz stosujmy zasadę „ograniczonego zaufania”,
- zachowajmy bezpieczną odległość od poprzedzającego nas samochodu,
- zwracajmy uwagę na zmiany organizacji ruchu – nie jeźdzmy na pamięć,
- unikajmy brawury i nie przeceniajmy własnych możliwości za kierownicą.

### Wspólnie zadbajmy o nasze bezpieczeństwo!

Wypadki drogowe z udziałem pieszych zwykle kończą się źle – właśnie dla tych niezmotoryzowanych. Piesi

w starciu z pojazdem mają niewielkie szanse na wyjście z opresji bez szwanku, nawet przy niskiej prędkości pojazdu.

Dlatego w kodeksie drogowym pojawił się przepis, który nakazuje zmniejszenie prędkości kierowcom pojazdów, czyli samochodów, motocykli itp. Kierujący pojazdem, zbliżając się do przejścia dla pieszych, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność, zmniejszyć prędkość tak, aby nie narazić na niebezpieczeństwo pieszego znajdującego się na tym



przejściu, albo na nie wchodzącego i ustąpić pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na tym przejściu, albo wchodzącemu na to przejście.

Oznacza to, że widząc na chodniku pieszego, który wchodzi na przejście dla pieszych, trzeba ustąpić mu pierwszeństwa: zwolnić, a w razie potrzeby zatrzymać się.

Kierowcy muszą uświadomić sobie, że wyprzedzanie pojazdów na przejściach dla pieszych i bezpośrednio przed nimi oraz omijanie innych pojazdów, które zatrzymały się przed przejściem dla pieszych w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszym, to wykroczenia, które często skutkują poważnymi zdarzeniami drogowymi z udziałem niechronionych uczestników ruchu drogowego.

**Należy pamiętać, że pieszemu zabrania się wchodzenia na jezdnię:**

- bezpośrednio przed jadącym pojazdem, w tym również na przejściu dla pieszych,

- spoza pojazdu lub innej przeszkody ograniczającej widoczność drogi,
- korzystania z telefonu lub innego urządzenia elektronicznego podczas wchodzenia lub przechodzenia przez jezdnię lub torowisko, w tym również podczas wchodzenia lub przechodzenia przez przejście dla pieszych,
- w sposób, który prowadzi do ograniczenia możliwości obserwacji sytuacji na jezdni, torowisku lub przejściu dla pieszych.

Przypominamy, aby stosować się do zasady, o której już może część osób zapomniała, a która jest nadal aktualna i uczyliśmy się jej od lat najmłodszych: zatrzymaj się, a następnie spojrz w lewo, później w prawo, jeszcze raz w lewo i jeśli czujesz się bezpiecznie, to skorzystaj z oznakowanego przejścia dla pieszych.

Elementy odbłaskowe założone także podczas poruszania się na terenie obszaru zabudowanego (poza obszarem zabudowanym obowiązkowe) powodują, że kierujący widzi pieszego z odległości ponad 100 metrów! Odblaski ratują życie.

### Pierwszy śnieg

Jakby ktoś sypnął cukrem pudrem po placku łąki rudozłotym, żeby rozjaśnić to południe listopadowej pełne słoty.

Lekką posypkę łąką wchłania, jakby z nią chciała iść na udry złoto przywiedłych traw odślania, topiąc te śnieżne cukry pudry.



Władysław Kwoczyński



## Cenne inicjatywy bratkowickiej OSP

W październiku 2010 r. strażacy OSP Bratkowice, odnowili zabytkową sikawkę z przełomu XIX/XX wieku, produkcji „Hydropol” Lwów. Wyeksponowali ją przed Domem Strażaka na postumencie. Sikawka nie była odpowiednio zabezpieczona, dlatego zmienne warunki atmosferyczne (deszcz, śnieg, mróz) spowodowały, że sikawka zaczęła powoli niszczeć, szczególnie jej drewniane elementy i koła. Mimo, że sikawka w ciągu 12 lat była kilka razy odnawiana, Zarząd OSP podjął decyzję o wykonaniu zadania, by uchronić ją przed dalszym niszczeniem.

### Budowa wiaty

Pierwsze prace nad wykonaniem drewnianej wiaty, rozpoczęto już 17 lipca 2022 r. Wcześniej drewno na jej budowę przekazał bezinteresownie pan Piotr Czapka z Czarnej Sę-



Budowa wiaty pod zabytkową sikawkę.

dziszowskiej, właściciel Zakładu Drzewnego. To on od wielu lat wspierał w różny sposób, wszelkie inicja-



Gotowa konstrukcja wiaty.

tywy bratkowickiej OSP. Zarząd OSP i strażacy, składają mu za to wielkie podziękowanie. Wspomnę również, że pan Piotr wspierał budowę bratkowickiego kościoła parafialnego w latach 2002-2009, poprzez sprzedaż drewna budowlanego po cenach promocyjnych. Miał też swój znaczący udział w bezinteresownym przekazaniu dębowych elementów stacji Drogi Krzyżowej usytuowanej w bratkowickim lesie, przy ścieżce edukacyjno-przyrodniczej.



Wiatą zabezpiecza zabytkową sikawkę przed dalszym niszczeniem.

Po zbudowaniu wiaty strażacy, zabezpieczyli konstrukcję malując ją specjalnym impregnatem do drewna, a już 3 września 2022 r. dach wiaty został pokryty blachą. Wszystkie prace, zarówno ciesielskie, jak i dekarские wykonał: J. i M. Przywarowie z Bratkowic, po promocyjnej cenie. Zarząd OSP i strażacy wyrażają im za to serdeczne podziękowanie.

Słowa szczególnego podziękowania, należą się również rzeszowskiej firmie „Kruszgeo”, za wsparcie finansowe tego strażackiego przedsięwzięcia, związanego z budową wiaty. We wcześniejszych latach firma ta również wsparła finansowo wiele inicjatyw bratkowickiej OSP.



Odnowiona figurka św. Floriana.

### Inne prace

Nowa wiatą skutecznie zabezpiecza zabytkową sikawkę przed dalszym niszczeniem, mimo to na wiosnę 2023 r. konieczny będzie gruntowny remont zabytkowej sikawki, którego nie zdążono wykonać przed zbudowaniem wiaty. Decyzją Zarządu OSP nowa wiatą została podświetlona w porze wieczornej oświetleniem tzw. ledowym. Sikawka jest teraz bardziej widoczna dla przechodniów.

Zarząd OSP podjął również decyzję o odnowieniu figurki św. Floriana, która umieszczona jest w oszklonej wnęce na frontowej ścianie Domu Strażaka. Figurka patrona strażaków, została tu umieszczona w 1996 r. z okazji 90-lecia OSP. Pod koniec października 2022 r. figurka została starannie i bezinteresownie odnowiona przez miejscowego artystę Jana Szyjkę, za co Zarząd OSP i strażacy, składają mu serdeczne podziękowanie. Wnęka, w której umieszczona jest figurka św. Floriana, została również odpowiednio podświetlona. Prace nad oświetleniem wykonali wspólnie Marek Kiszka i dh Wiesław Majka.



Montaż oświetlenia we wnęce na figurkę św. Floriana.

Fot. Władysław Kwoczyński



Anna Źarska



## Gminne obchody Święta Niepodległości w Świlczy, 11 XI 2022 r.

*Nie pragnę wcale, byś była wielka  
Zbrojna po zęby od morza do morza  
I nie chcę także, by Cię uważano  
Za perłę świata i wybrankę Boga  
Chcę tylko domu w Twoich granicach  
Bez lokatorów stukających w ściany  
Gdy ktoś chce trochę głośniejszemu  
O sprawach, które wszyscy znamy.*

Leszek Wójtowicz

Świętowanie niepodległości ma w naszej Ojczyźnie radosny, ale jednocześnie poważny i melancholijny, wypełniony zadumą koloryt. Jak co roku, 11 listopada, w tym roku w 104. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, społeczność gminy Świlcza godnie uczciła to wielkie święto. Uroczystości zorganizowane w Świlczy miały status obchodów gminnych, stąd ich szczególnie podniosły charakter.

Ich oficjalna część, zorganizowana przez Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcionce oraz Towarzystwo Przyjaciół Świlczy i kiero-



Podczas Apelu Poległych.

wana przez prezesa Towarzystwa, komendanta Związku Strzeleckiego „Strzelec” mł. insp. Artura Szarego, rozpoczęła się na placu przed Urzędem Gminy Świlcza, gdzie po odśpiewaniu Mazurka Dąbrowskiego, przy dźwiękach werbla, złożono kwiaty i zapalono znicze pod tablicą upamiętniającą postać płk. Leopolda Lisa-Kuli, wywodzącego swoje korzenie z naszej miejscowości.



I my, jak ojcowie, będziemy historii Polski strzec.





Następnie uczestnicy udali się na cmentarz parafialny, gdzie miała miejsce ceremonia poświęcenia odremontowanego staraniem TPŚ, przy wsparciu samorządu gminy Świlcza, Grobu Nieznanego Żołnierza. Poświęcenia dokonał proboszcz parafii, ks. kanonik Antoni Czerak.

W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele władz Gminy, na czele z wójtem Adamem Dziedzicem, sołtys Świlczy Adam Mazur, dyrektor GCKSiR Adam Majka, członkowie Kapituły Wielkiego Godła Świleckiego, Ochotniczej Straży Pożarnej, dyrekcja, zuchy i harcerze Szkoły Podstawowej w Świlczy, dyrektorzy wszystkich szkół działających na terenie gminy wraz z pocztami sztandarowymi, członkowie Towarzystwa Przyjaciół Świlczy, a także zgromadzeni mieszkańcy naszej miejscowości.



Wielopokoleniowa historia i pamięć.



Uroczystość na cmentarzu poprowadziła instruktorka Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji, Karolina Salach. Oprawę wojskową zapewniła młodzież strzelecka z III Kompanii Świlcza, Bratkowice i Trzciana Związku Strzeleckiego Strzelec im.



Poczty sztandarowe na cmentarzu w Świlczy,



Składanie kwiatów wdzięczności.



Orkiestra dęta z Grodziska Dolnego.



J. Piłsudskiego pod dowództwem mł. insp. Artura Szarego. Warto zauważyć i docenić fakt, że część strzelców prezentowała mundury historyczne, co miało ogromny walor widowiskowy, ale także edukacyjny. Uczestnicy wysłuchali odczytany przez Artura Szarego apel poległych. Przywołano w nim nazwiska świlczańskich Bohaterów, którzy na przestrzeni dziejów walczyli o niepodległość Ojczyzny, nierzadko składając na jej ołtarzu ofiarę życia.

Następnie przedstawiciele władz gminy, Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Świlczy, a także sołectwa i TPŚ złożyli wieńce i zapalili znicze na Grobie Nieznanego Żołnierza, na symbolicznej mogile por. Wiktora Błażewskiego „Orlika”, na grobie płk. Józefa Kokoszki, przed kaplicą Ro-



W kościele parafialnym w Świlczy.



Ks. proboszcz A. Czerak.



dzin Krupnickich i Kirchnerów upamiętniającą postać kpt. Tadeusza Kirchnera, a także przed wmurowaną w ścianę kościoła tablicą poświęconą kpt. Franciszkowi Wątrobie.

Po zakończeniu patriotycznej części obchodów uczestnicy udali

się na uroczystą Mszę świętą odprawioną w kościele parafialnym w Świlczy. Podniosły charakter Mszy, jak i całej uroczystości, szczególnie podkreślała oprawa muzyczna w wykonaniu Orkiestry Dętej z Grodziska Dolnego.



**Bóg – Honor – Ojczyzna – ponadczasowo!**





W hali sportowej SP w Świlczy.

przygotowana przez nauczycieli i uczniów szkoły uroczysta akademii. Był to niezwykle przejmujący montaż słowno-muzyczny, pozwalający na przypomnienie sobie najbardziej znanych utworów patriotycznej polskiej poezji, a także przepięknych pieśni w wykonaniu szkolnego chóru.

Niepodległość Polski zawsze była okupiona wielką pracą, staraniem i poświęceniem wielu pokoleń. To historia klęsk i zwycięstw, to rzesze patriotów walczących o utrzymanie świadomości narodowej, a także niezliczone ofiary z życia. Ta praca i te ofiary nie mogą być zapomniane, dlatego w naszej miejscowości, jak i w całej Polsce, staramy się celebrować Święto Niepodległości, nadając mu należytą oprawę.

Następnie uczestnicy wydarzenia przy dźwiękach orkiestry przemaszerowali do Szkoły Podstawowej w Świlczy, gdzie po odśpiewaniu hymnu, powitaniu przez dyrektora szkoły, Grzegorza Patrusia i wystąpieniu wójta Gminy, Adama Dziedzica, odbyła się



Chór dziecięcy.



Pokaz taneczno-ruchowy.



Fot. Zbigniew Lis

„Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy”.



## PRZEMÓWIENIE WÓJTA GMINY Z OKAZJI NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI



Adam Dziedzic, wójt Gminy Świlcza.

## Szanowni mieszkańcy i sympatycy Gminy Świlcza, młodzieży i uczniowie

Spotykamy się dzisiaj na uroczystości z okazji 104 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Uroczystości poświęcone ojczyźnie i wolności.

*Jeszcze jeden listopad  
do okna zapukał  
żółtych liści szelestem.  
I znów nas odszukał.  
Nas, zapatrzonych  
w teraźniejszość i przeszłość.  
W dni kłęski i chwały.  
Które nam po przodkach,  
w spuściznie zostały...*

Są dni w naszych kalendarzach, które pozwalają nam odpocząć, zmniejszyć tempo codziennego biegu, zebrać siły na kolejny etap. Są i takie, które każą spojrzeć w tył, by oceniwszy przebyty dystans, pełniej określić swoją teraźniejszość.

Święto Narodowe 11 listopada wprowadziła ustawa Sejmu w 1927 roku. Dzień ten pozostawał oficjalnie świętem państwowym do roku 1944. Rok później komunistyczne władze ustanowiły święto 22 lipca – w rocznicę ogłoszenia manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Dzień ten pozostawał świętem państwowym w PRL.

Święto 11 listopada zostało przywrócone przez Sejm w 1989 roku.

Dzisiaj mamy wolną i niepodległą Polskę. Polskę, o którą walczyły po-

kolenia, oddając w tej walce często wartość najcenniejszą – swoje życie.

Obchody 11 listopada to właśnie nasz szacunek dla tych wielkich, często bezimiennych bohaterów, to nasz hołd składany w postaci pamięci czasu minionego.

To nasz moralny obowiązek jako Polaków i jako ludzi szanujących wolność narodów!

## Uroczystość poświęcona ojczyźnie, wolności i pamięci

W 1914 roku wybuchła I wojna światowa. Państwa, które dokonały rozbiórów Polski, teraz zaczęły walczyć przeciwko sobie. We wrogich sobie armiach musieli walczyć Polacy. W ich sercach na nowo ożyła nadzieja i wiara, że walka ta przyniesie Polsce niepodległość. Na czele ruchu niepodległościowego stanął Józef Piłsudski. To on stworzył „Legiony” i poprowadził je do walki. Pierwsza wojna światowa zakończyła się klęską Niemiec i Austrii oraz rewolucją w Rosji. I właśnie dzięki tym wydarzeniom i walce Polaków o wolność naszego kraju – 11 listopada 1918 roku powstało Niepodległe Państwo Polskie.

104 lata temu Józef Piłsudski przejął z rąk Rady Regencyjnej władzę zwierzchnią nad polskim wojskiem oraz został mianowany jego naczelnym dowódcą. Tego samego dnia we francuskim Compiegne przedstawiciele stron uczestniczących w I wojnie światowej podpisali rozejm. Porażka państw centralnych stała się faktem. Wojska niemieckie zaczęły wycofywać się z okupowanych ziem Królestwa Polskiego.

Na ulicach Warszawy i innych miast trwało rozbijanie żołnierzy armii zaborczych. Polska po 123 latach odzyskiwała niepodległość. Choć proces ten trwał wiele dni, a jeszcze więcej czasu zajęło ostatecznie ukształtowanie granic nowo powstałego państwa, ze względu na te dwa doniosłe wydarzenia właśnie dzień 11 listopada uznano za datę symbolizującą powrót Polski do grona niepodległych państw.

## 11 listopada jest dniem powinności, dniem obowiązku...

stawianego wszystkim Polakom. Trzeba nam, bowiem choćby raz w roku głębiej wniknąć w znaczenie codziennie powtarzanych słów „jestem Polakiem”.

Temu właśnie koniecznemu przypomnieniu poświęcone zostały tegoroczne nasze uroczystości z okazji rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Cyprian Kamil Norwid powiedział: *Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek*. Miały tego świadomość przeszłe pokolenia, a czy my rozumiemy swoje obowiązki względem ojczyzny? Czy szanujemy symbole narodowe, troszczymy się o poprawność języka polskiego, czy zachowujemy polskie tradycje narodowe? Zastanówmy się nad odpowiedziami na te pytania.

W 1914 roku wybuchła I wojna światowa. Państwa, które dokonały rozbiórów Polski, teraz zaczęły walczyć przeciwko sobie. We wrogich sobie armiach musieli walczyć Polacy. W ich sercach na nowo ożyła nadzieja i wiara, że walka ta przyniesie Polsce niepodległość. Na czele ruchu niepodległościowego stanął Józef Piłsudski. Poeta pisał:

*Bijcie dzwony, nieście w świat wieść!  
Polska wolna, Polska wolna!  
A my winniśmy cześć tym,  
co dla naszej Ojczyzny ginęli  
i cierpieli dla niej,  
a ona rozkwitła nowa, wspaniała!  
Wolność zapukała do okien  
razem z wesolą ulańską piosenką.*

*Ojczyzna wolna, znowu wolna!  
Tak bije serce, buczą skronie!  
A Biały Orzeł w słońcu kwiatów  
Przyleciał, by go ująć w dłońie.  
Zawsze był z nami – ptak wspaniały,  
Choć czasem ktoś odszedł daleko...  
Bronił tej ziemi, bo ją kochał  
Sercem pokoleń już od wieków.*

Jak napisano w preambule: „Dla upamiętnienia odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego oraz walk pokoleń Polaków o wolność i niepodległość”.



## Manifestowanie patriotyzmu

Rocznica odzyskania niepodległości jest jedną z najważniejszych dat w polskim kalendarzu, a dla milionów Polaków okazją do manifestowania patriotyzmu.

Oddając szacunek symbolom narodowym, oddajemy go wszystkim Polakom: tym, którzy odeszli i tym, którzy żyją obecnie. Wasi dziadkowie pamiętają czasy, gdy za śpiewanie hymnu można było stracić życie. Tak się składa, że Święto Niepodległości obchodzimy w listopadzie – czasie szczególnej refleksji nad przemijaniem. Niedawno sprzątałyśmy groby naszych zmarłych, zanosiliśmy kwiaty, paliliśmy znicze, wspominali z szacunkiem i żalem i dumą. Chcieliśmy w ten sposób pokazać, że pamiętamy.

Zapaliliśmy także znicze na grobach nieznanych żołnierzy, którzy w różnym czasie oddali życie za ojczyznę. Nigdy nie wrócili do swoich matek, żon, dzieci.

Dzieje naszej Ojczyzny, to rzadko dni szczęśliwe i spokojne, a jak jest obecnie?

Na zakończenie – przypomnę jeszcze... – Papież Jan Paweł II tak mówił: *Wolność jest wartością sprzyjającą narodowej odnowie i prawdziwej suwerenności państwa [...]. Naród jest prawdziwie wolny, gdy może kształtować się jako wspólnota określona przez jedność kultury, języka, historii. Państwo jest istotnie suwerenne, jeśli rządzi społeczeństwem i zarazem służy dobru wspólnemu społeczeństwa i jeśli pozwala narodowi realizować właściwą mu podmiotowość, właściwą mu tożsamość. To pociąga za sobą między innymi stwarzanie odpowiednich warunków rozwoju w zakresie kultury, ekonomii i innych dziedzin życia społecznej wspólnoty. Suwerenność państwa jest głęboko związana z jego zdolnością promowania wolności narodu, czyli stwarzania warunków, które mu pozwolą wyrazić całą swoją własną tożsamość historyczną i kulturalną, to znaczy pozwolą mu być suwerennym poprzez państwo (19 VI 1983 r.)*

## Nie zmarnujmy tego czasu

Dzisiaj, w roku 2022 świętujemy 104. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości w wolnej Ojczyźnie. Nie zmarnujmy tego czasu pokoju i wolności na spory, podziały i waśnie – tylko na rozkwit i rozwój naszej umiłowanej Ojczyzny, bo:

*Kiedy nagle las zaszumi,  
Mowę sosny gdy zrozumiesz...  
To jest Polska?*

*Gdy zobaczysz gdzieś topole  
Królujące ponad polem...*

*To jest Polska?*

*Gdy zobaczysz płowe wrzosey  
Rozbłyskane w kroplach rosy  
To jest Polska?*

*Kiedy drogim jest ci w życiu  
Żyto srebrne przy księżycu  
To jest Polska?*

*Ujrzyś biały krzyż wycięty  
Hełm i grób i piasek święty  
To jest Polska!*

**Adam Dziedzic**  
Wójt Gminy Świlcza

## Zofia Dziedzic

# Ojcowie II Rzeczypospolitej – Wincenty Witos



Urodził się 21 stycznia 1874 r. we wsi Wierzchosławice w pow. tarnowskim, w biednej rodzinie chłopskiej posiadającej dwumorgowe gospodarstwo. Mając dziesięć lat rozpoczął

naukę w dwuletniej szkole wiejskiej. Pracując jako drwal pomagał w utrzymaniu rodziny.

W 1893 r. na łamach wydawanego we Lwowie „Przyjaciela Ludu” opublikował swój pierwszy artykuł, napisany pod pseudonimem Maciej Rydz.

## Witos i ludowcy

Od 1895 r. związany był ze Stronictwem Ludowym w Galicji. W latach 1895-1897 odbywał służbę wojskową w armii austriackiej, służąc w Tarnowie, Krakowie i Krzesławicach. W ciągu następnych lat powiększył swoje gospodarstwo do siedemnastu morgów.

27 lutego 1903 r. został wybrany do Rady Naczelnej Polskiego Stronictwa Ludowego. W 1905 r. wszedł w skład samorządowej Rady Powiatowej w Tarnowie. W lutym 1908 r. został posłem

do galicyjskiego Sejmu Krajowego we Lwowie. Wybrany na wójta Wierzchosławic w kwietniu 1908 r. pełnił tę funkcję do lipca 1931 r.

19 kwietnia 1911 r. został wybrany posłem do Rady Państwa (parlamentu) w Wiedniu. W maju 1913 r. ponownie wybrano go do Sejmu Krajowego. Po rozłamie w PSL (grudzień 1913 r.) i powołaniu PSL „Piast” w lutym 1914 r. został wybrany jego wiceprezesem. Funkcję tę pełnił do 1918 r.

## Witos podczas I wojny światowej

16 sierpnia 1914 r., po wybuchu I wojny światowej, wszedł w skład Naczelnego Komitetu Narodowego. Jako wiceprezes NKN wspierał początkowo organizację Legionów Polskich, widząc w monarchii habsburskiej sprzymierzeńca dla sprawy polskiej.

Jednak od 1915 r. wraz z PSL „Piast” coraz bardziej skłaniał się do powiązania sprawy polskiej z zachodnimi mocarstwami i współpracy w tej kwestii z Narodową Demokracją. W połowie 1916 r. został prezesem Klubu Poselskiego PSL „Piast”.

W roku 1917 wstąpił do Ligi Narodowej, pozostając jej członkiem do 1918 r. 16 czerwca 1917 r. wygłosił pierwsze i ostatnie przemówienie przed członkami Rady Państwa, w którym krytykując Wiedeń za prowadzenie antypolskiej polityki, zapowiedział powstanie niepodległej Polski.

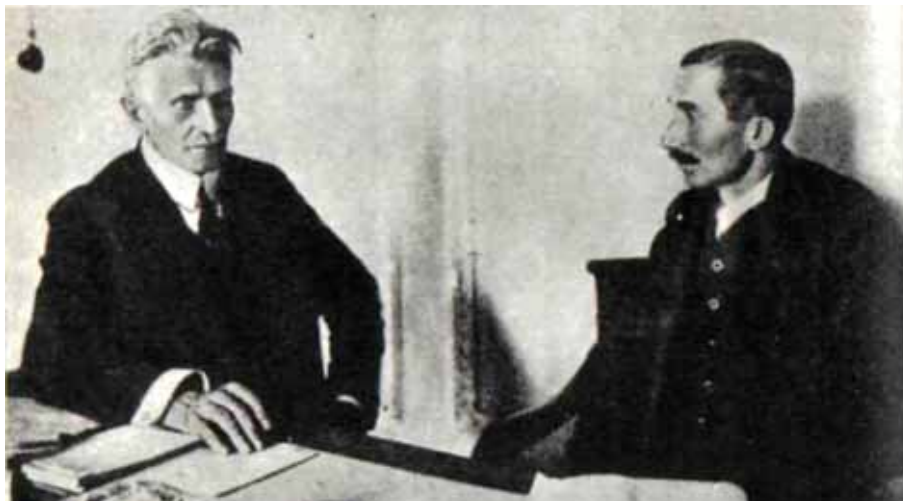
28 października 1918 r. stanął na czele powstałej w Krakowie Polskiej Komisji Likwidacyjnej, która dwa dni później przejęła władzę na obszarze zachodniej Małopolski. Od 4 listopada pełnił funkcję jej przewodniczącego. Odmówił udziału w utworzonym 7 listopada 1918 r. rządzie lubelskim Ignacego Daszyńskiego.

W grudniu 1918 r. został prezesem Zarządu Głównego PSL „Piast”, pozostając na tym stanowisku do 1931 r. 26 stycznia 1919 r. wybrany został na posła do Sejmu Ustawodawczego, w którym od lutego pełnił funkcję prezesa Klubu Parlamentarnego PSL „Piast”.

## Premier Witos

W krytycznym momencie wojny polsko-sowieckiej 24 lipca 1920 r. stanął na czele Rządu Obrony Narodowej.

27 maja 1921 r. złożył rezygnację ze stanowiska premiera, która nie została jednak przyjęta przez Naczelnika Państwa. Ostatecznie jego rząd przetrwał do 13 września 1921 r.



104 lata temu powołano Rząd Obrony Narodowej Wincentego Witosa.

W wyborach parlamentarnych w listopadzie 1922 r. został ponownie wybrany na posła.

28 maja 1923 r., po zawarciu porozumienia pomiędzy PSL „Piast” i Chrześcijańską Demokracją oraz Związkiem Ludowo-Narodowym, po raz drugi stanął na czele rządu.

16 grudnia 1923 r. w sytuacji kryzysu gospodarczego i politycznego podał się wraz z rządem do dymisji. W opublikowanej na początku 1926 r. broszurze „Czasy i ludzie” apelował o przeprowadzenie reformy ustroju parlamentarnego, wskazując m.in. na potrzebę wzmocnienia władzy prezydenta.

Po raz trzeci premierem został 10 maja 1926 r., tworząc centroprawicowy rząd oparty na koalicji PSL „Piast”, Związku Ludowo-Narodowego, Chrześcijańskiej Demokracji i Narodowej Partii Robotniczej. Cztery dni później w konsekwencji przeprowadzonego zamachu majowego jego gabinet ustąpił. 26 maja 1926 r. Klub Poselski PSL „Piast” nie przyjął jego rezygnacji z funkcji prezesa. W marcu 1928 r. po raz kolejny wybrano go posłem do Sejmu. Tym razem jednak odmówił pełnienia funkcji prezesa Klubu Poselskiego PSL „Piast”.

## Witos i proces brzeski

W czerwcu 1930 r. wziął udział w Kongresie Centrolewu w Krakowie, w czasie którego zdecydowanie wystąpił przeciwko rządowi sanacji. 9 września 1930 r. został aresztowany, a następnie przewieziony do więzienia wojskowego w Brześciu.

16 listopada tego samego roku został z listy Centrolewu wybrany posłem do Sejmu. Pod koniec listopada 1930 r. wyszedł na wolność po wpłaceniu kaucji.

15 marca 1931 r. został przewodniczącym Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego.

W październiku 1931 r., oskarżony razem z innymi działaczami opozycji o planowanie zamachu stanu, zasiadł na ławie oskarżonych w procesie toczącym się przed Sądem Okręgowym w Warszawie. 13 stycznia 1932 r. skazano go na dwa i pół roku więzienia (wyrok obniżono następnie do półtora roku).

## Witos na emigracji

Pod koniec września 1933 r. wyjechał do Czechosłowacji, decydując się na emigrację polityczną. Kilka dni później – 5 października – Sąd Najwyższy zatwierdził wyroki wydane na niego i innych oskarżonych w procesie brzeskim. 8 grudnia 1935 r. został wybrany przez Kongres prezesem Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego.

W połowie lutego 1936 r. wspólnie z gen. Władysławem Sikorskim i gen. Józefem Hallerem uczestniczył w spotkaniu poświęconym zjednoczeniu sił opozycyjnych wobec rządów sanacji, które odbyło się u Ignacego Paderewskiego w jego szwajcarskiej posiadłości w Morges. W 1937 r. był inspiratorem strajku chłopskiego.

Po zajęciu Czech i Moraw przez wojska niemieckie powrócił 31 marca 1939 r. do kraju, a następnie zgłosił się do krakowskiej prokuratury. Przewieziony do więzienia w Siedlcach wyszedł na wolność po kilku dniach (wykonanie wyroku zawieszono na sześć miesięcy). 17 maja 1939 r. objął funkcję prezesa PSL i wydał odezwę wzywającą do walki o niepodległość Polski.

## Wojenne losy Witosy

Tuż po agresji Niemiec na Polskę, 3 września 1939 r. w drodze do Lwowa został ranny podczas niemieckiego bombardowania. 16 września 1939 r. władze niemieckie aresztowały go i osadziły w więzieniu w Rzeszowie. W październiku 1939 r.



dekretem prezydenta RP na uchodźstwie Władysława Raczkiewicza amnestionowano go wraz z innymi skazanymi w procesie brzeskim.

Jesienią 1939 r. naziści bezskutecznie próbowali namówić go do poparcia ewentualnej budowy fasadowego państwa polskiego. Przetrzymany przez Niemców w więzieniach w Tarnowie, Krakowie, Berlinie i Poczdamie, ostatecznie 1 marca 1941 r. ze względu na zły stan zdrowia został zwolniony. Nakazano mu jednak stały pobyt w Wierchosławicach pod

nadzorem niemieckich władz okupacyjnych.

W lipcu 1944 r. odmówił Niemcom wydania antysowieckiej odezwy do narodu. W czerwcu 1945 r. nie przyjął zaproszenia do Moskwy na konferencję dotyczącą powstania Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. 28 czerwca powołany został przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej na stanowisko jej wiceprezydenta. Ciężko chory nie podjął prac w KRN.

22 sierpnia wybrano go prezesem PSL. Zmarł 31 października 1945 r.

w Krakowie. Pochowany został na cmentarzu w Wierchosławicach. Wincenty Witos odznaczony został w 1922 r. Orderem Orła Białego. Był autorem m.in. „Wyboru pism i artykułów”, trzutomowych „Moich wspomnień” oraz „Mojej tułaczki”.

Wykorzystano:

Wikipedia

*Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 29, s. 130-131.

*Encyklopedia Rzeszowa*, Rzeszów 2004, s. 742-743.

## Kalendarium historyczne 2022 – IV kwartał

### Październik

*Gdy październik ciepło trzyma, zwykle mroźna bywa zima*

– 3 października 1882 r. urodził się Karol Szymanowski, kompozytor, zm. 1937 r.

– 8 października 1982 r. Sejm PRL uchwalił ustawę o związkach zawodowych, tym samym formalnie delegując NSZZ „Solidarność”. W odpowiedzi na działania władz komunistycznych w wielu miastach wybuchły protesty, tłumione przez MO i ZOMO.

– 14 października 1992 r., szef archiwów Rosji Rudolf Pichojko przekazał prezydentowi Lechowi Wałęsie kopie dokumentów dotyczących zbrodni katyńskiej przechowywanych w tzw. teczce specjalnej nr 1. Wśród nich była notatka szefa NKWD Ławrentija Berii do Stalina z propozycją wymordowania polskich jeńców, z podpisami Stalina, Woroszyłowa, Mołotowa i Mikojajana.

### Opowiedz nam, moja Ojczyzno

Opowiedz nam, moja Ojczyzno  
jak matka dzieciom ciekawym  
o latach znaczonej blizną  
na wiekach chwały i sławy.  
O wojach Mieszka nam powiedz,  
o słupach nad Odrą stawianych.  
Niech niesie Twoją opowieść  
wiatr halny i morskie szkwały.  
Matczynej ucz nas miłości  
jak ojciec w życie wprowadzaj,  
Nie żałuj serdecznej troski,  
za trudy szczerze nagradzaj.  
Biel śniegu i żar czerwieni  
i orły dumne, piastowskie,  
to wieczne symbole tej ziemi  
najbliższej sercu, bo polskiej!  
Wytłumacz nam, tak jak umiesz,  
Skąd czerwień i biel sztandarów.  
Niech ludzie żyją tu dumnie,  
że taki wydał ich naród.

J. Szczepkowski

– 15 października 1817 r. zmarł Tadeusz Kościuszko, generał, naczelnik powstania 1794 r., ur. 1746 r.



Przysięga Kościuszki na Rynku w Krakowie, 1794 r.

– 25 października 1987 r., na wspólnym posiedzeniu TKK „S” i Tymczasowej Rady NSZZ „S” powołano jednolite kierownictwo – Krajową Komisję Wykonawczą NSZZ „S”, która stała się jawną władzą „Solidarności”.

### Listopad

*Słońce listopada, mrozy zapowiada*

– 7 listopada 1867 urodziła się Maria Skłodowska-Curie, fizyk, chemik, dwukrotna laureatka Nagrody Nobla, zm. 1934 r.

– 11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości.

– 11 listopada 1837 r. urodził się Artur Grottger, malarz, zm. w 1867 r.

– 19 listopada 1942 r. na ulicy getta w Drohobyczu esesman Karl Guenther zastrzelił Brunona Schulza.

– 25 listopada 1967 r. w Teatrze Narodowym w Warszawie odbyła się premiera „Dziadów” w reżyserii Kazimierza Dejmka z Gustawem Holoubkiem w roli Gustawa-Konrada. Spektakl zdjęto z afisza w styczniu następnego roku, co było jedną z przyczyn wydarzeń marcowych.



„Dziady”, reż. Kazimierz Dejmek, 1967 r.

– 26 listopada 1917 r. powołano rząd premiera Jana Kucharzewskiego, pierwszą radę ministrów odradzającą się Polski.

## Grudzień

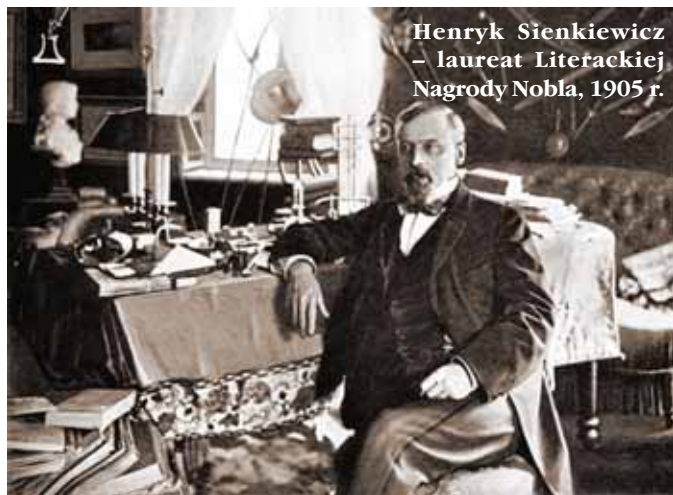
*Grudzień to miesiąc zawily. Czasem srogi, czasem miły.*

– 3 grudnia 1857 r. urodził się Joseph Conrad (właśc. Teodor Józef Korzeniowski), pisarz angielski polskiego pochodzenia.

– 5 grudnia 1867 r. w Zułowie urodził się Józef Piłsudski. Naczelnik Państwa, marszałek Polski, premier Polski, Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych, jeden z twórców wolnego i niepodległego państwa Polskiego. Zmarł 12 maja 1935 r. w Warszawie.

– 9 grudnia 1922 r. Zgromadzenie Narodowe wybrało na pierwszego prezydenta RP dotychczasowego ministra spraw zagranicznych, Gabriela Narutowicza. Dwa dni później w niezwykle napiętej atmosferze politycznej Narutowicz został zaprzysiężony na urząd. 16 grudnia 1922 r. podczas wernisazu wystawy w warszawskiej Zachęcie, zginął zastrzelony przez niezrównoważonego malarza Eligiusza Niewiadomskiego.

– 10 grudnia 1905 r. Henryk Sienkiewicz odebrał Literacką Nagrodę Nobla. Był jej szóstym laureatem. Otrzymał ją za „wybitne osiągnięcia w dziedzinie epiki i rzadko spotykany geniusz, który wcielił w siebie ducha narodu”.



Henryk Sienkiewicz  
– laureat Literackiej  
Nagrody Nobla, 1905 r.

– 13 grudnia 1981 r. w Polsce wprowadzono stan wojenny na terenie całej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, niezgodnie z Konstytucją PRL. W okresie jego obowiązywania z rąk milicji oraz SB zginęło co najmniej kilkadziesiąt osób.

– 13 grudnia 2002 r., podczas szczytu Unii Europejskiej w Kopenhadze zakończyły się negocjacje dotyczące przystąpienia Polski do UE. W trakcie szczytu przyjęto również terminarz dalszej procedury integracji.

– 24 grudnia 1946 r. zginął w Moskwie gen. Leopold Okulicki. Był on oficjalnie mianowany dowódcą Armii Krajowej. Na stanowisku zastąpił gen. Tadeusza Komorowskiego. Wydał rozkaz o demobilizacji AK. Został podstępnie aresztowany przez NKWD, zginął w więzieniu na Łubiance w Moskwie.

– 24 grudnia 1798 r. w Zaosiu lub Nowogródku urodził się Adam Mickiewicz – zm. w 1855 r. Jeden z Trzech Wieszczów polskiego romantyzmu, poeta, publicysta dramaturg. *Stracić ją (poezję Mickiewicza) to coś więcej niż sprzeniewierzyć się jej treściom moralnym, to prawie tyle, co przestać być Polakiem* – Julian Przyboś.

– 26 grudnia 1655 r. Szwedzi zakończyli nieudane oblężenie Jasnej Góry. Obrona klasztoru stała się ważnym symbolem polskiego oporu przed najeźdźcą z północy.

– 31 grudnia 1982 r. Rada Państwa zawiesiła stan wojenny.

## 1 STYCZNIA – NOWY 2023 ROK.

11 listopada obchodziliśmy i świętowaliśmy 104. rocznicę odzyskania niepodległości. Pamiętajmy szczególnie o tych, którym zawdzięczamy wolną Polskę. Wiele pokoleń pracowało, poświęcało się, tworzyło kulturę narodową, tworzyło ojczyście dzieje, abyśmy mogli podjąć to całe dziedzictwo oraz budować jeszcze lepszą przyszłość.

Niech w zadumę wprowadzi nas piękny wiersz Marii Konopnickiej pt. „Ojczyzna”.

*Ojczyzna moja – to ta ziemia droga,  
Gdziem ujrzał słońce i gdziem poznał Boga,  
Gdzie ojciec, bracia i gdzie matka miła  
W polskiej mnie mowie pacierza uczyła.  
Ojczyzna moja – to wioski i miasta,  
Wśród pól lechickich sadzone od Piasta;  
To rzeki, lasy, kwietne niwy, łąki,  
Gdzie pieśń nadziei śpiewają skowronki.  
Ojczyzna moja – to praojców sława,  
Szczerbiec Chrobrego, cecorska buława,  
To duch rycerski, szlachetny a męski,  
To nasze wielkie zwycięstwa i klęski.  
Ojczyzna moja – to te ciche pola,  
Które od wieków zdeptała niewola,  
To te kurhany, te smętne mogiły –  
Co jej swobody obrońców przykryły.  
Ojczyzna moja – to ten duch narodu,  
Co żyje cudem wśród głodu i chłodu,  
To ta nadzieja, co się w sercach kwieci,  
Pracą u ojców, a piosnką u dzieci!*



**Biada narodowi, który o zachowanie przeszłości się nie stara:  
wyrok zguby wobec siebie pisze.**

*Ks. Rafał Kalinowski (1835-1907)*

## Stare dwory i pałace i inne budynki podworskie są dziś w cenie

„Można na nich nieźle zarobić, nawet nic nie robiąc. Wystarczy poczekać kilka lat, aby zyskały na wartości” – oto lead artykułu pt. „Biznes w ruinach” („Newsweek”, nr 9/2006), z którym warto, aby mieszkańcy Trzciany i kilku innych bliższych i dalszych okolic, a także radni – samorządowcy się zapoznali.

Takich artykułów w pismach fachowych i ogólnych jest zresztą sporo. Od kilku lat odnotowuje się hossę na stare obiekty, których cena systematycznie rośnie. Nieważne, czy jest to spichlerz, pałac, browar, rządcówka, tartak stary, czworaki, młyn czy kuźnia. Moda na kluby, restauracje i pensjonaty zarządzane w starych murach, właśnie w Polsce, trwa. Dlaczego nie skorzystać w tej mierze z doświadczeń Niemców, Francuzów, Włochów, a ostatnio Hiszpanów i Czechów?

Czy są inni, lepsi od nas, ktoś może za nich to zrobił? Kiedy patrzy się na ruiny wydaje się, że tak właśnie jest – my potrafimy tylko niszczyć, burzyć, rozbierać mury i... kombinować. Podam jeden przykład z Huty Komorowskiej. Okazały neogotycki dwór powstały prawdopodobnie w latach 40. XVIII-IX w. w rękach rodziny Kozłowieckich (misjonarz, głównie w Afryce ks. kard. Adam Kozłowiecki) pozostała do jesieni 1940 r. Po wysiedleniu Kozłowieckich, umieszczono we dworze niemiecki sztab wojskowy. Po wojnie istniała tam szkoła i sklep spożywczy. Jednak budynek bardzo szybko popadał w zniszczenie i w 1955 r. rozebrano go ostatecznie.

Dobrze, że przykład Trzciany, gdzie w zrujnowanych budynkach podworskich – powstały: Przedszkole, Żłobek, Biblioteka Gminna i Gminny Klub Seniora, w parku zaś kompleks Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych z zapleczem, obok nowoczesny stadion sportowy LKS Trzcianka Trzciana – jest godny po-

chwwały. Kto teraz zechce się „zabrać” za stary pałac Christianich, który jest centralnym punktem architektonicznym zespołu parkowo-pałacowego?

Bo oprócz kompetencji i chęci – trzeba mieć wyobraźnię, moc pieniędzy i umieć spojrzeć w przyszłość.

### W sercu zespołu parkowo-pałacowego w Trzcianie ginie zabytek

Pałac powinien być „oczkiem w głowie” kolejnych konserwatorów zabytków. A jak było w latach PRL? – doszło do wielu niekorzystnych zmian. Skandalem konserwatorskim można nazwać remont pałacu i adaptację na mieszkania służbowe (przepierzenia, dodatkowe okna, nadbudówki, dobudówki, usunięcia ocalałych werand, kominków, okiennic, wrót, bram, murów okalających całość, krużganków, zdemolowane sztukatorskie wystroje wnętrza, fasady obiektu). Zachowały się tylko cudem ocalałe 4 posągi muz greckich, a według słowników i encyklopedii – to opiekunki kultury i sztuki. Czy to nie paradoks?

A może wypada dawnych wojewódzkich konserwatorów zabytków rozliczyć za stan faktyczny i znaczne obniżenie walorów estetycznych dworu?

Dach blaszany nie widział farby od lat, muzy pojęcia czystości i estetyki nie znają. Zardzewiałe, dziurawe rynny tak bardzo, że wyrastają tu i ówdzie krzewy – samosiejki zapewne, ale niedostrzeżone przez lokatorów, odpadają tynki zewnętrzne.

Pałac dziś przyciąga wzrok ogromem zaniedbań, ale współgra to z takim samym stanem parku, nie ma tu alejek spacerowych, fontann, róż, itp.

Pamięta ktoś ogromną agawę, którą tu przywieziono spod Mielca? Z jakiegoś dworu? Zakwitła, była obiektem fotograficznym, ale to przykład braku zainteresowania ówczesnych ludzi do tego powołanych.

Zespół parkowo-pałacowy w Trzcianie był i jest wpisany do Rejestru Zabytków Chronionych. Dwór przetrwał wojnę i okupację, park – także, mur ucierpiał najwięcej, tylko gdzie się podziały cegły lub gruz po nim? Wąską i błotnistą, w zimie oblodzoną ścieżką przy murze od strony wschodniej szło się, albo biegło jeszcze w latach 60. i 70. ub.w. do stacji PKP Trzciana, nieraz dwa razy dziennie, by dojechać do Rzeszowa.

A może zespół parkowo-pałacowy kupi ktoś prywatny i dobuduje piętro pałacowi i zrobi hotel i... zrobi biznes! A dla ogółu wsi co zostanie? Figa z makiem? A byłoby tam wiele pożytecznych dla całej gminnej społeczności instytucji.

### Cokolwiek Ojczyzny się tyczy, od niepamięci zachować!

I oto, jakby w sukurs powyższemu tekstowi, ogłoszony został w mediach w dn. 23-24 listopada br. (Polski Ład) Rządowy Program Odbudowy Zabytków. Uczynił to premier Mateusz Morawiecki i wicepremier Piotr Gliński. Przeznaczono dodatkowe 3 mld zł na odbudowę zabytków. Czy w kontekście możliwości pozyskiwania środków na odnowę zabytków Powiat Rzeszowski, właściciel zespołu parkowo-pałacowego Trzcianie, skorzysta z tej okazji i złoży stosowne wnioski? Mamy głęboką nadzieję, że tak się stanie.

*(nazwisko autora do wiadomości Redakcji)*

Artur Szary



## Z działań Towarzystwa Przyjaciół Świlczy – lato-jesień 2022

Tegoroczne lato i jesień obfitowały w liczne przedsięwzięcia Towarzystwa Przyjaciół Świlczy. W dużej części działania te ogniskowały się wokół ratowania zabytków materialnych świlczańskiego cmentarza. W bieżącym roku realizowana była pierwsza część renowacji dużego założenia grobowego rodziny Dąbskich i Milewskich związanych z dworem w Rudnej Wielkiej, przynależącej wówczas do parafii Świlcza.

Dzięki ustaleniu, że w grobowcu tym spoczywa dwóch uczestników powstań narodowych – powstania listopadowego (1830-1831) i powstania styczniowego (1863-1864), tj. Stanisława Trzecieckiego i Józefa Dąbskiego, udało się wpisać obiekt do rejestru Grobów Weteranów Walk o Wolność i Niepodległość Polski oraz uzyskać dotację na jego remont w wysokości 45 tys. złotych.

### Renowacja grobowca rodziny Dąbskich

28 lipca br. na cmentarzu w Świlczy rozpoczęły się prace rozbiórkowe zasadniczej części grobowca rodziny Dąbskich – ważny etap renowacji. Dużą pomoc w tym przedsięwzięciu okazali Zdzisław Pachorek, lokalny przedsiębiorca, członek TPŚ. Prace rozbiórkowo-ziemne prowadziła ekipa Ryszarda Chmaja oddelegowana przez Samorząd Gminy Świlcza. Członkowie ekipy dawali nieocenione wsparcie



Prace rekonstrukcyjne w pracowni konserwatorskiej p. Adama Jasiewicza w Krakowie.



Demontaż zniszczonego nagrobka.



Prace renowacyjne.



Odtwarzanie cokołu nagrobka.



Prace przy użyciu dźwigu p. Zdzisława Pachorka.



na kolejnych etapach prac (wykonywanie szalunków, zbrojenia, betonowania itp.). Całość renowacji pomnika wykonał konserwator zabytków Adam Jasiewicz z Krakowa.



Instalowanie odnowionego krzyża.



Andrzej Wróbel przy wykonywaniu zabezpieczających nagrobek obróbek blacharskich.

## Wrześniowe i październikowe prace wolontariackie

Przez dwie soboty, we wrześniu i październiku br., wolontariusze Towarzystwa Przyjaciół Świlczy zorganizowali akcję odmalowania elewacji zewnętrznej kaplicy pw. św. Antoniego, tj. kaplicy rodzin Krupnickich i Kirchnerów w Świlczy oraz porządkowania zabytkowych nagrobków przed uroczystością Wszystkich Świętych.

W prace zaangażowali się: Agnieszka Bułas, Robert Bułas, Adam Majka, Tadeusz Rzucidło, Artur Szary, Sławomir Szot, Stanisław Trala, Izabela Zamorska, Marcin Żańczak, Anna Żarska, Tomasz Żarski.

Jednocześnie Stanisław Nowak ze Świlczy, członek TPŚ oraz Mirosław Kawecki z Krakowa wykonali zabezpieczenie drzwi kaplicy przed szko-



Malowanie drzwi kaplicy cmentarnej.



Malowanie zewnętrznej elewacji kaplicy Krupnickich i Kirchnerów.



Prace porządkowe na cmentarzu w przeddzień uroczystości Wszystkich Świętych.



dliwymi warunkami atmosferycznymi, co między innymi ochroni posadzkę kaplicy przed zamakaniem.

Pragniemy serdecznie podziękować zaprzyjaźnionemu z TPŚ Andrzejowi Wróblowi z Woliczki za nieodpłatne wykonanie okuć dachu i gzymsu kaplicy. Pan Andrzej wykonał także obróbki blacharskie cokołu grobowca Dąmbskich.

### Drugie wydanie (dodruk) monografii „Świlcza. Czasy, ludzie, historia”

Dzięki środkom pozyskanym od darczyńców z kraju i zagranicy (USA, Wielka Brytania, Australia) Towarzystwo Przyjaciół Świlczy wspólnie z samorządem gminy sfinalizowało dodruk 300 egzemplarzy monografii wsi pt. „Świlcza. Czasy, ludzie, historia”. Koszt dodruku to ponad 16 tys. złotych.

### Odnowiony Grób Nieznanego Żołnierza w Świlczy

Towarzystwo Przyjaciół Świlczy wraz z Samorządem Gminy włączyło się w realizację projektu Odnowienia Grobu Nieznanego Żołnierza. Członkowie Towarzystwa opracowali treść tablicy, gdzie opisani zostali dwaj nieznani z imienia i nazwiska żołnierze polegli w Świlczy podczas wojny obronnej Polski 1939 r., w dniu 8 września. Na wspomnianej tablicy znalazły się nazwiska żołnierzy i oficerów pochodzących ze Świlczy, którzy za wykazanie się męstwem i żołnierskimi cnotami uhonorowani zostali najwyższym wojskowym orderem, Krzyżem Virtuti Militari. Byli to:

**PŁK JÓZEF KOKOSZKA** – Kostuchówka 1916

**KPT. FRANCISZEK WĄTROBA** – Dytiatyn 1920

**POR. JÓZEF KOGUT** – Hża 1939

**STRZ. ROMAN CZAJKOWSKI** – Monte Cassino 1944

**POR. FRANCISZEK LACHCIK** – Ankona 1944

**PŁK ANDRZEJ LITWA** – Kołobrzeg 1945

Udało się także zainstalować maszt na flagę, aby dumnie powiewała nad grobem polskich Bohaterów.



Odnowiony Grób Nieznanego Żołnierza w Świlczy.

### Listopadowa kwesta Towarzystwa Przyjaciół Świlczy

Kolejna, piąta już kwesta Towarzystwa Przyjaciół Świlczy na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków miejscowego cmentarza przeprowadzona w dniu Wszystkich Świętych tradycyjnie zakończyła się sukcesem. Dzięki zaangażowaniu członków TPŚ i ofiarności darczyńców udało się zebrać 5571,98 zł. Zgromadzone środki zo-



Listopadowa kwesta.

staną przeznaczone na realizację drugiej części kosztownej renowacji grobowca rodziny Dąmbskich.

Szczególnie warto docenić fakt, że w dzieło odnowienia nagrobnego pomnika i renowacji otaczającego mogiłę ogrodzenia włączyli się w tym roku także przedstawiciele Stowarzyszenia „Wspólnie Dla Rudnej Wielkiej”, kwestując na swoim parafialnym cmentarzu i uzyskując sumę 3624,16 zł.

### Mocowanie krzyża na grobowcu rodziny Dąmbskich w Świlczy

Zwieńczeniem tegorocznego, pierwszego etapu prac przy grobowcu rodziny Dąmbskich było zamocowanie krzyża na cokole pomnika oraz zabezpieczenie włączów i zejść do krypty. Rekonstrukcja włączów jest jednocześnie początkiem drugiej części renowacji grobowca, która obejmie odnowienie ogrodzenia i rewitalizację bezpośredniego otoczenia tego założenia architektonicznego.



Grobowiec rodziny Dąmbskich po pierwszej części renowacji.



**Władysław Kwoczyński**

*Historia Kótek Rolniczych, organizacji powstałych na potrzeby polskich rolników, jest powiązana nie tylko z historią wsi i rolnictwa, ale także z historią narodu i państwa polskiego. Organizacja Kótek Rolniczych od samego początku jej istnienia, kierowała się zasadą wierności obowiązkowi wobec Ojczyzny i polskiej ziemi. Hasło: Żywią i bronią przyświecało tym organizacjom w ich działalności.*

## Historia Kółka Rolniczego w Bratkowicach

Wiek XIX dla wielu krajów europejskich był okresem bujnego rozwoju gospodarczego w różnych dziedzinach życia. Nowoczesność wkraczała też do rolnictwa. Na mapie Europy

szonych przez nich hasel wolnościowych, niemożliwe jest uzyskanie zmian w położeniu tej grupy społecznej, a w przyszłości również odzyskania niepodległości dla Polski.

### Założenie Kółka Rolniczego

1 kwietnia 1892 r. z inicjatywy ówczesnego Wielmożnego Pana Starosty Powiatu Rzeszowskiego, pan Antoni Weiss – nauczyciel w szkole powszechnej w Bratkowicach, założył w tej wsi Kółko Rolnicze (miesiąc wcześniej założył Towarzystwo Oświaty Ludowej). Członkowie nowo założonego Kółka Rolniczego chcieli, by jego przewodniczącym został ks. Henryk Siarkowski – proboszcz parafii Mrowla, do której należały Bratkowice. Niestety nie wyraził on zgody na przyjęcie tej funkcji, tłumacząc się licznymi obowiązkami. Ostatecznie przewodniczącym został Józef Wąsowicz – ówczesny leśniczy, a jego zastępcą Jan Rogala – pisarz gminny.

Członkami Zarządu Kółka Rolniczego zostali: Ignacy Ungehauer, Wincenty Przywara – ówczesny wójt gminy, funkcję sekretarza i sklepikarza, powierzono Antoniemu Weissowi.

Na dzień 1 kwietnia 1892 r. wszyscy wpłacili składki członkowskie po 5 zł, natomiast p. Weiss wpłacił dodatkowo 120 zł na zakup soli. Zebrano ogółem 202 zł. Kwotę tę przeznaczono na handel różnymi wiktuałami. Jednak na skutek nieporozumienia pomiędzy A. Weissem, a członka-



Budynki byłego Kółka Rolniczego w Bratkowicach (1978 r.) Fot. W. Kwoczyński

nie było w tym czasie Polski. Los naszej Ojczyzny zależał wówczas od woli i postanowień trzech zaborców: Rosji, Niemiec i Austro-Węgier. Na polskiej wsi panowały stosunki feudalne, ucisk narodowy i społeczny. Prześladowany był też Kościół Rzymskokatolicki. Wszystkie próby uzyskania wolności i swobód obywatelskich, w tym także możliwości zrzeszania się w stowarzyszenia zawodowe i społeczne, kończyły się na zsyłkach i masowej wymuszonej emigracji najbardziej światłej części społeczeństwa polskiego. Sytuacja wydawała się bez wyjścia. A jednak znaleźli się tacy, którzy z narażeniem własnego życia, podjęli się trudu odmiany losu polskiego chłopca. Byli to m.in. przedstawiciele szlachty, niektórzy spośród ziemian, pisarze, poeci, a także wielu księży w parafiach wiejskich. Oni to pierwsi uświadomili sobie, że bez włączenia włościan do realizacji gło-

Pod koniec XIX wieku jeszcze w okresie zaborów, powstawały we wsiach liczne organizacje społeczne i chłopskie, jak: Kółka Rolnicze, Straże Ogniowe, Koła Gospodyń Wiejskich i inne. To w dużym stopniu sprzyjało integracji ludności wiejskiej. Jedno z wielu Kótek Rolniczych, zostało założone w Bratkowicach na terenie ówczesnej Galicji.



Garaze Kółka Rolniczego w Bratkowicach (1978 r.) Fot. W. Kwoczyński

mi Zarządu domagającymi się kontroli na wadze – pan Weiss wycofał swój udział. W tej sytuacji obowiązki sekretarza i sklepikarza przejął Jan Rogala. Dotychczasowy przewodniczący Kółka Józef Wąsowicz, zrzekł się tej funkcji na rzecz ks. Henryka Siarkowskiego. Od tej chwili działalność Kółka zaczęła podupadać.

### Działalność Kółka w okresie międzywojennym

W 1925 r. przewodniczącym Kółka Rolniczego w Bratkowicach został Mateusz Lewicki. Po pewnym czasie działalność Kółka znacząco się ożywiła. W dniu 25 marca 1925 r. odbyło się Walne Zebranie członków Kółka Rolniczego, zorganizowane w celu wyborów nowego Zarządu Kółka oraz rozliczenia spraw finansowych. W tym czasie Zarząd Kółka przekazał kwotę 500 zł na budowę Domu Ludowego w Bratkowicach oraz postanowił zakupić tzw. tryjer do oczyszczania zboża. W 1929 r. Zarząd Kółka sprowadził dla swoich członków i mieszkańców wsi dwa wagony węgla kamiennego.

W kolejnych latach, aż do wybuchu II wojny światowej, działalność Kółka wyraźnie osłabła. Dodam, że Kółko Rolnicze od początku swojego istnienia, nie prowadziło żadnych usług dla rolników, lecz zajmowało się tylko i wyłącznie działalnością handlową. Po wybuchu II wojny światowej Kółko Rolnicze w Bratkowicach zaprzestało swojej działalności.

### Powojenna działalność

W pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej, zaczęto reaktywować Kółko z myślą o rozpoczęciu działalności usługowej dla rolników. W tę sprawę mocno zaangażował się Franciszek Lewicki – miejscowy rolnik, który przedstawił potrzeby i oczekiwania gospodarzy w zakresie usług, jakie miałyby w przyszłości świadczyć Kółko Rolnicze.

Już na początku lat 50. XX wieku, rozpoczęto starania o działkę budowlaną leżącą na gruntach Nadleśnictwa w Bratkowicach. W niedługim czasie po przekazaniu działki przez Nadleśnictwo, przystąpiono do robót fundamentowych, które wykonano

w czynie społecznym przy pomocy miejscowych rolników. W 1959 roku przystąpiono do budowy garaży z gotowych elementów betonowych. Prace budowlano-montażowe wykonali pracownicy Zakładu Usług Mechanicznych z Budziwoja. Zaczęto też myśleć o zakupie sprzętu rolniczego, ale chcąc tego dokonać, należało mieć co najmniej 20 tys. zł. własnego wkładu w gotówce. W tym czasie była to niebagatelna kwota, dlatego nie pozostało nic innego, jak zaciągnąć kredyt w Banku Spółdzielczym. Pożyczkę splacono w ciągu dwóch lat, dzięki funduszom pozyskanym z organizowanych festynów ludowych i zabaw tanecznych.



Kółko Rolnicze w Bratkowicach (1978 r.). Od lewej biuro dyspozytora i sklep z materiałami budowlanymi. Fot. W. Kwoczyński

W 1961 r. zakupiono dla Kółka Rolniczego dwa ciągniki rolnicze Ursus C-325 wraz ze sprzętem do uprawy roli. W tym czasie garaże nie były jeszcze w pełni gotowe, dlatego sprzęt zmagazynowano na posesji Władysława Majki – ówczesnego prezesa Kółka Rolniczego. Dużej pomocy w transporcie pierwszego sprzętu, udzielił Henryk Cyło z Przybyszówki, który w tych sprawach posiadał odpowiednie doświadczenie, gdyż Kółko Rolnicze w tej miejscowości funkcjonowało już od kilku lat. Sprzęt zakupiono w Składnicy Maszyn Rolniczych w Rzeszowie.

Pierwszymi traktorzystami byli: Stanisław Przywara i Stanisław Grędyśa

– obaj z Zapola. Pod koniec lat 60. XX w. na placu Kółka Rolniczego w Bratkowicach wybudowano kolejne budynki. W jednym z nich mieścił się magazyn zbożowy i środków ochrony roślin. Kółko Rolnicze mając na uwadze ówczesne zapotrzebowanie rolników na sprzęt konny, zakupiło: 22 siewniki jednokonne, zaprawiarki do nasion, 5 opryskiwaczy taczkowych, 15 opryskiwaczy plecakowych i inny drobny sprzęt rolniczy. Decyzją Zarządu Kółka Rolniczego sprzęt ten rozdysponowano wśród rolników w różnych miejscach wsi tak, aby w każdym przysiółku sprzęt ten był dostępny dla potrzebujących rolników i sąsiadów.

Skład osobowy Zarządu KR w tym czasie był następujący: Władysław Majka – prezes oraz członkowie Zarządu: Franciszek Lewicki, Tadeusz Zajac, Zuzanna Surowiec, Helena Cach i Józef Reguła. Staraniem Zarządu w latach 70. zakupiono kolejny sprzęt rolniczy. Kółko Rolnicze w tym okresie dysponowało już ośmioma ciągnikami rolniczymi różnej mocy oraz sprzętem specjalistycznym. Zatrudnionych było 12 traktorzystów stałych i sezonowych (w miarę potrzeby). Najdłużej zatrudnieni traktorzyści to: Józef Pięta, Eugeniusz Przybyło, Bronisław Surowiec, Jan Słowik, Franciszek Przywara, Tadeusz Wołowiec, Zdzisław Pado, Jan Kwoka i Stanisław Adach. W tym okresie Kółko





Usługi Kółka Rolniczego w Bratkowicach to m.in. młócenie zboża (lata 70. XX w.). Fot. arch.

Rolnicze posiadało na wyposażeniu osiem maszyn omłotowych (młocarni), które obsługiwały teren (oprócz Bratkowic), także wsie sąsiednie, jak: Mrowła, Rudna Wielka, Budy Głogowskie i częściowo Świlcza. Stałymi omłotowymi byli: Czesław Bąk, Alfred Płatek, Stanisław Nosal i Władysław Jamuła.

Pod koniec lat 70. dobudowano dalsze garaże na maszyny rolnicze i inny sprzęt, a także pomieszczenie administracyjne dla dyspozytora i księgowości. Do końca 1969 r. funkcję prezesa Zarządu, a jednocześnie dyspozytora, pełnił Władysław Majka. Sprawy finansów w pierwszych trzech latach prowadziła Władysława Lis (Ziobro), a następnie od 1961 do 1975 r. – Zuzanna Surowiec, jako księgowa. Od 1969 do 1971 r. funkcję prezesa Zarządu KR pełnił Józef Reguła. Przez dwa lata dyspozytorem był Franciszek Reguła a następnie w 1971 r. funkcję tę objął Stanisław Ochał i pełnił ją do 1972 r. W tym też roku prezesem Zarządu został Leon Bednarz, a dyspozytorem Józef Reguła, który pełnił funkcję tę w okresie od 1972 do 1973 r. Przez kolejne dwa lata dyspozytorem był Adam Kubas.

W 1975 r. Kółko Rolnicze w Bratkowicach, przyłączono do Spółdzielni Kółek Rolniczych w Trzcianie, z równoczesną zmianą nazwy na Zakład Usług Mechanicznych – Filia w Bratkowicach. Kierowniczką ZUM w Bratkowicach, została Zuzanna Surowiec, która funkcję tę pełniła do 1981 r. W tym okresie wszystkie usługi prowadzone były przez SKR w Trzcianie. Kierownikami ZUM w Bratkowicach w latach 1981-1988 byli kolejno: Adam Bednarz i Tadeusz Słowik. Następnie do obsługi

ZUM oddelegowany został Jan Przywara (pracownik SKR w Trzcianie).

W latach 80. XX wieku działalność Kółka wyraźnie podupadła. W dniu 15 kwietnia 1992 r. Zarząd Kółka Rolniczego w Bratkowicach, wspólnie z miejscową Radą Solecką, dyrektorem SKR w Trzcianie Kazimierzem Grochmalem i Przewodniczącym Rady Nadzorczej Kółek Rolniczych Janem Filarowskim – podjęli decyzję o odłączeniu Kółka Rolniczego w Bratkowicach od Spółdzielni Kółek Rolniczych w Trzcianie. Zaledwie tydzień po tej decyzji (22.04.1992 r.) powołano Gminną Komisję, która przeprowadziła inwentaryzację majątku będącego na wyposażeniu Kółka Rolniczego w Bratkowicach. Po inwentaryzacji Zarząd KR i Rada Solecka, zażądali zwrotu majątku. SKR w Trzcianie zgodnie z arkuszem spisu inwentaryzacyjnego, przekazał oprócz dwóch kombajnów zbożowych, 3 ciągniki rolnicze, 4 przyczepy ciągnikowe, sprzęt rolniczy, także budynki oraz działki.

W dniu 8 czerwca 1992 r. Zarząd Kółka Rolniczego w Bratkowicach, podjął uchwałę o przekazaniu działek, budynków oraz całości sprzętu pod Zarząd miejscowej Rady Soleckiej w celu dalszego zagospodarowania. Nie wiadomo, czy przekazany sprzęt był w pełni sprawny i zdatny do użytku. Przez pewien czas budynków i sprzętu doglądał Józef Pięta, były traktorzysta.

Na początku lat 90. jeden z budynków wydierzawiono osobie prywatnej z przeznaczeniem na punkt sprzedaży m.in. materiałów budowlanych, blach, stali zbrojeniowej itp. Trudno powiedzieć, czy Kółko Rolnicze w dzisiejszych czasach miałoby rację bytu, gdyż wielu rolników posiada

własne ciągniki i maszyny rolnicze. Obecnie w Bratkowicach coraz więcej pól do niedawna uprawianych, leży dziś odłogiem.

W pierwszych latach dwutysięcznych wszystkie istniejące budynki rozebrano. W kolejnych latach plac został odpowiednio zagospodarowany przez Samorząd Gminy Świlcza. Obecnie funkcjonuje tu Giełda Rolno-Towarowa, która służy mieszkańcom naszej gminy i okolicznych miejscowości. Po Kółku Rolniczym pozostały jedynie wspomnienia. Dziś, gdyby Kółko istniało, obchodziłoby jubileusz 130-lecia działalności.

### Ważne fragmenty działalności Kółka Rolniczego z 1892 r.

Od początku funkcjonowania Kółka Rolniczego w Bratkowicach, jego działalność polegała głównie na handlu i sprzedaży różnych towarów dla ludności. Nie prowadzono natomiast żadnej działalności usługowej dla rolników. Działalność handlowa w tym okresie nie była łatwa. Zarząd Kółka zmagał się z różnymi problemami i utrudnieniami w tym zakresie o czym informowano na łamach *Iwowskiego Przewodnika Kółek Rolniczych* nr 10 z dnia 15 maja 1898 r. W artykule *Sprawy Kółek Rolniczych* (str.77) Jan Styka – ówczesny wiceprzewodniczący i sekretarz Kółka Rolniczego w Bratkowicach, napisał (*pisownia oryginalna*):

*„W gminie naszej w Bratkowicach Kółko rolnicze zostało zawiązane jeszcze w roku 1891. Z udziałów założono sklepik chrześcijański, w którym sprzedawano różne towary. Zarząd, a względnie kierownicy tegoż Kółka nie umieli sobie dać rady z rachunkami, a przyznać musi każdy, że dobre prowadzenie sklepu, zależy jedynie od dobrego prowadzenia rachunków i dobrego gorliwego Zarządu Kółka, bo bez tego prowadzi się całą pracę na oślep i wkrótce zbacza się z pewnej i prostej drogi na bezdroża i wśród złudzeń wpada się w przepaści. – To też i u nas chociaż ludność chętnie myślała o Kółku i sklepiku, z braku dobrego prowadzenia rachunków nasz sklepik Kółka rolniczego wpadł w przepaść nieładu i zniszczenia tak, że nawet zapomniano, że Kółko u nas istnieje i ani się marzyło komu, aby go*



wydobyć z tej głębin upadku. – Mówiono wszędzie, że daremny trud, bo przez Żydów u nas Kółka nie będzie.

Ale Bóg dobry i przy pomocy Jego można wszystko zrobić, tylko potrzeba dobrej woli i chęci... Otóż tak pomyślałem sobie i ożywiony nadzieją w Bogu, zająłem się tą pracą, aby wydobyć nasze Kółko z tego letargu, by go podnieść, uszczęśliwić i lud we wsi nasz zadziwić, że można oprowadzić Kółko należycie i dobrobyt



Winieta Przewodnika Kółek Rolniczych.

utrwalić, tylko potrzeba dobrych chęci i wytrwałej pracy. – Bo jak przysłowie powiada „Bez pracy nie będzie kłaczy”. – W tej to zaś pracy dopomagali mi pochwały godni gospodarze: Józef Szalony, Józef Augustyn i Michał Szalony.

Niepodobna opisać zawodów i trudności, jakie pokonywać musieliśmy ze strony naszych nieprzyjaciół i ze strony obcych żywiółów, tembardziej, że w naszej (wprawdzie wielkiej wiosce, bo liczy 650 n-rów, a jest 8 klm długa), zamieszkuje 12 rodzin żydowskich, którzy wszyscy trudnią się w swych sklepach sprzedają różnych towarów i oni to z całą zawziętością starali się nam przeszkodzić w naszej pracy. – Lecz jak już wspominałem nadzieja nie zawiodła i w Bogu zwy-

ciężyliśmy; a co prawda muszę to powiedzieć, że przewielebny ks. Henryk Siarkowski, nasz proboszcz z Mrowli, jak również i ks. katecheta Jan Kozak dużo nam dopomagali i dopomogli w tej pracy, za co Im w imieniu członków naszego Kółka dziękuję staropolskim przysłowiem „Bóg zapłać”. – Otóż przy pomocy tych czcigodnych duszpasterzy w dniu 21. lutego 1897 zawezwawszy lud, członków i Zarząd Kółka, wydobyliśmy od starego Zarządu częścią, a częścią drogą sądową za pięcioletnie prowadzenie przez ich Kółka rolniczego, za ledwo włożone przez członków wkładki udziałowe. Zaraz w tym dniu zorganizowano na nowo wspomniane Kółko, obrano nowy Zarząd i zaraz w dniu 26. lutego 1897 sprowadzono towary i w wynajętym lokalu otworzono sklepik do sprzedaży.

W tygodniu pozyskaliśmy 41 członków, ma się rozumieć z nowym Zarządem, a z liczniejszym i jeszcze niż dawniej udziałami i uzyskana ztąd kwotą rozpoczęliśmy dzieło, mające na celu dobrobyt ludu. – Ciekawość – nie jeden zapyta – co się dalej dzieje? Otóż w krótkości – bo i tak przedłużę opis – opowiem: Otóż słuchajcie! Przeprowadzono w d. 22 stycznia b.r. ściśle szkontrum i pokazało się, że od dnia 26 lutego 1897 do 22 stycznia 1898 t. j. za 11 miesięcy czystego zysku, a to już po odtrąceniu wszystkich kosztów administracyjnych, podatków, pensyi sklepikarza i t. p. kwotę 219 złr. 12 ct., mimo żeśmy o wiele taniej sprzedawali niżli Żydzi. U nas topka najlepszej dolińskiej soli 11 ct. A tam 12 ct., u nas 1 kilo opawskiego cukru 42 ct., a tam 44 ct. 1 litr dobrej nafty, u nas 16 ct., a tam 18 ct. Dopiero wtedy zdziwił się lud wiejski i poznał co to handel znaczy, prowadzony rachunkowo, a po chrześcijańsku.

O dalszym rozwoju naszego Kółka roln. napiszę później, na teraz kończę, gdyż zechce Szanowny Zarząd wiedzieć, że pisze to włościanin ręką spracowaną i po pierwszy raz do tak cennej dla nas Władzy, jak Zarząd główny Kółek rolniczych. Upraszam o przyjęcie tego listu do wiadomości i wydrukowanie go w „Przewodniku” ku nauce wielu. Łączę wyrazy wysokiego poważania.

Jan Styka

Zastępca przewod. i sekretarz

— 77 —

Dalej robiąc próby w szkołach gospodarskich, przekonali się myślicy gospodarze, że jedne rośliny więcej rolę wyczerpują — a drugie mniej, a niektóre ją nawet wzbogacają. Niektóre znów ciągną pożywienie z wyższych warstw, drugie z niższych warstw, jak okopowe — konieczyna itd. Przekonano się, że niektóre rośliny, które mają głębokie korzenie i duże liście, jak konieczyna, grochy, rzepak, wyki, buraki, ciągną pożywienie z głębszych warstw i część tegoż zostawiają w korzeniach, a liściami ciągną pożywienie z powietrza, niepotrzebując go z roli brać, więc wzbogacają rolę; a przytem oceniają ją, i sprawiają tak, że ziemia kruszeje i zatrzymuje wilgot. Inne zaś rośliny t. j. kłosowe, ciągnąc pożywienie z wyższych warstw ziemi, mało ją oceniają i zostawiają ją po sobie zeschniętą i zachwaszczoną.

Cóż z tego za nauka wypływa. Oto, że powinniśmy tak zebrać siad po sobie, aby się kłosowe z liściastymi mieniły, tak samo, aby się mieniły i te, które mają krótkie korzenie z temi, co mają korzeń dłuższy. W ten sposób nie wyczerpujemy roli, lecz nawet wzbogacamy i utrzymujemy ją w dobrym stanie kruchości i wilgoci.

### Sprawy Kółek rolniczych.

Z Kółka rolniczego w Bratkowicach otrzymujemy następujące pismo:

„W gminie naszej w Bratkowicach Kółko rolnicze zostało założone jeszcze w roku 1891. Z udziałów założono sklepik chrześcijański, w którym sprzedawano różne towary.

Zarząd, a względnie kierownicy tegoż Kółka nie umieli sobie dać rady z rachunkami, a przyznać musi każdy, że dobre prowadzenie sklepu, zależy jedynie od dobrego prowadzenia rachunków i dobrego a gorliwego Zarządu Kółka, bo bez tego prowadzi się całą pracę na oślep i wkrótce zbacza się z pewnej i prostej drogi na bezdroża i wśród złudzeń wpada się do przepaści. — To też i u nas chociaż ludność chętnie myślała o Kółku i sklepie, z braku dobrego prowadzenia rachunków nasz sklepik Kółka rolniczego wpadł w przepaść nieładu i zniszczenia tak, że nawet zapomniano, że Kółko u nas istnieje i ani się narzyło komu, aby go wydobyć z tej głębin upadku. — Mówiono wszędzie, że daremny trud, bo przez Żydów u nas Kółka nie będzie.

Ale Bóg dobry i przy pomocy Jego można wszystko zrobić, tylko potrzeba dobrej woli i chęci. — Otóż tak pomyślałem sobie i ożywiony nadzieją w Bogu, zająłem się tą pracą, aby wydobyć nasze Kółko z tego letargu, by go podnieść, uszczęśliwić i lud we wsi nasz zadziwić, że można oprowadzić Kółko należycie i dobrobyt utrwalić, tylko potrzeba dobrych chęci i wytrwałej pracy. — Bo jak przysłowie powiada „Bez pracy nie będzie kłaczy”. — W tej to zaś pracy dopomogli mi pochwały godni gospodarze: Józef Szalony, Józef Augustyn i Michał Szalony.

Niepodobna opisać zawodów i trudności, jakie pokonywać musieliśmy ze strony naszych nieprzyjaciół i ze strony obcych żywiółów, tembardziej, że w naszej (wprawdzie wielkiej wiosce, bo liczy 650 n-rów, a je 8 klm długa), zamieszkuje 12 rodzin żydowskich, którzy wszyscy trudnią się w swych sklepach sprzedają różnych towarów i oni to z całą zawziętością starali się nam przeszkodzić w naszej pracy. — Lecz jak już wspominałem nadzieja nie zawiodła i w Bogu zwyciężyliśmy; a co prawda muszę tu powiedzieć, że przewielebny ks. Henryk Siarkowski, nasz proboszcz z Mrowli, jak również i ks. katecheta Jan Kozak dużo nam dopomagali i dopomogli w tej pracy, za co Im w imieniu członków naszego Kółka dziękuję staropolskim przysłowiem „Bóg zapłać”. — Otóż przy pomocy tych czcigodnych duszpasterzy w dniu 21. lutego 1897 zawezwawszy lud, członków i Zarząd Kółka, wydobyliśmy od starego Zarządu częścią, a częścią drogą sądową za pięcioletnie prowadzenie przez ich Kółka rolniczego, za ledwo włożone przez członków wkładki udziałowe. Zaraz w tym dniu zorganizowano na nowo wspomniane Kółko, obrano nowy Zarząd i zaraz w dniu 26. lutego 1897 sprowadzono towary i w wynajętym lokalu otworzono sklepik do sprzedaży.

W tygodniu pozyskaliśmy 41 członków, ma się rozumieć z nowym Zarządem, a z liczniejszym i jeszcze niż dawniej udziałami i uzyskaną ztąd kwotą rozpoczęliśmy dzieło, mające na celu dobrobyt ludu. — Ciekawość — nie jeden zapyta — co się dalej dzieje? Otóż w krótkości — bo i tak przedłużę opis — opowiem:

Otóż słuchajcie! Przeprowadzono w d. 22 stycznia b. r. ściśle szkontrum i pokazało się, że od dnia 26. lutego 1897 do 22 stycznia 1898 t. j. za 11 miesięcy mieliśmy czystego zysku, a to już po odtrąceniu wszystkich kosztów administracyjnych, podatków, pensyi sklepikarza i t. p. kwotę 219 złr. 12 ct., mimo żeśmy o wiele taniej sprzedawali niżli Żydzi. U nas topka najlepszej dolińskiej soli 11 ct. a tam 12 ct., u nas 1 kilo opawskiego cukru 42 ct., a tam 44 ct. 1 litr dobrej nafty, u nas 16 ct., a tam 18 ct.

Dopiero wtedy zdziwił się lud wiejski i poznał, co to handel znaczy, prowadzony rachunkowo, a po chrześcijańsku.

O dalszym rozwoju naszego Kółka roln. napiszę później, na teraz kończę, gdyż zechce Szanowny Zarząd wiedzieć, że pisze to włościanin ręką spracowaną i po pierwszy raz do tak cennej dla nas Władzy, jak Zarząd główny Kółek rolniczych. Upraszam o przyjęcie tego listu do wiadomości i wydrukowanie go w „Przewodniku” ku nauce wielu. Łączę wyrazy wysokiego poważania.

Jan Styka

Zastępca przewod. i sekretarz

Artykuł – Sprawy Kółek Rolniczych (skan. z oryginalnej gazety).



Mieszkańcy Bratkowic corocznie godnie obchodzą kolejne rocznice odzyskania przez Polskę niepodległości. Składają wiązanki kwiatów i zapalają symboliczne znicze pamięci na pomnikach, obeliskach i zbiorowej mogile bohaterów AK, którzy oddali swe życie za wolność i niepodległość naszej Ojczyzny. We wspólne świętowanie włączają się również miejscowe organizacje społeczne, parafialne oraz placówki oświatowe.

**Władysław Kwoczyński**

## Godnie uczcili Święto Niepodległości

### Wiązanki kwiatów i znicze

W piątek, 11 listopada 2022 r., w dniu Święta Niepodległości delegacja Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej na czele z Katarzyną Wdowik – prezeską, złożyła wiązankę kwiatów i zapaliła znicze na pomnikach i obeliskach upamiętniających bohaterów AK pomordowanych i poległych podczas

akcji „Burza” w 1944 r. m.in. w centrum wsi obok Domu Strażaka, na obrzeżach Trzciany w miejscu kaźni 9 akowców, w parku podworskim oraz na zbiorowej mogile na bratkowickim cmentarzu parafialnym, gdzie spoczywają pomordowani i polegli żołnierze AK.

Znicze zapalono również na symbolicznej mogile mjr. Józefa Rzepki ps. konspiracyjny „Rekin”, „Znicz”

– dowódcy Zgrupowania III Zachód Bratkowice w czasie akcji „Burza”. Po rozwiązaniu Armii Krajowej od 1.01.1947 r. sprawował on funkcję kierownika działu politycznego w IV Zarządzie WiN. W styczniu 1948 r. został aresztowany i skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano 1 marca 1951 r. w mokotowskim więzieniu w Warszawie. Dotąd nieznanne jest miejsce jego pochówku.



Delegacja TMZB składa wiązankę kwiatów przed obeliskiem AK w centrum Bratkowic.



Cmentarz w Bratkowicach. Młodzież z SP nr 2 wraz z dyr. B. Wasilewską-Naróg, składają wiązankę kwiatów na zbiorowej mogile akowców. Fot. SP nr 2



Przed zbiorową mogiłą pomordowanych i poległych akowców na bratkowickim cmentarzu.



Znicze zapalono również przed pomnikiem w miejscu kaźni 9 akowców na obrzeżach Trzciany.



Również delegacja młodzieży ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II na czele z dyr. szk. Barbarą Wasilewską-Naróg – złożyła wiązanek kwiatów i zapaliła znicze na zbiorowej mogile bohaterskich akowców, oddając im w ten sposób należny hołd.

## Uroczysta Msza Święta

Z okazji rocznicy odzyskania niepodległości w miejscowym kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela koncelebrowana była uroczysta Eucharystia w intencji Ojczyzny i wszystkich bohaterów, którzy oddali swe życie za jej wolność i niezawisłość. Przewodniczył jej ks. kan. Józef Książek – proboszcz w asyście: ks. Rafała Majerskiego – wikariusza i ks. Edwar-da Kwoki – rodaka z Bratkowic. Okolicznościową homilię nawiązującą do wielkich wydarzeń historycznych, związanych z odzyskaniem przez Polskę niepodległości w 1918 r., wygłosił ks. J. Książek.



Młodzież KSM podczas wieczornicy patriotycznej.

## Wieczornica patriotyczna

Młodzież z parafialnego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży prowadziła wieczornicę patriotyczną, przygotowaną z okazji Święta Niepodległości. Młodzież pod opieką ks. Rafała Majerskiego – miejscowego wikariusza, zaprezentowała okolicznościowy program słowno-muzyczny,

w którym nie zabrakło patriotycznych tekstów i pieśni.

Podniosłą rangę tej wieczornicy nadało miejsce, w którym się odbywała, czyli w kościele. Ponadto piękna okolicznościowa dekoracja z symbolami narodowymi na tle krzyża i przyciemnione światło, stworzyło atmosferę ciszy, skupienia, zadumy... Na zakończenie wieczornicy młodzież odśpiewała hymn KSM-u, a wszyscy wysłuchali go powstając z miejsc. Następnie ks. R. Majerski podziękował wszystkim obecnym w kościele za przybycie, a młodzieży za zaangażowanie w przygotowanie i przeprowadzenie wieczornicy, dając przykład wielkiej wiary i patriotyzmu.

## Koncert pieśni patriotycznych

Dwa dni później, w niedzielę, 13 listopada o godz. 17.00, w miejscowym kościele parafialnym odbył się VII Koncert Pieśni Patriotycznych pod patronatem starosty rzeszowskiego Józefa Jodłowskiego.



Występy chórów były gorąco oklaskiwane.



Pamiątkowe zdjęcie wszystkich chórów uczestniczących w koncercie.

Fot. Andrzej Bednarz



Występy chórów poprzedziła uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny, której przewodniczył ks. kan. Józef Książek – proboszcz. W koncelebrze uczestniczyli m. in. ks. Stanisław Szcząchor – proboszcz z parafii Dąbrowa (członek Chóru „Gaudeamus”) oraz ks. Rafał Majerski – wikariusz, który wygłosił okolicznościową homilię.

Podczas koncertu wystąpili: Chór Akademicki Politechniki Rzeszowskiej (dyrygent Lidia Cholińska), Chór „Gaudeamus” z Dąbrowy (dyrygent – Joanna Cyran), Chór „Raxavia” z Rakszawy (dyrygent Anna Ginalska), Chór Męski „Resonantae” z Bratkowic (dyrygent – Jakub Pięta).

Obecni na koncercie wysłuchali kilkunastu pieśni patriotycznych w wykonaniu poszczególnych chórów. Na zakończenie koncertu chóry wykonały wspólnie Hymn Mater Polonia. Występem połączonych chórów dyrygował Jakub Pięta. On też był kierownikiem artystycznym koncertu.

Po koncercie młodzież z KSM-u rozdawała wszystkim ciasteczka niepodległościowe, po czym odbyło się tradycyjne spotkanie integracyjne chórzystów w sali Domu Strażaka.



**Ciasteczka niepodległościowe przygotowała młodzież z KSM.**

Organizatorami koncertu byli wspólnie: Parafia Rzymskokatolicka w Bratkowicach, Towarzystwo Miłośników Ziemi Bratkowickiej oraz Chór Męski „Resonantae” w Bratkowicach.

XXII Dzień Papieski, przypadając w tym roku w niedzielę, 16 X, czyli dokładnie w dzień 44. rocznicy wyboru kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową.

## XXII Dzień Papieski

Dzień Papieski to czas, w którym wyrażamy wdzięczność za pontyfikat Papieża-Polaka. Wydarzenie przypada zawsze w niedzielę poprzedzającą wybór Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Tęgo dnia w całej Polsce jest organizowana zbiórka na rzecz stypendystów Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”.

**Stypendyści Fundacji Dzieła Nowego Tysiąclecia są zwani żywym pomnikiem Jana Pawła II**

Tradycyjnie już uroczystość rozpoczęła Msza św. w kościele parafialnym w Trzcionce.

W dniach 15 i 16 października br. odbywał się w GCKSiR w Trzcionce i WDK w Rzeszowie kolejny, 38. Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego. To cykliczne artystyczne wydarzenie jest wielkim świętem folkloru i ludzi go kochających oraz wierzących.

Uczestnicy konkursu mogli wziąć udział w okazjonalnie przygotowanej uroczystej Mszy Świętej o godz. 9.00. To święto gości festiwalowych z całej Polski i prawie całej parafii, Kościół „pękał w szwach”, mienił się kolorami strojów ludowych, rozbrzmiewał niecodzienną muzyką kapel, a pieśni solo, w tercetach, duetach, z podkładem muzycznym i bez – i chórach stworzonych z wszystkich obecnych – brzmiały niesamowicie i podniosłe.

Szczególna to była niedziela – Dnia Papieskiego 2022 r., w 44. lata od wyboru Papieża-Polaka św. Jana Pawła II na Tron Piotrowy. Hasłem dnia było „Blaski Prawdy”.

Tak krótko relacjonował ten fakt ks. koncelebrans nabożeństwa proboszcz parafii Trzciony ks. dr Janusz Winiarski:

*– Gdy gościliśmy tak wspaniałych ludzi, artystów i katolików byłem*



**Karol Wojtyła 16 października 1978 roku został wybrany na papieża przez drugie zgromadzenie kardynałów.**

*wzruszony i zażenowany. „Lipowianie” Zespół Regionalny ze Śląska, który już gościł u nas kilka lat temu na 33 Konkursie sam zaproponował swą regionalną oprawę muzyczną nabożeństwa. Czytania mszalne i pieśni maryjne wykonane solo przez kierowniczkę muzyczną Zespołu Brygide Sordyl z dwumiesięczną córeczką na sercu – były wzruszające.*

*W świecie dzisiejszym, gdzie znika rozróżnianie prawdy od kłamstwa miłości od nienawiści – ważne jest zachowanie, wszędzie, miłości wolności i wspólnoty. Miłość wyrażana śpiewem, grą, tańcem i modlitwą połączyła wszystkich w naszej świątyni. A gdy zabrzmiała „Barka” ulubiona pieśń Papieża-Polaka wszyscy spontanicznie wstali z miejsc włączyli się w zbiorowy śpiew i chyba nie było nikogo komu nie zaszkliłyby się oczy... czy z zachwyty?*

*Nasza świątynia przeżywała już wiele doniosłych uroczystości, ma wspaniałą akustykę, a to wszystko nie było wyreżyserowane wypływało z serca – zakończył.*

Z sercami pełnymi wiary zegnali goście ks. Proboszcza, który nie skąpił podziękowań, pamiątkowych gadżetów, wydawnictw i słodczy i zaproszenia na przyszłość. Czyż może być lepszy przykład promocji „małej Ojczyzny”?

**Inf. wł.**

Zofia Dziedzic

## Dzień Wszystkich Świętych

Wszystkich Świętych, zwane także Świętem Zmarłych, to święto przypadające na 1 listopada. To czas, kiedy odwiedza się groby swoich bliskich zmarłych. Odmawia się za nich modlitwę, zapala znicz. Wszystkich Świętych to czas refleksji i zadumy nad przemijaniem, ale nie powinien to być dzień smutny. Księża coraz częściej nawołują, że we Wszystkich Świętych powinno się wspominać swoich bliskich z radością, bo oni są już w miejscu, gdzie panuje spokój i radość. Są w niebie i choć nam ich brakuje, to mamy świadomość, że są tam, po prostu, szczęśliwi.

Takie podejście obowiązuje w wielu innych krajach. Oddając szacunek symbolom narodowym, oddajemy go wszystkim Polakom: tym, którzy odeszli i tym, którzy żyją obecnie. Wasi dziadkowie pamiętają czasy, gdy za śpiewanie hymnu można było stracić życie. Tak się składa, że Święto Niepodległości obchodzimy też w listopadzie.

### Cmentarze polskie w Europie – nieco historii

Zabytkowy zespół w Wilnie (Litwa) Na Rossie, o powierzchni 10,8 ha jest jedną z czterech polskich nekropolii narodowych. W skład zespołu cmentarnego wchodzi Stara Rossa (1769/1801), Nowa Rossa (1847), Cmentarz Wojskowy (1920), mauzoleum Matka i Serce Syna (1936).

Cmentarz Łyczakowski we Lwowie (Ukraina) to jeden z najstarszych i najpiękniejszych cmentarzy w Europie, założony w 1786 r. Spoczywają tam wybitni i wielcy Polacy, zasłużeni dla kultury i historii Polski. Osobną część Cmentarza Łyczakowskiego stanowi cmentarz – pomnik Obrońców Lwowa 1918, zwany Cmentarzem Orłąt Lwowskich.

Uczenie pamięci zmarłych jest naszym pokoleniowym, moralnym i patriotycznym obowiązkiem, Spoczywają tu m.in.: historycy – K. Szajnocha, A. Bielowski, K. Liske, W. Kętrzyński, A. Semkowicz, A. Prochaska, O. Balzer, S. Zakrzewski, botanik – B. Dybowski, matematyk S. Banach;

poeci – M. Konopnicka, S. Goszczyński; pisarze – G. Zapolska, J. Iam, W. Łoziński, Ukrainiec I. Franko; malarze – A. Grottger (jego prochy sprowadzono w 1878 r. z Paryża), K. Sichulski; rzeźbiarze – A. Schimser, T. Barącz, W. Młodnicka; polityk galicyjski S. Smolka; działacze społeczni M. i B. Wyslouchowice; duchowni, m.in. metropolici ormiańscy.

Tu pochowano uczestników powstania kościuszkowskiego, powstania listopadowego (w kwaterze zwanej „Żelazną Kompanią” z S. Goszczyńskim i słynnym obrońcą reduty na warszawskiej Woli J. K. Ordonem na czele) i powstania styczniowego.

### Memento Mori

Ilu z tych  
co przed rokiem  
pyszni się w okolicach cmentarza  
widokiem  
nowego auta  
nowego futra  
czy tylko z nowymi nadziejami  
dziś  
już nie stanie nad grobami?...

ilu rozmodlonych  
przykutych do łoża choroby  
wyprosiło w międzyczasie łaskę  
aby to dziś  
świeczkę zapalono  
już na ich grobach?

ile błyskotliwych karier  
i istot szarych całkiem  
odfrunęło  
między jednym a drugim  
Świętem Zmarłych?

a ja?  
a ty?  
będziemy tu za rok?  
czy znów staniemy  
bezkształtni  
byłe jacy  
z (bez)nadzieją na poprawę  
ale... nie martwi?

Jadwiga Zgliszewska



Na cmentarzu – pomniku Obrońców Lwowa 1918 wraz z komendantem obrony miasta płk. Cz. Mączyńskim spoczywają m.in.: generał J. Rozwadowski, generał W. Iwaszkiewicz, generał B. Popowicz, mjr Z. Trześniowski, mjr B. Zajączkowski.

Z Cmentarza Orłąt, z grobów opatrzonych napisem „Nieznany Obrońca Lwowa”, w 1925 r. zabrano szczątki szeregowca, kaprała i sierżanta i złożono jako szczątki w mauzoleum w Warszawie, na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Warszawa ma Cmentarz Powązkowski, Cmentarz Wojskowy na Powązkach – ten ma 24,3 ha powierzchni i zbudowano go w 1912 r.

Kraków ma Cmentarz Rakowicki – założony w 1803 r. o powierzchni 42 ha.

Rzeszów ma Stary Cmentarz – gdzie snem wiecznym spoczywa ok. 40 tys. mieszkańców.

Trzciana ma Cmentarz Parafialny, który powstał w 1785 r., o pow. obecnie 1,5 ha. Jest miejscem świętym, świadectwem wiary w życie wieczne i wyrazem szacunku dla zmarłych. Cmentarz jest własnością Parafii.

Pamiętajmy, że Cmentarz Łyczakowski to jeden z najstarszych i najpiękniejszych cmentarzy w Europie. Pomyślmy, że wśród tysięcy zniczy, które płonęły na lwowskim cmentarzu w listopadowe dni, rozbłysły również jaśniejące ogniki od uczniów szkół podstawowych z Gminy Świlcza – Rudnej Wielkiej.

Na podst. S. Nicieja, *Cmentarz Łyczakowski we Lwowie*, Wrocław 1990, s. 262 i wspomnień własnych.



Tradycyjnie w maju lub październiku w kościele parafialnym pw. św. Łukasza w Mrowli odbywa się koncert związany z Przeglądem Chóralnych Pieśni Maryjnych. Patronat honorowy objęli: JE. ks. bp. Jan Wątroba, starosta rzeszowski Józef Jodłowski, wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic.

Agnieszka Draus



## XI Ponadregionalny Przegląd Pieśni Maryjnej „Matuchnie pieśń niesiemy”

Mrowla, 9 października 2022 r.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w kościele parafialnym pw. św. Łukasza Ewangelisty w niedzielę 9 października br. pod przewodnictwem ks. proboszcza Ryszarda Tokarza, Po jej zakończeniu odbył się Koncert Pieśni Maryjnych. Udział w nim wzięli soliści, zespoły, schole.



Celem konkursu jest kształtowanie i podnoszenie kultury muzycznej wśród dzieci i młodzieży, ocalanie oraz upowszechnianie cennej i trudnej sztuki śpiewu chóralnego w szkołach i placówkach wychowania pozaszkolnego, doskonalenie poziomu wykonawczego chórów, konfrontacja ich dorobku, prezentacja pracy dyrygentów i ich podopiecznych, a także popularyzacja wśród dzieci i młodzieży twórczości współczesnych kompozytorów polskich.

Swoją obecnością uczestników przeglądu zaszczycił zastępca wójta Gminy Świlcza Sławomir Styka z Małżonką sekretarz UG Wojciech Słowik.

Każdy wykonawca zespół lub solista zaprezentował wybrane utwory religijne, nawiązujące treściowo do kultu Matki Boskiej.

– *Koncert Pieśni Maryjnych doskonale wpisuje się w pejzaż naszej hi-*

*storii i kultury Mrowli, wsi powstałej w XIII w. Kościół jest bowiem najstarszą świątynią w gminie – zbudowaną w latach 1895-1900, organy z 1897 r. służą do dziś. W świątyni znajduje się w ołtarzu głównym za-  
bytkowy, ponad 100 lat liczący cudowny obraz Matki Bożej Kochawieńskiej (dziś Ukraina). Obecnie w wielu miejscach mieszkańcy wsi gromadzą się przy kapliczkach Matki Bożej, aby oddać jej hołd i podziękować za otrzymane łaski. Cieszę się, że potrafią się tak jednoczyć i chętnie biorą udział w niezmiernie ważnych wydarzeniach –* mówił na

wstępie ks. proboszcz i główny koordynator Ryszard Tokarz (Ks. Ryszard jest pomysłodawcą i siłą napędową tego przeglądu). Życzył wielu udanych przeżyć duchowych i artystycznych.

Podczas przeglądu wystąpiły trzy zespoły: przedszkolaki z Mrowli, schola parafialna z Mrowli oraz „Nasza Trójka” – zespół z Niepublicznej



Szkoły Podstawowej w Bratkowicach, a także jedna solistka i duet.

**Powierzajcie te pieśni Maryi, ponieważ kto śpiewa, ten dwa razy się modli**

Koncert był pełen wzruszeń i pozytywnych emocji. – *Dzisiejsza prezentacja pieśni maryjnych pokazała fenomen muzyki religijnej w naszej społeczności. Piękna może być muzyka inspirowana duchem –* podkreślał współprowadzący uroczystość dyr. GCKSiR gminy Świlcza z/s w Trzcianie Adam Majka.

Chóry, zespoły czy soliści otrzymali pamiątkowe estetyczne statuetki od organizatorów, które wręczał zastępca wójta Gminy Świlcza Sławomir Styka oraz ks. Proboszcz.

Podczas gminnego święta pieśni religijnej młodzie ludzkie mogą doświadczać bogactwa muzyki i czerpać satysfakcję ze wspólnego śpiewania. Przegląd nie jest typowym konkursem, w którym są zwycięzcy i przegrani, ponieważ wszyscy, którzy zostali zakwalifikowani są wygranymi, skoro każdy zespół otrzymuje nagrodę. To czas pełen emocji, przeżyć

i spotkań, wspólnego przeżywania. Schole potrafią interpretować pieśni, inspirować się tym, co śpiewają inne zespoły, potrafią cieszyć się z wykonywanej muzyki.

Wszystkie grupy dostały statuetki oraz



dypłomy (GCKSiR). Ksiądz zorganizował dla wszystkich słodczyce, podkładki oraz obrazki.

### Występujący i przykłady repertuaru

Przedszkolaki z Mrowli śpiewali „Amen jak Maryja”. Solistka Wiktoria Kocon z Jasionki wykonała pieśń „Schowaj mnie pod skrzydła swe”, duet Maja Madej i Milena Marszałek ze Szkoły Podstawowej w Mrowli – „Schowaj mnie pod skrzydła swe”. Zespół wokalny-instrumentalny Nasza Trójka z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bratkowicach wykonał utwór „Wspaniałą Matką zwa Ciebie ludzie” – przygotowanie grupy Anna Kluska, ks. Rafał Majerski. Schola parafialna z Mrowli zaśpiewała „Maryjo, śliczna Pani”, „Matko o wielu twarzach”, przygotowanie grupy – Joanna Dworak i siostra Majola Jankowska.

To wszystko zawsze ma służyć rozwojowi wykonawców i zachęcać do twórczej interpretacji pieśni kościelnych. W tegorocznym przeglądzie poziom był wyrównany, wszystkie zespoły w sposób ciekawy zaprezentowały swoje programy. Była to też możliwość spotkań i rozmów z ludźmi ze środowiska.



Fot. GCKSiR



„Rodzina Bogiem silna, staje się siłą człowieka i całego narodu” pod takim hasłem w dniu 23 października 2022 roku w kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski w Dąbrowie odbył się III koncert chórów „W hołdzie św. Janowi Pawłowi II”.

**Joanna Cyran**

## W hołdzie św. Janowi Pawłowi

Św. Jan Paweł II w swoim nauczaniu mówił, że: „Bez zdrowych i silnych rodzin społeczeństwo i naród upada. Tymczasem trwałość i jedność rodziny są dziś poważnie zagrożone”. Posiłkując się nauczaniem naszego wielkiego Rodaka i przy współudziale zaproszonych chórów, organizatorzy postanowili przeciwdziałać temu zagrożeniu.

W wydarzeniu wzięło udział 4 chóry w tym: Chór „Alba Cantans” z Rzeszowa pod dyрекcją Kornelii Ignas, Chór parafialny ze Strażowa pod dyрекcją Doroty Piotrowskiej, Chór mieszany „Risoluto” ze Zgłobnia pod dyрекcją Ryszarda Picha oraz chór „Gaudemus” z Dąbrowy pod dyрекcją Joanny Cyran i Dominika Cyrana.

Wykonawcy podczas koncertu zaśpiewali łącznie 14 utworów i dostarczyli słuchaczom nieocenionych wzruszeń. Wybrzmiały utwory o tematyce nawiązującej do osoby św. Jana Pawła II, pieśni maryjne oraz utwory o miłości i rodzinie. Cudowny śpiew chórów przeplatany uderzającymi w serce fragmentami z „Listu do rodzin” Jana Pawła II sprawił, że koncert był wyjątkową uroczą muzyczną i duchową.

Jan Paweł II we wstępie do „Listu do rodzin” cytowanego na niniejszym



koncercie pisał, że chce zapukać do drzwi domów rodzin, spotkać się i pozdrowić ich. Organizatorzy koncertu w tym szczególnym roku – Roku Rodziny zapukali z Janem Pawłem II do serc tych, którzy przyszli na koncert, aby wzmacniać nasze rodziny, aby były „Bogiem silne”, aby małżonkowie i dzieci razem szli w tym samym kierunku z miłością ku Bogu i z Bogiem.

Na zakończenie koncertu wszyscy obecni na koncercie mogli wspólnie z chórami oddać hołd św. Janowi Pawłowi II śpiewając „Barwę”.



Fot. GCKSiR



Boże Narodzenie to święto chrześcijańskie obchodzone od starożytności dla wspomnienia i uczczenia narodzin Jezusa Chrystusa. Wprowadzone zostało w IV w., obchodzone 25 grudnia, bogate w obrzędy ludowe i liturgiczne, m.in. szopka, żłóbek, choinka, opłatek, kolędy, modlitwy, 12 potraw – to tylko nieliczne znaki tego bogatego w przeżycia duchowe i rodzinne okresu Świąt.

Zofia Dziedzic

## Znów Świąta – nastał piękny czas

Boże Narodzenie to święta, które powodują, że ciemne zimowe dni pięknieją i radośnie się rozświetlają. Cichną spory, panuje życzliwość, na twarzach chrześcijan gości uśmiech, a na policzkach dzieci pojawia się napięcie przed ciekawością, jakie w tym roku będą prezenty?

Przypomnimy tylko niektóre zwyczaje może nieznanne, zapomniane, porzucone, bo warto je przypomnieć i kultywować.

W Polsce przyjęło się, że Boże Narodzenie zaczynamy świętować już 24 grudnia. Wspólnie z całą rodziną siadamy do wigilii, by następnie na pasterce, tuż po północy, radować się z narodzin Bożego Syna.

W Polsce jeszcze na początku XX wieku używano nazwy Gody, Godne Świąta (starorus. *god* – rok, święto, uczt).

Okres Bożego Narodzenia trwa od 25 XII do Uroczystości Objawienia Bożego, choć kolędy śpiewa się tradycyjnie do Święta Ofiarowania Pańskiego (2 lutego, tzw. Matki Bożej Gromniczej).



### Symbole Świąt Bożego Narodzenia

#### Wigilia Bożego Narodzenia

Wedle wierzeń polskiego ludu miała obfitować w przeróżne znaki. Tego dnia ludzie prawi mogą zobaczyć liczne cuda. Ziemia otwiera się i ukazuje ukryte w niej skarby. Woda w strumieniach i rzekach zamienia się w płynne złoto, a ze studni można zaczerpnąć miodu lub wina. Zakwitają kwiaty, drzewa obsypują się kwieciami i natychmiast owocują, zwierzęta mówią ludzkim głosem i budzą się z zimowego snu, aby uczcić narodzenie Pańskie. Jednak słowo „wigilia” oznacza po prostu czuwanie (łac. *vigilia* – czuwanie, straż nocna, warta), dlatego w Kościele katolickim nazywa się tak każdy dzień, który poprzedza ważniejsze święto.

Wieczera wigilijna, zwana także obiadem wigilijnym, postnikiem, pośnikiem, kutią, wilią, wigilią, wyglądała różnie w różnych regionach Polski. Podobne były jednak: pora rozpoczynania kolacji, która gromadziła przy stole całą rodzinę, pozostawianie wolnych miejsc dla nieobecnych i zmarłych, dzielenie się opłatkiem, zwykle każdy z każdym, składanie życzeń, konsumpcja tradycyjnych postnych potraw, przystrojenie pokoju m.in. choinką. Kiedy pojawiła się – pierwsza gwiazda – wszyscy zasiadali do wieczerzy.

Rozpoczął się Święty Czas. W świątecznej przestrzeni domu najważniejszy był stół. Zajmował honorowe miejsce, tuż przy ścianie ozdobionej świętymi obrazami. Na białym obrusie stała figurka ukrzyżowanego Chrystu-

sa, zwana pasyjką, albo inna święta figura, obok leżał chleb. Na co dzień na stole nie wolno było siadać, kłaść czapki, stawiać garnków ani naczyń z gorącym jedzeniem. Na wschodzie Polski „pośnik” rozpoczynano od tradycyjnej kutii, przyrządzanej z pszenicy lub kaszy pszennej, wymieszanej z makiem i miodem, albo żurku żytniego. Jadano najrozmaitsze zupy, barszcz z żytniej mąki albo czerwonych buraków, grochówkę, polewkę z maku z kaszą jaglaną, zupę grzybową, w naszym regionie podawano kapustę, kluski z makiem i miodem, pierogi z grzybami, jabłkami albo śliwkami, śledzie. Na deser podawano strucle makowe, pierniki i pierniczki, łamańce i inne ciasta. Wigilię kończył, zależnie od zwyczaju, kompot z suszonych owoców. Do kolacji wigilijnej zasiadała parzysta liczba biesiadników.

#### Opłatek

Nazwa pochodzi od łacińskiego słowa *oblatum*, czyli dar ofiarny. Dawniej człowiek składał ofiary nieznanym siłom – wodzie, piorunom, wiatrom, trzęsieniom ziemi, by ustrzec się od tego wszystkiego, co mogło mu zagrażać. Od XV wieku opłatek stał się bardziej popularny i obdarowywano się wzajemnie kiedy nastąpił jego masowy wypiek.

#### Podłaznik czy choinka

Zawsze zawieszal go/ją gospodarz. Najpiękniejsza gałąź drzew iglastych, ozdobiona jabłkami, kulistymi „światkami” z kolorowych opłatków sklepanych śliną i różnobarwnymi łańcuchami, pozostawała w izbie. Inne zatykano lub przybijano nad drzwiami wejściowymi chałupy, w stajni, w owczarni i innych pomieszczeniach gospodarskich. Miały przynieść ludziom



dobrobyt, szczęście, urodzaj i zdrowie, chronić przed złem i urokami. Choinka to najczęściej dziś spotykana, choć historycznie najmłodsza, ozdoba domów w czasie Bożego Narodzenia. Przywędrowała do Polski na przełomie XVIII i XIX w. wraz z niemieckimi protestantami. Zwyczaj ustawiania ustrojonego drzewka wigilijnego znano w Niemczech już w XV w.

W Polsce choinka przyjęła się początkowo w miastach, „pod strzechy” trafiła dopiero w latach 20. XX w., ale i tak nie była częstym gościem na wsi. Ozdabiano ją – podobnie jak podłazniki – jabłkami, orzechami, piernikami, elementami wykonanymi z wdmuszek, piórek, słomy i kolorowego papieru.

Współczesne ozdoby choinkowe to przede wszystkim kolorowe bombki o różnych kształtach, błyszczące łańcuchy i elektryczne lampki. Zwyczaj składania prezentów pod choinką znany był dawniej tylko w najbogatszych domach szlacheckich i mieszczańskich. Snopy zboża, a także słomę i siano umieszczano zarówno w chłopskich chałupach, dworach szlacheckich, jak i w magnackich pałacach. Snopy, najczęściej cztery: z żyta, owsa, pszenicy i jęczmienia, stawiano w kątach izby.

Wnosząc je do wnętrza, gospodarz składał życzenia: „na szczęście”, „na zdrowie”, „na urodzaj i dobrobyt”, „na to Boże Narodzenie – co by się wam darzyło, mnożyło”.

Pod świąteczny, zazwyczaj biały obrus, podkładano siano i czerwone opłatki dla zwierząt, ta tradycja występowała na Podkarpaciu, a na nakryty stół sypano ziarna zbóż. Na środku stołu, na ziarnach, na chlebie albo na talerzu układano opłatek. Do którego talerza się przykleił znaczyło, że będzie urodzaj na to warzywo w nowym roku.

### Wigilijne potrawy

Liczba potraw musiała być nieparzysta. W innych regionach Polski gospodyni przygotowywała XII potraw. Domownicy pozostawiali wolne miejsce przy stole i odkładali po trosze różnych potraw dla zmarłych – uchylone drzwi zapraszały ich do środka. Uczestnikom uczyty nie wolno było wstawać od stołu przed zakończeniem wieczerzy ani odkładać

łyżki, którą jedli. Jeżeli ktoś musiał przerwać jedzenie, trzymał łyżkę w zębach. Złamanie któregoś z wigilijnych zakazów groziło winnemu śmiercią w nadchodzącym roku.

Gospodarze starali się pamiętać także o zwierzętach. Dzielili się z nimi opłatkiem i resztkami wigilijnych potraw, które miały chronić je od chorób i uroków, zapewniając „dobre chowanie”.

### Świąteczny stół

Stół łączył wszystkich domowników, zarówno żyjących, jak i zmarłych, którzy mogli w tym wyjątkowym czasie przebywać w swoich ziemskich domach. Zazwyczaj nie jadano posiłków w nocy. Niezwykła, nocna pora spożywania wigilijnej wieczerzy, a także obfitość jedzenia oznaczały nadzieję czasu świątecznego, który dawał możliwość nawiązania kontaktu z mieszkańcami tamtego świata. Mieli oni zapewnić żyjącym opiekę i wsparcie w nadchodzącym roku. Z ich pomocą starano się też odgadnąć przyszłość, przepowiadano losy swoje i bliskich, pogodę i zbiory. Do przygotowywania potraw na wieczerzę używano zazwyczaj ziaren zbóż, maku, miodu, orzechów, grzybów, grochu, fasoli, bobu, jabłek, suszonych owoców, a w bogatszych domach, szczególnie szlacheckich, również wielu gatunków ryb.

### Przesądy

Można było paść ofiarą żartów; niejeden gospodarz odnajdywał swój wóz, bronę albo pług na dachu chałupy lub stodoły. Domy, w których mieszkaly panny na wydaniu, łatwo rozpoznawano po zamalowanych wapnem oknach. A w Boże Narodzenie nie wolno było ich umyć. Tuż przed północą wszyscy wyruszali na pasterkę. W domu zostawały tylko małe dzieci i obłożnie chorzy. Nie gaszono światła w izbach, bo jak mówiono: „Pan Jezus się narodził, Dzie-



ciątko Boże, jasność – i w domu niech będzie jasność”.

Na stole pozostawały – aż do dnia św. Szczepana (26 grudnia) – nie uprzątnięte potrawy wigilijne. W dzień Bożego Narodzenia wierni, którzy nie byli wcześniej na pasterce, przychodzili do kościoła. Resztę czasu spędzali w gronie rodziny, zakazane było nawet zamiatanie, ścielenie łóżek, rąbanie drewna, gotowanie i przynoszenie wody ze studni.

W okresie od Bożego Narodzenia do Trzech Króli, zwanym niekiedy „dwunastnicą”, gospodarze bacznie obserwowali zmiany aury, sądzili bowiem, że na tej podstawie można przepowiedzieć pogodę na przyszły rok – każdy kolejny dzień odpowiadał jednemu miesiącowi. W drugim dniu świąt, św. Szczepana – męczennika, mieszkańcy wsi święcili owies i obsypywali się nim po Mszy św. na pamiątkę męczeńskiej śmierci świętego przez ukamienowanie. Zwyczaj ten miał również uzasadnienie magiczne: zapewniał urodzaj i pomyślność – skropienie ziarna wodą święconą wzmagало zawarte w nim siły witalne.

### Kolędy

Po wieczerzy przychodził czas na śpiewanie kolęd i słuchanie opowieści starszych ludzi o niezwykłych wydarzeniach nocy wigilijnej. Od wieków rozbrzmiewają one w polskich kościołach i domach. Najstarsze, jak np. „Anioł pasterzom mówił”, pochodzą z XV/XVI w. Były one dziełem zarówno autorów anonimowych, jak i uznanych poetów, pisarzy, kaznodziejów. Za twórcę tekstu „W żłobie leży...”



uważa się Piotra Skargę, a „Bóg się rodzi” napisał Franciszek Karpiński.

Od XVII w. domowy śpiewnik kołędowy wzbogacił się o pastorałki – uroczę kołędy o wątkach wziętych z życia codziennego. Polsce. Nierozłącznym elementem Bożego Narodzenia jest kołęda. Nazwa kołęda pojawiła się dawno temu. Wywodzi się ona od słowa z XIII wieku, kiedy to przybyli do nas ojcowie franciszkanie.

Wzorem założyciela swego Zakonu, św. Franciszka z Asyżu, który pierwszy urządził żłóbek wyobrażający Boże Narodzenie, propagowali kult Dzieciątka Jezus. Oni to zaczęli urządzać po kościołach szopki, oni też pierwsi organizowali jasełka – ruchome przedstawienia scen Bożego Narodzenia. Przy takich widowiskach na pewno śpiewano też i stosowne pieśni, jednak z tego czasu nie zachowała się ani jedna kołęda.

Kołędy nigdy nie poszły w zapomnienie, bo śpiewali je z ochotą wszyscy, młodzi i starzy, przekazywano je z pokolenia na pokolenie, a gdy wynaleziono druk, drukowano je i zbiory takich kołęd i pastorałek zwano „kantyczkami”. Kolejne wieki przyniosły nowe kołędy, a największy ich rozkwit datuje się na wiek siedemnasty i osiemnasty. Wówczas powstały znane do dziś kołędy, jak: „Wśród nocnej ciszy”, „Lulajże Jezu.

Ci, którzy ruszali na **pasterkę** – pieszo, konno, saniami albo wozem – starali się jak najszybciej dotrzeć do kościoła. Pierwsi mieli zapewnione powodzenie we wszystkich pracach gospodarskich i dobre plony. Wielu gospodarzy, idąc na Mszę św., zwracało baczną uwagę na pogodę, ponieważ powszechnie uważano, że „jak Gody widne – to stodoły ciemne” (tzn. pełne plonów), a jak Gody ciemne – to stodoły widne” (tzn. puste).

**Kołędnicy.** Od Wigilii (czasem dopiero od św. Szczepana) do Trzech Króli wędrowali po wsiach poprzebierani kołędnicy, wiodący ze sobą różne maskary: kozę, turonia, niedźwiedzia, żurawia, bociana, konia, koguta. Chodzili też chłopcy z gwiazdą, szopkarze z szopką i kukielkami oraz zespoły odgrywające herody, czyli przedstawienie o narodzeniu Pańskim. Obchody kołędnicze

były męską sprawą. Przebierańcy chodzili całymi grupami, składając – wierszem albo kołędą – życzenia wszelkiej pomyślności gospodarzowi, gospodarzynie, młodzieńcowi, pannie itd. Mieszkańcy domu, do którego nie zawitali, uważali to za zły znak. Życzenia składane przez niezwykle gości miały bowiem zapewnić urodzaj i pomyślność w nadchodzącym roku: obfite plony, zdrowie i płodność zwierząt. Nikt nie chciał się narazić na „złe” życzenia.

**Szopki kościelne.** W polskich kościołach wystawiano szopki – widowiska ilustrujące historię narodzenia Chrystusa. Początkowo figury Dzieciątka, Matki Boskiej, św. Józefa, trzech królów i innych osób były nieruchome. Później, za sprawą zakonów franciszkańskich i bernardyńskich, zastąpiono je marionetkami. Teksty jasełkowe były najczęściej anonimowe. Przerabiano je wielokrotnie, tak by zadowolić publiczność, dla której dawano przedstawienie. Niektórzy XIX-wieczni ludoznawcy pisali, że w Polsce istniały dwa rodzaje szopek: „jedna miastowa, druga wiejska. W mieście prowadzą wystrojone lalki jasełkową rozmowę przez usta ukrytego z tyłu autora czy deklamatora; na wsi nieme zwykle podrygują przed złożonym na sianie Jezusem; osioł z wołem stoją przy żłobie, a Józef z siwą brodą i Maryja odbierają hołd przewijających się taneczników”. Szopkarzami byli najczęściej kilkunastoletni chłopcy, choć do noszenia ciężkiej szopki krakowskiej wybierano czasem rosłych i silnych dwudziestokilkuletnich młodzieńców. Po kołędzie chodziły też dzieci, które jedynie śpiewem i życzeniami prosiły o datki. Rozdzielały je potem między siebie.

**Z gwiazdą.** Chodzili, niosąc ją kilku- lub kilkunastoletni chłopcy. Jeden z nich, zwany gwiazdlichem lub gwiazdorem, niósł umocowaną na kiju świecą gwiazdę. Prowadziła ona kołędników niczym gwiazda betelejemską trzech królów. Najczęściej chłopcy wykonywali ją sami z papieru, bibuły albo pergaminu i ozdabiali wycinankami, świętymi obrazkami, pomponami, frędzlami. W środku umieszczali zapaloną świecę albo latarkę i wędrowali od domu do domu, stając pod oknami i śpiewając kołę-

dy. W zamian dostawali smakowite kąski ze świątecznego stołu albo drobne pieniądze.

**Szopki krakowskie.** Pojawiły się w połowie XIX w. Ich twórcami byli cieśle i murarze z Krakowa i okolicznych wsi, którzy dali początek całym rodom budowniczych szopek. Wzorem stały się zabytkowe budowle miasta: Wawel, Kościół Mariacki, Sukienice, Barbakan. Bajecznie kolorowe szopki krakowskie do dziś zachwycają starannością wykonania i różnorodnością szczegółów architektonicznych: kolumnad, wieżyczek, arkad, balustrad, gotyckich witraży, galeryjek. Co roku w Krakowie, na początku grudnia, odbywa się konkurs szopek.

**Jasełka.** Wystawiano je dawniej w kościołach przyklasztornych w okresie od Bożego Narodzenia do Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego). Według tradycji kościelnej, pierwsze jasełka, za zgodą papieża, wystawił św. Franciszek z Asyżu.

**Święto Trzech Króli.** W Kościele katolickim święto Trzech Króli zamyka okres Bożego Narodzenia. Tego dnia święci się w kościołach kredę i mirrę. Kredą oznacza się drzwi naszych domów, na znak przyjęcia światła Bożego Objawienia. Kadzidło symbolizuje modlitwę, która ma unosić się przed Obliczem Boga. W niektórych regionach Polski jest ono również ostatnim dniem chodzenia po kołędzie. Grupy przebierańców chodzących z maskarami, czyli kołędnikami przebranymi za różne zwierzęta, pojawiały się we wsi w jednym wybranym dniu, np. w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, w wigilię Nowego Roku lub w Trzech Króli. Chodzono z turoniem, kozą, konikiem, bocianem, niedźwiedziem, żurawiem albo kogutem. Dawniej prawdopodobnie oprowadzano żywe zwierzęta. Na południu Polski jeszcze po wojnie można było spotkać kołędników z koniem, barankiem, gąsiorem albo prosięciem. W jednej grupie kołędniczej mogło występować nawet kilka „zwierząt”. Ludzie, przebrani za zwierzęta i inne postacie nie z tego świata, umierali i zmartwychwstawali po otrzymaniu datków (jaj, chleba czy wędliny) od gospodarzy.

(wykorzystano materiały z Internetu)

Zapach pierników, feeria barw, dźwięk świątecznych piosenek – wszystko to znalazło się na Jarmarku Bożonarodzeniowym zorganizowanym 11 grudnia w Mrowli przez Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcionie i Koła Gospodyń Wiejskich Gminy Świlcza.

Karolina Salach



## Jarmark Bożonarodzeniowy

A to nie wszystko!

Niedzielny poranek zaskoczył wszystkich grubą warstwą białego puchu pokrywającego wszystko wokół. Śnieg zgodnie ze swoją naturą nie ominął i dróg, co utrudniło nieco dojazd organizatorom i odwiedzającym jarmark. Ale „dla chcącego...” i już od godziny 9.00 sala Domu Strażaka w Mrowli była świadkiem wspaniałych rzeczy. Mnogość świątecznych ozdób, zapach potraw – pierogów, uszek, krokietów, chleba i ciast – począwszy od piernikowych domków, przez ciasta i ciasteczka.

Czego tam nie było!

Całości dopełniała cudowna dekoracja przygotowana przez gospodarzy – Koło Gospodyń Wiejskich z Mrowli, które zadbało o iście świąteczny klimat. Częstowały ciepłą herbatą i kawą, serwowały ciasta i potrawy wigilijne. Przygotowały także dekorację – zastawiony stół wigilijny i wysoka, sięgająca sufitu żywa choinka, przyozdobiona bombkami i drewnianymi przyborami kuchennymi przyciągała wzrok wszystkich wchodzących, a zbudowany specjalnie na tę okazję, udekorowany kominek z tańczącymi lalkami i dymiącym „ogniem” zachwycał.

Okrzyki zachwytu można było zresztą usłyszeć przy każdym stoisku. Uśmiechy na twarze przywoływały stroiki, skrzaty, choinki, bombki, ozdoby, świeczniki – nie sposób tu wymienić wszystkiego, co przygotowały zaradne gminne gospodynie. Stworzony świąteczny klimat podkreślony pogodą za oknem udzielał się wszystkim przez cały czas trwania jarmarku. Był on także okazją do wsparcia szczytnego celu – dochód ze sprzedaży ozdób z jednego ze stoisk przeznaczony był

na rehabilitację Marii Mazur poszkodowanej w wyniku wypadku komunikacyjnego.

Nie było osoby, która wyszłaby z jarmarku z pustymi rękami

Na stoisku przy wejściu odbywały się warsztaty rękodzieła przygotowane i prowadzone przez pracowników Gminnego Centrum Kultury, w których chętnie i z zaangażowaniem uczestniczyły odwiedzające jarmark dzieci. Uważnie słuchając wskazówek prowadzących, przygotowywały gwiazdki, choinki i łańcuchy choinkowe, a także kolorowały świąteczne obrazki.

Jarmark był nie tylko okazją do zaopatrzenia się w świąteczne ozdoby.

Był także czasem podziękowań Kołom Gospodyń Wiejskich za ich pracę, ale i dla samych gospodyń możliwością spotkania, wymiany pomysłów i inspirujących rozmów.

Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy mimo utrudnionych warunków pogodowych uczestniczyli w tym wydarzeniu. Mamy nadzieję, że kolejne jarmarki przyciągną jeszcze większe rzesze przybyłych.



Fot. Karolina Salach



Fot. Andrzej Bednarz



Głównym celem Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego jest ochrona przed zanikaniem tradycyjnego folkloru, a w szczególności tańca ludowego oraz całości kontekstu obrzędowego i obyczajowego nierozzerwalnie z nim związanego.

Zofia Dzedzic

## Festiwal piękna polskiej kultury ludowej

38 Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego  
Rzeszów-Trzciana 2022

Konkurs niezmiennie od 1984 r. gromadzi miłośników folkloru, głównie tancerzy, lecz także muzykantów i śpiewaków, którzy prezentują rodzime formy taneczne charakterystyczne dla danego regionu, m.in. Podkarpacia (tu przede wszystkim typowe: polka w lewo, polka drąg, tramla, cebula, lasowiak, krzyżak, jacok itp.).

Tegoroczna edycja Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego odbyła się w dn. 15-16 października. Organizatorami byli dyrektor WDK Rzeszów i dyrektor GCKSiR w Trzcianie. Zapytany o sens i istotę organizowania konkursu dyr. Adam Majka powiedział: – Konkurs jest od-

m.in.: – *Konkurs organizowany jest od 1984 r., ale się nie „starzeje”, promienieje i ciągle na nowo rozkwita, miłością do wszystkiego, co polskie, co nasze. Jego celem jest dokumentacja i rejestracja tradycyjnych tańców ludowych oraz wybitnych tancerzy wiejskich – nosicielej tradycji tanecznej, a także upowszechnianie tradycyjnych tańców ludowych i ich ochrona oraz międzypokoleniowy przekaz tradycji tanecznych. Ogólnopolski konkurs to nie tylko taniec i muzyka oraz śpiew. To także stroje, gwara, obrzędy i zwyczaje. A wszystko to nigdzie nie wybrzmiewa tak dobitnie, jak na scenach WDK w Rzeszowie i GCKSiR w Trzcianie. Niech nam wszystkim towarzyszy radość z tańców, pieśni i muzyki!*



W ostatnich kilku edycjach miejscem rywalizacji jest obszerna sala widowiskowa Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza z/s w Trzcianie. Merytoryczne prowadzenie imprezy leżało w br. w gestii górala, artysty, gawędziarza, dowcipnego merytorycznego aktora zawodowego rozmiłowanego w kulturze ludowej i bajaniu ludowym Stanisława Jaskułki.

Konkurs od wielu lat wspiera finansowo Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Marszałek Województwa Podkarpackiego, a od kilku lat Wójt Gminy Świlcza.

*kańców, by spotkać się w świątecznej, przyjaznej atmosferze, pomuzykować wspólnie, potańczyć, podzielić się swoim kulturowym bogactwem i porozmawiać na tematy folkloru i kultury ludowej. W tym tkwi wartość niezaprzeczalna. Cieszę się i jestem z tego rad.*

### Uroczyste otwarcie konkursu

Dokonali go w krótkich słowach powitalnych dyrektor WDK w Rzeszowie Damian Drąg oraz wójt Gminy Świlcza Adam Dzedzic. Mówił on

### Kategoria: Tańce i zabawy dziecięce

Przedmiotem konkursu są tradycyjne tańce ludowe, charakterystyczne dla poszczególnych regionów etnograficznych, podregionów, wsi. Są trzy kategorie konkursowe:

- I. Tańce tradycyjne – tańczone powszechnie,
- II. Pary taneczne,
- III. Taneczne zabawy dziecięce.

W pierwszym dniu w godzinach przedpołudniowych wystąpiły zespoły dziecięce w kategorii taneczne zabawy dziecięce. Wystąpiły:

- Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Pułanie” z Trzciany (woj. podkarpackie),
- Dziecięcy Zespół „Mali Jaślanie” z Jasła (woj. podkarpackie),
- Dziecięcy Zespół Regionalny „Pogórzańskie Dzieci” z Kąckowej (woj. małopolskie).

Barwnie, wesoło i ludowo – tak by można krótko opisać występy dzieci (do lat 12). Przedstawiły zabawy dawne, zapomniane, np. „ciuciubabka”, „budujemy mosty”, płasy, wylizczanki. Dla dzieci z Trzciany to był debiut na tak priorytetowej imprezie i z pewnością odniosły one sukces, bo swe zadania wykonały pięknie i bez tremy.

Mimo, iż Komisja Konkursowa bacznie śledziła występ dzieci, nie było zwycięzców i przegranych. Wszyscy zostali zwycięzcami, pokonali tremę, strach i zapamiętają swój występ. Upominkami i słodyczkami, nagrodzeni – zapamiętają go na długo. Folklor, a zwłaszcza taniec ludowy, wyzwala radość, uśmiech, łagodzi obyczaje, uwrażliwia na piękno, otwiera człowieka na innych i uczy.

Wzruszające są dla dorosłych dawne stroje dziecięce, ich krój, chustki na głowach, boscie nogi i zabawki drewniane lub z gliny.

## Tańce tradycyjne – tańczone powszechnie

Z kolei odbył się przegląd konkursowy tradycyjnych ludowych tańców zespołowych oraz par tanecznych tancerzy z całej Polski.

Konkurs organizowany jest od 1984 roku wczesną jesienią. Jego celem jest dokumentacja i rejestracja tradycyjnych tańców ludowych oraz wybitnych tancerzy wiejskich i muzykantów – nosicielej tradycji tanecznej i muzycznej, a także upowszechnianie tradycyjnych tańców ludowych i ich ochrona oraz międzypokoleniowy przekaz tradycji. Ogólnopolski konkurs to nie tylko taniec i muzyka oraz śpiew. To także stroje, gwara, obrzędy i zwyczaje, zawołania, okrzyki.

W konkursie mogą wziąć udział wyłącznie autentyczni wiejscy tancerze starszego i średniego pokolenia, którzy są naturalnymi nosicielami tradycji tanecznej. Tańce mogą być prezentowane przez pary indywidualne lub jako tańce zbiorowe z obowiązującym w tradycji składem wykonawców. Nie dopuszcza się do udziału w konkursie tancerzy wyuczonych przez kształconych instruktorów choreografów.



Na bosaka...



...i w cholewiakach...



...ale z sercem, werwą i animuszem.





Tak tańczyć tylko górale potrafią.

Jeden konferansjer trochę już zdomowiony u nas – Stanisław Jaskułka, musiał wszystko widzieć i przewidzieć, wysłuchać i podsłuchać, pochwalić i zganić, ale przede wszystkim – zapowiedzieć mieszanką gwarrowego i literackiego języka. Robił to sympatycznie i zawiadaczko.

Było dużo dobrej energii, wspanialej zabawy trwającej przez całe dwa dni od rana do późnych godzin nocnych.

Ci, którzy bywali już na imprezie konkursowej, mogą przypomnieć sobie zespoły, tańce, śpiewy, solistów i dawną atmosferę artystyczną. Stali bywalcy wiedzą, że jest to impreza nastawiona na wspaniałą muzykę ludową z najwyższej półki, serwowaną przez wspaniałe oryginalne kapele ludowe i „na własne oczy i uszy” przekonają się, czym jest ten konkurs.

W pewnym sensie oryginalne zespoły wiejskie przedstawiały największą wartość, gdyż prezentowały tradycyjny, nieprzetworzony folklor, który należało chronić, a nawet reaktywować. Niezależnie od odmiennych poglądów, licznych dyskusji i kontrowersji towarzyszących werdyktom, trzeba przyznać, że rywalizacja wpływa pozytywnie na rozwój zespołów tanecznych, które rekonstruowały zapomniane obrzędy i wprowadzały je do programów artystycznych.

Konkurs jest prestiżową i uznaną imprezą folklorystyczną w kraju. W tym roku gościliśmy grupy i pary taneczne z 5 województw: małopol-

skiego, śląskiego, łódzkiego, świętokrzyskiego i podkarpackiego, łącznie 13 grup tanecznych, w tym 3 dziecięce oraz 15 par tanecznych. Oto nazwy zespołów skupiających dorosłych:



Od lewej: Tomasz Nowak, Stanisław Jaskułka, Stanisława Trebunia-Staszal, Patryk Rutkowski, Piotr Kulka, Adam Majka.

**Małopolska:** Zespół Regionalny „Biskupianie” z Radłowa, Zespół Regionalny z Nawojowej „Nawojowiaczy”, Uczelniany Zespół Taneczny „Młode Podhale” z Nowego Targu

**Mazowieckie:** „Zakukała Kukulec-ka” (pary taneczne)

**Łódzkie:** Zespół obrzędowy z Chojnego

**Śląskie:** Zespół Regionalny „Lipowianie” z Lipowej

**Świętokrzyskie:** Zespół Pieśni i Tańca „Bodzentyn” oraz Zespół Pieśni i Tańca „Sorbin” (pary taneczne)

**Podkarpackie:** Zespół Pieśni i Tańca „Jaślanie” z Jasła, Zespół Pieśni i Tańca „Rochoy” z Sędziszowa Młp. Zespół Pieśni i Tańca „Kłosowianie” ze Strzyżowa, Zespół Ludowy z Kolbuszowej Dolnej, Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Markowianie” z Markowej.

Zespoły zaprezentowały się wspaniale. Poziom artystyczny przedstawionych tańców był naprawdę wysoki, świadczyły o tym rzęsiste brawa publiczności, która tego dnia zgromadziła się. Jury oceniało jak najwznieksze odwzorowywanie elementów poszczególnych tradycji regionalnych. Istotny był strój, towarzyszenie kapeli, na żywo, gwara autentyczna,

tańce i przyśpiewki, okrzyki, wiwaty, śpiew, a nawet... upięcie chustki na głowie tancerek. To wszystko pozwala ocalić od zapomnienia, przypomnieć, i zachować w sercu i pamięci dla następnych pokoleń. Po zakończeniu konkursu odbywała się z kierownikami zespołów merytoryczna narada – omówienie występów, przekazywanie uwag i dyskusje.

Później – już tylko spotkanie integracyjne artystów, organizatorów, oceniających i gospodarzy. Obfita kolacja – to nie tylko dania regionalne, ale i przygrywki kapel wszystkich, pojedynczy i wspólny śpiew, tańce ludowe i współczesne, aż „trząsł się w posadach” pobliski nowy Posterunek Policji w Trzcińcu. Zabawa trwała, także z pozaartystycznymi emocjami „aż przyszło

świtanie”.

Jakże byłoby pięknie, gdyby znikł całkowicie cień przyduszonej już, ale istniejącej zarazy i ukraińskiej wojny, a byłyby tylko pogoda ducha!



## Koncertowy drugi dzień konkursu: Koncert Galowy

16 października 2022 r. w WDK w Rzeszowie odbył się Koncert Galowy. Wystąpiły zespoły – laureaci oraz zostały wręczone nagrody.

Wręczali je dyrektor WDK Damian Drag oraz wójt Gminy Świlcza Adam Dzedzic oraz dyr. GCKSiR Adam Majka. Najważniejsze było jednak odczytanie i upublicznienie Protokołu Komisji Konkursowej (w załączeniu). Dokonał tego przewodniczący Komisji Konkursowej dr hab. Tomasz Nowak.

Oklaskom gratulacjom, radości i wzruszeniom nikt się nie dziwił. Pamiątkowe statuetki i nagrody finansowe, zbiorowe i indywidualne, dyplomy uznania – były symboliczną gratyfikacją za trud ćwiczeń i miłość do folkloru. Tańce i śpiewy brzmiały do godzin po południowych.

Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego to instytucja, która ciągle się rozwija, która jest bardzo interesująca przez swój ogólnopolski charakter i która jest ważna nie tylko dla kultury ludowej ale polskiej. Cechą ocen członków komisji jest profesjonalizm, liczy się najdrobniejszy szczegół. i to, że prezentowane tu tradycje są nadal żywe.

Na konkursowy występ zespoły folklorystyczne przygotowują specjalne programy artystyczne oparte na tradycjach swojego regionu, często



Gala rozdania nagród i wyróżnień.



Trzciańska kapela ludowa i soliści.



Pamiątkowa „zbiorówka” – kultura ludowa niech trwa!





Fot. WDK Rzeszów

odnosząc się do zapomnianych zwyczajów i obrzędów.

Organizatorami 38 edycji Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego byli: Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie, Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji, Gminy Świlcza z/s w Trzcianie. Patro-

nat sprawowali: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Marszałek Województwa Podkarpackiego i Wójt Gminy Świlcza. Konkurs jest dofinansowywany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Kultura ludowa i tradycja”.

### Protokół z posiedzenia Jury 38. Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego, WDK Rzeszów, 15-16 października 2022 r.

Jury w składzie: dr hab. Tomasz Nowak – etnomuzykolog, antropolog tańca, przewodniczący jury, dr hab. Stanisława Trebunia-Staszek – etnograf, Piotr Kulka – etnolog, choreograf, Patryk Rutkowski – etnolog, choreograf, po obejrzeniu 13 grup tanecznych w tym trzech grup dziecięcych oraz 19 par tanecznych z 6 województw (małopolskiego, świętokrzyskiego, podkarpackiego,

łódzkiego, mazowieckiego i śląskiego) postanowiło przyznać nagrody i wyróżnienia.

#### W kategorii grup tanecznych:

1. Wyróżnienie w wysokości 1000 zł płatne ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego otrzymuje Zespół Pieśni i Tańca **Rochy** – grupa obrzędowa z Sędziszowa Młp., woj. podkarpackie.

2. Równorzędne wyróżnienie w wysokości 1000 zł płatne ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego otrzymuje Regionalny Zespół Pieśni i Tańca **Markowianie** z Markowej, woj. podkarpackie.
3. Trzecią nagrodę w wysokości 1500 zł płatną ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego otrzymuje Zespół Regionalny **Nawojowiaczy** z Nawojowej, woj. małopolskie.
4. Równorzędną trzecią nagrodę w wysokości 1500 zł płatną ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego otrzymuje Zespół Regionalny **Lipowianie** z Lipowej, woj. śląskie.
5. Drugą nagrodę w wysokości 2500 zł płatną ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego otrzymuje Zespół Pieśni i Tańca **Kłosowianie** ze Strzyżowa, woj. podkarpackie.
6. Pierwszą nagrodę w wysokości 4000 zł płatną ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego otrzymuje Zespół Obrzędowy z **Chojnego**, woj. łódzkie.
7. Równorzędną pierwszą nagrodę w wysokości 4 000 zł płatną ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego otrzymuje Uczelniany Zespół Góralski **Młode Podhale** z Nowego Targu, woj. małopolskie.

#### W kategorii par tanecznych:

1. Wyróżnienie w wysokości 300 zł ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali **Mariola Szypuła i Artur Szlachetka** z Zespołu Ludowego Górniacy z Kolbuszowej Górnej, woj. podkarpackie.
2. Równorzędne wyróżnienie w wysokości 300 zł ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali **Marta Nycek-Kaczor i Rafał Kaczor** z Zespołu Ludowego Górniacy z Kolbuszowej Górnej, woj. podkarpackie.
3. Równorzędne wyróżnienie w wysokości 300 zł ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali **Anna Proksa-Le-**

- nart i Sebastian Uram** z Zespołu Pieśni i Tańca Kłosowanie ze Strzyżowa, woj. podkarpackie.
4. Równorzędne wyróżnienie w wysokości 300 zł ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali **Agata Woźniak i Dariusz Niewiadomski** z Zespołu Obrzędowego z Chojnego, woj. łódzkie.
  5. Równorzędne wyróżnienie w wysokości 300 zł ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali **Maria Łakomic i Wiesław Frąk** z Bodzentyna, woj. świętokrzyskie.
  6. Trzecią nagrodę w wysokości 700 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali **Natalia Truta i Paweł Skupień** z Uczelnianego Zespołu Góralskiego Młode Podhale z Nowego Targu, woj. małopolskie.
  7. Równorzędną trzecią nagrodę w wysokości 700 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali **Anna Żmudzińska i Krzysztof Masierowski** z Zespołu Obrzędowego z Chojnego, woj. łódzkie.
  8. Równorzędną trzecią nagrodę w wysokości 700 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali **Barbara Kietlińska i Stanisław Piejak** z Zespołu Zakukała Kukułka, woj. mazowieckie.
  9. Drugą nagrodę w wysokości 950 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali **Ewa Leśniak i Marian Ciebiera** ze Strzyżowa, woj. podkarpackie.
  10. Równorzędną drugą nagrodę w wysokości 950 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali **Jolanta Majka i Piotr Drozd** z Grupy Obrzędowej im. Marii i Józefa Dziedziców z Trzyciany, woj. podkarpackie.
  11. Pierwszą nagrodę w wysokości 1500 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali **Anastazja i Krzysztof Motyka**

z Zespołu Regionalnego Lipowanie, woj. śląskie.

12. Równorzędną pierwszą nagrodę w wysokości 1500 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali **Bogusław Grzywa i Jan Manowiecki** z Zespołu Zakukała Kukułka, woj. mazowieckie.
13. Nagrodę Grand Prix w wysokości 2 000 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali **Anna Skupień i Daniel Szewczyk** z Uczelnianego Zespołu Góralskiego Młode Podhale z Nowego Targu, woj. małopolskie.

#### W Kategorii „Taneczne zabawy dziecięce”:

Nagrody w postaci 93 szt. zestawów gier i słodkich upominków ufundowanych przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie przeznaczono dla:

1. Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca **Pułanie** z Trzyciany, woj. podkarpackie.
2. Dziecięcego Zespołu **Mali Jaślanie** z Jasła, woj. podkarpackie.
3. Dziecięcego Zespołu Regionalnego **Pogórzańskie Dzieci** z Kąclowej, woj. małopolskie.

Ponadto wszystkim uczestnikom konkursu rozdano upominki w postaci 50 szt. ceramicznych statuetek ufundowanych przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie.

Członkowie Komisji pragną z satysfakcją podkreślić coraz wyższy poziom prezentowanych programów tańców ukazujących specyfikę kulturową poszczególnych regionów. Na uwagę zasługują zwłaszcza te prezentacje form tanecznych, które osadzone zostały w szerszym kontekście społeczno-kulturowym. Cieszy nas coraz większe zainteresowanie tradycjami tanecznymi wśród dzieci i młodzieży. Gratulujemy serdecznie instruktorom zespołów dziecięcych interesujących programów dostosowanych do wieku i możliwości percepcyjnych dzieci. Pragniemy zwrócić uwagę na konieczność prezentowania w czasie konkursu tańców oddających charakter i tradycję własnych regionów. Wszystkim uczestnikom przypominamy,

że istotnym elementem oceny prezentacji jest tradycyjny strój odpowiednio dobrany do prezentowanej sytuacji.

Komisja artystyczna docenia ogromny wysiłek i zaangażowanie wielu osób i instytucji w przygotowanie i sprawne przeprowadzenie 38. Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego. Dziękujemy dyrekcji i pracownikom Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie oraz Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy zs. w Trzycianie a także wolontariuszom, członkom i sympatykom Zespołu Pułanie za wielką gościnność i wspianą atmosferę w czasie trwania konkursu. Wyrażamy także wdzięczność prowadzącemu konkurs, Stanisławowi Jaskułce.

Podkreśla się, iż idea konkursu nawiązuje do zaleceń Konwencji UNESCO z 2003 roku w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Wzmocnienie poczucia tożsamości kulturowej grup regionalnych stanowi główne przesłanie spotkań konkursowych. Przy tej okazji wykonawcy i odbiorcy konfrontują wartości własnego dziedzictwa w różnorodnym kontekście kulturowym. Konkurs spełnia ważną rolę edukacyjną i promującą kulturę regionów Polski.

Jury kieruje podziękowania pod adresem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Zarządu Województwa Podkarpackiego za przyznanie środków finansowych na realizację imprezy.

*Podpisy Jury*





## PRZEMÓWIENIE WÓJTA GMINY – SPOTKANIE Z FOLKLOREM

## Szanowni Państwo!

38 Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego Trzciana – Rzeszów dobiega końca! Jest to impreza dobijająca czterdziestki i wcale się nie starzeje. To wyjątkowa wizytówka Gminy Świlcza i Trzciany (nieco krócej) oraz Rzeszowa, a ściślej mówiąc Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie i Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza z/s w Trzcionie.

Impreza, która pokazuje umiłowanie rodzimej tradycji. Pozwala także pobyć przynajmniej przez dwa dni z autentyczną i żywą kulturą ludową. Organizatorzy usilnie pracują na miano jednego z prestiżowych konkursów w Polsce. Czy im się to udaje? – najlepiej oceniają uczestnicy i widzowie. Najważniejsza nie jest rywalizacja, jednakże taniec, muzyka, przyśpiewki, gwara, stroje obrzędowe, tworząca atmosfera i ludzie – członkowie zespołów, których było już chyba więcej niż 500, to istota naszego polskiego folkloru.

### Śpiewy, tańce, zawołania, kapele, przytupy – na scenie GCKSiR i WDK brzmią najpiękniej!

Cóż, niewątpliwie Covid i wojna zbrodnicza w Ukrainie, która rozpoczęła się u naszych wschodnich ukraińskich sąsiadów w lutym br. kładą się cieniem na cały postępowy świat. Wojna ożywiła wiele „ciszy”, niezagojonych ran i nieprzetworzonych wspomnień o totalitarnej przeszłości i historii – ale nawet po latach – jej cień nie zabije polskości.

Systematycznie od kilkunastu lat bywam na organizowanych w gminie i na Podkarpaciu konkursach i przeglądach zespołów prezentujących muzyczny i wokalny folklor, a także widowiska obrzędowe. Przepraszam za prywatę, ale mam to po pradziadkach, dziadkach i rodzicach. Ten ruch nazwany kulturą ludową – był bardzo ożywiony – dziś mniej, ale jest, istnieje, choć niektórzy „znawcy” przeczą temu.

Bywa, że na skromny, gminny przegląd, przyjeżdża wiele zespołów artystycznych. Najbardziej reprezentatywne dla przejawów współczesnej kultury wsi są zespoły folklorystyczne. Grają seniorzy-muzykanci, pamiętający dawne wiejskie wesela. W repertuarze zespołów śpiewaczych znajdują się pieśni najczęściej związane z rokiem obrzędowym, pieśni towarzyszące człowiekowi od narodzin po śmierć, związane z pracą, okresem świąt Bożego Narodzenia, sieroce, wojskowe itp.

Niezwykle pozytywnym na terenie województwa podkarpackiego jest istnienie zespołów, w których występuje młodzież – uczniowie szkół podstawowych i średnich. Przykładem może być nasza gmina, a zwłaszcza Trzciana, w której działał przed laty zespół regionalny prowadzony przez moich Dziadków. Dziś w Centrum Kultury działa młodzieżowa kapela „Olsza” i dziecięca „Mała Olsza”, Grupa Obrzędowa i „Pułanie” – Zespół Pieśni i Tańca. Na występy przychodzą młodzi w strojach ludowych. Na dyskoteki chodzą jednak ubrani zupełnie inaczej i to jest symptomatyczne dla naszych czasów. Wielka w tym zasługa nie tylko świątynnych osób kierujących zespołami, ale też młodych ludzi z wiejskim rodowodem, którzy nawet po osiedleniu się w mieście przychodzą do zespołów, śpiewają, tańczą, integrując się z nowymi środowiskami. Taki jest stan faktyczny. To nie fikcja!

To wszystko jest. Aktywne, żywe.

### O kulturze ludowej różnie się mówi. Nigdy jej nie było? Jest? Czy jej nie ma?

Tymczasem... wiejskie kobiety nadal zajmują się wyszywaniem, malowaniem, robieniem papierowych kwiatów. Kapele, wiejskie zespoły, zwyczaje, obrzędy – są kultywowane, ale ze strony publikatorów: prasy, radia i telewizji są pokazywane niezbyt często, promowane.

Kultura ludowa jest dziedzictwem narodowym, które wymaga utrzymania, ochrony i przekazywania następnym pokoleniom. Kultura ludowa sta-

nowi niezbywalną część kultury narodowej. Warstwa chłopska była ogniwem wiążącym pokolenia w poczuciu tożsamości lokalnej, regionalnej i narodowej. Zmieniająca się rzeczywistość społeczno-kulturowa, wpływ urbanizacji i industrializacji na kształtowanie się współczesnego obrazu kultury ludowej, ogranicza jej zakres w życiu wsi. Czasu, w którym folklor we wszystkich swoich formach był scalony z życiem wsi, już nie ma. Mimo samoświadomości mieszkańców wsi folklor jest jednak zagrożony. Nastąpił także proces odwrotu od własnego dziedzictwa kulturowego jako czegoś równoznacznego z zacofaniem i biedą. Czy to dobrze?

### Folklor i sztuka ludowa jednak nie zaginęły

Rodowici mieszkańcy wsi zachowali elementy tradycyjnego folkloru, takie jak gwara, pieśni, tańce oraz strój, uzewnętrzniając je obecnie w różnych sytuacjach odświętnych, np. podczas świąt kościelnych (odpustów, procesji, poświęceń, dożynek) oraz świąt świeckich konkursach i przeglądach zespołów prezentujących muzyczny i wokalny folklor, a także widowiska obrzędowe itp. Ten ruch jest bardzo ożywiony, jest formą ludowego śpiewania.

Takim świętowaniem jest kończąca się Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego, to konkurs potrafiący wychowywać przyszłych miłośników folkloru. Nie można tu nie być, tu wkrótce wszyscy są przyjaciółmi. Konkurs to marka sama w sobie.

Dziękuję pomysłodawcom sprzed lat, kontynuatorom tradycji, członkom zespołów ludowych samorządowcom, bo to oni głównie przy pomocy polityków zakochanych w Polsce i Polskości przyczyniają się do świętowania. Bo: *wszystko, co wzięte zostało z ludu, z wiejskiej chaty, jest w kulturze wiecznotrwale i nigdy wartości nie straci.* (Jan Pócek – poeta chłopski).

**Adam Dziedzic**  
wójt Gminy Świlcza

Maria Koryl



## Patroni roku 2023

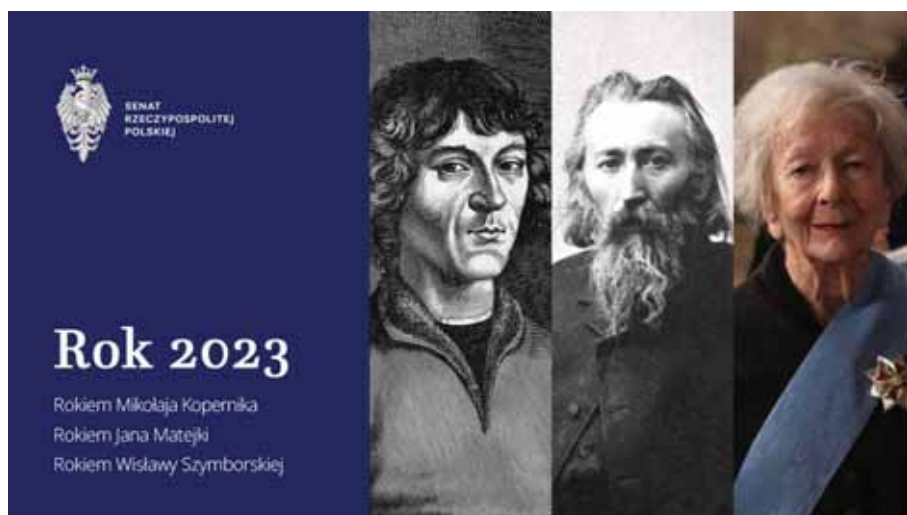
– 20 kwietnia 2023 r. przypada 150. rocznica urodzin **Wojciecha Korfante**go – wybitnego polityka, myślicie-la społecznego i publicysty na stałe związanego z chrześcijańską demokra-cją. W 1923 r. pełnił funkcję wice-premiera w rządzie Wincentego Wi-tosa, zaś w okresie sanacji był w opo-zycji, co przyczyniło się do przymu-sowej emigracji i pobytu w więzie-niu.

– W 2023 r. przypada 150. roczni-ca śmierci **Pawła Edmunda Strzelec-kiego**. Był wybitnym badaczem, pod-różnikiem, odkrywcą i filantropem. Jako pierwszy Polak okrążył samo-dzielnie kulę ziemską. Badał tereny Ameryki Północnej i Południowej oraz Australii, Nowej Zelandii i Tasma-nii. Dokonał tam wielu odkryć, a naj-wyższy szczyt kontynentu australijskie-go nazwał Górą Kościuszki (Mount Kosciuszko), na cześć przywódcy in-surekcji z 1794 r.

– W przyszłym roku obchodzić bę-dziemy 230. rocznicę urodzin **Alek-sandra Fredry** – najwybitniejszego polskiego komediopisarza, a także pamiętnikarza, poety oraz żołnierza kampanii napoleońskich. Był uczest-nikiem wyprawy na Moskwę w 1812 roku, a za męstwo został odznaczony orderami Virtuti Militari oraz Legii Honorowej. Fredro to twórca oryginalnej polskiej komedii, autor kilku-dziesięciu utworów scenicznych wy-stawianych w teatrach Warszawy, Kra-kowa i Lwowa, w 1815 r. jednoakt-ówką „Intryga na prędce, czyli nie ma złego bez dobrego”.

– Rok 2023 będzie rokiem sześć-dziesiątolecia śmierci **Aleksandry Piłsudskiej**, z domu Szczerbińskiej – działaczki niepodległościowej, członkini Polskiej Organizacji Wojsko-wej i Polskiej Partii Socjalistycznej, odznaczonej orderami Virtuti Milita-

*Wojciech Korfanty, Paweł Edmund Strzelecki, Aleksander Fredro, Aleksandra Piłsudska, Maurycy Moch-nacki, Jadwiga Zamoyska i Jerzy Nowosielski to patroni roku 2023 wybrani przez Sejm RP. Przez Senat RP wybrani zostali Mikołaj Kopernik, Jan Matejko i Wisława Szymborska.*



ri, Odrodzenia Polski oraz Krzyżem Niepodległości. Działała w organiza-cji bojowej PPS, była też działaczką społeczną, współpracowała ze Zwią-zkiem Strzeleckim. Sejm w uchwale podkreślił zaangażowanie Aleksandry Piłsudskiej w działalność społeczną: pomoc dla sierot, organizowanie przedszkoli i szkół dla rodzin woj-skowych, wsparcie najbiedniejszych i bezdomnych, tworzenie bibliotek i świetlic dla młodzieży.

– 13 września 2023 r. przypada 220. rocznica urodzin **Maurycego Moch-nackiego** – konspiratora, dziennika-rza, krytyka literackiego, pianisty, członka niemal wszystkich ówczes-nych tajnych przysiężeń przeciw Rosji w Warszawie, żołnierza Powsta-nia Listopadowego, odnanzonego Virtuti Militari. Po upadku powstania został zmuszony do emigracji: carat skazał go zaocznie na śmierć przez powieszenie.

– W listopadzie 2023 r. upłynie sto lat od śmierci **Jadwigi Zamoyskiej** – współtwórczyni Fundacji Zakłady Kórnickie, zaangażowanej społecznie patriotki, służebnicy Bożej, poliglottki, autorki spójnego systemu peda-gogicznego, założycielki pierwszej w Polsce zawodowej szkoły gospodar-stwa domowego i prekursorki myśle-nia o oświacie w kategoriach zarzą-dzania projektem.

– W roku 2023 obchodzić będzie-my stulecie urodzin **Jerzego Nowo-sielskiego** – wybitnego malarza, ry-sownika, scenografa, pedagoga, filo-zofa, teoretyka sztuki i myślicie-la religijnego, uważanego za jednego z najwybitniejszych współczesnych pi-sarzy ikon. Nowosielski uznawany jest za jedną z najwybitniejszych postaci polskiej kultury współczesnej.

– **Mikołaj Kopernik** żył w latach 1473-1543 – astronom, matematyk, ekonomista, lekarz, duchowny. Naj-



ważniejsze dzieło to „O obrotach sfer niebieskich”, gdzie zawarł naukowy wykład o heliocentrycznej budowie świata. Bronił zamku olsztyńskiego przed Krzyżakami, twórca praw ekonomicznych m.in. o roli pieniądza.

– **Jan Matejko** (1838-1893) to jeden z najwybitniejszych przedstawicieli polskiego malarstwa historycznego XIX w. Wykonywał monumentalne historyczne kompozycje z dziejów Polski, np. Kazanie Skargi, Bitwa pod Grunwaldem, Hołd Pruski, liczne portrety, polichromię Kościoła Mariackiego, Poczet królów i książąt polskich i in. Najslynniejsze obrazy Jana Matejki przedstawiają chwile świetności Rzeczypospolitej, która w XIX w. znalazła się pod zaborami. Swoją twórczością artysta pragnął krzepić serca Polaków i podsycać ich wiarę w dążenie do odzyskania suwerenności.

Obrazy historyczne Jana Matejki już za jego życia były znane i cenione

w całej Europie. Malarz zdołał silnie zmanifestować polskość na arenie międzynarodowej w czasach, gdy Polska zniknęła z mapy świata.

– **Wisława Szymborska** urodzona 100 lat temu w dn. 2 VII 1923 r., poetka, członek PAU, współredaktorka „Życia Literackiego”. Tematyka poezji egzystencjalnej o wyróżniku prostoty, trafności ocen, odznaczała się mistrzostwem. W 1996 otrzymała Nagrodę Nobla za całokształt twórczości. Zmarła w Krakowie 1 II 2012 r.

Co roku polski Parlament ustanawia patronów roku, by w ciągu kolejnych miesięcy Polacy winni inspirować siebie i innych do podejmowania różnych działań, w tym np. edukacyjnych do popularyzacji zasłużonych Polaków i ich działalności, tym samym – czcząc ich pamięć.

*(Wykorzystano materiały prasowe i medialne)*

## Zimowy pejzaż

Drzewa w puszystych białych czapach,  
jak starsze panie w białych lisach,  
do życia wokół ostygł zapach  
i dookoła śnieżna cisza.

W kryształach sopli woda drzemie,  
szyby matowi szronu tafla,  
mróz skuł sadzawki, grząską ziemię,  
a lodowiskiem stał się asfalt.

Na białych polach czarne wrony,  
jak łatki na dalmatyńczykach,  
sad z liści śliw ogołoconych  
w mgłę, co jak gęsty dym, zanika.

## Książki to mój nałóg

*Z „nałogową” miłośniczką książek, Marzeną Wiater, która w miesiącu potrzebuje ich przeciętnie około 15 – rozmawiała i zapisała Stanisława Stasiej.*

Czytanie książek daje wiele korzyści. Relaksują, poszerzają wiedzę, dają poczucie dobrze wykorzystanego i mile spędzonego czasu. Tak naprawdę pozytywnych czynników podczas obcowania z książką jest cała masa. Wie o tym każdy, kto choć raz w życiu przeczytał jedną, dobrą książkę. To bezcenna czynność, która niestety powoli zanika. Jedną z przyczyn jest szybki rozwój technologii, a co za tym idzie – życie w pośpiechu. Niestety ludzie nie zdają sobie sprawy jak ważne jest czytanie i ile może dawać ono pożytku, do wykorzystania w codziennym życiu.

Tylko 10% z nas czyta więcej niż 7 książek rocznie. Statystyki przerażają. Obecnie utrzymuje się przekonanie, że czytelnictwo powoli zanika. Młodzi ludzie wolą spędzać wolne chwile oglądając telewizję, grając w gry komputerowe lub na konsoli. Dorośli z kolei twierdzą, że nie mają czasu na tę przyjemność. Wbrew powszechnej opinii wciąż możemy natrafić na osoby pochłonięte lekturą nawet w miejscach publicznych, ta-

kich jak autobus, ławka w parku czy poczekalnia w przychodni. „Nie wyobrażam sobie dnia bez czytania! Jestem uzależniona” – ożywia się moja rozmówczyni na propozycję porozmawiania o jej pasji czytania.

**– Czy pamięta Pani jak zaczęła się przygoda z czytaniem? Jakie książki jako pierwsze zwróciły Pani uwagę?**

– Każde dziecko jest szczęśliwe jak nauczy się samo czytać, tak było i ze mną. Pierwsze książki zaczęłam wypożyczać w naszej szkolnej bibliotece. Klasyczne baśnie Andersena były pierwszą książką, która mnie zainteresowała. Sięgając pamięcią do lat dzieciństwa w mojej pamięci utkwiła „Calineczka”, „Księżniczka na ziarnku grochu”. Przenosiłam się wtedy do świata wyobraźni, marzeń. To właśnie te bajki pełne humoru, mądrości pobudzały moją dziecięcą wyobraźnię, poczucie piękna. Pomogły mi znaleźć sens życia, nawiązać głębokie więzi międzyludzkie oraz sprawiły mi przyjemność.



Marzena Wiater.

**– Czy w dzieciństwie dużo czasu spędzała Pani na czytaniu książek?**

– Niestety nie było mi to dane ze względu na obowiązki jakie miałam w domu. Rodzice ciężko pracowali zawodowo, jak również w gospodarstwie. To były bardzo trudne lata, dzieci na wsi oprócz nauki zajmowały się pracami na roli, wypasaniem bydła, itp. Ja jestem tego żywym przykładem, aczkolwiek mile wspomynam te trudne czasy.

### – Jaka książka czytana w tym okresie zrobiła na Pani największe wrażenie?

– Trudno mi tu jednoznacznie stwierdzić jaka była to książka, jednak sięgając wstecz mam w głowie powieść autorstwa Elizy Orzeszkowej „Nad Niemnem”. Koniec XIX wieku nad Niemnem, przeszłość, ale też terażniejszość, letnia przyroda, miłość panny z dworu i chłopaka z zaszcianką – czytanie tej książki było twórczą przygodą dla mnie. Myślę, że ze względu na niesamowite opisy przyrody zakodowałam właśnie tę powieść.

### – Co teraz najbardziej lubi Pani czytać?

– Lubię przede wszystkim książki ciekawe. Muszą mieć wartką, wciągającą akcję, pełną niespodziewanych zwrotów i zaskakujących momentów. W chwili obecnej poświęcam mój czas na zagłębianiu się w literaturę obyczajową, powieści historyczne, romanse, sensacyjne, literatura piękna. Preferuję literaturę polskich autorek; K. Michalak, M. Witkiewicz, K. Kołczewska, E. Świętek, K. Wilczyńska, M. Paszyńska, E. Cieleś, K. Mirek, W. Sawicka, A. Tyl, I. Frączek, G. Gargaś, D. Gąsiorowska, czytam wszystkie książki tych autorek dostępne w bibliotece. Autorzy tych książek nie szczędzą różnorodności emocji i postaw, z jakimi mamy do czynienia. Jest zjadłość, egoizm, wrażliwość na innych i unikanie zemsty.

### – Czy Pani gusta czytelnicze zmieniły się z czasem, czy też nie?

– Zmienia się człowiek, zmieniają się także gusta czytelnicze, apetyt ro-

śnie w miarę jedzenia. Jak najbardziej, najpierw były to baśnie, następnie lektury szkolne obowiązkowe i uzupełniające. Nie zabrakło też romansów Harlequin, z wiekiem i mądrością człowieka dochodziły kolejne moje upodobania, odkrywania wartościowej literatury pięknej. Myślę, że nie mam ulubionego gatunku literackiego. Czytanie polega głównie na zainteresowaniu się różnymi gatunkami literackimi. Czytam na zmianę, by żadne mi się nie przesycały. Czasami coś lekkiego, na odprężenie, czasami coś mocnego dla adrenaliny i emocji. Od pierwszej strony wędruję z bohaterami i przeżywam, cieszę się, i... płaczę.

### – Co fascynuje w czytaniu?

– Czytanie to moja ulubiona forma spędzania czasu wolnego. Czytając zdobywam wiedzę, wzbogacam słownictwo, pogłębiam wyobraźnię. Głównie relaksuję się, mam czas na refleksję, analizowanie. Książki kształtują nasz charakter, bardzo często utożsamiamy się z bohaterami książek, którzy niejednokrotnie odzwierciedlają nasze codzienne życie. Powoduje to w nas zadumę, refleksję nad własnym postępowaniem, nad decyzjami, które trzeba podjąć, lub które już zostały zrealizowane. Każda publikacja to dla mnie jak skarbnica wiedzy. Mogę przenieść się w świat, gdzie wszystko może się zdarzyć. A, no i najważniejsze, nigdy się nie kończy...

### – Czy czytanie książek sprawia Pani przyjemność?

– Czytanie książek pozwala trenować bardzo wiele różnych zdolności umysłowych, m.in. porównywanie, ocenianie, wnioskowanie, planowanie i przewidywanie. Czytanie traktuję równorzędnie z innymi atrakcyjnymi formami odpoczynku. Czytanie na co dzień jest ogromnie przyjemne i od dawna stało się nawykiem, zwiększa moją inteligencję emocjonalną i rozumienie rzeczy powodując podejmowanie mądrzejszych decyzji życiowych.

### – Jak znaleźć czas na czytanie?

– Myślę, że chcieć to móc. Zamiast nudzić się w kolejce do lekarza czytaj książkę, podróżując pociągiem czytaj, zamiast tracić czas na myślenie, jadąc na urlop – weź dobrą książkę – ja tak robię. Każdą wolną chwilę wykorzystuję na czytanie. Myślę, że powinniśmy wyrobić w sobie nawyk systematyczności sięgania po dobrą publikację, nawet 30 min. przed snem. Przyzwyczajenie sprawi, że już się nie uwolnimy od czytania.

### – Jak sprawić, żeby więcej osób sięgnęło po książki?

– Ważne, żeby w pierwszej kolejności zaowocował nawyk obycia z książką. Po prostu należy je kupować na różne okazje: imieniny, urodziny, itp. Czytajmy dzieciom fragmenty, żeby je zafascynować ciągiem dalszym. Może w ten sposób wszczepimy isierkę przyjemności wynikającej z czytania. W szkołach powinno się organizować o wiele częściej lekcje biblioteczne dla młodszych dzieci, aby zaszczerpić w nich obycie z książką. Czytajmy bajki maluchom, rozwijają one osobowość, wyobraźnię i inteligencję, pomagają radzić sobie z uczuciami. Wzbogacają słownictwo, budują poczucie piękna, przekazują tradycję naszej kultury, bawią oraz sprawiają przyjemność. Jak mówi nam stare przysłowie: „Czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci” – czyli czego człowiek nauczy się, doświadczy i wykształci w młodości, pozostanie z nim do końca życia.

### – Skąd zdobywa Pani książki do czytania?

– Głównym źródłem zaopatrywania się w coraz to nowe egzemplarze jest oczywiście Gminna Biblioteka Publiczna w Trzcionce. Muszę wspomnieć też o mojej koleżance, która zalewa mnie wciąż nowościami, i jak tu przestać czytać? Posiłkuję się też Biblioteką w Nosówce, tam też mają wspaniałe publikacje.

### – Dziękuję Pani Marzeno za rozmowę.



Sylvia Adamus, Marta Dmyrów-Trala



**Narodowy  
Program  
Rozwoju  
Czytelnictwa  
2.0**

## Promowanie czytelnictwa w Przedszkolu w Trzcianie

Przedszkole w Trzcianie po raz kolejny realizuje założenia Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0, który ma na celu poprawę stanu czytelnictwa w Polsce. Działania podejmowane w programie wzmacniają rolę bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych jako lokalnych ośrodków życia społecznego, stanowiących centrum dostępu do kultury i wiedzy.

W 2022 r. w naszej placówce odbyły się akcje promujące czytelnictwo, zajęcia edukacyjne, konkursy i spotkania z bohaterami bajek dla najmłodszych.

### Obchody Światowego Dnia Książki

Dnia 25 kwietnia 2022 r. obchodziliśmy Światowy Dzień Książki.

W tym dniu dzieci dowiedziały się jak powstaje książka, poznały zasady szanowania książek. Nie zabrakło również zagadek słownych i obrazkowych, gier i zabaw edukacyjnych. Dzieci wykonały własne zakładki do swoich ulubionych książeczek.



### Tydzień Bibliotek

W dniach 8-15 maja obchodzony był Tydzień Bibliotek – program promocji czytelnictwa: „Biblioteka – świat w jednym miejscu”.



W Gminnej Bibliotece w Trzcianie tydzień ten upłynął pod hasłem „Spotkanie pokoleń”. Z tej okazji dzieci zostały zaproszone do Biblioteki, aby posłuchać bajek czytanych przez osoby dorosłe: Barbarę Wróbel, Marię Janowską, Dorotę Jędral.

### Udział w spektaklu „Czerwony Kapturek” przygotowany przez uczniów Szkoły Podstawowej w Trzcianie

12 maja 2022 r. Przedszkolaki wybrały się do Gminnej Biblioteki w Trzcianie na premierę spektaklu teatralnego „Czerwony Kapturek”, który został przygotowany przez uczestników dodatkowych zajęć bibliotecznych pod czujnym okiem Kasi i Weroniki.



### Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania

Święto to zostało ogłoszone w 2001 roku z inicjatywy Polskiej Izby Książki, w nawiązaniu do zainaugurowanej przez Fundację ABCXXI kampanii „Cała Polska czyta dzieciom”. Celem akcji jest promowanie głośnego czytania najmłodszym, nabywanie przyjemności z czytania i słu-





chania, a także budowania poczucia przynależności do społeczności czytelniczej.

### Spotkanie z Kicią Kocią

Dzieci z oddziałów przedszkolnych miały okazję uczestniczyć w warsztatach w ramach współpracy z księgarnią NOVA. Podczas zajęć dzieci dowiedziały się jak funkcjonuje mózg ludzki na bazie kuli plazmowej. Przedszkolaki nauczyły się używania podstawowych zwrotów grzecznościowych w języku migowym, uczestniczyły w czytaniu różnych bajek, a między innymi „bajki bez obrazków”. W oparciu o serię „Kicia Kocia mówi nie” i inne przygody tej bohaterki zostały przekazane treści dotyczące zasad bezpiecznego zachowania.



Podsumowaniem spotkań realizowanych z bohaterką bajek były próby aktorskie podczas inscenizacji „Czerwonego Kapturka”. Jednak największą atrakcją dla dzieci były spotkania z samą Kicią Kocią. Ta sympatyczna postać bajkowa podbiła serca wszystkich małych uczestników warsztatów, a każdy chciał przywitać i uściskać miłego gościa.

### Kącik książek zakupionych w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa

Dzięki realizacji założeń Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa, w przedszkolu możliwy był zakup do

placówki książek, będących nowościami wydawniczymi. Są to między innymi książki przyrodnicze, o rodzinie, bezpieczeństwie, zawodach, podróźnicze, lubiane i znane bajki, baśnie, legendy oraz wiersze.

Do ulubionych pozycji naszych przedszkolaków należą: Kicią Kocia, Przygody Fenka czy Jadzia Pętelka.



### Konkurs plastyczny „Jesienny spacer z moją baśniową postacią”

Podsumowaniem programu w bieżącym roku był wewnętrzzprzedszkolny konkurs plastyczny „Jesienny spacer z moją baśniową postacią”. Przedszkolaki barwnie oraz przy użyciu różnych technik ilustrowały bohaterów bajek i opowiadań w otoczeniu jesiennej przyrody.



Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0 stał się inspiracją do organizacji bajkowych poranków, stałej współpracy z Gminną Biblioteką w Świlczy z siedzibą w Trzcionie oraz wzbogacenia zajęć edukacyjnych w Przedszkolu nowymi pozycjami literatury dziecięcej.



19 listopada 2022 r. Mszą św. w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP w Świlczy rozpoczęły się obchody związane z jubileuszem 20-lecia pracy artystycznej Chóru Mieszanego GAMA.

Patryk Rak



## 20 lat Chóru Gama ze Świlczy

Przygotowania do tego wydarzenia chór rozpoczął na początku września, gdyż z wielu aspektów miało to być dla chórzystów najważniejsze wydarzenie w tym roku. Powodów ku temu znalazło się wiele, a pierwszym z nich był powrót do publicznych prezentacji po długiej przerwie w organizacji stacjonarnych prób związanej z pandemią koronawirusa. W związku z uroczystą, bo okrągłą rocznicą, dyrygent chóru – którym od 2016 roku jest Patryk Rak – postanowił opracować ze swoimi chórzystami ambitny i całkiem nowy repertuar.

Podczas Mszy św. GAMA wykonała podniosłe i uroczyste *Gaude Mater Polonia*, nie mniej wymagający utwór *Zdrowaś Królowo Wyborna* autorstwa A. Koszewskiego oraz ciągle aktualną ze względu na konflikt za naszą granicą *Modlitwę o Pokój*, której kompozytorem jest Norbert Błacha. Prezentację chóru dopełnił krótki koncert w rozrywkowym charakterze, gdyż na sali GCKSiR w Świlczy zaproszeni goście usłyszeli humorystyczną kompozycję *Chóry* do słów A. Andrusa i wdzięczny *Zottelmarsch* w aranżacji H. Pertla.

Tak różnorodny śpiew, na pewno ze łą w oku, podziwiać mogli chórzyci, którzy do niedawna zasilali skład zespołu, lecz czas epidemii zbiegł się z decyzją o zakończeniu działalności muzycznej. W ostatnim czasie byli to: Zofia Buksińska, Kazimierz Gniewek, Teresa Grzesik, Marian Łopata, Anna Madej, Zofia Micał, Franciszek Tront oraz założycielka i prezeska chóru, której cały czas na sercu leżało dobro i troska o chór w Świlczy.

Nie umknęło to uwadze zabierających głos wójtowi Gminy Świlcza Adamowi Dziedzicowi, członkowi Zarządu Powiatu Rzeszowskiego Tadeuszowi Pachorkowi, dyrektorowi



Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie Adamowi Majce oraz dyrygentowi Chóru Gama Patrykowi Rakowi. Na ręce dyrygenta gratulacje, życzenia dalszego rozwoju i zdolności do pozyskiwania nowych chórzystów składali także przedstawiciele – świętującego nazajutrz 90-lecie istnienia – chóru „Cantus” Łukasz Adamus (dyrygent) i Jan Czech (prezes),

a także dyrygentka chóru Gaudeamus z Dąbrowy – Joanna Cyran i jego prezes Kazimierz Cyran.

Życzenia to ważne, bo każdy z dyrygentów wie, jak na liczebność chóarów w ruchu amatorskim wpłynęły przerwy i jak trudno w sposób zdalny pracować nad żywym dźwiękiem. Wierzymy w to, że na kolejnym jubileuszu Chór GAMA zaśpiewa jeszcze więcej utworów, w jeszcze większym składzie.

**Obecnie chór tworzą:**

Lucyna Depa, Katarzyna Gromadzka, Marta Hady, Katarzyna Pater, Ewa Tront (soprany); Lucyna Budzyńska, Maria Grzesik, Anna Rak, Elżbieta Żańczak (alty); Ryszard Janowski, Zbigniew Kędzia, Jakub Rak (tenory); Stanisław Bednarz, Edward Litwa, Zygmunt Majka i Wojciech Ślącza (basy).



Fot. GCKSiR

**Karolina Krzanowska**

*Gdzie słyszysz śpiew, tam wstąp, tam dobre serce mają.  
Żli ludzie, wierzaj mi, ci nigdy nie śpiewają.*

## 90-lecie pracy artystycznej Chóru Mieszanego „CANTUS” z Trzciany

20 listopada br. w Kościele Parafialnym w Trzcianie melomani i sympatycy Chóru Mieszanego „CANTUS” mieli przyjemność wysłuchania jubileuszowego koncertu.

Repertuar dobrany został ponad pół roku wcześniej i był systematycznie dopracowywany. Na liście znajdowało się dziesięć utworów zarówno z gatunku muzyki popularnej, jak i kościelnej. Licznie zebrani słuchacze uczyli śpiewaków gromkimi brawami. Na bis wspólnie z byłymi członkami chóru, których Łukasz Adamus zaprosił w szeregi odśpiewano „Młynareczkę”. Była to dla nich niezwykle wzruszająca chwila. Ich wszystkich uwieczniono na pamiątkowej fotografii.



Fot. Kacper Czech

Obecni i byli członkowie „Cantusa”.



## 90-tka na dziejowym liczniku

Niejednokrotnie przedstawiano historię Chóru „CANTUS” od początku jego istnienia. Poświęcono mu niejeden artykuł, czy program lokalnej TVP Rzeszów. Jest to jeden z najdłuższych działających chórów mieszanych na Podkarpaciu. Zdobył wiele nagród w Polsce i za granicą. W jego szeregach śpiewały kolejne pokolenia mieszkańców Trzciany i nie tylko. Długoletnim dyrygentem był słynny Józef Barlik. Trudno sobie wyobrazić, że niemal od stu lat możemy słuchać muzyki chóralnej w Trzcianie. Niemal każdy trzcianiak miał tę przyjemność delectowania się „Alleluja” Heandla podczas świąt Zmartwychwstania Pańskiego, czy „Kotłów” w Boże Narodzenie. To już tradycja... Były i lata tłuste, i lata chude. Członkowie odchodzili, w ich miejsce przyjmowali się nowi, ale już coraz rzadziej.

## Lata chude

Podczas jubileuszu osiemdziesięciolecia CANTUSA chór tworzyło około czterdziestu osób z lekką przewagą kobiet. Obecnie liczba ta oscyluje około dwudziestu.

Chór mieszany czterogłosowy składa się tradycyjnie z dwóch głosów damskich (sopran, alt) i dwóch męskich (tenor, bas). Aby chór istniał potrzebuje głosów, a każdy głos drzemie w osobnym ciele. Z każdym rokiem chór zmierza do przekształce-

nia w kameralny. Oby nie do uśmiercenia... Dlaczego tak się dzieje? Czy to przeżytek? Czy to melodia przeszłości? Czy śpiewanie w chórze jest niemodne? Czy zespół ten tworzy sama „starszyzna”?

liwość muzyczną, niezwykle doznania związane z koncertami, podróże, możliwość reprezentowania mojej Małej Ojczyzny, a przede wszystkim o znajomości i więzi z cudownymi ludźmi.



Fot. Zuzanna Czech

## Kim byłąbym, gdybym nie śpiewała w „CANTUSIE”?

Pamiętam doskonale tę chwilę, w której postanowiłam, że kiedyś zaśpiewam głos w głos z moimi idolami... Miałam około dziewięciu lat. Stałam w samym środku nawy głównej kościoła w Trzcianie. To były święta Wielkanocne. Kilka minut przed rozpoczęciem Mszy św. z zakrystii wyszedł Józef Barlik. Kroczył w stronę wejścia na chór. Na jego twarzy malował się ten charakterystyczny wyraz skupienia – ściągnięte brwi, a wzrok wędrujący w stronę jego śpiewaków. Szedł Maestro. Na zakończenie liturgii wybrzmiały pierwsze dźwięki jakże uroczystego „Alleluja!”. Poczulałam dreszcze, oczy zaszyły wilgocią. Nigdy wcześniej nie czułam się w ten sposób. Muzyka wzruszyła mnie do głębi. Wówczas wstąpienie do chóru stało się moim celem. Moje marzenie ziściło się siedem lat później.

I tak oto stałam się jedną z nich. Jedną z tych, którzy kreślą muzyczną tradycję zarówno w samej Trzcianie, jak i całej Gminie Świlcza. To jest powód do dumy.

Odpowiadając na pytanie – byłabym człowiekiem uboższym o wraź-

## O tych, co „ku większej chwale Boga” śpiewają

Przyglądając się obecnym członkom chóru, to średnia ich wieku wynosi około trzydziestu lat. Zatem – nie jest to starszyzna. Ludzie trudniący się w różnych branżach, mający dzieci dorosłe i zupełnie małe, w ogóle ich nie mający. Wykształceni muzycznie i amatorzy-samoucy. Od zawsze. Niegdyś trzodę oporzadzono i szło się na próbę, dzieci nieraz brano ze sobą. Od dziewięćdziesięciu lat Chór „CANTUS” jest solą ziemi trzciańskiej. Jest perłą. Wciąż są ludzie, którzy dbają, by blask tej perły po kolejne dekady nie zagaś.

**Dyrygent:** Łukasz Adamus – od lutego 2013 r.

**Obecny skład:** Magdalena Świstara, Anna Wdowiarz, Katarzyna Wdowiarz, Wiktoria Świstara, Agnieszka Piątek, Anna Kozubal, Katarzyna Tarnowska, Dorota Majka, Sylwia Adamus, Justyna Bednarz, Elżbieta Czech, Karolina Krzanowska, Zuzanna Czech, Witold Kozubal, Marcin Czech, Mirosław Cwynar, Bartosz Cwynar, Jan Czech, Piotr Telakowski, Jakub Telakowski, Mateusz Łoboda, Bernard Pomianek, Zbigniew Filipek, Paweł Pisula.

## Zima

Zima zasiała za krosnami  
Najbielsze płótna na nich tką  
Stańmy przy oknie zasłuchani  
Jak wiatr na srebrnej harfie gra.  
Idzie noc strojna perłami gwiazd.  
W czarnych atlasach, aksamitach.  
Zamilkły drzewa, ucichły las...  
Chrystus się rodzi... Panie... Witaj!

Przybywasz, Jezu w niskie progi,  
Aby przytulić cały świat  
Wszystkich samotnych i ubogich  
Ci, którzy cierpiąc, toną w łzach.  
Nadchodzi radość, nadziei czas  
Ziemia wiruje w pyłe złotym  
Nareszcie jesteście! Jesteś wśród nas!  
Maleńki królu naszej tęsknoty!

Barbara Paluchowa

Jan Czech

## O Chórze „Cantus” z Trzciany raz jeszcze – jubileuszowo

20 listopada br. Mszą św. o godzinie 11.00 w kościele parafialnym w Trzcianie zainicjowano obchody dziewięćdziesięciolecia istnienia Chóru Mieszanego „CANTUS” z Trzciany. Podczas liturgii chór wykonał pieśni: „Gaude Mater Polonia” oraz „Czego chcesz od nas Panie?” J. Świdra. Po zakończeniu Mszy św. licznie zebranym sympatykom i byłym chórzystom śpiewacy pod batutą dyrygenta Łukasza Adamusa zaprezentowali program składający się z ośmiu utworów. Po ostatniej wybrzmiałej nucie gorąco oklaskiwani chórzyści zaprosili wszystkich chętnych byłych członków do odśpiewania wspólnie „Młynareczki”. Wszyscy zapozowali do wspólnej pamiątkowej fotografii.

Po koncercie był też czas na wspomnienia z przeszłości. Przez te lata chór okrzepł, wiele osób odeszło, na ich miejsce przybyli nowi entuzjaści. Chór zdobywał laury nie tylko w kraju, ale i za granicą. Poszczególne założyciele i dyrygenci włożyli wiele wysiłku, entuzjazmu, a nade wszystko swą wiedzę i talent w systematyczną, uporczywą pracę z chórem, nie bojąc się stawiać przed nim coraz wyższych wymagań artystycznych, wprowadzając do jego repertuaru coraz trudniejsze utwory znakomitych kompozytorów.

Sukcesy podtrzymywały zapał do pracy, jednoczyły członków chóru w rozumiejącą się przyjazną sobie gromadę. Te przyjazne więzi, żartobliwe uwagi, komiczne niekiedy sytuacje, wprowadzały odprężenie przed koncertami, urozmaicały próby czyniąc je mniej uciążliwymi. W pamięć zapadają szczególnie drobne z pozoru sytuacje i wydarzenia, dowcipy i historyjki, mające odzwierciedlenie w konkretnych, przeżytych przez zespół okolicznościach. Przydarzają się one najczęściej na wyjazdach i niekiedy są one przez lata wspominane.

Chór w Trzcianie powstał w 1932 roku z inicjatywy ks. proboszcza Kazimierza Kuźniarskiego i ówczesne-

go organisty Bronisława Lisa. W 1938 roku chór przejął Włodzimierz Doskocz, nauczyciel miejscowej szkoły. W najtrudniejszym okresie okupacji przez 2 lata chór prowadził Michał Frankiewicz. Próby chóru odbywały się wówczas potajemnie, każda próba w innym domu.

Kolejnymi dyrygentami chóru w latach powojennych byli: Jan Kalitan, Zdzisław Draus, Jan Długosz. W latach 60. XX wieku prowadzeniem chóru zajął się miejscowy organista Henryk Sobkowicz. W 1971 roku do parafii w Trzcianie przybył nowy organista Józef Barlik – młody uzdolniony muzyk, który prowadził chór do 2009 roku. Niestety, w 2009 roku, w wyniku długiej choroby Józef Barlik zmarł. Po jego śmierci dyrygentem chóru został jego syn Bogdan Barlik. Był on dyrygentem chóru do końca 2012 r. Obecnie chór prowadzi miejscowy organista i równocześnie instruktor GCKSiR Łukasz Adamus. W 1986 roku chór wstąpił do Polskiego Związku Chórów i Orkiestr Oddział w Rzeszowie i przyjął nazwę „Cantus”.

Na początku powstania chóru jego repertuar stanowiły pieśni związane z rokiem liturgicznym. W latach okupacji mimo zakazów okupanta śpiewano, pieśni patriotyczne, biesiadne, obrzędowe i ludowe. W kościołach organizowano koncerty podczas nabożeństw. W latach 50. XX wieku chór liczył ok. 80 śpiewaków. Był chórem mieszanym, miał sekcje rewii tanecznej. Często koncertował w różnych zakładach pracy Rzeszowa.

Chór występował podczas wszystkich uroczystości kościelnych związanych z rokiem liturgicznym. Uświetniał swoimi występami wszystkie uroczystości środowiskowe i rocznicowe w Trzcianie. Największe sukcesy chór odnosił pod kierownictwem Józefa Barlika. Był on bardzo uzdolnionym muzykiem i za jego kierownictwa poziom artystyczny chóru bardzo się podniósł. Do repertuaru chóru trafiły pieśni najwybitniejszych kompozy-

torów polskich jak i europejskich m.in. Feliksa Nowowiejskiego, Józefa Świdra, Stanisława Moniuszki, W.A. Mozarta, Ch. Gounoda, G.F. Haendla. Obecnie w repertuarze chóru są zarówno pieśni związane z rokiem liturgicznym, jak i utwory świeckie: patriotyczne, biesiadne, rozrywkowe, ludowe, zarówno kompozytorów polskich jak i zagranicznych.

Na przestrzeni ponad 90 lat działalności chóru w Trzcianie śpiewało w nim kilkaset mieszkańców. W skład chóru wchodzi obecnie 26 osób. Są wśród nich uczniowie gimnazjum, studenci, licealiści oraz osoby pracujące. Mimo różnic zawodów i wieku wszystkich chórzystów łączy wspólna pasja śpiewania. Nie byłoby niczego gdyby nie chórzyści rozmiłowani z dziada pradziada w polskiej muzyce i śpiewie.

Chór koncertuje podczas wydarzeń związanych z życiem kulturalnym regionu, Polski i poza jej granicami. Wszystkie uroczystości kościelne w naszej parafii wzbogaca swoim śpiewem. Wszystko to: „Bogu na chwałę, ludziom na radość...”. Chór uczestniczył w wielu festiwalach m.in. w Rumii, Katowicach, Legnicy, Będzinie, Barczewie, Łodzi, Rzeszowie. Brał udział w koncertach „Alleluja”, „Koncertach kolęd i pastorałek”. Fragmenty dorobku chóru były prezentowane w TVP Rzeszów oraz Radiu Rzeszów. Chór uczestniczył w mszach papieskich podczas wizyty Papieża Jana Pawła II w Polsce w 1991 r. w Rzeszowie i w 1997 r. w Krośnie. Brał udział w oprawie Mszy św. koronacyjnych: Matki Bożej Saletyńskiej w Rzeszowie, Matki Bożej Chmielnickiej, Matki Bożej Ropczyckiej i Matki Bożej Czudeckiej. Uczestniczył w wielu regionalnych koncertach i przeglądach.

Znane jest powiedzenie, że „...kto śpiewa jakby się modlił podwójnie”. Tak było i tym razem. Wielkim przeżyciem był wspólny śpiew około setki osób. Chciałbym, aby ten jubileusz był motywacją do dalszej wytrwałej służby chóralnej w naszym kościele, inspiracją do reaktywowania czy powstania chórów również w innych kościołach. Chciałbym, aby służba chóralna nadal się rozwijała i włączyło się do niej jeszcze więcej osób. Wówczas na kolejnym przeglądzie chór połączony byłby jeszcze większy.



## RAZEM DLA KULTURY (cz. X)

To wydarzenia o charakterze kulturalnym i edukacyjnym gromadzą w naszym GCKSiR przedstawicieli wielu dziedzin – nauczycieli folklorystów, miłośników tańca, śpiewu, instrumentalistów, strażaków, rolników w tym ekologicznych, myśliwych, policjantów, Kót Gospodyń Wiejskich, leśniczych, sympatyków życia w zgodzie z naturą, przedstawicieli oświaty i lokalnych władz.

Adam Majka



## Działalność kulturalna wielowymiarowa

GCKSiR jest jednostką organizacyjną Gminy Świlcza. Posiada obecnie filie w Dąbrowie, Świlczy i Bratkowicach. Realizuje zadania w zakresie upowszechniania, organizowania i prowadzenia kultury, sportu, rekreacji, turystyki i wypoczynku na terenie gminy. Kieruje nim dyrektor, który odpowiada za całokształt i kierunek jego działalności.

Do kanonu działalności Ośrodka zaliczyć można liczne zajęcia dla dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych prowadzonych w kołach i grupach zainteresowań. Wśród nich prym wiodą: kółka plastyczne, kółka taneczne, chórki, instrumentalne regionalne i współczesne. W filiach wiejskich można skorzystać ze stolikowych gier planszowych oraz dostępne są, cieszące się dużą popularnością, piłkarzyki, tenis stołowy, szachy.

W ramach działalności organizowane są latem okolicznościowe seanse kina – plenerowe.

Warto nadmienić, że trzciańska scena wykorzystywana jest do promowania działalności twórczej i upowszechniania kultury wśród różnych grup wiekowych poprzez teatr. Sala widowiskowa gości także dzieci i młodzież. W codziennym funkcjonowaniu służy jako miejsce rozstrzygnięcia konkursów literackich, plastycznych oraz muzycznych. Służy również jako duża sala konferencyjna na sympozja naukowe, tematyczne, promocyjne oraz jest głównym miejscem zebrań mieszkańców gminy z władzami samorządowymi różnych szczebli.

W okresie od stycznia do grudnia każdego roku od początku swego istnienia wydaje cztery numery „Trzcionki” kwartalnika społeczno-kulturalnego gminy Świlcza; właśnie minęło 25 lat wydawania czasopisma. Kwartalnik skierowany jest do mieszkańców gminy, zarówno tych obecnych tu na miejscu, jak i tych już tu nie mieszkających, którym ziemia rzeszowska sercem pozostała bliska. „Trzcionka” stanowi kronikę naszych czasów opisując miejsca, ludzi, wydarzenia nam współczesne na niwie kultury, turystyki, historii i sportu. Wiele prac licencjackich, czy też magisterskich w swych badaniach odwołuje się do artykułów zebranych w „Trzcionce” na przestrzeni długich lat jego działalności. I pewnie niejedyn student jeszcze zapuka do drzwi redakcji z prośbą o pomoc w tema-

cie podejmowanym przez społecznych dziennikarzy. GCKSiR wspólnie z UG w Świlczy sporadycznie publikuje również książki, foldery, informatory, broszury tematyczne, wydaje płyty z nagraniami swej działalności i filmiki okazjonalne, okolicznościowe o charakterze regionalnym.

Ponadto GCKSiR udziela pomocy lokalowej oraz personalnej przy realizacji przez różne stowarzyszenia lub inne organizacje pożytku publicznego. Uczestniczy również w roli głównej bądź jako partner w wielu projektach pielęgnujących pamięć historyczną, zachęcając młodzież do działania, czy też wspierających poszerzanie horyzontów i nabywanie nowej wiedzy.

Stałą formą działalności na niwie rekreacyjno-turystycznej jest organizowany wypoczynek dla grup artystycznych w atrakcyjnych miejscach kraju i w ramach artystycznej wymiany międzynarodowej. Poza tym GCKSiR dysponuje obiektami sportowymi, które od marca do końca listopada są w ciągłej eksploatacji dla wszystkich. A w ramach jego działalności odbywają się także różne turnieje sportowe.

Warto wspomnieć, że GCKSiR jest głównym organizatorem imprez kulturalno-rozrywkowych na terenie gminy. Do największych organizowanych lub współorganizowanych wydarzeń należą: Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego, Festiwal Polonijny, Dożynki. Oprócz tego organizowane są okolicznościowe pikniki, turnieje, zawody o różnym charakterze i zasięgu, poczynając od lokalnego, przez szczebel powiatowy do wojewódzkiego włącznie.

GCKSiR i jego filie są miejscem spotkań, rozrywki oraz rozwoju hobby np. teatralnego, śpiewaczego, tanecznego, folklorystycznego oraz integracji mieszkańców sołectw gminy. Serdecznie zapraszamy mieszkańców, gości i sympatyków do naszej gminy Świlcza.



W dniach 30 września do 2 października 2022 r. członkowie chóru mieszanego „Gaudeamus” z Dąbrowy w gm. Świlcza, działającego w Gminnym Centrum Kultury i Sportu w Świlczy z siedzibą w Trzcianie, brali udział w zgrupowaniu szkoleniowym w miejscowości Groń-Leśnica koło Zakopanego.

**Joanna Cyran**

## Zgrupowanie artystyczno-turystyczne chóru „Gaudeamus” z Dąbrowy w Zakopanem

W trakcie warsztatów chórzysci doskonalili warsztat wokalny i pracowali nad przygotowaniem nowych utworów, których premiera będzie miała miejsce w najbliższym czasie na festiwalu Resovia Sings w Rzeszowie oraz koncertu chórów w hołdzie świętemu Janowi Pawłowi II w Dąbrowie.

W sobotę w ramach czasu wolnego, grupa udała się do Zakopanego, uczestnicy mieli możliwość wędrowania po górach, zwiedzania miejscowych atrakcji, spacerowania po Krupówkach, zakupu pamiątek, a także relaksu w basenach termalnym.

Zgrupowanie było czasem wyjątkowej pracy. W niedzielę po śniadaniu odbyły się ćwiczenia wokalne przygotowujące członków chóru do oprawy muzycznej Mszy św. w pobliskiej parafii pw. św. Jacka w Groniu-Leśnicy. Występ chóru spotkał się z bardzo dobrym przyjęciem, czego potwierdzeniem były liczne pochwały ze strony słuchaczy.

Po występie chórzysci brali udział w spotkaniu z liderami i członkami zespołów taneczno-wokalnych z Gronia zorganizowanym w miejscowym Domu Kultury „Walusiówka”. Podczas spotkania członkowie chóru podziwiali występy dzieci i młodzieży zrzeszonych w Centrum Kultury w Groń-Leśnicy oraz mogli zasmakować specjałów lokalnej kuchni.

Serdeczna atmosfera, jaka panowała w trakcie spotkania zaowocowała poznaniem tradycji i zwyczajów Podhala oraz wymianą doświadczeń związanych z działalnością społeczno-kulturalną. Wizyta w Domu Kultury „Walusiówka” i spotkanie z liderami, młodzieżą, dziećmi i ich rodzicami stała się zaczątkiem kontaktów, które mamy nadzieję, zaowocują współpracą w przyszłości.



Łatwo łączyć relaks i śpiew.

W drodze powrotnej uczestnicy zgrupowania odwiedzili Łągiewniki i Centrum Jana Pawła II. W czasie zwiedzania chórzysci inspirowali się życiem i działalnością naszego Wielkiego Rodaka, aby podczas organizowanego przez nich październikowe-

go koncertu w hołdzie św. Janowi Pawłowi II, z jeszcze większą mocą i przekonaniem dzielić się z odbiorcami Jego słowami, Jego twórczością, Jego miłością...



U przyjaciół w Groń-Leśnicy.

Fot. GCKSiR



Piotr Drozd

## Trzy dni w Zakopanem

*„W góry, w góry miły bracie – tam przygoda czeka na Cię!”*

W dniach od 30 września do 2 października Zespół Pieśni i Tańca „Pułanie” wraz z kapelą ludową GCKSiR przebywał na zgrupowaniu taneczno-muzycznym w miejscowości Suche koło Zakopanem.

Licznie zgromadzona młodzież szlifowała tańce rzeszowskie, przeworskie, sądeckie, Beskidu Śląskiego, walca oraz poloneza.

Próby były ciężkie, ale mimo to bardzo radośnie spędziliśmy wspólnie czas. Utrwalaliśmy i szlifowaliśmy kroki i figury taneczne. Nie zabrakło



Ruszaj się, bo zardzewiejesz!



także obrzędu pasowania na „nowych tancerzy”, który stał się tradycją zespołu.

Oczywiście obowiązkowo byliśmy na słynnym deptaku na Krupówkach, a w niedzielny poranek cały zespół uczestniczył we Mszy św. w pięknym kościele w Zębie.

Następnie udaliśmy się w drogę powrotną do domu. Warto było, dziękujemy serdecznie sponsorom i organizatorom.



Integracja w pełni. Radość i uśmiech.

Fot. GCKSiR



W Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza z siedzibą w Trzcionce został powołany do życia w 2020 r. Amatorski Klub Filmowy. Inicjatorem i głównym pomysłodawcą był dyrektor GCKSiR Adam Majka, a instruktorem został Paweł Styka.

**Joanna Cyran**

## Amatorski Klub Filmowy

Skupiają wokół siebie pasjonatów sztuki filmowej i fotograficznej, zarówno tych najmłodszych jak i dorosłych. Członkowie uczą się podstaw filmowania i fotografii, realizują krótkie filmy, relacje z uroczystości oraz rozwijają się w dziedzinie fotografii i filmu. Mimo krótkiego okresu działania AKF na swoim koncie ma relacje z uroczystości gminnych oraz kościelnych, relacje sportowe transmitowane bezpośrednio na żywo oraz za pomocą mediów społecznościowych czy na kanałach YouTube.

Jednym z większych osiągnięć jest współtworzenie transmisji na żywo z 38 Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego w 2022 r. Realizujemy teledyski z materiałów archiwalnych oraz nagrywamy dla potrzeb grup artystycznych czy zespołów działających w GCKSiR.

Do użytku, obecnie, przeznaczone są dwie kamery półprofesjonalne Sony oraz aparaty Sony i Canon, na wyposażeniu posiadamy mikser obrazu Roland oraz mikser dźwięku. Działamy na oprogramowaniu Adobe Premiere Pro.



Jednym z celów AKF jest prezentowanie twórczości społeczności Gminy Świlcza, a także archiwizowanie twórczości ludowej i kulturalnej.

**Skład AKF:** Natalia Gaweł, Łukasz Sumara, Kacper Cyran, Kacper Czech, Miłosz Chmaj, Dawid Szczepanowski.





Czego się spodziewać przed obliczem świętego Piotra? Czy grzecznie czekać w kolejce, czy próbować wcisnąć się przed oczekujących, żeby szybciej „załatwić całą rzecz”? I najważniejsze – czy prezentować się z jak najlepszej strony, czy też mówić o porażkach? Jak zagrać swoją ostatnią życiową rolę?

Karolina Salach



## Monodram o życiu i teatrze

5 listopada 2022 roku w sali widowiskowej GCKSiR w Trzcianie zaprezentowana została w ramach Sceny Wędrownej Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie „Następna do raję” – opowieść o rzeczach ostatecznych z przymrużeniem oka.

Seans z życia po życiu oglądany z perspektywy młodej aktorki przedstawia meandry aktorskiej wrażliwości, teatralnych kulisy i niezmiennego od pokoleń pytania: co dalej? To historia młodej początkującej aktorki, wciąż czekającej na swoją wielką szansę, niedocenianej, pełnej ambicji, zagubionej w świecie, który wymaga tak wiele. Z jednej strony wie, czego od życia chce, „wchodzi z butami” w każdą historię, w jaką się angażuje, z drugiej zaś strony ciągle zastanawia się, czy świat tyle tylko ma jej do zaoferowania. Pewna swojej aktorskiej ścieżki nie zraża się niepowodzeniami, raz i drugi próbuje na nowo zawładnąć sceną, o czym opowiada w utworach muzycznych obrazujących sceny jej życia.



Monodram Justyny Król to 90 minut muzycznej i teatralnej ucztę. To kunszt wokalny i aktorski zamknięty w spektaklu o życiu i teatrze. O sprawach, które dotyczą każdego z nas w różnym czasie, w różnych okolicznościach, wśród różnych ludzi.

O tym, że czas nigdy nie jest właściwy, a sprawy pozornie wyglądające na zakończone, mogą mieć jeszcze dalszy ciąg.

Fot. GCKSiR

Wszyscy dorośli byli kiedyś dziećmi, ale niewielu z nich pamięta o tym – te słowa Antoinette'a De Saint-Exupéry'ego z najśliczniejszego jego dzieła „Mały Książę”, były inspiracją do zorganizowania po raz drugi koncertu muzyki bajkowej.

**Karolina Salach**

## W bajkowym rytmie i nastroju

W każdym z nas drzemie małe dziecko, a koncert był szansą na skuteczne jego obudzenie. I faktycznie, sala widowiskowa Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Trzcanie wypełniła się 6 listopada publicznością w różnym wieku. Sama data nie jest także przypadkowa. Otóż dzień wcześniej...

5 listopada, obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Postaci z Bajek

Bajkowe hity wyśpiewali artyści znani ze scen teatrów – Sylwia Przetak i Kamil Zięba, przy brawurowym

akompaniamentem Adama Sychowskiego. Dla Sylwii (wokalistki Studia Accantus, aktorki Mazowieckiego Teatru Muzycznego i Teatru EkoCykl) i Adama (pianisty zespołu Intermezzo, realizatora koncertów edukacyjnych Filharmonii Narodowej) koncert „W bajkowym rytmie” był drugą już szansą wystąpienia przed trzciańską publicznością. Po raz pierwszy zaprezentowali się w ubiegłorocznej „Bajkowej nucie”. Podobnie jak wtedy, zostali ciepło przyjęci przez przybyłych widzów. Równie gorąco przywitany został Kamil – debiutant na naszej scenie, mający na swoim koncie role w znanych tytułach musicalowych, takich jak „Rodzina Addamsów” czy „Rock of Ages”.

Artyści wykonywali nie tylko utwory z filmów animowanych ostatnich lat, jak np. „Kraina lodu” czy „Vaiana: Skarb oceanu”, ale sięgnęli także po piosenki znane dzieciom od wielu lat: „Pszczółkę Maję”, „Gumisie” i „Meluzynę”, czym wywołali nostalgiczne uśmiechy na twarzach starszej części widowni. Co więcej, był to koncert, w którym młodzi widzowie brali czynny udział, śpiewając wspólnie z wokalistami na scenie oraz biorąc udział w konkursie wiedzy bajkowej.

Widzowie podśpiewywali „pod nosem” i wystukiwali rytmy nogami, a każdy z utworów nagradzali gromkimi brawami. Pełna kolorowych balonów scena i specjalnie przygotowa-



Fot. Kacper Czech

ne oświetlenie stanowiły wizualne dopełnienie bajkowego nastroju.

Po zakończonym koncercie artyści przekazali najmłodszym słodkie upominki, a potem chętnie rozdawali autografy i pozowali do wspólnych zdjęć wśród radosnych uśmiechów dzieci. A przecież...

**Kiedy śmieje się dziecko – śmieje się cały świat.**

Dzięki temu wieczór ten na długo pozostanie w pamięci wszystkich przybyłych.



19 listopada 2022 r. odbył się w sali widowiskowej Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Trzcianie kolejny już koncert w ramach Podkarpackiej Jesieni Jazzowej.

**Karolina Salach**

## Podkarpacka Jesień Jazzowa

Wydarzenie to od 2015 r. łączy miłośników jazzu i wykonawców tego gatunku muzyki w serii koncertów organizowanych w ośrodkach kultury na terenie Podkarpacia. W GCKSiR koncerty jazzowe rozbrzmiewały już w latach 2017, 2018, 2019 i 2021.

W tym roku rytmy jazzowe połączone zostały z sambą i bossa novą, a wszystko to za sprawą wyjątkowych artystów – Dominiki Kindrat i Projektu Rio. Formacja ta powstała na bazie Grupy Bossa Nova Quartet, która na muzycznej mapie Rzeszowa widniała przez blisko 10 lat. W skład kwintetu wchodzi wykładowcy i studenci rzeszowskiego Instytutu Muzyki. Wykonali oni własne aranżacje brazylijskich standardów, dzieł największych brazylijskich kompozytorów bossa novy – Toma Jobima, Baden Powella czy Jaó Gilberto, większość w ich oryginalnym języku – portugalskim. Łącząc dynamiczne rytmy samby z nostalgicznymi melodiami wypełnionymi niezwykłym bogactwem harmonii, porwali publiczność w podróż do Rio de Janeiro.

Mimo dalekiej muzycznej podróży, znalazło się w koncercie miejsce także na polskie dźwięki, które wybrzmiały w utworze Ewy Bem: „Te



Fot. GCKSiR

prześliczne słowa to powrotna Bossa Nova, a w tych słowach jest migdałów smak. Wino i migdały będą w domu smakowały, jak w świecie nic, tak tak”.

Co takiego ma w sobie ta muzyka, która ma tak wielu entuzjastów na całym świecie? Czy to te ciepłe, nostalgiczne teksty? Czy melodie kojące dusze? Czy o jej fenomenie świadczy fakt, że jest taka ulotna, spontaniczna, wyrwa się z ram i zasad, bawiąc się i zaczepiając słuchacza? Niech odpowiedzią będą słowa ojca jazzu, Louisa Armstronga: *Jeśli będziesz musiał zapytać, czym jest jazz, nigdy się nie dowiesz.*

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Kornela Makuszyńskiego w Mrowli, gm. Świlcza k. Rzeszowa, w tym roku obchodził uroczyste pół wieku swego istnienia. Kształtaci dzieci i młodzież ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności umysłowej.

**Anna Barnat**

## Jubileusz 50-lecia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Mrowli (1972-2022)

W jego strukturach funkcjonują: Szkoła Podstawowa Specjalna Nr 2, Szkoła Specjalna Przystosowująca do Pracy i Internat. Jej lokalizacja w zażytkowym podworskim zespole parkowo-pałacowym dodaje dodatkowe uroku i stwarza idealne warunki dla podopiecznych.

Nowoczesny Ośrodek w Mrowli zaprojektowany rozbudowany i przebudowany w latach 2009-2011 spełnia rzeczywiste potrzeby swoich wychowanków. Całkowita wartość zadania wyniosła 5,5 mln zł. Zbudowano wówczas nowoczesny, trzykondygnacyjny obiekt, połączony z dotychczasowym internatem i budynkiem dydaktycznym. Jego wyróżnikiem jest to, że w ośrodku tym każdy może liczyć na bezwarunkową akceptację, wsparcie i pomoc.

Ośrodek ma swój organ prowadzący: Starostwo Powiatowe w Rzeszowie, a współpraca z wicestarostą rzeszowskim Markiem Sitarzem układa się pomyślnie. Z uwagi na nasze położenie w gminie Świlcza na bieżąco i poprzez różne formy działań wychowawczo-dydaktycznych współpracujemy z placówkami oświatowymi gminy i samorządem oraz wójtem Gminy Adamem Dziedzicem.

Placówka szczyty się indywidualnym podejściem do ucznia. Klasy są niewielkie, zaledwie kilkusobowe. Każdy z uczniów ma konstruowany indywidualny program edukacyjno-terapeutyczny. Zapewnia się tu specjalistyczną opiekę nauczycieli i wychowawców o różnych specjalnościach.

Ośrodek oferuje terapię integracji sensorycznej doświadczenia świata. Szkoła realizuje szereg zajęć pozalekcyjnych: warsztaty teatralne, kulinarne, turystyczne, filmowe.

Funkcjonuje drużyna harcerska „Nieprzetartego Szlaku”.

### XX Powiatowy Dzień Jedności z Osobami Niepełnosprawnymi Powiatu Rzeszowskiego

W dniu 23.09.2022 roku w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Mrowli odbyła się konferencja naukowa na temat „Wieloaspektowe wsparcie osoby z niepełnosprawnością intelektualną w jej środowisku”. Wykład prowadzili znani specjaliści z zakresu pedagogiki specjalnej: prof. dr hab. Danuta Wolska, dr Danuta Ochojska, prof. dr hab. Jolanta Baran oraz dr Andrzej Wolski.

W dniu 24.09.2022 roku w naszym ośrodku odbył się XX Powiatowy Dzień Jedności z Osobami Niepełnosprawnymi Powiatu Rzeszowskiego połączony z jubileuszem 50-lecia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Mrowli. Honorowy patronat nad uroczystością objął ordynariusz Diecezji Rzeszowskiej J.E. bp rzeszowski Jan Wątroba oraz przewodnicząca Związku Stowarzyszeń Pomocy Osobom Niepełnosprawnym Powiatu Rzeszowskiego Jolanta Pieczonka, starosta rzeszowski Józef Jodłowski, wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Mrowli Elżbieta Świder oraz cała społeczność szkolna.

### To była piękna i słoneczna sobota

Tak ten dzień zapamiętali goście i uczestnicy tego bardzo udanego spotkania. Program uroczystości rozpoczął się o godzinie 10.00 uroczystą Mszą Świętą w kościele parafialnym pw. św. Józefa w Mrowli, koncelebro-



Pracujemy, uczymy się i bawimy.





waną przez J.E. bpa Jana Wątrobę. Następnie odbył się pokaz pięknego i wzruszającego filmu „Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Mrowli na przestrzeni lat”. Z kolei nastąpił uroczysty przemarsz uczestników imprezy ze sztandarem ośrodka z kościoła do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Następny punkt programu to ceremonia odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej upamiętniającej jubileusz 50-lecia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Mrowli. W dalszej części spotkania nastąpiło powitanie gości i uczestników spotkania przez starostę Marka Sitarza.

### Część artystyczna i towarzyska

Wiele radości sprawiła wszystkim część artystyczna: przedstawienie „Kot w butach” w wykonaniu grupy teatralnej nauczycieli ośrodka, którego reżyserem był Jan Ślaczka oraz występy naszych uczniów. Później podano gościom bardzo smaczny i pożywny poczęstunek.

O godzinie 13.00 rozpoczęła się oczekiwana zabawa przy muzyce na żywo z udziałem animatorów. Wśród licznych atrakcji były: fontanna z czekolady, bańki mydlane, malowanie twarzy i dmuchana zjeżdżalnia, które sprawiły dzieciom ogromną radość.



Na czele poczet sztandarowy.



Część artystyczna dodała wzruszeń.

Wszystko, co dobre, szybko się kończy. Tak też było tym razem, godzina 15.00 oznaczała zakończenie tego wspaniałego spotkania. Jednak mocne wrażenia i piękne chwile po-

zostaną na długo w pamięci naszych wychowanków, którzy już teraz oczekują na następną tak udaną imprezę.

24 listopada w Szkole Podstawowej nr 1 w Mrowli odbył się I Międzyszkolny Konkurs Plastyczny „Barwy Jesieni”.

## „Barwy jesieni”

Cele, które przyświecały organizatorom konkursu to: uwrażliwienie na piękno otaczającej przyrody; rozwijanie twórczej aktywności plastycznej; rozbudzanie wyobraźni oraz kreatywnego myślenia dziecka; propagowanie zdolności plastycznych; propagowanie alternatywnych metod spędzania czasu i rozwijania swoich zainteresowań; nawiązanie współpracy z osobami oraz placówkami działającymi na rzecz oświaty i wychowania.

Honorowy patronat nad konkursem objął Adam Dziedzic – wójt Gmi-

ny Świlcza. Nagrody zostały zakupione z budżetu Gminy Świlcza – Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

### Przebieg konkursu

Konkurs przeprowadzony był w trzech kategoriach wiekowych: klasy I-III, klasy IV-VI i klasy VII-VIII. Uczestniczyło 27 uczniów ze wszystkich szkół z terenu Gminy Świlcza.

Cechą charakterystyczną tego wydarzenia było to, że uczestnicy swoje pomysły realizowali na bieżąco, tworząc pracę na miejscu. Wymagało to zatem szczególnej pomysłowości,

dyscypliny i rozplanowania czasu. Jury w składzie: przewodnicząca – Kamila Samagalska oraz członkowie: Agata Pełczyńska, Dariusz Miziołek (PZPW w Rzeszowie) i Zbigniew Lis (Regionalny Dom Tradycji Ludowych w Trzcionie) stanęło przed trudnym wyborem oceny końcowych prac uczestników. Odznaczały się one różnorodnością barw, technik i koncepcji głównego tematu.

### Efekty pracy i wyniki końcowe

Po niełatwych dla jury debatach, zdecydowano, że nagrody przypadną następującym uczestnikom.



**Uczniowie klas I-III:**

I miejsce – Zofia Charchut (SP w Dąbrowie),

II miejsce – Jakub Terpin (SP w Rudnej Wielkiej),

III miejsce – Marta Piwowar (SP nr 2 w Bratkowicach).

**Uczniowie klas IV-VI:**

I miejsce – Anna Brózda (SP w Rudnej Wielkiej),

II miejsce – Aleksandra Warchoł (SP nr 1 Bratkowicach),

III miejsce – Izabela Zagulska (SP w Trzcianie).

**Uczniowie klas VII-VIII:**

I miejsce – Milena Drzał (SP nr 1 w Mrowli),

II miejsce – Hanna Kus (SP w Świlczy),

III miejsce – Nicola Warzybok (NSP w Bratkowicach).

Zaakcentować należy, że wszyscy uczestnicy to zwycięzcy (każdy uczeń otrzymał dyplom i upominek). Stwierdzili to zarówno oceniający prace, jak i wręczający dyplomy i nagrody: Sławomir Styka – zastępca wójta Gminy Świlcza oraz Janusz Ostrowski – dyrektor SP Nr 1 w Mrowli. Na szczególne podziękowania zasługują również nauczyciele-opiekunowie uczestników konkursu, którzy swoją postawą i życzliwością wspierali swoich uczniów oraz uczennice klasy VI SP nr 1 w Mrowli, które służyły pomocą swoim koleżankom i kolegom.

Zgodnie z zapowiedzią organizatora była to I edycja konkursu plastycznego, w takiej formie. Pierwsza, lecz na pewno nie ostatnia, już pojawiły się nowe koncepcje. W przyszłym roku planowany jest konkurs pod nazwą „Zimowe nastroje”, a może i inne?

DM





Dzieci w wieku szkolnym mają dużą ilość bodźców zewnętrznych od momentu pobudki po godziny wieczorne w domu.

Magdalena Lisowska



## Wyciszanie dziecka jest ważnym elementem życia

Taki los zgotowaliśmy dla dzieci my – rodzice, nauczyciele i wychowawcy. Każdy specjalista wymyśla i przygotowuje efektywne zajęcia, mające na celu pobudzić rozwój dziecka. Lekcje w szkole, zajęcia sportowe, zajęcia pozalekcyjne, korepetycje, a także dodatkowo media społecznościowe, gry komputerowe lub na smartfonie, oglądanie telewizji – to wszystko sprawia, że wiele dzieci jest przebodźcowanych i znerwicowanych.

Często widzimy, iż dziecko ma problemy z utrzymaniem uwagi, z nadmierną ruchliwością, nie słucha tego co do niego mówimy, nie potrafi zorganizować sobie pracy, nie może zapamiętać jakie zadania ma do odrobienia, gubi rzeczy, nie potrafi dokończyć swojej myśli, jest gadatliwe, chodzi bez celu, nie usiądzie nawet na pięć minut.

Te zachowania powodują opomnienia, nadmierne zwracanie dziecku uwagi, krytykowanie go – w dziecku rodzi to ogromny dyskomfort, budzi się lęk i złość. Jest to wynik nadmiernego pobudzenia. Zdrowy rozsądek podpowiada, żeby zmniejszyć ilość bodźców, ale jest wiele sytuacji, w których nie mamy wpływu na otoczenie dzieci.

Jeżeli próbujemy organizować spokojne zajęcia, to często jest to zbyt trudne dla dzieci, które są przyzwyczajone do tego, że ciągle coś robią, oglądają lub słyszą.

Można jednak oswajać dzieci z ciszą, uczyć zdolności wyciszania się, skupienia na wybranym zadaniu, a przede wszystkim kształcić zdolność samopoznania. Taka zdolność pozwala rozumieć motywy własnych zachowań i umożliwia zdrowy poziom samokontroli.

ry może się utrzymać przez kilka godzin. W tym celu możemy zaproponować dzieciom zaciskanie dłoni, rozciąganie ramion, ugniatanie, ściskanie np. woreczków, piłeczek. Dobrą metodą jest delikatne huśtanie w hamaku, kocu lub chuście, bujanie w fotelu lub na koniu na biegunach. Uspokajająco może także oddziaływać aktywizacja zmysłu dotyku – w tym celu możemy wykorzystać masażyki z towarzyszącą rymówką lub użyciem piórek, gąbek czy innego typu masażerów.

Warto wiedzieć, że działanie uspokajające mają również niektóre zapachy – np. lawendy, róży, bergamotki, eukaliptusa. Nauczenie dziecka odpowiednich technik oddychania to prosty, a zarazem skuteczny sposób na osiągnięcie wyciszenia fizycznego i umysłowego. Pozwoli zrozumieć maluszkowi, co czuje, jak się rozluź-

### Zima

Nie widać wcale dróg i ścieżek: wszystko zasypał biały śnieżek, zasypał wyrwy i przykopy śnieżek, głęboki na trzy stopy!

Ale dziś, jutro lub pojutrze znowu się piękna droga utrże, wybita puchem łabędziowym; a zwą ją – torem saneczkowym.

Po gładkiej smudze tego toru saneczki pędzą bez motoru; i nikt z tej drogi się nie cofa, choć mu się zdarzy katastrofa!

Józef Antoni Birkenmajer



### Przebodźcowane dziecko...

Projektując zabawy wyciszające, możemy odwołać się do właściwości układu nerwowego. Aktywności angażujące zmysł czucia głębokiego pozwalają na przeorganizowanie i uporządkowanie informacji sensorycznych w ciele, a przez to osiągnięcie stanu stabilizacji i wyciszenia, któ-

nić i kontrolować swoje emocje. Świadome oddychanie pozwala dziecku kontrolować uczucia i poprawić swój stan zdrowia fizycznego i psychicznego. Właśnie dlatego należy je stosować, podobnie jak każdy inny zdrowy nawyk.

Czy wiecie Szanowni Czytelnicy, że 26 września każdego roku od 2001 obchodzimy Europejski Dzień Języków? Ustanowiła go Rada Europy. Celem święta jest, przede wszystkim, ukazanie Europejczykom znaczenia uczenia się języków, propagowanie nauki języków obcych przez całe życie, propagowanie różnorodności językowej i kulturowej Europy. Należymy do prekursorów?

Renata Czubocho



## Odkrywczy i miłośnicy języka angielskiego

Jest tylko jeden sposób nauki.  
Poprzez działanie.

W. Buffett

VI edycja Gminnego Międzszkolnego Konkursu „THE WORLD OF ENGLISH”,  
Trzciana, 23 XI 2022 r.

Sześć lat temu, w dniu 8 grudnia 2017 roku miała miejsce uroczysta gala konkursowa i rozdanie nagród w I edycji Gminnego Konkursu „THE WORLD OF ENGLISH”, pod patronatem honorowym Adama Dziedzica – wójta gminy Świlcza.

23 listopada 2022 roku w finałowej gali, laureaci już VI edycji Konkursu, pod zmienionym tytułem „ENGLISH IS EVERYWHERE”, także świętowaliśmy. Ten nowoczesny międzszkolny konkurs nie tylko sprawdza wiedzę, lecz przede wszystkim wspiera nauczanie języka angielskiego na poziomie szkół podstawowych. Propaguje różnorodność kulturową i językową Europejczyków w tym i nas – Polaków.

Dzięki finansowemu wsparciu Wójta Gminy uczestnicy konkursów, a było ich 243, zmierzali się z różnorodnymi zadaniami sprawdzającymi ich wiedzę z zakresu kultury, historii, geografii, tradycji krajów anglojęzycznych i mogli cieszyć się sukcesami oraz nagrodami. Celem nadrzędnym organizacji konkursu było zmotywowanie uczniów do nauki języka angielskiego, ale i uwrażliwienie ich na jego obecność wokół nas. Konkurs pole-

gał na wykonaniu, w kreatywny sposób, pracy w formie prezentacji lub filmu z komentarzem – pokazującego jak język angielski towarzyszy nam w życiu codziennym oraz w jaki sposób możemy natknąć się na język angielski w najbliższym otoczeniu.

### Organizacja i przebieg konkursu

W wyniku współpracy Dyrekcji SP w Trzcianie oraz dyr. Adama Majki

z Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji, finał konkursu odbył się, tradycyjnie, w Trzcianie, w sali widowiskowej GCKSiR, dokąd przybyli zaproszeni goście, uczestnicy i opiekunowie.

Głównym inicjatorem i organizatorem konkursu była Szkoła Podstawowa w Trzcianie z pomysłodawcą konkursu i jego koordynatorem – Renatą Czubochoą i Agnieszką Szumilas.

Uczestnicy VI edycji Konkursu „ENGLISH IS EVERYWHERE” nie tylko



Gratulacjom i serdecznościom – nie było końca.



sprostali wymaganiom konkursowym, ale również w sposób bardzo ciekawie przedstawili swoje spojrzenie na świat anglojęzyczny.



Wójt A. Dziejdzic i R. Czubochoa.

Uroczystość zaszczytlili swoją obecnością honorowi goście: wójt Gminy Świlcza – Adam Dziejdzic, dyr. SP w Trzcianie Artur Szary i dyr. Adam Majka – gospodarz z GCKSiR w Trzcianie, który, jak zawsze, stworzył wspólną atmosferę spotkania, zorganizował poczęstunek i skierował do wszystkich uczestników uroczystej gali wiele ciepłych słów.

Serdecznie dziękujemy w imieniu swoim i wszystkich uczestników konkursu.

Nagrody w postaci głośników, słuchawek i powerbanków zostały przekazane uczestnikom konkursu. Podziękowania zostały przekazane nauczycielom, którzy przygotowali uczniów do konkursu: Joannie Wiśniewska, Alicji Chylińskiej, Jolancie Supel, Alinie Kulczyckiej, Barbarze Tarnowskiej-Mazan i Tomaszowi Halaburdzie.

W tegorocznym konkursie wzięło udział 32 uczniów z 5 szkół gminy Świlcza. Prezentowane prace przed-

stawiały wysoki poziom, zarówno pod względem technicznym, artystycznym, jak i poprawności językowej. Oceniając prace, komisja konkursowa wzięła pod uwagę następujące walory: zgodność z tematyką konkursu, bogactwo i dobór słownictwa, poprawność językową, oryginalność ujęcia tematu.

Komisja Konkursowa po przeanalizowaniu, posegregowaniu, stwierdzeniu zgodności z regulaminem prezentacji, stwierdziła, że prezentowane prace przedstawiają wysoki poziom.



R. Czubochoa i dyr. GCKSiR A. Majka.

Temat konkursu, wydawałby się łatwy, potrzebował jednak uwagi, staranności i spostrzegawczości. Język angielski jest najpopularniejszym językiem na świecie. Posługuje się nim ponad 527 mln ludzi. Uczy się go 1,5 mld osób. Można powiedzieć, że jest wszechobecny. Widzimy i słyszymy go na ulicy, w restauracji, w sklepach, w szkole, w pracy, w muzyce, sztuce czy telewizji. Czytamy w książkach, piśmie, w Internecie, na portalach społecznościowych, na opakowaniach czy metkach produktów, które

kupujemy w sklepach. Przykładów można podać jeszcze mnóstwo.

Wybór najlepszych prac nie był łatwy. Ostatecznie wzięto pod uwagę wszystkie elementy regulaminu i ustalono – co następuje.

I miejsce: Krzysztof Kołodziej, Kamil Porada, Zuzanna Malec.

II miejsce: Wiktoria Sokół. Adrian Liszcz.

III miejsce: Przemysław Winiarz, Jakub Leśniowski.

Wyróżnienia: Adrianna Ziarko, Oliwia Stępień, Nikodem Osetkowski, Nikodem Woźny, Emilia Bońkowska.

Nagrody wręczyli: wójt gminy Adam Dziejdzic, dyr. Adam Majka, dyr. Artur Szary. Wszystkim laureatom składamy serdeczne gratulacje!

## Czy warto i należy organizować konkursy?

Zdecydowanie tak! Zakładamy, że w szkole każdy uczeń posiada uzdolnienia wystarczające do osiągnięcia sukcesu konkursowego w wybranej przez siebie dziedzinie. Podjęcie przez niego dodatkowego intelektualnego wysiłku wynika bardziej z rozbudzenia się w nim naukowej pasji niż z ujawnionych wcześniej wybitnych uzdolnień. Uważamy udział w międzyszkolnych konkursach przedmiotowych za najlepszy sposób odkrywania i rozwijania przez uczniów swoich zainteresowań i uzdolnień. Zasadnicze znaczenie ma udział ucznia w konkursie, a nie wynik, jaki osiągnął. Ponadto, każdy nauczyciel powinien wnieść do swojej pracy coś twórczego, ponieważ nasza praca powinna być kreatywna: pobudzać ciekawość i wyobraźnię ucznia, motywować do myślenia i poszukiwania, nowych metod. Powinniśmy pracować z uczniami i naprowadzać ich na rozwiązania, jak również organizować ciekawe spotkania.

Taką moją „perełką” od lat jest organizowanie konkursu języka angielskiego. Nie ma nic piękniejszego niż widok uśmiechniętych, zadowolonych z siebie, szczęśliwych, uczniów mających poczucie sukcesu. Jestem bardzo zadowolona z wyników i efektów pracy uczniów. Forma konkursu pozwoliła na realizację nie tylko celów edukacyjnych, ale i kulturowych. Nauka języka angielskiego ma, prak-



Laureaci z nagrodami w otoczeniu nauczycieli i wójta Gminy A. Dziecica.

tycznie, same zalety, jego znajomość bardzo ułatwia życie we współczesnej, wielonarodowej rzeczywistości. Na naukę języka obcego nigdy nie jest za późno.

## Podziękowania

Szczególne podziękowania kieruję w stronę wójta Gminy Świlcza Ada-

ma Dziedzica, który już od sześciu lat wspiera naszą inicjatywę obejmując konkurs honorowym patronatem, a tym samym podnosząc jego rangę. – *Konkurs jest przykładem i inspiracją także dla nauczycieli poszukujących atrakcyjnych metod i form nauczania języków obcych* – mówił na zakończenie gali konkursowej pan Wójt. Jest to wyróżnienie dla szkoły.

Dzięki finansowemu wsparciu Wójta uczestnicy konkursu, mogą cieszyć się z otrzymanych nagród. To piękny gest, który przyniósł radość i poczucie satysfakcji tak wielu uczniom. Dziękujemy! Serdecznie dziękujemy również uczestnikom i ich nauczycielom za wzięcie udziału i przygotowanie do konkursu. Do zobaczenia za rok! ■

# Świątowy Dzień Pluszowego Misia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcianie i jej filiach

Tradycyjnie, już od wielu lat włączamy się w obchody Świątowego Dnia Pluszowego Misia. Do wspólnej zabawy zaprosiliśmy dzieci z zaprzyjaźnionych przedszkoli i żłobków wraz z wychowawcami oraz dzieci z zajęć dodatkowych ze szkół z terenu Gminy Świlcza.

Zabawy z Pluszowym Misiem w naszych bibliotekach trwały od 24 do 30 listopada, a dzięki uprzejmości Komendanta Straży Gminnej mieliśmy możliwość spotkania z Misiem Policjantem.

Choć trudno w to uwierzyć, pierwszy miś-maskotka powstał 120 lat temu i trudno sobie wyobrazić dzisiejszy świat bez Pluszowego Misia, który pozostaje jedną z najpopularniejszych dziecięcych zabawek na świecie. Jest towarzyszem dzieci i dorosłych w świecie bez troskiej zabawy oraz przyjacielem-powiernikiem największych sekretów i tajemnic. Historia pluszowego misia jest powszechnie znana, a rozpoczęła się w 1902 r., kiedy to prezydent Stanów Zjednoczonych, Theodore Roosevelt, będąc na polowaniu sprzeciwił się zabiciu młodego niedźwiadka. Świadkiem tego wydarzenia był pewien dziennikarz, który uwiecznił sytuację na rysunku, wydrukowanym w gazecie. Właściciel sklepu z zabawkami przeczytał gazetę i wpadł na pomysł produkcji pluszowych misiów, które sprzedają się świetnie do dzisiaj. Niedźwiadek stał się również bohaterem wielu książek, filmów oraz dobranoczek.

W kolejnych dniach bibliotekarze organizowali spotkania w swoich bi-

bliotekach, które przedstawiam poniżej.

*Miś ma uszy do targania, po to misiem jest, żeby mieć coś do kochania i wytarcia łez.*  
(autor nieznanym „Piosenka o misiu”)

## Misiowe spotkanie w Gminnej Bibliotece Publicznej w Trzcianie

29 listopada w Gminnej Bibliotece Publicznej w Trzcianie gościliśmy w związku z dniem Pluszowego Misia maskotkę Misia Policjanta. Na spotkanie przybyli do naszej placówki

uczniowie oddziału przedszkolnego Szkoły Podstawowej w Trzcianie z nauczycielką Lucyną Rzepką.

Wesoły gość został powitany przez dzieci z wielką radością. Bibliotekarka rozmawiała z uczestnikami, opowiadając im na czym polega praca policjanta. Przeprowadziła pogadankę na temat podstawowych zasad, którymi najmłodszy powinni się kierować, aby nie stała im się krzywda. Przypomniała o rozważnym i bezpiecznym zachowaniu się podczas zabaw.

Dzieci wysłuchały bajki Izabeli Michty „Łukasz ratuje Misia” czyli jak udzielać pierwszej pomocy. Przedsta-



Miś Policjant – nasz przyjaciel (Biblioteka w Trzcianie).





Przedszkole Trzciana.

wicielka przybyłych gości Maja dzielnie udzielała pierwszej pomocy naszej maskotce przygotowanej na to spotkanie.

Najprzyjemniejszą częścią uroczystości było jednak spotkanie z policyjnym misiem. Sympatyczny niedźwiadek rozmawiał z maluchami o bezpieczeństwie w drodze do przedszkola i uczył podstawowych zasad, o których trzeba pamiętać przechodząc przez jezdnię. Dzieci chętnie się z nim przywitały i zrobiły wspólne zdjęcie. Spotkanie było bardzo wartościowe, pouczające i warte zapamiętania. Na pamiątkę spotkania dzieci otrzymały pluszowe misie. Na koniec dzieci przypomniały misiowi numery alarmowe, które doskonale znały.

Miś odwiedził również przedszkolaków z trzciańskiego Przedszkola. Dzieci wysłuchały bajki „Kicia kocia zostaje policjantką”. Wesoły gość został powitany przez dzieci z wielką radością. Podczas spotkań nie zabrakło zagadek i zabaw związanych z naszą pluszową zabawką, kochaną przez wszystkie dzieci. Podczas zajęć dzieci przypomniały historię powstania pluszowej maskotki, a także sylwetki wielu misiów z literackich i filmowych opowieści: Misia Uszatka, Kubusia Puchatka, Paddingtona, Coralgola, Misia Yogi.

Po emisji filmu edukacyjnego przeprowadzono misiowy quiz. Wszyscy wykazali się doskonałą znajomością wiedzy o misiowych bohaterach. Dziękujemy za miło spędzony czas.

Zapraszamy do naszej Biblioteki przyjaznej czytelnikowi w każdym wieku.

*Dorota Jedral*

### Pluszowe spotkania w Filii Bibliotecznej w Bratkowicach

Z okazji święta Pluszowego Misia bibliotekarki bratkowickiej filii we wczesnych godzinach rannych udały się z odwiedzinami do klasy zerowej w Szkole Podstawowej nr 1 w Bratkowicach. Dzieci przygotowały się na to spotkanie i każde z nich przyniosło ze sobą swojego ukochanego pluszaka.

W tym roku Misio – Uszatek świętuje swoje 65 urodziny. Narodził się zimą 1957 roku. Stworzyli go pisarz Czesław Janczarski i ilustrator Zbigniew Rychlicki. Początkowo gościł w pisemku dla dzieci „Miś”, którego był patronem. Później stał się bohaterem licznych książek. To święto było



Dzieciaki z Bratkowic.

więc świetną okazją do przeczytania dzieciom kilku opowiadań autorstwa Czesława Janczarskiego o pluszowym niedźwiadku z „klapniętym uszkiem”.

Następnie dzieci odwiedził miś, który zaprezentował się dzieciom w czapce, którą otrzymał od zaprzyjaźnionych policjantów. Radości było co niemiara. Dzieci zabawiły się z misiem w „Stary niedźwiędz mocno śpi” i wykonały misiowe opaski.

Po wizycie w szkole przyszedł czas na odwiedzenie bratkowickiego przedszkola. Tam w świątecznym nastroju czekały na misia wszystkie grupy przedszkolne wraz ze swoimi maskotkami. W pierwszej kolejności z misiem mogły się przywitać dzieci ze żłobka, a następnie udał się do grupy I i III, gdzie bibliotekarka przybliżyła dzieciom historię pluszowego misia i przeczytała kilka opowiadań o misiu Uszatku. Po wysłuchaniu historii pluszowego misia dzieci mogły się przywitać z pluszowym gościem. Przygotowały dla niego piosenkę i opowiedziały mu o swoich ulubionych misiach z bajek. Pluszowy miś pomógł wręczyć także nagrody dla dzieci, które brały udział w przedszkolnym konkursie plastycznym pt. „Moje przedszkole”.

Odwiedzając kolejne grupy po głośnym czytaniu Miś wysłuchał przygotowanych na to święto wierszyków i piosenek, a także puścił się w taneczne płąsy przy misiowej muzyce z wszystkimi dziećmi i wychowawczyniami. Śmiechu było co niemiara. Na zakończenie Misio wręczył wszystkim dzieciom odznaki „Misiowego Przyjaciela”.

Ostatnią przystanią w podróży naszego Pluszaka, były zajęcia dodatkowe w Szkole Podstawowej nr 1. Tutaj dzieci zespołowo wykonały jego podobizny z wykorzystaniem farb, kolorowego papieru i nożyczek. Na końcu spotkania zrobiły sobie pamiątkowe zdjęcia. Był to bardzo intensywny i pracowity dzień, ale radość i uśmiechy dzieci sprawiły, że panie bibliotekarki na długo zapamiętają to święto.

Dziękujemy wszystkim Wychowawczyniom za pomoc w przygotowaniu tego radoznego wydarzenia, a dzieciom za ciepłe przyjęcie i wyśmienitą zabawę.

*Sabina Wójcik*



## Wesołe zabawy w Filii Bibliotecznej w Dąbrowie

25 listopada do biblioteki przybyły kolejno dzieci z Publicznego Przedszkola oraz klasy „0” z Zespołu Szkół w Dąbrowie wraz z wychowawczyniami Celiną Rodzoń oraz Zofią Siembor. Podczas spotkania najmłod-



Przedszkolaki z Dąbrowy.

sze dzieci wysłuchały pouczającej bajki „Mały miś chce mieć i już!”, opowiedziały o swoich ukochanych maskotkach, które tego dnia były razem z nimi. Wspólnie przypomnieliśmy sobie misiowych bohaterów z bajek oraz misie żyjące w przyrodzie. Pod

koniec spotkania dzieci dostały kolorowaną misia i dowolnie ją ozdobiły.

Wielką niespodzianką było przybycie Misia Policjanta, w którego postać wcieliła się Anna Zakrzewska. Miś Policjant przywitał się z dziećmi, które chętnie tuliły się do wielkiego pluszaka. Spotkanie z Misiem

Policjantem było też okazją do rozmowy o bezpiecznym poruszaniu się w drodze do przedszkola oraz podczas spacerów. Dzieci pełne wrażeń wróciły do przedszkola.

Spotkanie z klasą „0” przebiegło również w miłej atmosferze. Dzieci

pięknie rozwiązały przygotowaną „misiową” krzyżówkę, układały puzzle, odgadywały zagadki. Wysłuchały bajki pt. „Święta Misia Tulisia” oraz opowiadały o swoich ulubionych bohaterach bajkowych. Na koniec spotkania namalowały misia według własnego pomysłu. Gdy przybył Miś Policjant wspólnie zaśpiewały piosenkę „Jadą, jadą misie” oraz wysłuchały pogadanki o bezpieczeństwie na drodze.

Zarówno w pierwszym jak i drugim spotkaniu dzieci wysłuchały historii powstania pluszowego misia. Miały również okazję do zrobienia sobie zdjęcia w przygotowanej fotobudce – ramce ozdobionej zdjęciami misiów z bajek. Skosztowały również ulubionego smakołyku Kubusia Puchatka oraz ulubionego smakołyku każdego dziecka, jakim jest cukierek.

Po spotkaniach w bibliotece Misio Policjant powędrował do Zespołu Szkół w Dąbrowie, gdzie spotkał się z dziećmi z zajęć dodatkowych. Dzieci odśpiewały dla Misia piosenkę, a następnie wspólnie tańczyły i śpiewały „Stary niedźwiedź mocno śpi”. Wykonały maski misia, rysowały i kolorowały misia według własnego pomysłu. Prace były bardzo pomysłowe. Na zakończenie spotkania był czas na wspólne zdjęcia oraz przytulenie wielkiego pluszaka.

To były spotkania pełne wrażeń i pozytywnej energii. Dziękuję wychowawczyniom z Przedszkola oraz instruktorom z zajęć dodatkowych za wspaniałą zabawę.

*Dorota Madej*

## Misiowe zabawy w Filii Bibliotecznej w Świlczy

25 listopada obchodziliśmy Świątowy Dzień Pluszowego Misia. Z tej okazji Biblioteka Publiczna w tym dniu zaprosiła w odwiedziny dzieci uczęszczające na zajęcia dodatkowe w Szkole Podstawowej im. św. J. Kantego w Świlczy. Każde z dzieci przyniosło na spotkanie swojego ulubionego Pluszowego Misia lub inną przytulankę. Nie zabrakło również wielu „Misiowych” atrakcji takich jak: czytanie historii Czarnego Noska, bohatera książki J. Porazińskiej, spotka-



Miś Policjant w Dąbrowie.





## Misiowe spotkanie w Filii Bibliotecznej w Rudnej Wielkiej

Od bardzo dawna wizerunek misia był wykorzystywany zarówno w literaturze, jak i kinematografii. Każdy z nas na pewno kojarzy przygody Kubusia Puchatka, Misia Uszatka czy Misia Paddingtona.

Popularna maskotka wzbudza pozytywne uczucia nie tylko u dzieci. Ten niepozorny Miś zaskarbił sobie bowiem miłość ludzi w każdym wieku. Symbolizuje same pozytywne cechy, takie jak dobroć, ciepło czy opiekuńczość.

W dniu 30.11.2022 r. obchodziliśmy w naszej bibliotece Dzień Pluszowego Misia wspólnie z dziećmi z dwóch oddziałów przedszkolnych. Również jak co roku odwiedził nas ulubiony bohater bajek – Miś. Podczas spotkania nie zabrakło wspólnych zabaw, rebusów.

Na zakończenie dzieci wysłuchały bajkę „Dzień Misia”, która przybliżyła im historię bohatera wielu lubianych i wspomnianych przez wszystkich bajek.

*Joanna Gwizdak*



## Spotkanie z Misiem w Świlczy.

nie z Misiem Policjantem, który przypomniał o zachowaniu bezpieczeństwa na drodze, zagadki dotyczące bohaterów misio-wych bajek, krzyżówki, quizy oraz zorganizowana została sesja zdjęciowa w foto-budce – ramce ozdobionej zdjęciami misiów z bajek.

Uczestnicy mogli również wcielić się w postać bohatera dnia tworząc własnoręcznie słodkie misie.

Dzieci bardzo aktywnie uczestniczyły w spotkaniu, za co zostały nagrodzone mięciutkim Pluszakiem, który wylosowały podczas zabawy.

Dziękujemy wszystkim za wspólną zabawę.

*Anna Zakrzewska*



Miś Policjant w Rudnej Wielkiej.

# „Śpieszmy się kochać ludzi – tak szybko odchodzą...”

Słowa ks. Jana Twardowskiego częściej niż zwykle powracają do naszej świadomości, pamięci, do naszych serc – w listopadzie.

*Listopad złotem liści już park przyozdobił,  
szeleszczą pod nogami – opadają z drzewa.  
Jesteśmy jak te liście, które z kraju mogli  
wicher dziejów po świecie dalekim rozwiewa.*

*Zawodzi wiatr jesienny, lka między drzewami  
pieśnią smętną, nużącą dla obcego ucha.  
Naszą mową, to znaczy mową tych, co łzami  
wśród grobów pozdrawiają ducha.*

*Kto tęskni do umarłych, żywych oplakuje  
i kogo przyjaciele odeszli rówieśni,  
ten tylko w płaczu wiatrów jesiennych zgaduje  
melodię polskich wierszy, smutek polskiej pieśni.*  
A. Słonimski

Odrobina wspomnień – o życiu, które już nie toczy się normalnie, bo ich twórcy są już na cmentarzu, miejscu ukrytym od dróg, ulic i hałasu, betonowych bloków, a nawet domów, czy obejść wiejskich. Wspomnienia o życiu czasem smutnym, czasem radosnym, z lat minionych, z historycznych już kartek życia ludzkiego jest powodem głębokiej refleksji, zadumy, zastanowienia.

Ci, którzy pracując w szkołach, byli obecni w naszym życiu, a już odeszli, ożywają w naszej pamięci i przypominają, że obiecywaliśmy sobie wzajemnie, jako wzorzec moralny – jako sekcja emerytów i rencistów ZNP – ocalać ich od zapomnienia. Robimy to na bieżąco, ale też, co roku wędrujemy po cmentarzach parafialnych indywidualnie lub grupami i wspominamy.

Tam spoczywa największa liczba bliskich nam osób. Przypomnijmy tam spoczywających m.in. zasłużonych naszych zawodowych koleżanek i kolegów – nauczycieli.

Jedna z najstarsza na naszym terenie parafia w Trzcianie obchodziła niedawno 600-lecie istnienia. Powstała w roku 1417. 14 maja 1417 r. ks. bp krakowski Wojciech Jastrzębiec wydał dekret erygujący parafię w Trzcianie. Dziś niech to będzie cmentarz parafii trzciańskiej założony w 1785 r. Wcześniej w innym miejscu stał kościół i istniał przy nim cmentarz przykościelny. Obecny ma powierzchnię 1,5 ha, jest ogrodzony, ma 2 kaplice, jest skomunikowany, podzielony na sektory. Ma wodociąg, oświetlenie elektryczne i radiofonizację, a nawet niezbędne dla estetyki i ochrony środowiska, wysypisko śmieci, a nawet „wygódkę”.

Każda mogiła to bagaż wspomnień, wspólnych przeżyć albo historii znanych nam z opowiadań dawnych uczniów, z czasów także przedwojennych, pozycji książ-

kowych opracowanych i wydanych przez trzciańskich nauczycieli i działaczy społecznych.

Wędrowkę rozpoczynamy od mogił księży tutejszej parafii. Nie jest ich dużo, bo na wieczny odpoczynek „wracają” do swych rodzinnych parafii. Są na cmentarzu sarkofagi i kaplice dawnych ostatnich właścicieli Dąbrowy – Wojciechowskich i Trzciany – Christianich.

Mogiłą znaczącą jest np. grób kierownika szkoły Edmunda Banickiego, który do szkoły w Trzcianie założonej w 1875 r. przybył w 1908 r. i pracował 24 lata. Jego syn poszedł na ochotnika razem z innymi, jako gimnazjalista, obecnie I LO w Rzeszowie, do Legionów Piłsudskiego, i zginął w I wojnie światowej. Do dziś honorem trzciańskiej SP jest troska o utrzymanie należyte i ozdobienie. stosowne marmurowego nagrobka.

Jest mogiła nauczyciela, sportowca i działacza „Sokoła” i organizacji „Strzelec” z okresu międzywojennego, a potem nauczyciela i instruktora wf w trzciańskim dawnym Zespole Szkół Rolniczych – Michała Rogali (lata 40. ub.w.). Jego żoną była Rosjanka. Wzrusza do dziś czterowiersz dedykowany jej po śmierci – na wspólnym grobie. Grobem opiekuje się dalsza rodzina, ale przetrwała o nich pamięć we wdzięcznych sercach tamtoczesnych pokoleń.

Nieopodal tego pomnika znajduje się mogiła Śp. Ewy i Władysława Łagowskich – długoletnich nauczycieli SP w Dąbrowie. Pani Ewa uczyła również w SP w Trzcianie. Cmentarz trzciański skrywa groby również parafian z Dąbrowy – do wybudowania świątyni i cmentarza w tej wsi w 1989 r.

Grobami spoczywających na cmentarzu trzciańskim nauczycieli pochodzących lub przybyłych i pogrzebanych w Trzcianie opiekują się głównie rodziny. My pamiętamy i okazjonalnie składamy dowody pamięci. Ci nauczyciele to: Janina Zakrzewska, Maria Irzyńska (1905-1995), Maria Piątek (Rogala), Anna Baran, Waldemar Maciej, Stanisław Wozowicz.

Są nauczyciele i profesorowie wyższych uczelni, jak np. Zdzisław Draus, muzyk, skrzypek, śpiewak, który mieszkał i pracował w Warszawie, ale zawsze czuł się związany z miejscem urodzenia – sercem i działaniami społeczno-kulturowymi. W Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie pracował Adolf Łoboda z Dąbrowy, wybitny matematyk, spoczął wraz z żoną Zofią – również nauczycielką akademicką. Śpią snem wiecznym: Ryszard Jasek z Dąbrowy, Stanisław Długosz – długoletni zasłużony nauczyciel i dyr. szkół w Dąbrowie i Mrowli, Andrzej Szelc. Spoczęli w trzciańskiej ziemi. Niech im ziemia lekką będzie.

Grób Nieznanego Żołnierza – prawdziwie skrywa kapitana Wojska Polskiego, który zginął w okolicach stacji kolejowej w Trzcianie. Zadaniem kolejnych władz samorządowych jest jego utrzymanie, a o wystrój patriotyczny dbają zawsze przede wszystkim harcerze i młodzież „Strzelca” – uczniowie szkół z całej gminy.





Cieszy fakt, że dużo świateł płonie na grobie – to wraz pamięci i wdzięczności za przerwane młode życie miłością do Ojczyzny. Długo patrzyliśmy na tonącą w kwiatkach i zniczach mogiłę. I tu przypomnę dwa nazwiska już nieżyjących trzcianianek: Marię Piziak i Janinę Dziedzic. To one w trudnych czasach PRL-u po kryjomu zawsze dbały, by nad symbolicznym grobem (i nie tylko) powiewały flagi i szturmówki biało-czerwone.

Następnie zadumanie ogromne wzbudzał pomnik Józefa Barlika – to organista kościelny muzyk, znawca muzyki i śpiewu, założyciel i dyrektor Niepublicznej Szkoły Muzycznej, którą wybudował i zorganizował. Założył ją, bo miał pasję do muzykowania i śpiewania, chciał ją szerzyć wszędzie i zawsze. Człowiek dusza, „do tańca i różańca”. Zakładał chóry, zespoły instrumentalne, organizował przeglądy chóralne, koncerty, wychował wielu muzyków.

W dniu 20 listopada 2022 r. chór mieszany „Cantus”, duma Trzciany, utytułowany i podziwiany za maestrię, który założył w parafii i prowadził do śmierci, obchodził uroczyste 90-lecie powstania. Dziś pod inną batutą, kontynuuje dzieło mistrza. Na uroczystej Mszy św. jubileuszowej „Cantus” przedstawił koncert pieśni. Zostawił swą żonę, syna i córki, którzy kontynuują Jego dzieło, a NSM z dumą nosi Jego imię.

Jest na cmentarzu bardzo szczególny grób Józefa i Marii Dziedzic. Profesor Józef Dziedzic (1908-1980) człowiek wielu pasji, inicjatyw, uczył w szkołach muzyki, był świetnym nauczycielem, wzorem artystycznej cierpliwości i konsekwencji. To niedościgniony wzór pracowitości. Ukończył Wyższą Szkołę Muzyczną w Krakowie. W Rzeszowie był I skrzypkiem w orkiestrze symfonicznej. Współtworzył rzeszowskie Studio Operowe. Jeździł po Polsce i Europie, koncertował, wszędzie pełne sale, bisy. Profesor umiał uczyć skrzypków, wymagał jak nikt. Oni uczyli

się być mistrzami u prof. Dziedzica, grał w kapeli WDK, Pasjonował go folklor. Wraz z żoną – już na emeryturze – prowadził, zasłużony dla kultury ludowej Rzeszowszczyzny Zespół Pieśni i Tańca w Trzcianie. To współtwórca szkolnictwa muzycznego po II wojnie światowej w Rzeszowie, skrzypek i wirtuoz, znawca folkloru i klasyki muzycznej. Był człowiekiem cichym i skromnym, ale o wielkiej wiedzy i sercu.

Dziś już niewiele osób wspomnieć może panią Wiktorię Kazieńkową. Odeszła przedwcześnie, Była żoną pierwszego po II wojnie światowej kierownika szkoły Kazimierza Kazieńki. To wspaniała nauczycielka, znawczyni teatru, poezji, zawsze przygotowywała różne przedstawienia z dziećmi i dorosłymi. Jej wiejski zespół teatralny odnosił sukcesy. To nauczycielka niezwykle pogodna, o przyjaznym usposobieniu, niosła pomoc potrzebującym. Pozostawiła miłą pamięć u tych, których uczyła. Spoczywa obok syna Wiesława – zmarłego tragicznie w młodzieńczym wieku.

Pamiętamy wszystkich pedagogów i pracowników administracji i obsługi, wspominamy i wspieramy modlitwą. W cmentarnej zadumie trudno ich nie wspomnieć, a są to: Wiktor Pisula, Agnieszka Hop, Zofia Puc, Michał Wiśniewski, Stanisława Bułatek, Halina Pałka, Alina Ignas i in.

Pamiętamy wszystkich. Jednocześnie dziękujemy byłym uczniom za ich dowody pamięci wyrażane przez obecność na cmentarzu, odwiedzanie grobów, zadumę i pamięć, zapalone znicze, kwiaty i modlitwę. Mamy nadzieję, że ocalimy od zapomnienia ludzi, którzy przed nami dotarli do kresu swej ziemskiej wędrówki, którzy przekroczyli próg wieczności.

Ale dwa pierwsze dni listopada to także okazja do odnowienia zbiorowej pamięci. W miejscach ulicznych egzekucji, przy zbiorowych mogiłach powstańców, tam, gdzie walczyli i ginęli Polacy – w tym czasie mieszkańcy miast i wiosek wspominają swoich bohaterów i męczenników, palą znicze, składają kwiaty i wieńce. Zapytani, jaki jest sens pielęgnowania pamięci o zmarłych, odpowiadają, że dzięki więzi z przodkami ładują akumulatory, a to pomoże im lepiej żyć.

#### W imieniu nauczycieli SEiR ZNP Trzciana Danuta Grędyśa

\*\*\*

Kimkolwiek byłeś  
Wyrzyłeś swoje imię  
Na tablicy kamiennej  
To ty wybrany  
Do początku i końca  
Do istnienia i niebytu  
Ty – wędrowiec  
Po niezamieszkałym czasie  
Schodzisz teraz ostrożnie  
Do wnętrza ziemi  
Po swój promień  
Po słońce

Aleksandra Sydor



Małgorzata Syrda



## Poszerzaj swoją wiedzę, bądź „eko”!

**– To co usłyszysz, zapomnisz, to, co zobaczysz, zapamiętasz. To, co zrobisz, zrozumiesz – pisał T. Hary Eker.**

W Zespole Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianiu tę sentencję wprowadzamy w życie, dlatego stawiamy głównie na wiedzę praktyczną. To właśnie tutaj Sylwia Peszke, nauczyciel chemii, raz w miesiącu przeprowadza warsztaty, podczas których uczniowie doskonalą swoją wiedzę z zakresu przedmiotu poprzez tworzenie różnego rodzaju kosmetyków i świec.

W czasie ostatnich zajęć tworzyli niesamowite świece wyglądające jak desery, a na wcześniejszych spotkaniach robili – sole kąpielowe. Młodzi, w trakcie warsztatów, nie tylko uczyli się tworzyć rękodzieło, ale również poszerzała wiedzę na temat produktów chemicznych, zwiększając tym samym swoją świadomość ekologiczną. To dlatego wszystkie świece zostały stworzone z naturalnego wosku sojowego i wzbogacone o naturalne barwniki i olejki eteryczne, nie było to podyktowane tylko i wyłącznie modą na „eko”, ale przede wszystkim szeroko pojętą edukacją z zakresu chemii.

Lubimy spędzać zimowe wieczory przy książce i zapalonych świecach, ale nie zawsze jesteśmy świadomi tego, że wiele z nich wykonanych jest z parafiny, która zawiera toksyczne związki dla naszego organizmu. Robiąc własne

świece dbamy o swoje zdrowie i jednocześnie jesteśmy bardziej ekologiczni, ponieważ szklane osłonki można ponownie wykorzystać do zrobienia innych ciekawych ozdób.



Świece wykonane przez uczniów ZST-W w Trzcianiu na warsztatach chemicznych.





Pomimo mnóstwa opublikowanych informacji, działań profilaktycznych i ostrzeżeń na temat ryzyka i szkodliwości wynikających z palenia papierosów, zbyt wielu nastolatków nadal pali.

Ludwika Oleksak



## Pomóżmy dzieciom i młodzieży uniknąć przyszłości „zachmurzonej” przez tytoń i nikotynę

Trzeba przyznać, że dzieci i młodzież nie są na ogół świadomi własnej śmiertelności i nie są w stanie przyswoić sobie zatrważających statystyk. Chociaż słyszą o liczbie zgonów z powodu chorób serca i raka płuc, nie uważają, że to ich dotyczy. W wielu przypadkach nastolatki wie czują się tak, jakby byli niezwyknięci, a złe rzeczy, o których słyszą, nigdy im się nie przytrafiają.

### Wpływ reklam na palenie dzieci i młodzieży

Badania marketingowe przeprowadzone przez firmy tytoniowe pokazują, że około 60% palaczy rozpoczyna palenie przed ukończeniem 13 roku życia, a 90% pali nałogowo przed 20 rokiem życia. Mając na uwadze te statystyki i biorąc pod uwagę unikalny sposób myślenia nastolatków, firmy tytoniowe kierują swoje reklamy do tej grupy demograficznej.

Gdy rodzice palą, dzieci i młodzież, których rodzice palą, znacznie częściej zaczynają palić. Widząc kogoś, kto jest dla nich ważny, może sprawić, że uwierzą że palenie jest w porządku. Należy pamiętać że młodzi ludzie mają skłonność do podążania za dorosłymi i podszywania się pod nich. Jest również presja rówieśników. Młodzi ludzie chcą dopasować się i być akceptowanymi w swoim środowisku, a palenie może być metodą zbliżenia się do rówieśników. Wielu ludzi zaczyna palić pod wpływem towarzystwa kolegów.

### Palenie jako metoda buntu i okazywania niezależności

Dzieci i młodzież „śpieszą” się, aby dorosnąć. Palenie nikotyny może być w ich odczuciu sposobem na potwierdzenie niezależności i dorosłości. Dla młodych ludzi przeciwstawianiem się wskazówkom innych, popycha ich do bardziej dorosłego świata, angażując się w to, co postrzegają jako „dorosłą aktywność”. Postrzeżenie, że „wszyscy to robią”...

Wpływ mediów społecznościowych i popkultury jest silny. Dzieci i młodzież obserwują palących celebrytów, aktorów, którzy palą w filmach, programach telewizyjnych, a artyści w teledyskach, to są bardziej skłonni uwierzyć, że „wszyscy ważni to robią” i oni tak samo powinni.

Reklama wyrobów tytoniowych skierowana jest do nastolatków. Producenci papierosów wykorzystują kampanie reklamowe, aby porównać palenie papierosów z byciem fajnym, niezależnym, atrakcyjnym i zabawnym. Te określenia bardzo przemawiają do młodzieży i wielu z nich zacznie palić, aby osiągnąć ten styl życia.

Wiele osób pali, gdy jest niespokojnych. Wykorzystują oni palenie jako sposób na radzenie sobie z trudnymi sytuacjami. Palenie to sposób na radzenie sobie ze stresem i innymi emocjami. Palenie według młodzieży jest pewnym rodzajem nagrody. Jest to reakcja na problemy związane ze szkołą, rodziną lub znajomymi. Poza tym, z powodu rozczarowań w związkach, młodzi ludzie pielęgnują skłonność do palenia. Większość palaczy używa nikotyny do kontrolowania swoich uczuć.

### Wprowadzanie e-papierosa

Wraz ze wzrostem popularności e-papierosów nastolatkiwie palą więcej niż kiedykolwiek wcześniej. E-papieros działa symulując zwykłego papierosa tytoniowego, a przedstawia się go jako bezpieczniejsza alternatywa, ponieważ wytwarza mgiełkę (zwaną również parą), a nie rzeczywisty dym. Ma podobny wygląd i odczucia do palenia papierosa, oferuje również różnorodne smaki, aby zachęcić konsumentów.

E-papierosy mają wiele konfigurowalnych stylów, światel i niekończących się smaków, które sprawiają, że przemawiają do młodych odbiorców. Chociaż urządzenia te są czasami sprzedawane jako narzędzie, które można wykorzystywać do rzucenia palenia tradycyjnych papierosów, badania pokazują jednak że e-papierosy mogą tak samo uzależniać jak tradycyjne papierosy i mogą wiązać się ze zwiększonym ryzykiem.

### Kultura vape przyciąga nastolatków

Wapowanie polega na wdychaniu aerozolu zawierającego kilka substancji chemicznych, w tym nikotynę i aromat za pośrednictwem e-papierosa lub innego urządzenia. Nie tylko wielu nastolatków uważa e-papierosy za fajne, ale również łatwo dostępne. Stworzono „kulturę vape” wśród dzisiejszych młodych ludzi. Nastolatkiwie myślą, że to zabawne i ekscytujące.

Wapowanie wiąże się kreatywnością, która obejmuje wszystko, od kombinacji smaków i modnych urządzeń, darmowych gier i konkursów vape. Młodzi ludzie wyglądają jakby dobrze się bawili, robiąc razem sztuczki vape. Popularne sztuczki obejmują wdmuchiwanie dymu w kształcie „O” i wydychanie dymu przez nos. Serwisy społecznościowe, takie jak Instagram i You Tube mogą służyć jako platforma do internetowych konkursów vape-trick i nagłaśniania używania papierosów elektronicznych.

Wraz z kulturą vape, rozwija się też slang młodzieżowy. Przykładem może być takie pytanie: „co na grzale?” – co oznacza jaki smak zawiera E-liquid, który w danym momencie ktoś używa. Najbardziej popularne smaki wśród młodzieży to: owoce leśne, winogrono, arbuz, jabłko. Nastolatki myślą, że wapowanie jest zabawne. E-papierosy są nie tylko łatwiejsze do kupienia dla nieletnich, są również łatwiejsze do ukrycia. Ze względu na dyskretny wygląd e-papierosów uczniowie rzadko zostają złapani w szkole. Wiele urządzeń do wapowania zaprojektowano tak, aby wyglądały jak długopisy: kompaktowe, błyszczące, a czasami niepozorne. Pióra E-papierosów są zwykle wykonane z tego samego materiału, co zwykłe pióra do pisania.



## Co to jest e-liquid?

E-liquid odnosi się do płynu, który odparowują urządzenia vape lub elektroniczne papierosy. Ludzie mogą również nazywać to e-płynem lub płynem vape. Skutki uboczne, których doświadcza dana osoba podczas wapowania, zależą częściowo od rodzaju e-liquidu, którego używają. Poszczególne składniki e-płynów różnią się w zależności od marki i produktu. Ciecz bazowa jest na ogół mieszkanką składników, takich jak woda, gliceryna roślinna i glikol propylenowy. Następnie producenci dodają różne aromaty lub dodatki do tej mieszaniny, aby uzyskać określony smak. Centers for Disease Control and Prevention (CDC) Trusted Source stwierdza, że aerozol vape może zawierać niebezpieczne substancje oprócz nikotyny, w tym: diacetyl, który ma związek z chorobą płuc, metale ciężkie, takie jak nikiel, cyna i ołów i inne lotne związki organiczne.

Ludzie, którzy wapiją, mogą być narażeni na szkody z następujących powodów: e-papierosy mogą zawierać dużą dawkę nikotyny, substancji znanej ze spowalniania rozwoju mózgu u płodów, dzieci i nastolatków. Ciecz, która tworzy parę, jest niebezpieczna dla dorosłych i dzieci, jeśli połkną, wdychają lub dostaną się na skórę. E-płyn może podrażniać płuca i gardło. Ludzie, którzy wapiją, często nazywają to „uderzeniem w gardło”. Termin ten oznacza mrowienie, pieczenie, którego doświadcza osoba podczas wdychania pary. To uczucie pochodzi z ogrzewania i wdychania chemikaliów w e-liquid.

Wdychanie dużych ilości glikolu propylenowego i glicerolu może podrażniać drogi oddechowe. Poziom tych chemikaliów w e-papierosie jest wystarczająco wysoki, aby

powodować podrażnienie już po jednym zaciągnięciu. Kilka popularnych składników aromatyzujących e-liquid może powodować szkodliwą reakcję zapalną w komórkach płuc. Przewlekłe zapalenie tkanki płucnej może prowadzić do nieodwracalnego bliznowacenia płuc.

Vaping osłabia układ odpornościowy. Badanie dotyczące długoterminowych skutków zdrowotnych wapowania wykazało, że osoby używające e-papierosów miały większe ryzyko chorób układu oddechowego niż osoby, które nigdy nie paliły. Niektóre osoby zgłaszają również doznanie oparzeń podczas ładowania e-papierosów z powodu wadliwych baterii prowadzących do wybuchów.

## Wpływ palenia

Zarówno palenie, jak i wapowanie mają skutki uboczne i niosą ze sobą duże ryzyko zachorowania. Ciało ludzkie jest całkowicie bezbronne wobec niebezpiecznych skutków palenia, ponieważ palenie rani każdy narząd i niszczy ogólne samopoczucie jednostki. W podobny sposób narażenie innych

na dym tytoniowy może powodować ekstremalne choroby i nagłe odejście u niepalących dorosłych i dzieci.

Nikotyna w dymie tytoniowym zwiększa ogromne niebezpieczeństwo udaru, uszkodzenia mózgu, niewydolności sercowo-naczyniowej, POChP, krzepnięcia naczyń krwionośnych, rozpadu komórek w płucach, rozedmy płuc, problemów z oskrzelami i wiele innych chorób.

Poza czynnikami dobrego samopoczucia, dym tytoniowy również zanieczyszcza klimat. Młodzież jest bardziej wrażliwa na nikotynę. Zastąpienie papierosów e-papierosem lub fajką wodną nie pomoże. Młody palacz, pędzi w kierunku śmierci – własnymi rękami. Niezależnie od tego, pamiętajmy, że skłonność młodych ludzi do palenia rośnie z powodu wpływu jaki dorośli mają na młodzież, a szczególnie celebryci. Paląc, młodzi czują się jak artyści lub aktorzy na planie filmowym.

Podsumowując: chociaż akcje profilaktyczne, starania szkół, służby zdrowia i wysiłki wielu innych organizacji kierowane są ku ograniczeniu używania nikotyny przez młode pokolenie, to jednak trzeba przyznać, że te wysiłki mają ograniczone oddziaływanie na młodzież. Siła reklamy i środowisk w których przebywają nastolatki ma jednak decydujący wpływ na zachowania nastolatków. Z drugiej strony, mimo tej nierównej walki o młode pokolenie, wszyscy roztropni rodzice, wychowawcy i nauczyciele powinni nieustraszenie zabiegać o zminimalizowanie palenia produktów nikotynowych w każdej formie. To jest walka o zdrowie dla przyszłych pokoleń. ■

### Źródła:

<http://www.lung.org/stop-smoking/smoking-facts/>

<https://www.teenhelp.com/smoking-tobacco/teen-smoking-statistics/>

<http://www.teensmoking.us/content/electronic-cigarettes-for-teens.html>

<http://www.webmd.com/smoking-cessation/quit-smoking>



Dzisiejsze nastolatki różnią się od nastolatków z poprzednich pokoleń. Pozwolę sobie przedstawić kilka refleksji na temat młodzieży, zwracając uwagę na fakt różnic pokoleniowych. Wydaje się, że przedinternetowe pokolenia miały mniej trudności w etapie dorastania. Na czym polegają te różnice? Czy są pozytywne? Co może wpływać na nie? Czy dorośli mają wpływ na dzisiejszą młodzież?

Ludwika Oleksak

## Różnice pokoleniowe nastolatków – problemem współczesnej edukacji

Czy współcześni nastolatki potrzebują pomocy dorosłych i czy ta pomoc jest akceptowana? Jak im pomóc?

Jest wiele pytań, na które nie ma jednej i prostej odpowiedzi. Każde pokolenie nastolatków jest kształtowane poprzez społeczne, polityczne i ekonomiczne wydarzenia. Dzisiejsi nastolatki są nasycony technologią mobilną i mediami społecznościowymi. Według amerykańskiego psychologa Jeana Twenge dostrzega się wszechobecne korzystanie ze „Smartphon’ów”, a co za tym idzie jest pogłębiany indywidualizm.

Uwidacznia się podział ekonomicznej nierówności: jednych stać na drogie iPhone’y, innych na tańsze tylko Androidy. Jean Twenge uważa, że to są niektóre z przyczyn, że dzisiejsi nastolatki mają słabsze zdrowie emocjonalne. Smartfony jak również media społecznościowe sprawiają, że nastolatki są bardziej samotni, niespokojni, przygnębieni i emocjonalnie niedojrzali. Mają problemy w kontaktach społecznych jak również ze zdrowym odpoczynkiem i snem.

Faktem jest, że dzisiejsza młodzież od najmłodszych lat ma do czynienia z Internetem i telefonem komórkowym. Miała swoją stronę na Instagramie czy innym społecznościowym portalu zanim zaczęła szkołę średnią. Można stwierdzić otwarcie, że dzisiejsi nastolatki nie znają i nie wyobrażają sobie życia bez Internetu, internetowych portali i elektronicznych gadżetów.

Statystyki stwierdzają, że młodzież spędza od pięciu do sześciu godzin

dziennie wysyłając SMS-y, rozmawiając, grając, surfując po Internecie, przesyłając strumieniowo muzykę i udostępniając sobie nawzajem filmy. Specjaliści jednoznacznie informują, że ponad dwie godziny dziennie spędzone online zwiększa gwałtownie ryzyko poważnych problemów ze zdrowiem psychicznym i emocjonalnym.

Nagminne i wielogodzinne korzystanie z mediów społecznościowych oznacza i powoduje, że nastolatki spędzają dużo mniej czasu ze swoimi przyjaciółmi i rówieśnikami osobiście, jak również są mniej aktywni fizycznie. Jednocześnie treści online przedstawiają nierealistyczne oczekiwania (dotyczące szczęścia, obrazu ciała itd.) i więcej okazji do poczucia się pominiętym. Skutkiem takiego stanu rzeczy jest emocjonalny ból.

Zarówno rodzice, a przede wszystkim wytwórcy i firmy handlowe, muszą wiedzieć, że sprzedając i kupując gadżety technologiczne uzależniamy młode pokolenie od tych produktów. Nie dziwnym jest dlatego wielu nastolatków jest zagubionych w życiu, samotnych i cierpiących. Musimy uświadamiać nastolatków, że marketing nowych mediów jest zawsze korzystny dla sprzedawcy, niekoniecznie dla kupującego.

### Jak chronić zdrowie psychiczne nastolatków w ich trudnym etapie życia?

– Zapewnić ciągłą serdeczność, troskę i wsparcie.

Jak wygląda pozytywne wsparcie rodziców? Okazywanie empatii, zadawanie pytań otwartych, staranie się

raczej zrozumieć niż poprawiać, być łagodnym, gdy słowa i działania nastolatka są sprzeczne. Okazywanie wsparcia dla rosnącej autonomii nastolatka. Połączenie ciepła i odpowiednich granic, a także szukanie pozytywów w dziecku.

– Uczyć i modelować umiejętności społeczne i emocjonalne.

Podobnie jak dorośli, nastolatki często muszą radzić sobie z trudnymi sytuacjami społecznymi i emocjonalnymi – zmieniającymi się przyjaźniami, psującymi się romantycznymi relacjami, stresem szkolnym. Rodzice mogą pomóc swoim dzieciom zaczynając od zaakceptowania uczuć swoich i nastolatków. Praktykowanie uważności – nieoceniającej świadomości swoich obecnych emocji, myśli i doświadczeń – pomaga rodzicom zachować spokój podczas interakcji z nastolatkiem.

– Zachęcać do pozytywnych relacji z rówieśnikami.

Wszyscy nastolatki zabiegają u swoich rówieśników o aprobatę i status. Jednak, gdy te relacje są napięte, może to prowadzić do zaburzeń zdrowia psychicznego. Podejmowanie ryzyka w związkach jest częścią dorastania. Rodzice mogą porozmawiać ze swoimi nastolatkami o tym, co znaczy być troskliwym przyjacielem i troskliwym romantycznym partnerem oraz jak chronić się, jeśli związek się popsuje. Bycie wzorem do naśladowania, jak negocjować różnice w przyjaźniach, może pomóc nastolatkowi zobaczyć, że relacje nie zawsze muszą być idealne, aby je pielęgnować i że bliskie przyjaźnie mogą trwać całe życie.

– Zachęcać nastolatków do szukania celu w życiu.

Ponieważ młodzi ludzie wkładają wiele wysiłku w doskonalenie się w pracy szkolnej i zajęciach pozalekcyjnych, ważne jest, aby te działania miały dla nich osobiste znaczenie. Nastolatki poszukują nowych doświadczeń – i to może być kluczem do pomocy w rozwijaniu poczucia celu.

Co oznacza cel? Według Kendalla Bronka, badacza rozwoju młodzieży, cel ma następujące cechy: dedykowane zaangażowanie, osobiste znaczenie, ukierunkowanie na cel oraz wizję. Rozwój celu jest misternie spleciony z rozwojem tożsamości. Badania nad tym, jakie doświadczenia tworzą poczucie celu wśród młodzieży, nie są jeszcze ostateczne. Istnieją jednak trzy krytyczne elementy doświadczenia, które sprawiają, że są to doświadczenia istot-

ne: ważne wydarzenie życiowe, służenie innym w znaczący sposób oraz zmiany okoliczności życiowych. Rodzice mogą zadawać swoim nastolatkom otwarte pytania o to, na czym im zależy, a następnie uważnie słuchając ich odpowiedzi – ocenić, gdzie może leżeć ich poczucie celu.

**Priorytetem – poczucie celu i sensu życia, zrozumienie świata i ich (nastolatków) miejsca w nim**

Okres dojrzewania to czas odkrywania swojego wewnętrznego i zewnętrznego świata. To czas na poszukiwanie nowych działań i doświadczeń. Pomaga to młodym ludziom

sprawdzić, czy im się to podoba, a następnie zdecydować, czy chcą uczynić to częścią swojego życia. Bardzo ważny jest cel w edukacji. Bez poczucia sensu i celu uczniowie albo odpadają, przestają interesować się szkołą, albo będą kontynuować osiągnięcie wyników bez poczucia sprawczości lub ekscytacji. Tworzenie poczucia celu w edukacji zaczyna się od podstawowych pytań: „dlaczego?“, „dlaczego jestem w tej szkole?“, co chcę zrobić ze swoim życiem?”.

Prawdziwa edukacja nastolatków powinna zaczynać się od pytania: „dlaczego?“, a następnie należy zacząć pomagać młodym ludziom rozwijać własną tożsamość, poczucie celu i zrozumienie świata i ich miejsca w nim. ■

*Nauczyciele z ZST-W w Trzcianie – Anna Czarniak i Marek Maksymowicz – zakończyli 2-letni projekt pt. „Europejska mobilność uczniów ZST-W w Trzcianie sposobem na rozwój kompetencji zawodowych i podniesienie jakości kształcenia zawodowego”, realizowany w ramach programu Erasmus+.*

**Małgorzata Syrda**

## Od pomysłu – do projektu



Erasmus+

27.10.2022 r. odbyło się spotkanie podsumowujące zagraniczne staże, na którym dyrektor szkoły wręczył uczestnikom projektu, respektowane w całej Unii Europejskiej, dokumenty Europass Mobilność. Były one wydrukowane w dwóch wersjach językowych (angielskim i polskim) i potwierdzały nabyte przez ich właścicieli kwalifikacje zawodowe. Niewątpliwie ułatwią one absolwentom naszej szkoły wstęp na europejski rynek pracy. W spotkaniu uczestniczyła młodzież klas IV, któ-

ra wzięła udział w projekcie oraz wszyscy uczniowie klas III. Dla tych drugich był to asumpt do tego, by posłuchać swoich starszych koleżanek, które przygotowały krótkie prezentacje na temat przebiegu ich stażu, a ponadto świetna okazja do inauguracji kolejnego projektu, który jako szkoła posiadająca Akredytację Erasmusa będzie realizować w ramach akcji KA121.

W bieżącym roku szkolnym, na przełomie kwietnia i maja 2023 r. 20 uczniów klas III wyjedzie na 3-tygo-

dniowy staż zawodowy do Portugalii. Pod koniec grudnia rozpocznie się rekrutacja do ww. projektu.

Na spotkaniu podsumującym zagraniczne staże zapoznano uczniów klas III z kryteriami naboru do nowego projektu oraz samym jego przebiegiem. Przedstawiono również profity płynące z tego rodzaju przedsięwzięcia, akcentowano tu przede wszystkim dbałość o rozwój zawodowy, otwarcie na samodoskonalenie i kształcenie językowe. ■



Młodzież szkolna otrzymuje certyfikaty uczestnictwa w stażu zawodowym w Portugalii i Hiszpanii.



Józef Ciosek



## O węglu w Trzcianie i jej okolicach

Od razu chcę uspokoić, że wcale nie będzie to o obecnej trudnej sytuacji z zakupem węgla, jego cenach i możliwościach nabycia. Obecne pokolenie zapewne nie zna tajemnej wiedzy, że...

„Trzciana jakoby węglem stoi”,

a takie slogany funkcjonowały i rozpały wyobraźnię w okresie międzywojennym, a nawet dużo wcześniej, bo tak mawiano, za czasów „miłościwie panującej nam matki Austrii”. Dziś temat istnienia rzekomych pokładów węglonośnych w Trzcianie i Dąbrowie jest niemal i zapomniany i nieznan, ale u naszych dziadków budził w tamtych, biednych, czasach wielkie nadzieje.

Otóż, jak pisze Paweł Gluga w *Podkarpackiej historii* przytaczając fragmenty z dawnej prasy wychodzącej w byłym województwie lwowskim, w 1905 roku w *Kurierze Lwowskim* została zamieszczona wzmianka o występowaniu na głębokości 600-1000 metrów pokładów węgla w ziemi rzeszowskiej. Informacja wzbudziła wielkie zainteresowanie, zrodziła wiele plotek i żyła wśród ludzi wielkimi nadziejami wzbogacenia się. Wzmagaly się fałszywe doniesienia o niby to rozpoczętych już zasobnych wydobywaniach, mimo że geolodzy obalali te wieści, wykluczając występowanie w rejonie rzeszowskim pokładów węgla.

Olbrzymie pokłady węglonośne miały, według napływających do *Kuriera* informacji, znajdować się w Zalesiu koło Rzeszowa, ale mimo wierzeń ich nie znaleziono. W Trzcianie, czy koło Trzciany także miano natrafić na złoża węglowe podczas kopania studni, co było blefem i temat szybko umarł śmiercią plotki. Mimo to wieści o istniejących pokładach węgla na rozległych obszarach między Jasłem, Rzeszowem i Tarnowem nadal krążyły podparte jakoby wykryciem ich podczas owianych tajemnicą

wierzeń przez niemieckich geologów.



**Wawóz potoku Badunia w Trzcianie, gdzie w okresie międzywojennym w miejscach obrywów i odsłoneń skał fliszowych znajdowano węgiel brunatny.**

W bajce tej podawano nawet, że jest tam węgiel znakomitej jakości, znajduje się w grubych pokładach, aczkolwiek zalega na dużej głębokości. Jakością miał dorównywać nawet węglem ze Śląska. Jak przytacza Paweł Gluga, w *Głosie Rzeszowskim* z 1905 roku zamieszczono informację o rozpoczęciu wydobywania „czarnego złota” koło Będziemyśla, Dąbrówki [Dąbrowy] i w Trzcianie. Mimo że były to tylko mrzonki, ówczesna prasa intensywnie rozpisywała się w temacie węgla, rozbudzając poszukiwania żył węglonośnych oraz „nabijając kasę” ze wzrostu sprzedaży gazet.

Krążyły niby to prawdziwe wieści o wydobywaniu węgla w rejonie Brzozowa i Tarnowa, a nawet kreślono szerokie perspektywy zaopatrywania w ten opał Galicji, tyle że na przeszkodzie stał brak kolei w tych „rejonach wydobywczych”. Były to czece, gazetowe wieści, drukowane bez solidnego sprawdzenia tych doniesień.

Fantazje starał się uspokoić polski geolog i naukowiec, Wilhelm Friedberg

Zajmując się naukowo geologią epoki miocenu i skamieniałościami z tego okresu, doskonale wiedział, że w rejonie rzeszowskim nie ma i nie może być żadnych pokładów węglonośnych, co wynikało z uwarunkowań geologicznych, jakie ukształtowały się w miocenie (23-5 mln lat temu). Jako wybitny geolog, wykładowca na różnych uczelniach w okresie międzywojennym, stanowczo obalił krążące mity i plotki o wielkich zasobach węgla na Rzeszowszczyźnie.

Wytykał brak podstawowej znajomości warunków, jakie umożliwiały tworzenie się pokładów węgla w dawnych epokach geologicznych, a takowych na obszarach Rzeszowszczyzny nie było. Przytoczył też szeroką informację uświadamiającą kiedy i w jakich warunkach tworzyły się pokłady węgla, podkreślając ogromne różnice czasowe pomiędzy powstawaniem węgla kamiennego i brunatnego. Już w swoim zarysie informacyjnym podkreślał, że węgiel kamienny znajduje się najbliżej regionu rzeszowskiego tylko w zachodniej części woj. krakowskiego i sięga w kierunku wschodnim jedynie do Krzeszowic, co absolutnie wyklucza jego występowanie na terenach koło Jasła, Rzeszowa i Tarnowa. Potwierdzały to odwierty na tym obszarze, podczas których nigdzie nie natrafiono na węgiel.

Informacje te jednak miały ograniczony zasięg i nie docierały, z reguły, do szerszej społeczności, toteż plotki i niedomówienia kwitły.

Niemniej jednak faktem było, że w czasie gorączkowych poszukiwań tu i ówdzie znajdowano na Podkarpaciu drobne, rozproszone bryły węgla, tkwiące wśród skał. Skoro geolodzy zdecydowanie wykluczali występowanie w ogóle węgla na naszych terenach, to skąd te znajdowane jego okruchy i jaki był to węgiel – kamien-

ny czy brunatny, a może były to ciemne, przesycone ropą bitumiczne łupki iłowe, które wrzucone do ognia paliły się przez pewien czas.

### „Jak to z węglem było”... naprawdę?

Już wówczas starano się racjonalnie wyjaśnić, że węgiel kamienny tworzył się w epoce karbonu około 359-298 mln lat temu z rosnących wówczas ogromnych paproci i skrzypów drzewiastych, a węglonośne skały z tego okresu w naszym regionie, o ile utrzymały się mimo ciągłych przemieszczeń geologicznych, to znajdują się na znacznych głębokościach i są przykryte utworami skalnymi późniejszych okresów schyłkowej epoki kredy oraz paleogenu i neogenu, nie zawierających węgla kamiennego. Natomiast znacznie później, bo dopiero w neogenie, ok. 23-2,6 mln lat temu, a szczególnie w epoce miocenu tworzyły się z roślinnych formacji pokłady znacznie młodszego węgla brunatnego, zalegające o wiele płycej.



Jeden z kilku obrywów skał fliszowych wśród pól na południu Woliczki, gdzie skały z epoki miocenu w wyniku sfałdowania wcinają się w warstwy osadów fliszowych. Potencjalne miejsce występowania okruchów węgla brunatnego.

Takie argumenty miały na celu obalenie plotek o rzekomych zasobach węgla, podparte faktami, że podczas głębokich wierceń naftowych nigdzie nie stwierdzono węgla. Oczywiście było natomiast, że znajdowa-

ne okruchy węgla w skałach karpaccich były węglem brunatnym. Zawierają go utwory z epoki miocenu, przykryte na Pogórzu nasuniętymi zwałami skał fliszowych. Nasz region leży na krawędzi strefy nasunięć fliszu na osady wczesno-miocenijskie, tworząc miejscami strukturę sfałdowanego przemieszania skał.

To w takich miejscach mogą znajdować się okruchy węgla brunatnego. Wilhelm Friedberg pisał wówczas o śladach węgla brunatnego w okolicy Dąbrowy, Będziemyśla czy Zgłobnia i Trzciany. Rzeczywiście, w tych rejonach skały z epoki miocenu w wyniku zaburzeń ruchami orogenezy leżą miejscami bardzo płytko, przykryte znikomą warstwą rumoszu fliszowego, często przemieszane z fliszem. Widać to wyraźnie na odsłonięciach obrywów i wychodni fliszowych koło Woliczki i w *Szmulowym Piekle* na południu Dąbrowy. Zwykle zdarzają się w takich skałach albo rozproszone, wmieszane w rumosze fliszu małe okruchy węgla brunatnego, a nawet czasem jego cieniutkie warstewki. Faktem jest, że w naszym regionie gospoda-

jako dziecko, że o węglu tam wydobywanym opowiadała babcia. Według przekazów, w okresie międzywojennym, dość intensywnie tam „fedrowano” i znajdowano rzekomo nawet pokaźne ilości węgla, skoro proceder samowolnych wydobyci ukrócała sanacyjna policja granatowa.

Cóż, takie to były czasy. Dziś mimo zawirowań z nabyciem węgla na opał nikt nie myśli o jego wydobywaniu z rzekomo „sutych” pokładów na naszych terenach. Zachowały się tylko przekazy bez konkretnych zapisów. Prowadzone od lat liczne u nas odwierty w poszukiwaniu gazu i ropy naftowej, sięgające w głąb skał miocenu (nawet na 3,5 tys. metrów) też go nie napotkały. Dziś czytając o galicyjskiej i międzywojennej gorączce poszukiwań węgla, którego nie było, widzimy jakie zamieszanie potrafi spowodować fikcja, nośna plotka, nie mająca pokrycia z rzeczywistością. ■

*Podziękowania dla p. Kazimierza Łagowskiego, sołtysa Trzciany za przekaz o znajdowanym węglu w okresie międzywojennym na trzciańskiej Baduni oraz p. Zbigniewowi Lisowi za informację o węglu wydobywanym w Dąbrowie, jaka zachowała się w jego rodzinie. Ponadto korzystałem z opracowania „O węglu pod Rzeszowem początkiem XX wieku” autorstwa Pawła Gugli.*

### Prośba o cud

To my.

Czy nas jeszcze poznasz?

– skłóceni, podzieleni

na tych, co za,

na tych, co przeciw,

na tych, co za a nawet przeciw

... Pomieszały się nam języki

jak przy Wieży Babel.

Półwierzący, półwierni –

bardziej puści czy bardziej pełni?

...Każdy ma swego boga,

każdy ma swoje niebo,

każdy ma swoją prawdę.

Między bogiem a Bogiem

– diabeł na mszę dzwoni,

Między niebem a Niebem

– przepaść bezmyślności.

Między prawdą a Prawdą

– ściana polityki.

Stoimy przed Tobą jak rozbite atomy.

Gniotą nas nasze winy.

Błogosławiony Janie Pawle II

módl się o cud przemiany!

**Teresa Paryna**



Niewątpliwie każda osoba, która lubi prace ogrodowe, uwielbia także otaczać się kwiatami doniczkowymi i chętnie ustawia je w każdym zakątku domu. Rośliny doniczkowe spełniają dużą rolę w życiu człowieka. Są elementem dekoracyjnym każdego wnętrza, ich urok i wydzielane lotne substancje, wpływają na dobre samopoczucie. Korzystną rolę rośliny spełniają jednak jedynie wtedy, gdy są utrzymane w dobrej kondycji.

Stanisława Stasiej



## Pielęgnacja roślin doniczkowych zimą

### Czego brakuje roślinom w zimie?

Ze względu na panujące warunki atmosferyczne, rośliny w zimie wszystkiego mają za mało. Do kwiatów doniczkowych dociera zdecydowanie mniejsza porcja światła, które pojawia się na krótko, a dodatkowo często zostaje przefiltrowane przez grube chmury. Suche powietrze nagrzane grzejnikami powoduje szybsze wysychanie podłoża, a do tego rośliny mają zdecydowanie mniej świeżego powietrza, ponieważ mróz za oknem nie sprzyja częstemu wietrzeniu pomieszczeń. Aby umożliwić roślinom przetrwanie tego niekorzystnego okresu, starajmy się zapewnić im jak najkorzystniejsze warunki. Istnieje kilka ogólnych zasad ułatwiających określanie tych wymagań.

### Jak doświetlić rośliny w zimie?

W okresie jesienno-zimowym ilość światła docierająca do pomieszczeń jest mniejsza i może być niewystarczająca dla wielu roślin pokojowych. Powoduje to wydłużanie się międzywęźli (łodygi są wiotkie, a liście rozmieszczone rzadko, jasne i wydłużone), opadanie liści, czasem nawet zamieranie całej rośliny. Najbardziej niedobór światła odczuwają rośliny o liściach jasnych i pstrych (odmiany barwne mogą utracić swoje plamki czy wzorki).

Aby zapewnić roślinom jak najwięcej światła, należy postawić je najbliżej okna. Lepiej oświetlone są pomieszczenia z oknami od strony południowo-wschodniej, warto więc przenieść rośliny do takich właśnie pokoi. Postarajmy się też wpuszczać do pomieszczeń jak najwięcej światła – nie zasłaniajmy w dzień okien zasłonami i firankami.

Dostęp światła do rośliny ogranicza także kurz osadzający się na liściach, nie zapominajmy więc o jego usuwaniu. Można to zrobić za pomocą miękkiej, lekko wilgotnej ściereczki lub gąbki, zwłaszcza w przypadku roślin o dużych gabarytach, które trudno przemieszczać. Natomiast tym egzemplarzom, które możemy przetransportować do łazienki, zafundujmy prysznic z letniej wody. Rośliny o liściach pokrytych włoskami lub kutnerem odkurzamy za pomocą pędzelka.

Zwiększyć ilość światła docierającego do roślin możemy także przez ich sztuczne doświetlanie lampami rtęciowymi, sodowymi bądź fluorescencyjnymi.

### Temperatura w domu zimą a rośliny

Aby wyrównać niedobór światła w okresie jesienno-zimowym należy obniżyć temperaturę powietrza w pomieszczeniach, w których są rośliny. W mieszkaniach jest to trudne, ponieważ musielibyśmy obniżyć temperaturę do poziomu, który nie byłby komfortowy dla nas samych. Najlepiej przenieść rośliny na ten czas do chłodniejszych pomieszczeń. Zazwyczaj jednak nie mamy takiej możliwości, a dodatkowo chcemy cieszyć oczy widokiem roślin cały rok. Wówczas rozwiązaniem jest umieszczenie roślin blisko okien lub na parapetach – tam powinno być najchłodniej, jeśli oczywiście pod oknem nie znajduje się kaloryfer. Ale pamiętajmy, że mroźne powietrze, które dostaje się do pokoju podczas otwierania okien, może być dla roślin szkodliwe. Nie dopuścimy więc do tego, aby zimne powietrze opływało nasze rośliny i na czas wietrzenia przestawmy je w głąb pokoju.

### Podlewanie kwiatów doniczkowych zimą

Jesienią i zimą zapotrzebowanie roślin na wodę jest mniejsze, nadmiar wody może bardziej zaszkodzić, niż jej niedobór, dlatego podlewanie należy ograniczyć. Nawadnianie w tym okresie ma na celu niedopuszczenie, aby rośliny uschły. Podlewamy zwykle raz na dwa tygodnie, dopiero gdy ziemia jest sucha, im niższa temperatura, tym rośliny podlewamy rzadziej.

### Wilgotność powietrza a kondycja roślin doniczkowych

W tzw. okresie grzewczym w naszych mieszkaniach wilgotność powietrza jest zazwyczaj bardzo niska i nieodpowiednia dla roślin. Aby ją podwyższyć można stosować elektryczne nawilzacze powietrza, wieszac pojemniki wypełnione wodą na kaloryferach albo choćby kłaść na nich wilgotne ręczniki. Dobrym pomysłem jest ustawianie doniczek z roślinami na podstawkach wypełnionych drobnymi kamykami, do podstawek nalewamy wodę, która parując podnosi wilgotność powietrza wokół roślin. Wiele roślin można także spryskiwać wodą. Zwiększenie wilgotności powietrza także nieco obniża temperaturę.

## Nawożenie roślin domowych w zimie

Ogólna zasada mówi, że w okresie jesienno-zimowym roślin w ogóle nie należy nawozić. Wyjątkiem są gatunki kwitnące w tym czasie. Ponieważ jednak trudno zapewnić roślinom warunki spoczynku, ich wegetacja będzie podtrzymywana, więc powinniśmy je także nawozić. Oczywiście zasilanie w tym okresie nie może być tak intensywne jak wiosną i latem. Można stosować w niewielkiej dawce nawozy płynne lub nawozy o przedłużonym działaniu. Ewentualne nawożenie jesienią i zimą trzeba dopasować do zapotrzebowania pokarmowego uprawianych gatunków.

Rośliny na wolnym powietrzu zimą obumierają i czekają na wiosnę, by ponownie się rozwinąć. Roślinom doniczkowym także jest trudniej. Pielęgnacja roślin doniczkowych w zimie nie jest prostym zadaniem. Potrzebują dużo więcej uwagi i opieki niż wiosną czy latem. Dlatego skorzystaj z powyższych porad, by Twoje kwiaty były zdrowe i piękne o każdej porze roku.

## Mój ogród

Piękny ogród jest pokłosiem wysiłku i wyobraźni  
Jest zwycięstwem kunsztu i estetyki nad naturą  
Nie szukajmy w nim mitycznych odniesień  
Ogród, przekaźnikiem ciebie i twoją recepturą  
Nie pytam o sekrety, arkana, piękna ogrodów  
Kto ma we krwi ich urok, nastrój, drogę do nich zna  
Żyje fascynacją, kolorem, urodą  
Wysiłkiem potwierdza dążenie do kraszy każdego dnia  
Czy można przybliżyć piękno i powab ogrodu  
Twój ogród informację niejawną opowie ci sam  
Każdy owoc, kwiatek, listek, poezję ukazuje  
Ja to czuję, to widzę, czytam, to znam.  
Rośliny ogrodowe intensywnie pachnące  
Koją zmysły, uczynki, tęsknoty, wabią urodą  
Są tańcem, zabawą, koncertem, baletem  
A proszą o jedno, wołają o wodę.  
Piękno ogrodów, jak wiersze miłosne  
Pełne uniesień, wrażliwość dają z siebie  
Czym więcej uczucia, marzeń w to włożysz  
Tym więcej dobroci, wonności powróci do ciebie.  
Każdy ogród sam mówi o sobie  
Piękno, tworzy kolor tęczy w ogrodzie  
Wiatr gra i tańczy magicznie kwiatami  
Widownią, radosną publicznością, jesteśmy my sami.  
Przestrzeń porośniętą różnościami traktujemy jak dzieło  
Ogród można wysłuchać, rozumieć, z nim rozmawiać  
Dostarcza bodźców, pobudza nam zmysły  
Wiosną latem, niestrudzenie dąży,  
By każdego dnia piękniejszym się stać.

Zenon Kochanowski

## Pytasz mnie

Pytasz mnie co właściwie Cię tu trzyma  
Mówisz mi że nad Polską szare mgły  
Pytasz mnie czy rodzina czy dziewczyna  
I cóż ja i cóż ja odpowiem Ci  
Może to ten szczególny kolor nieba  
Może to tu przeżytych tyle lat  
Może to ten pszeniczny zapach chleba  
Może to pochylone strzechy chat  
Może to przeznaczenie zapisane w gwiazdach  
Może przed domem ten wiosenny zapach bzu  
Może bociany co wracają tu do gniazda  
Coś co każe im powracać tu  
Mówisz mi że inaczej żyją ludzie  
Mówisz mi że gdzieś ludzie żyją lżej  
Mówisz mi krótki sierpień długi grudzień  
Mówisz mi długie noce krótkie dni  
Mówisz mi słuchaj stary jedno życie  
Mówisz mi spakuj rzeczy wyjeżdż stąd  
Mówisz mi wstań i spakuj się o świcie  
Czy to warto tak pod górę tak pod prąd  
Może to przeznaczenie zapisane w gwiazdach  
Może przed domem ten wiosenny zapach bzu  
Może bociany co wracają tu do gniazda  
Coś co każe im powracać tu  
Może to zapomniana dawno gdzieś muzyka  
Może melodia która w sercu cicho brzmi  
Może mazurki może walce Fryderyka  
Może nadzieja doczekania lepszych dni  
Może to zapomniana dawno gdzieś muzyka  
Może melodia która w sercu cicho brzmi  
Może mazurki może walce Fryderyka  
Może nadzieja dla ojczyzny lepszych dni

Andrzej Rosiewicz





Wychodząc naprzeciw potrzebom ochrony środowiska bratkowiccy strażacy, uczestniczyli w ogólnopolskiej akcji pod nazwą: „Strażaków wspierajmy – elektroprzęt oddajmy”, zorganizowanej przez Green Office Ecologic Sp. z o.o., ul. Trębacka 4, Warszawa. Polegała ona m.in. na przeprowadzeniu wśród mieszkańców Bratkowic, zbiórki zużytego sprzętu elektronicznego i elektrycznego, zarówno na prąd, jak i na baterie.

**Władysław Kwoczyński**

## Strażacy w trosce o środowisko

Po ogłoszeniu akcji – odzew mieszkańców wyjątkowo pozytywny

Zbiórkę elektrośmieci w Bratkowicach przeprowadzono w dniu 8 października 2022 r. Do akcji tej wykorzystano samochód pożarniczy OSP oraz dwa samochody prywatne, których użyli druhowie: Piotr i Józef Jucha. Sprzed poszczególnych posesji odbierano: telewizory, komputery, monitory, drukarki, pralki, lodówki, kuchenki, telefony, elektronarzędzia itp. W ten sposób zebrano ponad 5 ton różnego rodzaju zużytego sprzętu, co jest, niewątpliwie, dużym plusem dla środowiska naturalnego. Jest to również korzyść dla mieszkańców, którzy w prosty sposób pozbyli się ze swoich posesji zbędnych elektrośmieci. Przypomnę, że zużyty sprzęt elektryczny, elektroniczny, wielkogabarytowy itp. nie jest już od pewnego czasu odbierany od mieszkańców sprzed posesji. Zużyty sprzęt należy przekazać na własny koszt do gminnego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (Plac Oczyszczalni Ścieków w Świlczy). Strażacy natomiast, dzięki tej akcji pozyskali dodatkowe środki finansowe na doposażenie jednostki w potrzebny sprzęt i dalszy jej rozwój.

Zebrane elektrośmieci złożono tymczasowo na posesji Domu Stra-



To tylko część elektrośmieci zebranych przez bratkowickich strażaków.

Fot. Władysław Kwoczyński

żaka. Następnie po odpowiedniej selekcji, część metalowych elementów odwieziono do punktu skupu złomu, pozyskując w ten sposób środki finansowe. Po kilku dniach organizatorzy akcji, przetransportowali elektrośmieci na własny koszt do firmy Green Office Ecologic, zajmującej się ich przetwarzaniem. W niedługim czasie firma ta przekazała środki finansowe na konto OSP. Przy zbiórce i załadunku elektrośmieci pracowali druhowie: Piotr Chmaj, Tadeusz Bednarz, Piotr Jucha, Krzysztof Plizga, Marcin Górski, Piotr Wojton, Adam Jucha, Grzegorz Pałka, Grzegorz Pięta, Paweł Stec, Dawid Ziobro, Robert Kwas, Michał Kwas, Wiktor Porada, Krzysztof Kania, Kamil Kula, Grzegorz Surowiec, Kamil Skrabucha, Sławomir Wojton, Wiesław Majka, Jakub Majka, Marcin Kłeczek, Mateusz Szczur i Miłosz Chmaj.

### Podsumowanie

Zarządowi OSP i Strażakom z Bratkowic należy się szczególne podziękowanie za przeprowadzenie tak szlachetnej akcji na rzecz środowiska. Organizowanie takich proekologicznych akcji, jak zbiórka elektrośmieci jest z korzyścią dla środowiska, tym bardziej, że często lądowały one w rowach przydrożnych, nieużytkach, zagajnikach czy w lasach. Niektórzy mieszkańcy uważają, że w przyszłości powinno się zorganizować podobne akcje, np. zbiórki odpadów wielkogabarytowych (stare meble, kanapy, opony itp.). Wiele osób nie ma możliwości dostarczenia tego typu odpadów do PSZOK-u. Dzięki zbiórce takich odpadów, nie spalano by ich w piecach domowych, a tym samym nie zatruwano by środowiska.



Związek Stowarzyszeń „Podkarpacka Izba Rolnictwa Ekologicznego” w gminie Świlcza k. Rzeszowa zorganizował, po przerwie spowodowanej pandemią, XIII Podkarpacką Konferencję Rolnictwa Ekologicznego pt. „Zdrowa gleba, zdrowa roślina, zdrowy człowiek”.

**Zofia Dzedzic**

## „Zdrowa gleba, zdrowa roślina, zdrowy człowiek”

*XIII Podkarpacka Konferencja Rolnictwa Ekologicznego w Trzcianie, 9.11.2022 r.*

Wydarzenie wzbudziło spore zainteresowanie zarówno rolników, którzy od wielu lat prowadzą gospodarstwa ekologiczne i uczestniczyli już wielokrotnie w konferencjach tego typu, i tych, którzy stawiają pierwsze kroki w ekologicznym systemie produkcji, a także tych, którzy dopiero planują podjąć działalność w tym zakresie.

Konferencja ma na celu upowszechnienie wyników prac naukowo-badawczych oraz informacji związanych z działalnością proekologiczną. Edukacja ekologiczna stanowi ważny element edukacji obywatelskiej. Buduje społeczeństwo oparte o zasady zrównoważonego rozwoju i skupia się na zdobywaniu wiedzy na temat zagadnień środowiskowych i poznawaniu powiązań między społeczeństwem, środowiskiem i gospodarką. Jej nieodłączną częścią jest wychowanie, czyli rozwijanie relacji ludzi ze środowiskiem naturalnym i kształtowanie kompetencji, które pozwolą im je chronić.

Edukacja ekologiczna to koncepcja kształcenia i wychowywania spo-

łeczeństwa w duchu poszanowania środowiska przyrodniczego zgodnie z hasłem myśleć globalnie – działać lokalnie. Definiowana jest także jako psychologiczno-pedagogiczny proces oddziaływania na człowieka w celu kształtowania jego świadomości ekologicznej dziedzinami określonymi w tytule, a także wymianę poglądów

kuluarowych, które na czas konferencji zostały zamienione na nowoczesną salę obrad i prezentacji multimedialnych, pomieszczeń i stoisk wystawowych firm związanych z produkcją rolniczą nie tylko z Podkarpacia, oraz bloku konsumpcyjnego. Nad całością tego pożytecznego wydarzenia czuwała dyrektor Związku Stowarzyszeń



i doświadczeń uczestników oraz integrację międzypokoleniową.

Obrady odbywały się w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Adam Majka wraz z pracownikami.

Podkarpackiej Izby Rolnictwa Ekologicznego Alicja Duliban, prezes Marcin Fularowicz oraz prowadzący obrady Stanisław Jamrozik, a także goszczący wszystkich uczestników dyrektor Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Adam Majka wraz z pracownikami.

### Uczestnicy i goście konferencji

Uroczystego otwarcia i serdecznego powitania wszystkich uczestników, a zwłaszcza wykładowców i prelegen-





w Rzeszowie, Janina Kamińska – zastępca dyrektora Podkarpacki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Boguchwale, Dział Rolnictwa Ekologicznego i Ochrony Środowiska, doradcy i pracownicy Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale, Edyta Wilk – Wojewódzki Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Rzeszowie, Maciej Pietrucha – kierownik Oddziału Rolnictwa i Rybactwa, Departament Rolnictwa, Geodezji i Gospodarki Mieniem, Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego, Marek Kądziołka – Podkarpackie Kuratorium Oświaty, Tomasz Pióro – Wojewódzki Inspektorat Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w Rzeszowie, prof. dr

tów oraz gości według tytułów naukowych i godności piastowanych prowadzący sprawnie całość obrad prezes ZS PIRE Marcin Fularowicz.

Swoją obecnością zaszczylicili organizatorów następujący goście: Adam Dziedzic – wójt Gminy Świlcza, Sławomir Styka – zastępca wójta, Wojciech Słowik – sekretarz, Adam Majka – dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji, Tadeusz Pachorek – członek Rady Powiatu Rzeszowskiego, dyrektor Zakładu Wodociągu i Kanalizacji w Świlczy, Magdalena Rożek – zastępca dyrektora Podkarpackiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Rzeszowie, Józef Wyskiel – zastępca dyrektora Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa



hab. inż. Maria Ruda, Tomasz Janik, dr Agata Tekiel, dr Jan Gąsior – Centrum Edukacji Ekologicznej Polski Wschodniej im. św. Franciszka z Asyżu z uczniami, Krystian Kubik – Zespół Szkół Agrotechnicznych z uczniami, Aleksandra Bieszczad-Ochał oraz Agata Paško z uczniami – ZST-W, TŻiUG w Trzcianie, Iwona Koszyła – Radio „Via”.

– *Nadrzędnym celem konferencji była prezentacja aktualnej sytuacji w zakresie rolnictwa ekologicznego, m.in.: projektowania, badania, eksploatacji, bezpieczeństwa żywnościowego społeczeństwa jego nowych aspektów. Wykłady i ich tematyka – dobrana do szczególnych zainteresowań – mam nadzieję, że przypad-*





nie do gustu wszystkim zebrany. Biorąc pod uwagę zapotrzebowanie uczestników na wiedzę w tym zakresie odpowiadać będziemy na pytania indywidualnie w miarę swych możliwości – wyjaśniał prowadzący obrady. A jako samorządowego gospodarza gminy poprosił o zabranie głosu wójta A. Dziedzica.

– Rolnictwo ekologiczne – szansą dla rolników i konsumentów – basło to na naszym terenie powtarzane jest bardzo często od 2005 r. kiedy tu zaczęto nie tylko mówić, ale i działać proekologicznie. Wójt Gminy w wystąpieniu zwrócił uwagę, że duża liczba małych gospodarstw w Polsce to ogromna szansa na rozwój rolnictwa ekologicznego, gdyż w małym, rodzinnym gospodarstwie łatwiej o wytwarzanie żywności o wysokiej jakości. – Rolnictwo ekologiczne w Polsce istnieje, chce się rozwijać i korzystać ze środków unijnych. Rolnik ekologiczny może być przykładem dla rolnika „konwencjonalnego”, pokazując, że można gospodarować w sposób bardziej zrównoważony. Wójt z premedytacją ukazywał walory nie tylko przyrodnicze gminy i Podkarpacia. – Celem wszelkich działań jest podniesienie świadomości społecznej na temat produkcji ekologicznej. Rolnictwo ekologiczne w Polsce istnieje, chce się rozwijać i korzystać ze środków unijnych. Z właściwym sobie poczuciem humoru serdecznie zapraszał do organizowania każdej konferencji w gminie.

### Panel edukacyjno-dyskusyjny

Przewidywane do prezentacji i dyskusji zagadnienia tematyczne

– ważne i ciekawe jak również „na czasie”, były z uwagą przyjmowane przez słuchaczy. Przedstawione zagadnienie przez wykładowcę Sławomira Gacka, popierane wizualizacją, wykresami, zestawieniami, zdjęciami swych realnych plantacji, był ciekawy i wiarogodny. Zdrowe środowisko, w którym żyjemy to także zdrowa ziemia, zdrowa roślina, zwierzęta i ludzie. Problem zakwaszenia gleb w Polsce istnieje od wielu lat.

le składników pokarmowych jest wmywanych do głębszych jej warstw już niedostępnych dla roślin. Większość gleb w naszym kraju to typy bielicy utworzone głównie ze skał osadowych, które posiadają kwaśny odczyn. Dodatkowo wiele składników pokarmowych jest wmywanych do głębszych jej warstw już niedostępnych dla roślin. Najwięcej gleb o kwaśnym odczynie badania wykazały we wschodniej części kraju. Na obszarach o kwa-



Fot. Zbigniew Lis

Kwaśna gleba nie jest w stanie zatrzymać składników pokarmowych i „przekazać” ich roślinom. Generuje większe koszty dla gospodarstw, bo zwiększa się nawożenie a to przekłada się na ekonomię i dochody. Dlatego bardzo ważne jest dbanie o właściwe pH, a tym samym „zdrowie gleby”. Większość gleb w naszym kraju to bielice i typy płowe, które posiadają kwaśny odczyn. Dodatkowo wie-

śnym odczynie gleb wskazane jest ich wapnowanie.

Najbardziej zakwaszone gleby odnotowano w województwie podkarpackim oraz w województwie małopolskim 61% badanych gleb. Ekologiczny nawóz do truskawek, malin oraz jeżyn został stworzony do zasilania krzewów owocowych uprawianych zarówno przez hobbystycznych ogrodników, jak i dla profesjonal-



nych hodowli. Naturalny skład preparatu jest idealnie dopasowany do wymagań pokarmowych takich owoców, jak maliny, truskawki czy porzeczki. Nawóz jest bardzo dobrze przyswajalny przez wszystkie odmiany tych roślin. Jego regularne stosowanie zapewnia aromatyczne i smaczne plony o pięknym intensywnym kolorze.

Zastosowane w nawozie składniki są w pełni naturalne, dzięki czemu są one bezpieczne dla ludzi i zwierząt. Jest to preparat w formie granulki, które rozprowadzone na glebie nie tylko korzystnie wpłyną na rozwój owoców, ale również poprawią jakość i żyzność podłoża. Wybór ekologicznego nawozu do truskawek, malin oraz jeżyn to gwarancja zdrowych i smacznych owoców. Sprawdza się również w zasilaniu innych krzewów owocowych, takich jak agrest, aronia czy jagody. Tak promowała się jedna z firm.

Edukacja ekologiczna najmłodszych prowadzona przez PIRE w ramach autorskiego programu „Zdrowo jem – zdrowo żyję” już od szeregu lat na terenie instytucji oświatowych jest wysoko ceniona przez władze szkolne. – *Szkoła odgrywa dużą rolę w tym, aby błędy popełnione przez poprzednie pokolenia, nie były powtarzane* – mówiła o tym obszernie i rzeczowo Jolanta Pyziak, nauczycielka, przewodnicząca zespołu ds. dzieci i młodzieży PIRE.

Edukacja proekologiczna pomaga zauważyć otaczającą przyrodę, zrozumieć otoczenie, złożoność i współzależności w ekosystemach i nawiązać z naturą silniejszą więź. Ten rodzaj edukacji skupia się na relacji między człowiekiem a środowiskiem, pokazuje jak jego działanie wpływa na nie, pozwala spojrzeć na otaczający świat z nowej perspektywy, poczuć się jego częścią.

W celu wzmocnienia świadomości ekologicznej, aktywności obywatelskiej i zaangażowania uczniów i uczennic w działania na rzecz ich otoczenia zachęcali młodzież (w ramach zajęć szkolnych i indywidualnych działań) do poznawania najbliższej przyrody – w pobliżu szkoły, domu, ale również cenne przyrodniczo tereny miasta: parki, trawniki, łąki kwietne, skwery, bulwary, lasy miejskie. Zachęcali młodzież, by dostrze-

gła wartość naturalnych ekosystemów, ich funkcje przyrodnicze oraz społeczne. Istotnym celem edukacji ekologicznej jest kształtowanie postaw odpowiedzialności za środowisko, empatii, poczucia sprawczości oraz rozwijanie umiejętności uczniów i uczennic, które w przyszłości pozwolą im zmierzyć się z globalnymi wyzwaniami związanymi ze środowiskiem naturalnym.

Zagadnienia, które podejmowano w ramach edukacji ekologicznej: zrównoważony rozwój, zmiany klimatyczne, zasoby naturalne, odpady i gospodarka nimi, żywność i rolnictwo, różnorodność biologiczna. Dlaczego edukacja ekologiczna w szkole? Bo szkoła odgrywa dużą rolę w tym, aby błędy popełnione przez poprzednie pokolenia, nie były powtarzane kwestie finansowe są niezwykle ważne dla rolników prowadzących gospodarstwa w systemie rolnictwa ekologicznego, jak i dla rolników, którzy dopiero zastanawiają się nad przestawieniem gospodarstwa. Środki produkcji dozwolone w rolnictwie ekologicznym są zdecydowanie droższe niż te stosowane w rolnictwie konwencjonalnym. Ważnym zagadnieniem jest również rozbudowa rynku zbytu, gdyż to on decyduje o opłacalności produkcji rolnej. Rolnictwo ekologiczne jest bardzo trudną metodą produkcji, wymagającą ogromnej wiedzy i zwiększonych nakładów pracy, dlatego tak ważne jest stworzenie możliwości rozwoju rolnictwa ekologicznego.

### Przez żółądek – do wiedzy i... serca

Prowadzone systematycznie od lat konferencje rolnictwa ekologicznego ZS PIRE w Świlczy od szeregu lat mają wspianiałych współorganizatorów Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych w Zespole Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcionce. W tym roku pod czujnym okiem pań nauczycielek Aleksandry Bieszczad-Ochał i Agaty Paško pracowali uczniowie kl. II i III. Dziękujemy bardzo! To wspianiała promocja was, szkoły i Podkarpacia.

Podczas konferencji można ubogacić swą fachową wiedzę. W każdej konferencji uczestniczą uczniowie



Fot. Alicja Duliban

szkół rolniczych w charakterze słuchaczy. Zapoznać się można z ofertą polskich i zagranicznych producentów żywności ekologicznej, a od kilku lat także z ofertą produktów tradycyjnych wpisanych na listę prowadzoną przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Podczas przerwy kawowej smakuje się i degustuje: sałatki, kanapki, chleb wiejski razowy, masło, smalec w różnych wersjach, proziaki, ciastka, przystawki, napoje. Wszystko pięknie przygotowane, udekorowane, lśni czystością i estetyką, podane jak na królewskiej uczcie ekologicznej – smakuje wybornie. To od

wielu lat w gminie podrzeszowskiej – przykład wzorcowy wielostronnych działań ukierunkowanych na rozwój rolnictwa ekologicznego. Jest to więc ważne wydarzenie nie tylko dla regionu. Oferta technikum była bardzo szeroka.

Wiedza zdobyta podczas konferencji z pewnością pomoże rolnikom dobrze zaplanować strukturę upraw. Dobry płodozmian zagwarantuje większą efektywność wszystkich zabiegów agrotechnicznych wpływających na stopień zachwaszczenia, zdrowotność roślin, wyższe plony, co w końcowym efekcie zmniejszy koszty produkcji. Zapewni to rozwój gospodarstw ekologicznych i poprawi dostępność produktów ekologicznych na rynku.

## Podziękowania

Prowadzone od 2006 roku konferencje rolnictwa ekologicznego PIRE ukierunkowane są na rozwój rolnictwa ekologicznego i należą do największych tego typu wydarzeń w gminie. Podczas konferencji można wzbogacić swą fachową wiedzę, zapoznać się z ofertą polskich i zagranicznych producentów żywności ekologicznej, a od kilku lat także z ofertą produktów tradycyjnych, wpisanych na listę prowadzoną przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, gospodarstw agroturystycznych i zagród edukacyjnych. Bardzo ciekawe seminaria, prezentacje, degustacje i pokazy gotowania to tylko przykładowe działania proekologiczne.

Tym razem przygotowano wielką degustację prawdziwych ekologicznych potraw. Ręcznie robione, bez chemii i konserwantów, z ekologicznego surowca, kremy np. z cukinii, szpinaku, kapusty oraz ogórki, pomidory, papryka marynowana, ćwikła itp. Każdy mógł na stoisku spróbować prawdziwych rarytasów. Napoje i desery pięknie przygotowane, podane jak na królewskiej uczcie, smakowały wyśmienicie.

– *Dziękować więc wypada organizatorom za wybitny profesjonalizm i uprzejmość organizacyjną. Siłą wszystkich działań jest różnorodność osobowa i więź współpracy. Dzięki temu konferencja przebiegła sprawnie i była udana.*

Piotr Brewczyński



## Czy prowadzimy wycinkę lasów?

**Tekst pracowników Nadleśnictwa Głogów odpowiadający na często zadawane im pytanie dotyczące wycinki lasów. Zachęcamy do zapoznania się z poniższym artykułem.**

Często w trakcie różnych wydarzeń zarówno sportowych, jak i promocyjno-edukacyjnych Nadleśnictwa Głogów Małopolski mamy okazje poznawać opinie i wrażenia uczestników biorących w nich udział. Oprócz zachwyty nad terenami leśnymi Nadleśnictwa tj. drogami leśnymi i pięknymi drzewostanami Nadleśnictwa często pojawiają się głosy dezaprobaty a nawet oburzenia faktem, że prowadzimy wycinkę lasów.

**Zastanówmy się zatem, czy rzeczywiście leśnicy prowadzą wycinkę lasów?**

Co oznacza ten termin? Myślimy, że dla każdego z nas wycinka oznacza bezpowrotne usunięcie lasu z miejsca, gdzie rósł on do tego momentu. Zapewniamy, że w ramach gospodarki leśnej prowadzonej nie tyl-

ko przez Nadleśnictwo Głogów, ale wszystkie nadleśnictwa w Polsce, nie prowadzi się wycinki lasów. Żeby to dobrze zrozumieć, trzeba wyjaśnić najpierw kilka pojęć. Pierwsze to rozróżnienie lasu i drzewostanu. Drzewostan to jednorodny pod pewnym względem (najczęściej wieku oraz składu gatunkowego) fragment lasu. Las natomiast to wiele drzewostanów w różnym wieku i o różnym składzie gatunkowym, tworzących nie tylko zwarty powierzchniowo obszar porośnięty drzewami, ale też jednolity układ ekologiczny. Wobec powyższego jeszcze raz podkreślamy, że nie wycinamy lasu.

**Wycinamy poszczególne stare drzewostany a wprowadzamy nowe**

Dlaczego wycinamy drzewostany oraz dlaczego jedne wycinamy a innych nie? Wyjaśnienie zaczniemy od tego, że żadne drzewo nie będzie trwało wiecznie, niezależnie czy będzie poddane działalności człowieka, czy pozostawione samo sobie. Z tym zgadzimy się wszyscy. Jeśli jedno drze-

wo nie będzie trwało w nieskończoność, to również zbiorowisko drzew (drzewostan) nie będzie trwało zawsze.

Kiedy drzewostan osiągnie wiek dojrzały, zaczną w nim masowo pojawiać się choroby grzybowe oraz namnażać się szkodliwe owady, co powoduje, że taki drzewostan zaczyna się rozpadać. Co ciekawe, czas trwania drzewostanu jest dużo krótszy niż maksymalny czas życia pojedynczego drzewa. Jeśli zatem pozostawimy taki stary drzewostan sam sobie, to zamierające drzewa zaczną stanowić zagrożenie dla ludzi przebywających w jego pobliżu (szczególnie niebezpieczne jest to przy drogach publicznych, budynkach mieszkalnych, itp.) a namnażające się szkodliwe organizmy zaczną atakować sąsiednie, młodsze drzewostany pogarszając ich stan zdrowotny i skracając ich czas ich życia.

Drewno atakowane przez patogennicne grzyby i szkodniki owadzie nie będzie nadawało się do wykorzystania jako surowiec do produkcji mebli, elementów konstrukcyjnych budynków, na instrumenty ani na żadne z 30 tys. innych zastosowań. Kiedy wytniemy taki dojrzały drze-



wostan w odpowiednim momencie, gdy drzewa znajdują się na progu starości, ale jeszcze nie zaczęły się w drzewostanie procesy rozpadu, na jego miejscu wprowadzamy nowy drzewostan, oczywiście młody. Pomijając miłość do lasu, jaką ma każdy prawdziwy leśnik, zobowiązuje nas do tego ustawa o lasach, która daje nam maksymalnie 5 lat na wprowadzenie nowego drzewostanu. Nie ma takiej sytuacji, w której w ramach gospodarki leśnej po wycięciu starego drzewostanu nie wprowadzilibyśmy młodego.

Dzięki tak prowadzonej gospodarce leśnej zapewniamy trwanie zdrowych, stabilnych i odpornych na różnego rodzaju negatywne zjawiska lasów. Warto wiedzieć że drewno, w pełni odnawialny i ekologiczny surowiec, pozyskiwane w ramach gospodarki leśnej prowadzonej przez nadleśnictwa, jest tylko produktem ubocznym działań realizowanych na rzecz utrzymania takich właśnie lasów. Myślimy, że nawet osoby zupełnie niezwiązane z leśnictwem widzą różnicę między lasami zarządzanymi przez PGL LP a lasami innych własności.

### Efekty wizualne prowadzonych prac bywają różne

Jeśli chodzi o efekt wizualny prowadzonych prac, to najbardziej rażąco wygląda usuwanie dojrzałych drzewostanów złożonych z sosny lub olchy czarnej, jeśli w związku z siedliskiem nowy drzewostan ma być złożony z tych samych gatunków drzew. Sosna i olcha są bowiem bardzo wymagające pod względem ilości światła – jeśli nowe drzewka będą miały cień od góry (my mówimy, że będą rosły pod okapem), to bardzo szybko zaczną umierać. Muszą one rosnać na otwartej powierzchni. Dlatego dojrzałe drzewostany sosnowe lub olchowe wycinamy całkowicie, za jednym razem (określamy to jako zrąb zupełny). Ale już w przypadku drzewostanów bukowych lub jodłowych, jeśli kolejny drzewostan ma być również złożony z tych właśnie gatunków, które są bardzo odporne na zacienienie, czekamy z usunięciem starego drzewostanu nawet 40 lat od momentu pojawienia się w dole młodego po-



Powierzchnia, z której usunięto dojrzały drzewostan sosnowy – zrąb zupełny.



Za kilka lat ta powierzchnia będzie wyglądała tak (5-letnia uprawa sosnowa).



Za kolejnych kilka lat, ta powierzchnia będzie wyglądała tak (11-letnia uprawa sosnowa).





Za kilkadziesiąt lat na tej powierzchni zobaczymy taki obraz (drzewostan sosnowy w wieku 65 lat temu, posadzony w miejsce usuniętego drzewostanu dojrzałego).



Jeśli nie będziemy prowadzić zbiegów z zakresu gospodarki leśnej, las znacznie wyglądać tak – rezerwat przyrody „Zabłocie”.

kolenia drzew (czasem sadzimy, czasem sam się obsiewa). Wtedy nie widać tak drastycznych zmian w krajobrazie, ponieważ po usunięciu starych drzew na powierzchni jest od razu młody drzewostan, czasem nawet kilkumetrowej wysokości.

### Zapraszamy na otwarte warsztaty edukacyjne

Oczywiście oprócz cięć w drzewostanach dojrzałych, prowadzimy rów-

nież szereg innych cięć pielęgnacyjnych realizowanych w poszczególnych fazach rozwojowych drzewostanu. Wy tłumaczenie ich tutaj zajęłoby jednak zbyt wiele miejsca, dlatego korzystając z okazji zapraszamy na otwarte warsztaty edukacyjne pn. „Spacer z leśnikiem”, które prowadzimy w Nadleśnictwie Głogów – informacje o zapisach są publikowane na stronie Nadleśnictwa.

Podczas zajęć spacerujemy po wybranych fragmentach lasu i szczegółowo opowiadamy o pracach wykonywanych w drzewostanach w różnym wieku, a także o wielu innych aspektach związanych z prowadzoną przez PGL LP gospodarką leśną (np. o tym, że na wszystkie nasze działania, łącznie z wynagrodzeniami pracowników, nie dostajemy ani złotówki z budżetu państwa – działamy na zasadzie samofinansowania).



Czy jednak rzeczywiście w naszym kraju nie dochodzi do wycinki lasów, czyli ich bezpowrotnego usunięcia? Dochodzi. Po pierwsze wtedy, kiedy trzeba wykonać inwestycje celu publicznego, np. wybudować nowe lub poszerzyć istniejące drogi, linie kolejowe, elektryczne, gazowe, itp. Często takie inwestycje są realizowane na gruntach leśnych SP w zarządzie PGL LP. Ale te wycinki nie są częścią gospodarki leśnej – takie grunty są najczęściej przejmowane przez jednostkę realizującą daną inwestycję, w oparciu o specjalne przepisy.

Innym problemem jest wchodzenie zabudowy mieszkalnej (domów jednorodzinnych a nawet osiedli bloków) w kompleksy leśne, co powoduje ich fragmentację i często utratę funkcji ekologicznych ekosystemu leśnego w danym miejscu. Takie sytuacje dotyczą jednak lasów prywatnych a nie lasów SP w zarządzie PGL LP. Jest to duży problem w obszarach sąsiadujących z większymi aglomeracjami, w tym również w naszym regionie, gdzie coraz częściej wycina się lasy prywatne pod budownictwo mieszkaniowe.

### Dla lasu, dla ludzi!

Mamy nadzieję, że choć trochę przybliżyliśmy prowadzoną przez nas gospodarkę leśną i umożliwiliśmy inne spojrzenie na różne oblicza lasów, jakie możecie Państwo spotykać uczestnicząc w różnych wydarzeniach organizowanych przez Nadleśnictwo Głogów lub po prostu spacerując po terenach leśnych Nadleśnictwa.



Paweł Rzepka



## Aktualności piłkarskie – podsumowanie rundy jesiennej sezonu 2022/2023

Drużyny z Bratkowic, Mrowli i Trzciany prowadzą na półmetku rozgrywek

W niedzielę, 6 listopada 2022 r., zakończyła się runda jesienna rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo B klasy w pierwszej grupie rzeszowskiej. Wszystkie drużyny z gminy Świlcza rywalizowały właśnie w tej lidze. To pierwszy taki przypadek od wielu lat gdy LKS „Bratek” Bratkowice, LKS „Dąb” Dąbrowa, LKS „Mrowlanka” Mrowla, KS „Rudnianka” Rudna Wielka, KS Świlcza i LKS „Trzcianka” Trzciana walczą o awans w tej samej grupie rozgrywkowej. W prawie każdej serii spotkań mieliśmy w ten sposób co najmniej jeden pojedynk derbowy więc emocji nie brakowało. Jedyną kolejką, gdzie los przydzielił wszystkim naszym drużynom rywali spoza gminy, była seria spotkań nr 8. Po rozegraniu 11 kolejek wydaje się, że są bardzo duże szanse na awans dwóch gminnych zespołów do A klasy. Na półmetku rozgrywek na trzech pierwszych pozycjach znajdują się: „Bratek”, „Mrowlanka” i „Trzcianka”. Wysokie piąte miejsce zajmuje „Rudnianka” – nie bez szans na dogonienie czołówki. Awans walczą dwie najlepsze drużyny.

### LKS „Bratek” Bratkowice

Zespół z Bratkowic na półmetku rozgrywek lideruje w tabeli B klasy w pierwszej grupie rzeszowskiej i ma trzy punkty przewagi nad wiceliderem z Mrowli oraz siedem oczek nad trzecią „Trzcianką”. W chwili obecnej to drużyna prowadzona od ponad roku przez Dawida Homę ma naj-

większe szanse na awans, ale trzeba pamiętać, że tuż za plecami „Bratka” są ekipy, które również mają aspiracje do gry od następnego sezonu w A klasie. Jesienią zawodnicy z Bratkowic utrzymywali równą formę, odnieśli 10 zwycięstw, a jedyne punkty stracili w derbach z „Rudnianką”, które zakończyły się wynikiem 1:1. Bramkę wyrównującą piłkarze z Bratkowic zdobyli w ostatnich jego minutach



z rzutu karnego. Kluczowymi dla „Bratka” były dwie skromne, ale bardzo cenne wygrane po 1:0 z innymi pretendentami do awansu tj. „Trzcianką” i „Mrowlanką”. W obu meczach gospodarzem była ekipa



z Bratkowic, a same pojedynki były bardzo zacięte i dramatyczne. Z „Trzcianką” zwycięska bramka padła dopiero w 86 minucie meczu, a w doliczonym czasie gry zespół od straty bramki uratowały ofiarne interwencje bramkarza Kamila Łyko oraz skrzydłowego Michała Bednarza, któ-

ry jak się okazało w przekroju całej rundy – z 9 golami był najsukuteczniejszym strzelcem „Bratka”. Drugi w tej klasyfikacji Sebastian Selwa zaliczył o jedno trafienie mniej. Zadowolenia nie ukrywa trener „Bratka”: – *Za nami bardzo udana runda, którą kończymy bez porażki. Cieszy pierwsze miejsce w tabeli, ale również postawa zawodników i zaangażowanie kibiców. Celujemy w szybki powrót na A klasowe boiska i wiosną swoją postawą będziemy chcieli to przypieczętować.*

### LKS „Mrowlanka” Mrowla

Drugie miejsce i apetyty do wejścia do A klasy mają zawodnicy „Mrowlanki” Mrowla. Drużyna trenowana jest przez Huberta Różańskiego. Od kilku sezonów regularnie zajmuje czołowe lokaty w ligowej tabeli, a w poprzednim sezonie o braku awansu do wyższej ligi zdecydowała słabsza runda wiosenna w wykonaniu zawodników z Mrowli. Jeżeli piłkarze i działacze klubu wyciągną odpowiednie wnioski z doświadczeń poprzedniego roku to promocja do A klasy może stać się

faktem. W tej chwili „Mrowlanka” ma trzy punkty straty do lidera z Bratkowic i cztery oczka przewagi nad trzecią „Trzcianką”. Wydaje się, że to właśnie pojedynki pomiędzy tymi drużynami w rundzie rewanżowej

zdecydują o układzie w czubie tabeli ligowej. Jesienią piłkarze z Mrowli odnieśli 9 zwycięstw, jedno spotkanie zremisowali i jedno minimalnie przegrali w Bratkowicach po zaciętej potyczce, w której aż trzech piłkarzy „Bratka” zostało ukaranych czerwonymi kartkami. Na



uwagę zwracają pewne i wysokie wygrane z trudnymi rywalami tj. „Trzcianką” na wyjeździe 4:0 i u siebie z rezerwami Resovii Rzeszów 5:2. Spośród 39 bramek zdobytych jesienią najwięcej było autorstwa Radosława Tomaszka – 19. To najlepszy wynik w całej lidze.

## LKS „Trzcianka” Trzciana

Na wiosnę na pewno tanio skóry nie sprzeda „Trzcianka” Trzciana. Zespół od poprzedniego sezonu prowadzi Paweł Rzepka, a po spadku z A klasy – chęci powrotu do wyższej klasy rozgrywkowej są naprawdę spore. Problemy kadrowe z zeszłego roku już nie doskwierają aż tak mocno. Do zespołu dołączyło trzech młodych i zdolnych graczy, którzy zdobywali jesienią na boiskach B klasowych swoje doświadczenie. Kilku zawodników w przekroju rozgrywek jesiennych sukcesywnie wracało do zdrowia po przebytych kontuzjach i byli oni znaczącym wzmocnieniem zespołu. Na każdym meczu trener miał do dyspozycji pełną ławkę rezerwowych i to na pewno stanowi progres. Zimą przydałoby się pomyśleć jeszcze o dwóch, trzech wzmocnieniach i kwestia walki o dwa pierwsze miejsca pozostanie sprawą otwartą. Drużyna „Trzcianki” w pierwszej części sezonu rozkręcała się z meczu na mecz, odnosząc 8 zwycięstw i ponosząc 3 porażki. Na uwagę zasługuje seria pięciu wygranych w ostatnich pięciu kolejkach. A o wynik taki nie było łatwo, bo za-



wodnicy ze Trzciany musieli się mierzyć w pojedynkach z zawsze niewygodnym LKS „Dąb” Dąbrowa i silnymi ekipami KS Świlcza, „Rudnianki” czy Resovii III Rzeszów. Z najgroźniejszymi rywalami do awansu „Trzcianka” poniosła jednobramkowe porażki tj. z „Bratkiem” i KS Baranów-



ka oraz zdecydowanie uległa „Mrowlance”. – *Najbardziej szkoda meczu w Bratkowicach, straconej bramki w ostatnich minutach i niewykorzystanych sytuacji, bo gdyby skuteczność była lepsza ten mecz można było wygrać. Co do postawy w drugiej połowie meczu z Baranówką i spotkania z Mrowlą zaprezentowaliśmy się słabiej od rywali, daliśmy się zepchnąć do defensywy i w efekcie straciliśmy niepotrzebnie aż tyle bramek. Na pewno wyciągniemy wnioski jeśli chodzi o te potyczki i postaramy się odrobić stracone punkty wiosną* – mówi Paweł Rzepka, trener zespołu. Drużyna ze Trzciany we wszystkich spotkaniach straciła tylko 9 goli, a strzeliła 28. Najwięcej Jan Miłek – 13 oraz Jakub Zięba – 6.

## KS „Rudnianka” Rudna Wielka

Po jedenastu rozegranych spotkaniach zespół prowadzony przez Paw-

ła Kłeczka zajmuje piąte miejsce w tabeli ze stratą 9 punktów do drugiej „Mrowlanki”. Drużyna jesienią prezentowała się dobrze, szczególnie w defensywie. Poniosła tylko dwie porażki, ale z drugiej strony aż cztery mecze zremisowała – niepotrzebnie w kilku potyczkach tracąc punkty. Warto podkreślić, że zawodnicy z Rudnej Wielkiej jako jedyni „urwali” punkty prowadzącemu „Bratкови”, który w bezpośrednim starciu wyrównującą bramkę strzelił w samej końcówce z rzutu karnego oraz „Mrowlance”, z którą również zremisowali. Na pewno szkoda straconych

punktów na wyjeździe w Dąbrowie, gdzie padł bezbramkowy remis oraz u siebie z Victorią Budy Głogowskie (porażka 2:3). Mimo to trener „Rudnianki” jest dobrej myśli. – *Na wiosnę będziemy walczyć do samego*



*końca, mamy swój plan, a w przerwie zimowej chcemy się wzmocnić. Wszyscy zawodnicy z obecnej kadry nigdzie nie odchodzą i zostają w Rudniance. Stawialiśmy i stawiamy na naszą młodzież, która była wsparta tylko kilkoma zawodnikami z zewnątrz* – mówi. Piłkarze z Rudnej Wielkiej jesienią strzelili 25 bramek z czego najwięcej Sebastian Kruczek – 5, Paweł Kłeczek, Nikodem Żuczek, Dawid Czarnik – po 4 oraz Nikodem Wanat – 3. Wszyscy poza grającym trenerem to młodzieżowcy.





## KS Świlcza

Pięć zwycięstw, tyle samo porażek i jeden remis. To bilans Klubu Sportowego Świlcza, który pozwolił na zajęcie siódmego miejsca w tabeli. To na pewno poniżej oczekiwań kibiców, ale i samych zawodników, którzy mają aspiracje do gry w wyższej klasie rozgrywkowej. Od samego początku rozgrywek drużyna prowadzona przez Rafała Twardowskiego grała w kratkę. Po dobrych spotkaniach i pewnych zwycięstwach (5:0 z Dąbrową, 2:0 na wyjeździe KS Baranówka, 9:0 z LKS Białą) przychodziło rozluźnienie i wysokie porażki. Wydaje się, że zbyt wysokie, bo mając na uwadze umiejętności piłkarzy ze Świlczy to przegrane 12:0 z rezerwami Resovii Rzeszów, czy 7:1 z „Bratkiem” – co prawda z liderem – to jednak zdecydowanie nie prezentują się dobrze na tle wyników pozostałych zespołów. Ostatecznie na półmetku KS Świlcza znajduje się w środku tabeli. W przerwie zimowej trzeba koniecznie popracować nad sta-

bilizacją formy na wyższym poziomie. Najskuteczniejszym strzelcem w zespole już od kilku sezonów jest Mateusz Pizło. W zakończonej rundzie zaliczył 10 trafień.

## LKS „Dąb” Dąbrowa

Dziewiątą lokatę zajmuje drużyna Ludowego Klubu Sportowego „Dąb”

Dąbrowa. Trenerem jest Łukasz Pomianek. Zawodnikom z Dąbrowy udało się odnieść trzy zwycięstwa. Były to wygrane z zespołami z dolnej części tabeli. Na uwagę zasługuje jednak wywalczony u siebie bezbramkowy remis z zajmującym czołowe miejsce Klubem Sportowym „Rudnianka” Rudna Wielka.

### Tabela – klasa B, runda jesienna sezonu 2022/2023, grupa: Rzeszów I

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Bramki
1.	<b>Bratek Bratkowice</b>	11	31	37 – 8
2.	<b>Mrowlanka Mrowla</b>	11	28	39 – 8
3.	<b>Trzcianka Trzciana</b>	11	24	28 – 9
4.	KS Baranówka	11	21	35 – 21
5.	<b>Rudnianka Rudna Wielka</b>	11	19	25 – 10
6.	Resovia III Rzeszów	11	16	46 – 18
7.	<b>KS Świlcza</b>	11	16	23 – 31
8.	Victoria Budy Głogowskie	11	15	26 – 21
9.	<b>Dąb Dąbrowa</b>	11	10	11 – 38
10.	Rudzik Rudna Mała	11	8	17 – 28
11.	Orzeł Wysoka Głogowska	11	4	7 – 30
12.	LKS Biała	11	0	7 – 79



W roku szkolnym 2021/2022 uczniowie z Gminy Świlcza brali udział we współzawodnictwie sportowym na szczeblu gminnym, powiatowym i wojewódzkim. Uczniowie naszych szkół startowali w następujących kategoriach wiekowych: Igrzyska Dzieci klasy I-VI, Igrzyska Młodzieży Szkolnej klasy VII-VIII Szkoły Podstawowej. Łącznie w zawodach uczestniczyło 9 szkół podstawowych i 6 przedszkoli.

Alina Kulczycka



## Szkolne imprezy sportowe w Gminie Świlcza

Podsumowanie szkolnego współzawodnictwa sportowego w roku szkolnym 2021/2022

Turnieje i zawody sportowe przeprowadzone w poprzednim roku szkolnym:

1. IV Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Futsalu o Puchar Wójta dla dziewcząt i chłopców z klas 7-8, SP Świlcza, 29.11.2021 r.
2. IV Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Futsalu o Puchar Wójta dla chłopców i dziewcząt z klas 5-6, SP Świlcza, 23.03.2022 r.
3. Powiatowe Mistrzostwa w Sztafetowych Biegach Przełajowych dla klas 4-8, Stadion Bratkowice, 8.10.21 r.
4. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Koszykówce Chłopców, Świlcza, 3.11.21 r.
5. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Koszykówce Dziewcząt, Świlcza, 8.11.21 r.
6. IV Gminne Igrzyska Dzieci w Futsalu o Puchar Wójta dla dziewcząt i chłopców z klas 3-4, SP Świlcza, 21.03.2022 r.
7. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Siatkówce Dziewcząt, SP Trzciana, 27.01.2022 r.
8. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Siatkówce Chłopców, SP1 Mrowła, 27.04.2022 r.
9. Gminny Konkurs „Baw się z nami”, SP Dąbrowa, 16.05.2022 r.
10. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Piłce Nożnej Dziewcząt, SP Rudna Wielka, 30.05.2022 r.
11. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej Piłce Nożnej Chłopców, SP Rudna Wielka, 03.06.2022 r.
12. „Narty dzieciom”, czyli ferie na nartach dla uczniów z Gminy Świlcza, Puławy, 15.01.2022 r.
13. Gminne Drużynowe Igrzyska Dzieci w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców, SP Trzciana, 31.01.2022 r.
14. Powiatowe Mistrzostwa w Biegach Przełajowych dla klas 4-8, Stadion Bratkowice, 17.05.22 r.
15. Gminne Igrzyska Dzieci w Siatkówce chłopców, SP Trzciana, 10.03.2022 r.
16. Gminne Igrzyska Dzieci w Siatkówce dziewcząt, SP 1 Mrowła, 8.03.2022 r.
17. Gminne Igrzyska Dzieci w Koszykówce dziewcząt, SP Świlcza, 12.01.2021 r.
18. Gminne Igrzyska Dzieci w Koszykówce chłopców, SP Świlcza, 19.01.2021 r.
19. Powiatowe Drużynowe Igrzyska Dzieci w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców, SP Sokołów, 31.01.2022 r.
20. Olimpiada Przedszkolaków, Świlcza, 21.05.2022 r.
21. Gminne Igrzyska Dzieci w Piłce Nożnej dziewcząt, SP Rudna Wielka, 31.05.2022 r.
22. Gminne Igrzyska Dzieci w Piłce Nożnej chłopców, SP Rudna Wielka, 2.06.2022 r.
23. Powiatowe Indywidualne Igrzyska Lekkoatletyczne, Stadion Resovii, 25.09.2021 r.
24. Wojewódzki Indywidualne Igrzyska Lekkoatletyczne, Stadion Resovii, 28.09.2021 r.
25. Gminne Drużynowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców, SP Trzciana, 30.11.2021 r.





26. Gminne Drużynowe Igrzyska Dzieci w Tenisie Stołowym dziewcząt i chłopców, SP Rudna Wielka, 28.10.2022 r.
27. Gminne Drużynowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Tenisie Stołowym Dziewcząt i Chłopców, SP Rudna Wielka, 25.10.2022 r.
28. Gminne Igrzyska Dzieci w koszykówce dziewcząt, SP Świlcza, 16.11.2022 r.
29. Gminne Igrzyska Dzieci w koszykówce chłopców, SP Świlcza, 21.11.2022 r.
30. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w koszykówce chłopców, SP Świlcza, 28.11.2022 r.
31. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt, SP Świlcza, 05.12.2022 r.

W zależności od zajętego miejsca szkoły uczestniczące w zawodach sportowych mogły uzyskać: 5 pkt za I miejsce, 4 pkt za II miejsce, 3 pkt za III m-ca, 2 pkt za IV miejsce i 1 pkt za udział w zawodach.

Wyniki współzawodnictwa sportowego w naszej gminie w zeszłym roku szkolnym są następujące:

SP Trzciana – I miejsce (60 pkt),  
 SP 1 Mrowla – II miejsce (55 pkt),  
 Szkoła Niepubliczna w Bratkowicach – III miejsce (36 pkt),  
 SP Świlcza – IV miejsce (32 pkt).

Podsumowując, należy wyrazić uznanie za osiągnięcia sportowe naszej młodzieży szkolnej. Podziękowania skierowane są również dla dyrektorów i nauczycieli wychowania fizycznego za przygotowanie swoich podopiecznych do zawodów sportowych na poszczególnych szczeblach.

Szkoły, które wzięły na siebie największą ilość rozgrywek to: SP Świlcza – koszykówka, futsal, siatkówka, SP Trzciana – siatkówka i tenis stołowy, SP Rudna Wielka – piłka nożna, SP 1 w Mrowli – siatkówka, SP 1 w Bratkowicach – powiatowe indywidualne i sztafetowe biegi przełajowe.

Upowszechnianie kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży na taką skalę nie byłoby możliwe bez środków fi-



nansowych jakie w zeszłym roku na sport szkolny przyznała Gmina Świlcza. Faktem jest również to, iż dzięki patronatowi i wsparciu wójta Adama Dziejdzica udało się przeprowadzić dodatkowe imprezy sportowe, w których mogli brać udział zarówno dzieci jak i rodzice.





Każdego roku w Polsce z powodu zatrucia tlenkiem węgla czyli czadem, życie traci kilkadziesiąt osób. Dzieje się tak szczególnie w okresie późnej jesieni i zimy, kiedy temperatury spadają poniżej zera. Rozpoczynamy wówczas dogrzewanie swoich domów i mieszkań.

**Władysław Kwoczyński**

## Czad jest bardzo groźny

Rzadko przed sezonem grzewczym sprawdzamy sprawność techniczną pieca c.o. i piecyków gazowych oraz drożność przewodów kominowych i wentylacyjnych. W tym celu powinniśmy skorzystać z usług oferowanych przez Zakłady Kominarskie. Należy pamiętać, że niewłaściwa eksploatacja budynku mieszkalnego oraz znajdujących się w nim urządzeń i instalacji grzewczych mogą przynieść poważne konsekwencje. Warto zadbać o bezpieczeństwo swoje i osób najbliższych, by uniknąć zatrucia groźnym dla naszego zdrowia i życia czadem.

Tlenek węgla, popularnie zwany czadem, to bezwonny gaz o bardzo silnych właściwościach toksycznych. Ludzkie zmysły nie są w stanie go wyczuć, szczególnie gdy unosi się on w temperaturze pokojowej. Wdychanie czadu nawet w niewielkiej ilości często powoduje silny ból głowy, wymioty, a także może doprowadzić do zatrucia, śpiączki czy zgonu.

### Przyczyny zatrucia czadem

To przede wszystkim niesprawność urządzeń grzewczych (pieców c.o., piecyków gazowych), a także przewodów kominowych, wentylacyjnych, dymowych i spalinowych. Przyczyną zatrucia tlenkiem węgla może być także niedostosowanie istniejącego systemu wentylacyjnego do standardów szczelności stosowanych drzwi i okien (niedostateczna wymiana powietrza w pomieszczeniach).

### Objawy zatrucia

Zatrucie może objawiać się pod postacią gorszego samopoczucia oraz bólu głowy. Te dolegliwości mogą być niepokojące wówczas, gdy towarzyszą

im zawroty głowy, wymioty, nudności, ogólne osłabienie organizmu oraz senność. Do objawów zatrucia czadem możemy zaliczyć również duszności, zaburzenia pamięci, problemy ze wzrokiem, kołatanie serca, brak czucia w palcach oraz pierwsze objawy parkinsonizmu, czyli drżenie mięśni. Te dolegliwości pojawiają się zazwyczaj przy zatruciu, które zostało stwierdzone zbyt późno. W ciężkich przypadkach zatrucia czadem może dojść do uszkodzenia pnia mózgu i zaburzenia mowy. Nie wolno nigdy bagatelizować żadnych objawów zatrucia i należy jak najszybciej udać się do lekarza.

### Jak zapobiegać zatruciu czadem?

- nie dokonywać przeróbek kominów na własną rękę,
- regularnie przeprowadzać kontrole techniczne kuchenek gazowych, piecyków itp.,
- sprawdzać szczelność przewodów kominowych oraz to czy w komi-

nie jest dostateczny ciąg powietrza (np. za pomocą kartki papieru przyłożonej do kratki wentylacyjnej – jeśli kartka przywiera do kratki wentylacyjnej, ciąg powietrza jest prawidłowy),

- nigdy niczym nie zasłaniać kratki wentylacyjnych,
- wietrzyć pomieszczenia, w których dochodzi do procesu spalania (łazienki wyposażone w piecyki gazowe i kuchnie), a najlepiej zapewnić niewielkie rozszczelnienie znajdujących się tam okien,
- nie dogrzewać pomieszczeń mieszkalnych piecykami gazowymi bez atestu,
- zakupić specjalne czujniki ostrzegające przed wydobywaniem się tlenu węgla.

(Ulot. Prop. PSP/OSP)

**Czad (tlenek węgla) to bezbarwny, bezwonny i śmiertelnie niebezpieczny gaz, który może ulatniać się, w chwili, kiedy urządzenia grzewcze są niesprawne lub niewłaściwie użytkowane.**







## Symbolika 12 potraw wigilijnych

Jadłospis wigilijnych potraw uwzględnia wszystkie plody rolne i leśne z całego roku. Każdej z nich przypisuje się określone znaczenie.

Niegdyś pani domu pilnowała, aby do wieczerzy wigilijnej zasiadała parzysta liczba osób. Inaczej było z potrawami – wierzone, że aby zapewnić sobie dostatek w przyszłym roku, liczba powinna być nieparzysta. W zależności od zamożności domostwa było ich 7 (to liczba dni w tygodniu), 9 (bo tyle było chórów anielskich) lub 11. Na 12 potraw mogli sobie pozwolić tylko najzamożniejsi. Dlatego utrwaliło się przekonanie, że bogactwo zapewni podanie 12 dań. Aby w nadchodzącym roku nie doświadczyć głodu, trzeba spróbować każdej z nich. I choć menu wigilijne nieco różni się w zależności od regionu, pewien kanon jest niezmienny.

– **Ryba** od zawsze była symbolem chrześcijaństwa, chrztu i odradzania się życia, dlatego jest najważniejszym daniem na wigilijnym stole. W wierzeniach ludowych zjedzenie jej podczas kolacji ma być gwarancją zdrowia i dostatku. Karp natomiast symbolizuje Chrystusa, odrodzone życie i siłę. W wielu domach w Wigilię wkłada się do portfela łuskę karpia, co ma zapewnić powodzenie finansowe.

– **Kapusta, grzyby, groch** – mają przynieść szczęście, dostatek oraz chronić przed chorobami.

– **Barszcz czerwony z uszkami** – nasi przodkowie wierzyli, że buraki zapewniają urodę i długowieczność. I nie mylili się.

– **Makowiec i kluski z makiem** – w starożytności mak symbolizował płodność, stąd jego obecność na naszych stołach. Uważany jest też za łącznika ze światem zmarłych (ziarna często gościły na stypach pogrzebowych).

– **Kutia, miód i bakalie** – radość, dostatek, miłość i szczęście – oto co wnosi w nasze życie miód.

– **Kompot z suszu** – śliwki odpędzają złe moce i zapewniają długo-

wieczność. Jabłka symbolizują miłość i zdrowie, rodzyнки – obfitość, a gruszki długie życie.

Jaka Wigilia, taki cały rok. I nawet jeśli nie będzie 12 potraw, możemy zadbać o to, żeby na naszym stole znalazły się również tradycyjne wypieki bożonarodzeniowe.

### Piernik

**Składniki:** 5 jaj, 3 szklanki mąki pszennej, 1 szklanka miodu, 1 szklanka oleju, 1 szklanka cukru, 1 szklanka esencji z herbaty (3 saszetki), przyprawa do piernika, 2 płaskie łyżki sody oczyszczonej.

**Wykonanie:** Żółtka utrzeć z 1/2 szklanki cukru, następnie dodać pozostałe składniki, na końcu mąkę. Białka ubić z 1/2 szklanki cukru i delikatnie wymieszać. Upiec 3 placki w temperaturze 180°C około 15-20 min.



**Masa grysikowa:** 7 łyżek grysiku, 750 ml mleka, 3/4 szklanki cukru.

**Składniki** zagotować, utrzeć 200 g masła i 120 g margaryny. Dodawać po łyżce wystudzonego kremu.

Piernik przekładać samą masą bądź dodać powidło śliwkowe i smarować na zmianę.

### Ciastka markizy

**Składniki:** 2 szklanki mąki, 1/2 szklanki cukru pudru, 2 łyżeczki kakao, 150 g masła lub margaryny, 3 żółtka, 1 łyżeczka śmietany.

**Wykonanie:** Wszystkie składniki wymieszać (masło zetrzeć na tarce) i zagnieść ciasto. Rozwałkować i wykrocić foremką ciasteczka. Piec w tempe-

raturze 170°C około 15-20 min.

**Masa:** 1/2 szklanki mleka, 1/2 szklanki cukru, 1/2 kostki masła.

**Składniki** zagotować.

Gdy ostygnie dodać 2 szklanki mleka w proszku i wymieszać mikserem (można dodać olejek rumowy). Ciastka przekładać masą i połączyć polewą z białej oraz ciemnej czekolady.



### Ekspresowe pierniczki świąteczne

**Składniki:** 3 i 3/4 szklanki mąki pszennej, 250 g miodu, 100 g masła, 2 jajka, 1 opakowanie przyprawy do piernika, 2 płaskie łyżeczki sody oczyszczonej.

**Wykonanie:**

Masło roztopić w rondelku. Dodać miód i cukier. Zdjąć z ognia. Wystudzić. Z pozostałych składników wyrobić ciasto, dodać masło z cukrem i miodem. Wstawić na około 1 godz. do lodówki. Po schłodzeniu podsypać mąką i rozwałkować ciasto na placki. Wycinać za pomocą foremek. Piec w 180°C około 15 min. Zimne ozdobić lukrem (sok z cytryny utrzeć z cukrem pudrem).



**SMACZNEGO!**

# Horoskop 2023

## Astrologia

### – ogólna prognoza

Prognoza astrologiczna na 2023 rok przewiduje wiele możliwości dla poszczególnych znaków zodiaku. Gwiazdy będą je wspierać w podejmowaniu mądrych decyzji, dzięki czemu sukcesy w życiu finansowym i miłosnym staną się bardziej osiągalne.

Nadszedł czas powodzenia i szczęścia. Nawet znaki, dla których los nie przygotował szczególnie oszałamiających sukcesów, najprawdopodobniej będą zadowolone. Jeśli tylko nie przestraszą się czekającego je wysiłku, mogą bardzo dużo osiągnąć.

W związku z tym zarówno kwestia zarabiania pieniędzy, jak i sprawy miłosne mogą ułożyć się bardzo pozytywnie. Co prawda pojawią się również zaskakujące sytuacje, ale nie ma powodów do obaw. W ogólnym rozrachunku 2023 rok jest korzystny, więc większość niespodzianek będzie pozytywna.

Co jest ważne w tym roku? Przede wszystkim miłość i relacje międzyludzkie. To od nich zależy jakość życia każdego z nas. Uczmy się więc kochać i przyjmować miłość. W ten sposób poznamy prawdziwą wartość codziennej egzystencji.

Osoby samotne zostaną poddane próbie. Wszystkie ich niezaspokojone potrzeby wyjdą na jaw. Już dłużej nie można ignorować braku miłości. Jeśli ktokolwiek sądzi, że jakoś sobie bez niej poradzi, jest w błędzie. I teraz się o tym przekonają.

Horoskop 2023 roku zachęca przede wszystkim do skupienia się na trzech kwestiach:

- **szacunek wobec innych ludzi** – bez niego nie ma mowy o budowaniu harmonii na świecie,
- **komunikacja** – pozwala budować, a zarazem utrudnia niszczenie siebie nawzajem,
- **rozwój osobisty** – to zadanie na całe lata, ale teraz można dokonać wyjątkowo dużych postępów.

## Znaki zodiaku

Szczegóły prognozy astrologicznej dla każdego ze znaków zodiaku znajdziesz poniżej. Jako że główna tematyka tej stron to miłość i związki, w swoich horoskopach skupiamy się głównie na tego typu zagadnieniach. Naszym zadaniem jest pomóc ci w odnalezieniu miłości lub uczynieniu jej jeszcze wspanialszą, niż jest dotychczas.

### Baran

Życie Barana w 2023 roku od samego początku będzie układało się pozytywnie. Nastąpi znaczna poprawa w kwestiach, które do tej pory były zaniechane przez Barana. Nareszcie można dokonać kilku długo oczekiwanych zmian na lepsze. To świetna wiadomość.

### Byk

To będzie dobry rok. Wygląda to tak, jakby Byk nareszcie wrócił do domu z dalekiej podróży. Może teraz odświeżyć i wzmocnić wszystkie znajomości, odnowić dom i zmienić na lepsze to, co mu się nie podoba w jego otoczeniu. Ogólnie więc można powiedzieć, że pojawi się teraz okazja do naprawiania tego, co nie działa jak należy.

### Bliźnięta

W roku 2023 Bliźnięta zaczną nadrabiać zaległości, więc z pewnością będzie to dla nich okres ciężkiej pracy. Czas wypoczynku się skończył, a teraz trzeba się przyłożyć do każdego zadania, jakie jest wymagane na drodze do spełnienia marzeń.

### Rak

W roku 2023 Rak przekona się, że jego życie może stawać się coraz lepsze. Dopóki Rak unika robienia wielkich planów i nie ma przesadnie rozbudowanych oczekiwań wobec innych ludzi, będzie w stanie wiele osiągnąć.

### Lew

Lew w 2023 roku będzie bardzo dużo wymagał – zarówno od siebie, jak i od innych. Jeśli nie chce przesa-

dzić, powinien pielęgnować empatię podczas wchodzenia w interakcje z otaczającymi go ludźmi. W przeciwnym razie może wywoływać napięcia i niepotrzebne spory.

### Panna

Przez większość roku 2023 Panna będzie niestety odczuwała stres. Będzie również odnosić wrażenie, że coś powstrzymuje ją przed osiągnięciem upragnionego sukcesu. Ktoś może wywierać na nią presję, nie pozwalając jej tym samym skupić się na własnych obowiązkach. Dlatego sytuacja, w jakiej znajdzie się Panna, będzie niewesoła.

### Waga

Waga wiecznie poszukuje wewnętrznej harmonii. W tym celu stara się unikać konfrontacji, a kiedy staje w obliczu kłótni, podejmuje się roli mediatora, chcąc jak najszybciej doprowadzić do zgody. Nie inaczej będzie w roku 2023. Waga podejmie się każdego zadania, o ile utrzyma ono spokój w jej najbliższym otoczeniu.

### Skorpion

Silna presja i głęboko zakorzenione obawy zaczną rosnać w roku 2023. Skorpion wykorzysta jednak ten fakt na swoją korzyść – stanie się bardziej produktywny i z większym samozaparciem podejmie się kolejnych wyzwań. Tym razem to strach przed porażką będzie go napędzać.

### Strzelec

Nadszedł czas, w którym Strzelec musi zaakceptować zmienność losu. Nie wszystko ułoży się po jego myśli, a większość sukcesów okaże się o wiele mniej spektakularna, niż Strzelec się spodziewał. Można powiedzieć, że będzie to raczej umiarkowany rok.

### Koziorożec

To będzie bardzo produktywny czas dla Koziorożca. Jego możliwości będą ogromne, choć nie wszystko uda się zrealizować w stu procentach. Na ostateczne zwycięstwo przyjdzie jeszcze trochę poczekać. Jeśli jednak



Koziorożec wykaże się cierpliwością, może liczyć na to, że podjęte w roku 2023 wysiłki zmierzające do realizowania planów przyniosą konkretne rezultaty.

### Wodnik

Początek roku 2023 będzie dla Wodnika mało obiecujący. Dopiero z czasem wszystko zacznie się układać zgodnie z planem, głównie dzięki temu, że Wodnik bardzo się postara, żeby jego marzenia się spełniły. Przy tak dużym zaangażowaniu wręcz nie sposób ponieść porażkę.

### Ryby

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że 2023 rok będzie najszcześniejszym od wielu lat okresem dla Ryb. Bardzo dużo rzeczy zmieni się na lepsze, a Ryby będą cieszyć się powodzeniem w każdym aspekcie życia.

### Horoskop światowy wg „Trzcionki”

Nowi przywódcy, innowatorskie pomysły oraz wiele oryginalnych idei pojawi się w 2023 roku. Warto przyrzeć się im bliżej i poświęcić więcej uwagi na wsparcie ich rozwoju. W następnych latach mogą bowiem przyczynić się do polepszenia losów całego świata. Zmiany, które teraz zostaną rozpoczęte, mogą mieć szerokie implikacje w wielu regionach świata.

Postęp dokona się w wielu sferach życia, co pozwoli rozszerzyć możliwości człowieka. Dotyczy to przede wszystkim kwestii biznesowych, ale też spraw bardziej osobistych, jak miłość czy więzi rodzinne.

Istnieje przy tym realna szansa na całkowitą przemianę ludzkiej cywilizacji. Pamiętajmy, że czasami jedna drobna zmiana jest w stanie wywołać ciąg zdarzeń, które wymuszą ogromne przemiany w prawie każdym aspekcie życia.

W skrócie można powiedzieć, że horoskop 2023 roku ujawnia przed nami okres ambicji, inicjatywy i nowych kierunków rozwoju. Nasza rada: Odszukaj swój znak i dowiedz się, w jaki sposób możesz się rozwijać w 2023 roku. Jeśli przygotujesz dobry plan na przyszłość, masz szansę dokonać prawdziwej rewolucji w swoim życiu. Być może właśnie w twoim przypadku wydarzy się coś specjalnego!

## Humor z sali sądowej

- Na ciele zmarłego znaleziono 3 sińce: jeden wielkości monety 5- złotowej, drugi 2- złotowej, trzeci 50- groszowej – razem na sumę 7 zł 50 gr.
- Podejrzanej nie zatrzymano, gdyż symuluje chorobę; pozostawiono ją pod dozorem policji w domu, gdzie leży w łóżku do dyspozycji Pana Prokuratora.
- Przesyłam podejrzanych z prośbą o zaarrestowanie, gdyż niewątpliwie będą się oni dopuszczali różnych mactw zgodnie z poleceniem Pana Prokuratora.
- Podejznanego schwytałem na gorącym uczynku usiłowania obalenia przemocą ustroju Państwa Polskiego i oderwania części jego obszaru. Podejrzany zawieszal transparent komunistyczny.
- Nie był to czyn nierządny, gdyż sprawca miał do czynienia tylko z klatką pierśsiową pokrzywdzonej.
- Oskarżony pchnął dziewczynę i ta, upadając, złamała rękę, która poszła sama do domu.
- Pies nic nie mówił, tylko uciekał.
- Świadków kradzieży nie może być, bo wiadomą jest rzeczą, że przestępca idzie kraść w nocy, kiedy porządni ludzie śpią.
- Podejrzany był do tego stopnia komunistą, że zaczepiał nie tylko ludzi, lecz i policjantów, a w tym i mnie, wychwalając Rosję Sowiecką.
- Skazany majątku nie posiada, jest kawalerem, ale żyje w celibacie z Zofią X. i mają pięcioro dzieci.
- Oskarżony K. ma liczną rodzinę: żonę, 7 dzieci, teściową i dwie krowy oraz 8 morgów gruntu.
- Sąd uważa, że oskarżony jest niewinny, ale na przyszłość niech się to już nie powtórzy!

## Na wesole

- Jaki jest szczyt elegancji? Wyskoczyć z okna na ostatnim piętrze, a widząc w locie sąsiadkę poprawić krawat.

\* \* \*

- Baco napisaliście donos! Ni, do was nie pisałem.

\* \* \*

- Synku, tak źle się uczysz, a przecież masz wszystko! Ja w twoim wieku nie miałem nawet piłki, a o rowery mogłem jedynie pomarzyć.

- No, widzisz tatusiu, przy nas jest ci o wiele lepiej.

\* \* \*

Uradowana żona wraca do domu z egzaminu i chwali się mężowi:

- Mam prawo jazdy! Teraz zwiedzimy cały świat!

Na to mąż odpowiada:

- Ten czy tamten?

\* \* \*

- Sekretarka mówi do zapracowanego wójta:

- Panie wójcie, zima przyszła.

- Nie mam teraz czasu, powiedz jej, żeby przyszła jutro! A najlepiej niech wcześniej zadzwoni, to umówisz ją na konkretną godzinę!

Siedzi Putin w Moskwie niezwykle ciekawy,  
Jak się mają na froncie rosyjskie sprawy.  
Tam, według dowódców gadania,  
Bliskie zwycięstwo się wyłania.  
A wojska wieją,  
jak kiedyś spod Warszawy.

ALT



Jeszcze grozimy?

### Lawina Putina

W górach tak się zdarza,  
że kamyczek mały  
Zwała w dół swym ciężarem  
śniegu nawały.  
Na Ukrainę ruszyła lawina  
Wysłana przez Władimira Putina.  
Rozpoczęli wojnę  
od wielkiej nawały,  
Niedługo im zostanie kamyczek mały.

ALT



## „W cichą, świętą noc”

Śpiew jest sztuką, która ukazuje piękno. Człowiek od zarania dziejów poprzez śpiew ukazuje swoje wnętrze. Chrześcijanie zawsze zwracali się do Boga poprzez śpiew. W ten sposób wyrażali wiarę, nadzieję, miłość, radość, smutek... Tradycja wciąż przekazuje ogromne bogactwo różnorodnych pieśni. Jedne są stare, inne nowe, niektóre wykonujemy często, inne tylko czasem. Poprzez śpiew wyraża się uczucia.

Kiedy w styczniu 2022 roku ze względu na obostrzenia pandemiczne zostaliśmy zmuszeni do odwołania planowanego koncertu kolęd, podjęliśmy decyzję o zarejestrowaniu materiału przygotowanego na tę okazję. Miał być to koncert łączący wykonania chóralne, ludowe i współczesne zespołów muzycznych działających przy Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie.

W ten sposób powstały nagrania audio (w realizacji Hill Arts), które prezentujemy Państwu na niniejszej płycie oraz nagrania wideo (realizowane przez Pawła Stykę), którymi będziemy się dzielić w okresie kolędowym w naszych mediach społecznościowych.

Płyta „W cichą, świętą noc” jest efektem starań blisko 200 osób – członków zespołów, ich dyrygentów i instruktorów. Jest owocem ich wielomiesięcznej pracy i zaangażowania. Jest w końcu także i pamiątką dla pokoleń, namacalnym dowodem podtrzymywania kultury i tradycji religijnej. Każdy utwór nawiązuje do poszczególnych scen biblijnych. Płyta stanowi dopełnienie życzeń świąteczno-noworocznych od chórzystów, dyrygentów i pracowników GCKSiR dla mieszkańców i sympatyków Gminy Świlcza.

Adam Majka, dyrektor GCKSiR w Świlczy z siedzibą w Trzcianie

*Wigilijny wieczór  
opłatek na stole.  
Zapach potraw  
wśród płonących świec,  
Betlejemską gwiazdą  
mruganiem wesołym,  
Niesie ziemi  
swą niebiańską pieśń*

*Niechaj ziemię  
rozśpiewa kolęda,  
Każdy dom  
i każdego z nas.  
Niechaj piękne  
Bożonarodzeniowe Święta  
Niosą wszystkim  
betlejemski blask.*

Z.E. Szczęsna





# Jubileusz 50-lecia

Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Mrowli  
(1972-2022)



*Bez barier – bo wszyscy Polacy to jedna rodzina.*

